

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział
Rękopisów. Zespół (fond) 21.


ARCHIWUM WYDAWNICTWA ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH I
MUZEUM IM. LUBOMIRSKICH

164. Rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
1936-1938.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

B/oe - 164

Wynne Woodhouse

Miss W. R. D. 

123 apr.

Mieszkołone

MINISTERSTWO
WYKONAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. 28 kwietnia 1938 r.

Nr. II Pr-13854/36.

1
Wydawnictwo Zakładu Narodowego
imienia Ossolińskich

Warszawa
Nowy Świat 72.

Ministerstwo nie dopuszcza do oceny ostatecznej-
w obecnej jego postaci-maszynopisu, złożonego pod ty-
tułem: J. Noskiewicz. Mrówki i ich hodowla.

W załączeniu uwagi dotyczące rękopisu.

Dyrektor Departamentu

Dr. M. Pollak
/Dr M. Pollak/

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE
Oddział w Warszawie
dnia 29/4 1938 Nr. 329

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.
30 KW 1938
193 L. prof. 1109

Wniosek Komisji oceny książek i pomocy szkolnych
z zakresu nauki przyrody dla gimnazjum.

J.Noskiewicz. Mrówki i ich hodowla". Maszynopis.

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSOŁIŃSKICH
WE LWOWIE
Oddział w Warszawie

L.inw.13854.

dnia 29/4 1938 Nr. 329 Książeczka tego rodzaju mogłaby być pożądana i
pożyteczna w szkole o ileby uwzględniła następujące postula-
ty:

- a/ ograniczyć ilość typów gniazd do kilku i zaopatrzyć je od-
powiednią ilością rysunków i objaśnień, ułatwiających prze-
prowadzenie hodowli w szkole;
- b/ wskazanie gatunków mrówek najbardziej nadających się do ho-
dowli w warunkach szkolnych;
- c/ uzupełnić książeczkę obszerniejszym rozdziałem o biologii
mrówek.

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. 9 września 1937 r.

Nr IIPr-15050/37.

Wpłynęło dn. 9/1037 2641
Zakład Narodowy im. Ossolińskich

3

Do Zarządu Wydawnictwa

Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

we Lwowie.

Na pismo z dn. 1 marca 1937r.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
zatwierdziło do bibliotek szkolnych wydawnictwo p. t.:

Sienkiewicz H. Krzyżacy. Powieść. Wydanie z objaśnieniami i mapą.
8 tomów. Nakład Zakładu Naukowego im. Ossolińskich. Lwów, 1937.

W załączeniu odpis wniosku Komisji.

Dyrektor Departamentu

Dr. M. Pollak
/Dr. M. Pollak/

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.

Dnia 2/10 1937 r. prot. 4020

L.15050.

Odpis wnioski fachowej Komisji.

H.Sienkiewicz.Krzyżacy.Wydanie z objaśnieniami i mapą. 8 t.

Komisja stwierdza, że książka ta nadaje się do użytku szkolnego. Jednak objaśnienia są zbyt ubogie, częściowo zaś nietrafne i zbędne. Mapa budzi zastrzeżenie ze względu na to, że podaje jedynie granice Polski współczesnej.

Do

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

WYDZIAŁ PROGRAMOWY

W a r s z a w a

Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie przedkłada przy niniejszem dwanaście /12/ egzemplarzy najtańszego wydania KRZYŻAKÓW Henryka Sienkiewicza w 8 tomikach z objaśnieniami i mapką zdarzeń oraz ze skorowiczem, z prośbą o łaskawe zaprobowanie tego wydania do bibliotek szkolnych.

We Lwowie, dnia 1 marca 1937 r.

[Handwritten signature]

[Handwritten initials]

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. 30 października. 1937 r.

Nr IIPr-14700/37.

Na pismo z dn. 22 września 1937r.

WYDAWNICTWO ⁶
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.

Do

Dnia 4/11 1937 L. prot. 4416

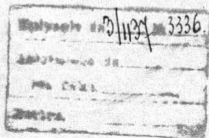
Oddziału Wydawnictwa

Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

w Warszawie,

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
dozwoliło do bibliotek uczniowskich wydawnictwo p.t.:

Iłłakowiczówna K. Ballady bohaterskie. Nakład Zakładu Naro-
dowego im. Ossolińskich. Lwów, 1934-dla młodzieży od lat 16.



Dyrektor Departamentu

Dr. M. Pollak
/Dr. M. P o l l a k/

WYDAWNICTWO 7
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.

Dnia 10/7 1937 r. prot. 2831

Do Zarządu

Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich

W W a r s z a w i e

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. lipca 1937 r.

Nr II Pr.-14846/36

Zatwierdzenie wydawnictwa do
bibliotek uczniowskich.

Na pismo z dn. 19.12.1936 r.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
zatwierdziło wydawnictwo p.t.: Sienkiewicz H. Trylogia /Ogniem
i Mieczem t.I-VIII, Potop t.I-XIII, Pan Wołodyjowski t.I-V/;
4 mapy i skorowidze opracował Prauss T. Nakład Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich. Lwów. 1936 - do gimnazjalnych bibliotek uczniow-
skich.

W załączeniu odpis wniosku Komisji.

1 załącznik

Dyrektor Departamentu

Dr. M. Pollak.

/Dr M. Pollak/

Wniosek Komisji Oceny podręczników do nauki języka polskiego z zakresu wypisów i lektury w gimnazjum.

Trylogia Sienkiewicza w r. 1936. L. 14844, 14845, i 14846.

Komisja zwróciła uwagę na to, że szata wydawnicza powyższych książek przedstawia się skromnie i że stosownie do tego cena winna być jak najbardziej dostępna. Mapki stanowią użyteczną pomoc naukową, natomiast wyjaśnień wyrazów trudniejszych jest niewiele wobec czego młodzież będzie się musiała uciekać do wydawnictw posiłkowych. Komisja uznaje wydanie Trylogii w r. 1936 za nadającą się do użytku szkolnego.

Do

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
WYDZIAŁ PROGRAMOWY

Warszawa

Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie
przedkłada przy niniejszem dwanaście /12/ egzemplarzy najdo-
szego wydania TRYLOGII Henryka Sienkiewicza w 26 tomikach z obja-
śnieniami i 4 mapami zdarzeń oraz skorowidzami, z prośbą o łaska-
we zaprobowanie tego wydania do bibliotek szkolnych.

We Lwowie, dnia 1 marca 1937 r.

[Handwritten signature]
[Handwritten initials]

Do
Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
WYDZIAŁ PROGRAMOWY

W a r s z a w a

Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie
przedkłada przy niniejszem 12 /dwanaście/ egzemplarzy TRYLOGII
Henryka Sienkiewicza w wydaniu kieszonkowym, z prośbą o łaska-
we polecenie do bibliotek szkolnych.

We Lwowie, dnia 19 grudnia 1936 r.

g

4

11
11

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. 9 lipca 1937 r.

Nr II Pr-14843/36

Zatwierdzenie wydawnictwa na
listę lektury.

Na pismo z dn. 19.12.1936 r.
L. 4565.

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.

Do Zarządu dnia 14/7 1937 L. prot. 2875

Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich

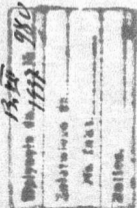
w m i e j s c u

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
zatwierdziło wydawnictwo p.t. Tetmajer K. wybór poezyj - opra-
cował J. Lorentowicz. "Biblioteka Narodowa" Nr 123, seria I. Na-
kład Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich. Lwów 1936 - jako
książkę do bibliotek szkolnych.

Dyrektor Departamentu

M. U. Pollak

/ Dr M. Pollak /



12

Do
Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
WYDZIAŁ PROGRAMOWY

W a r s z a w a

Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie
przedkłada przy niniejszem dwanaście /12/ egzemplarzy wydawnic-
twa pt. WYBÓR POEZYJ KAZIMIERZA TETMAJERA ze wstępem i objaśnie-
niami Jana Lorentowicza, jako nr 123 Serii I. Biblioteki Narodo-
wej.

Uprzejmie prosimy o łaskawe polecenie do bibliotek szkol-
nych.

We Lwowie, dnia 19 grudnia 1936 r.

g
+

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. 14 maja 1937 r.

Nr. II Pr. 14854/36.

Do Zarządu

Wydawnictwa Zakładu Narodowego
imienia Ossolińskich

W W a r s z a w i e
Nowy Świat 72.

Odpowiedź na pismo z dnia:
19.XII.1936 roku.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdziło do bibliotek uczniowskich wydawnictwo p.t.: Kraszewski J.I. Stara Baśń. Powieść z IX w. Wstępem i objaśnieniami zaopatrzył K. Wojciechowski. Biblioteka Narodowa. Nakład Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich - dla młodzieży od lat 13.

| | |
|---------------|-------------|
| Wpłynęło dn. | 19/5/37 482 |
| Zakładano dn. | |
| Na fakt. | |
| Zalicz. | |

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH Dyrektor Departamentu
W Ł W O W I E.
Dr. M. Pollak

Dnia 20/5 1937 r. prot. 2294
/Dr. M. Pollak/

Do

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

WYDZIAŁ PROGRAMOWY

W a r s z a w a

Wydawnictwo Zakładu Narodowego im.Ossolińskich we Lwowie
przedkłada przy niniejszem dwanaście /12/ egzemplarzy STAREJ
BAŚNI J.J.Kraszewskiego, wydanej jako nr 53 Serii I. Bibliote-
ki Narodowej.

Uprzejmie prosimy o łaskawe polecenie tego wydawnictwa do
bibliotek szkolnych.

We Lwowie, dnia 19 grudnia 1936 r.

4
9

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

15

W WARSZAWIE, DN. 18 lutego 1937 r.

Nr. II.Pr.14793/36.

Do Zarządu Wydawnictwa
Zakładu Narodowego
im.Ossolińskich

Odpowiedź na pismo
z dnia 1.XII. 1936 r.
Nr.....

we L w o w i e

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego zatwierdza do bibliotek uczniowskich dla
młodzieży od 14-16 lat wydawnictwo p.t.:
S.Tołpa. Śladami Łosia. Wyd. Zakładu Narodowego im.
Ossolińskich. Lwów.1936.

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.

Data 25/2 1937 r. 580.

Dyrektor Departamentu

J. M. Pollak
/Dr.M.Pollak/

18

Do

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

WYDZIAŁ PROGRAMOWY

W a r s z a w a

Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie przedkłada przy niniejszem dziesięć /10/ egzemplarzy wydawnictwa pt. "ŚLADAMI ŁOSIA" opracowanego przez Dr Stanisława Tołpę, z prośbą o łaskawe udzielenie aprobaty ostatecznej jako lekturze szkolnej.

Pismem z dnia 23 lipca 1935 r. Nr.I.Pr-4328/34 praca ta została dopuszczona do ostatecznej aprobaty.

We Lwowie, dnia 1 grudnia 1936 r.

[Handwritten signature]

[Handwritten initials]

18

Wysokie Ministerstwo!

Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie przedkłada przy niniejszem trzy /3/ egzemplarze maszynopisu pracy Stanisława Tołpy p.t. ŚLADAMI ŁOSIA /z wędrowek po Polesiu/, z uprzejmą prośbą o łaskawe zaaprobowanie tej pracy na lekturę szkolną. Wydawnictwo to będzie bogato ilustrowane oryginalnymi fotografjami.

We Lwowie, dnia 25-go października 1934 r.

17

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

W WARSZAWIE, DN. 22 Lipca 1935 r.

Nr. L.Pr. 4328/34

Do Zarządu Wydawnictwa

Zakładu narodowego im. Ossolińskich

W odpowiedziach należy powoływać się na Nr. powyższy.

Kwalifikacja wydawnictwa. L.inw.13193.

we Lwowie

Na pismo z 25 października 1935 r.

Ministerstwo dopuszcza do oceny ostatecznej przedłożony maszynopis p.t.: Tołpa St. Śladami łosia - pod warunkiem poddania pracy dokładnej rewizji z punktu widzenia literackiego.

Po wydrukowaniu książki należy ją nadesłać w ilości dzieśięciu egzemplarzy do ostatecznej oceny.

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.

Naczelnik Wydziału

Data 26/7 1935 r. 1614

Drukarnia Państwowa Nr. 36390-13.VII. 20.000.

/ Dr. J. Balicki /

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

Do Zarządu

W WARSZAWIE, DN. 28 listopada 1931 r.

Wydawnictwa Zakładu Nar.im.Ossolińskich

do Nr II 9187/30.

we L w o w i e

W odpowiedziach należy powoływać się na Nr. powyższy.

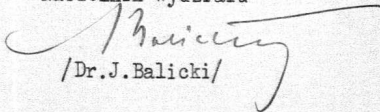
Kwalifikacja książki.

Odp.na pismo z dn.10.III.1930 r.

Ministerstwo nie zatwierdza do użytku szkolnego przedstawio-
nej przez Panów książki p.t.: Adam Krechowiecki. Zygmunt Kaczkowski
i jego czasy /Na podstawie źródeł i materiałów rękopiśmiennych/.
Lwów: Nakładem Zakładu Nar.im.Ossolińskich, - ze względu na ujemną
opinję fachowej komisji.

W załączeniu odpis wniosku komisji.-

Naczelnik Wydziału



/Dr.J.Balicki/

1 załącznik

20

Wniosek Komisji czytanek dla oddz. V-VII szkół powsz.
oraz wypisów i lektury na szkoły średnie.

A. Krechowiecki: Z. Kaczkowski i jego czasy. Lwów, 1918. /L. 7763./

Książka nie nadaje się do bibliotek nauczycielskich, ponieważ
jest niekrytycznym zbiorem materiałów biograficznych.

21

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. Wrocław 1937 r.

Nr IIPr-4856/39

Zakład Narodowy im. Ossolińskich

Warszawa
ul. Nowy Świat 72

W odpowiedzi należy powołać się na Nr powyższy.

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE
Odział w Warszawie
dnia 27 1937 Nr. 1165

Zgodnie z § 21 rozporządzenie Ministra Wyznań Religij-
nych i Oświecenia Publicznego z dnia 14 stycznia 1937 r.
Nr. IIPr-9354/36 - /Dz. Urz. Ministerstwa W.R. i O.P. Nr. 1
poz. 4 z 1937r./ Ministerstwo W.R. i O.P. zawiadamia, że do-
konany będzie w przyszłym roku szkolnym przegląd następu-
jących podręczników szkolnych dla szkół powszechnych stop-
nia trzeciego:

- a/ podręczniki do nauki historii w klasie VI,
- b/ " " " " geografii i nauki o przyrodzie w klasie IV,
- c/ " " " " geografii w klasie VI i VII,
- d/ " " " " przyrody żywej w klasie VI,
- e/ " " " " " martwej w klasie VII,
- f/ " " " " arytmetyki z geometrią w klasie III, IV i VI,
- g/ " " i książki pomocnicze do nauki śpiewu i mu-
zyki w całej s-zkole powszechnej oraz
w gimnazjum.

Dyrektor Departamentu

H. W. Pollak

/Dr H. Pollak/

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.

4 IIPr-1039 1840

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. ²⁰ WRZEŚNIA 1938 R.

Nr. II Pr-8810/38

W odpowiedzi należy powołać się na Nr powyższy.

aa
Wydawnictwo Zakładu

Narodowego imienia Ossolińskich

L W Ó W
ul. Ossolińskich 11.

IMI. OSSOLIŃSKICH

WIE.

Data 30 WRZ. 1938 rrrt. 2718

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ustala następujące terminy składania do oceny podręczników do nauki religii rzymsko - katolickiej:

1. Do dnia 1-go stycznia 1939 r. podręczniki dla pierwszej klasy liceum ogólnokształcącego.

2. Do dnia 1 lutego 1939 r.

a/ podręczniki dla kl. III szkół powszechnych pierwszego stopnia. Kurs B w całkowitym opracowaniu i szkic Kursu A.

b/ podręczniki dla kl. IV szkół powszechnych pierwszego stopnia. Kurs A w całkowitym opracowaniu i szkic Kursów B i C.

c/ podręczniki dla klasy VI szkół powszechnych drugiego stopnia. Kurs B w całkowitym opracowaniu i szkic Kursu A.

Jednocześnie Ministerstwo przypomina, że z dniem 31 października 1938 r. kończy się okres składania podręczników dla klasy VI szkoły powszechnej trzeciego stopnia oraz klasy IV gimnazjum ogólnokształcącego według nowego ustroju.

Również do dnia 1 lutego 1939 roku winny być złożone podręczniki do wszystkich przedmiotów nauki w liceum pedagogicznym.

Uwzględniając życzenie PP. Wydawców Ministerstwo wyraża zgodę na przesunięcie terminu złożenia podręczników do nauki języków nowożytnych w II klasie liceum ogólnokształcącego do dnia 1 grudnia r.b.

Ministerstwo zaznacza, że większe opóźnienie w składaniu podręczników do oceny nie leży ani w interesie PP. Autorów i wydawców, których praca przeciąga się wtedy na miesiące letnie, ani - i to przede wszystkim - w interesie szkoły.

Dyrektor Departamentu

H. W. W. W. W.
/Dr M. Pollak/

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. 24 lipca 1937 r.

Nr II Pr-6822/37

Na pismo z dnia 22.7.1937 r.
L. 3029/37

Do Wydawnictwa

Zakładu im. Ossolińskich

we L w o w i e

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiadamia, że sprawa przedkładania podręczników zatwierdzonych w latach ubiegłych została wyjaśniona pismem II Pr-6460/37 z dn. 22.7.37 r. oraz wyjaśnia, że podręczników, w których tylko pi-sownia ulega zmianie nie należy przysyłać do aprobaty.-

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.

Dnia 28/7 1937 r. L. 3082

Naczelnik Wydziału

B. Suchodolski
/Dr B. Suchodolski/

455.

Dobis

24

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

Do Zarządu

Wydawnictwa Zakładu Narodowego

WARSZAWA, DN. 22 lipca 1937 r.

im. Ossolińskich

Nr II Pr- 6460/37

W odpowiedzi należy powołać się na Nr powyższy.

W a r s z a w i e

**Przebieganie terminu składania
podręczników do oceny.**

Ministerstwo wyjaśnia, że zgodnie z rozporządzeniem o ocenie i używaniu książek / z dn. 14.I.37 r. Nr II Pr-9354/36 / nie będzie dokonywana w roku 1937/38 obowiązkowa rewizja podręczników.

Będące w użyciu podręczniki dla klas III i VI szkoły powszechnej oraz II klasy gimnazjalnej, które według dawniejszego rozporządzenia o ocenie książek, miałyby być przedstawione do oceny na początku roku szkolnego 1937/38 - również nie będą poddawane rewizji i pozostaną nadal w spisach książek szkolnych.

Zwracając uwagę na to, Ministerstwo prosi Panów wydawców o poinformowanie autorów, iż nie są oni obowiązani do przedstawienia przerobionych podręczników na początku roku szkolnego 1937/38.

Ponieważ zaś osiągnięcie pewnego uspokojenia na rynku wydawniczym leży w interesie szkoły, rodziców, autorów i wydawców Ministerstwo wyjaśnia, iż zmiany w używanych obecnie podręcznikach winny być przeprowadzane tylko w przypadkach istotnie ważnych i koniecznych; należy natomiast unikać poprawiania szczegółów mniej ważnych lub takich zmian redakcyjnych i konstrukcyjnych, które nie stanowią z punktu widzenia potrzeb szkolnych wydatnej i bezpiecznej poprawy.

Wobec powyższego Ministerstwo spodziewa się, że tylko bardzo nieliczni autorowie zdecydują się na przerabianie swych podręczników.

Jednocześnie Ministerstwo zaznacza, że w tych przypadkach w których autor pragnąłby dokonać zmian gruntowniejszych, wymagających dłuższego czasu, będzie on mógł rozsprowadzać całym rejonem, ponieważ cytowane wyżej rozsprowadzenie o ocenie książek służyło na składanie rękopisów do oceny z początkiem każdego roku szkolnego a nie przewiduje automatycznego wyznaczenia wartości aprobat dla podręczników już używanych w szkołach.

Ponieważ autorowie podręcznika do nauki religii w kl.V szkoły powszechnej i III gimnazjalnej ze względu na spóźnione wprowadzenie w życie programu znajdują się w innym położeniu i będą musieli skłóżyć rękopisy do oceny na początku roku szkolnego 1937/38 Ministerstwo przedkłada ten termin do dnia 30 listopada 1937 roku.

Ten sam termin obowiązować będzie tych autorów podręczników innych przedmiotów, którzy otrzymali aprobatę na kurs B podręczników dla szkół niżej zorganizowanych a zamierzają przedłożyć do oceny kurs A i C.

W Z. Dyrektor Departamentu

B. Suchodolski
/Dr B. Suchodolski/
Naczelnik Wydziału

JWielmożny Pan

Naczelnik Dr Bogdan Suchodolski

WARSZAWA

Ministerstwo W.R.i O.P.

Według rozporządzenia Pana Ministra W.R.i O.P. z dnia 14. stycznia 1937 r. Nr.II.Pr.9354/36 /Dz.U.Ministerstwa W.R.i O.P. nr. 1 z dn. 30.I.1937 r./ nie mamy obowiązku przedkładania we wrześniu br. podręczników już zatwierdzonych w latach ubiegłych, tj. na III i VI klasę szkół powszechnych 3 stopnia i II kl.gimnazjalną.

Uprzejmie prosimy Pana Naczelnika o Zaskawę wiadomość, czy nasza interpretacja tego rozporządzenia jest właściwa oraz czy musimy już obecnie przystąpić, w razie wyczerpania nakładu danego podręcznika, do zastosowania nowej pisowni bez wnoszenia do aprobaty i czy w tym wypadku podręczniki te bez przerwy zamieszczane będą w spisie dozwolonych podręczników. Tym bardziej, że według rozporządzenia z dnia 14.VIII.1936 r. /Dz.Urz.Ministerstwa W.R.i O.P. z r. 1936,poz.127/ należy zasadniczo unikać zmiany podręcznika,należącego do dozwolonych.

O ile nasza interpretacja jest właściwa,wnieślibyśmy w jesieni br. do aprobaty ministerialnej zupełnie nowe podręczniki nowych autorów na różne klasy, ponadto nowe dalsze ciągi dotychczasowych podręczników: a/podręczniki religii na V kl.powszechną i III kl.gimn., b/podręczniki dla IV kl.1 stopnia kurs C.

Ponieważ sprawa ta jest dla nas bardzo istotna i pilna, będziemy zobowiązani za Zaskawę możliwie rychłą autorytatywną odpowiedź.

Łączymy wyrazy prawdziwego poważania

Rozporządzeniem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 14/VIII 1936 r. /Dz. Urz. Ministerstwa W.R. i O.P. z r. 1936, poz. 127/ unormowana została realizacja nowego programu nauczania^{1932/} w ten sposób, że należy zasadniczo unikać zmiany podręcznika, należącego do dozwolonych. W sprawie podręczników zaś, w których tylko pisownia ulega zmianie, otrzy-
 maliśmy wyjaśnienie Ministerstwa W.R. i O.P. z dnia 24 lipca 1937r Nr II Pr. 6822/37, że nie należy ich przysyłać do aprobaty. Opierając się na postanowieniach powyższych można by osiągnąć jak najdalej idące uregulowanie rynku wydawniczego, co przysporzyłoby nie-
 zwykłe korzyści całemu społeczeństwu. Zmiany, jakie się ciągle stosuje w poszczególnych wydaniach podręczników są szkodliwe w pierwszym rzędzie dla uczącej się młodzieży i dla nauczycieli. Często w jednej i tej samej klasie kilku uczniów posiada zupełnie identyczne pod względem zewnętrznym podręczniki tego samego autora, które różnią się jednakowoż pod względem treści, niekiedy nawet znacznie. Dezorientuje to i zniechęca młodzież, zwłaszcza, że i nauczyciele mają tu zadanie bardzo trudne do rozwiązania i żadną miarą nie mogą wpłynąć na utrzymanie jednolitości pod tym wzglę-
 dem.

Po pierwsze samo dokładne kontrolowanie podręczników nie jest łatwe, po drugie zaś, gdyby nawet uznano pewne tylko wy-
 dania za poprawne i zmuszano pozostałą część młodzieży do wyzby-
 wania się wydań odmiennych i kupowania tych "poprawnych", spotka-
 łoby się to z pewnością z oporem. Nikt by nie mógł zrozumieć, dla-
 czego niektóre podręczniki są "gorsze" i muszą być zastępowane
 zbliżonymi.

Negatywne jest również stanowisko najważniejszego może
 czynnika w tej sprawie - rodziców, dla których przede wszystkim
 jakiegokolwiek zmiany w podręcznikach są niekiedy prawdziwą trage-
 dia. Olbrzymia większość rodziców rekrutuje się przecież z warstw

mało zarabiających, materialnie bardzo słabo uposażonych - nie są oni w stanie ciągle ponosić znacznych wydatków na podręczniki, zwłaszcza, że wydawanie tych samych podręczników z coraz to innymi zmianami wydaje im się rzeczą nie tylko zbędną ale i niesprawiedliwą. W wyciąganiu wniosków z takiego stanu rzeczy idą często za daleko i kwestionują celowość zarządzeń władz.

Omawiając ten problem trzeba dalej liczyć się z trzecim bardzo poważnym czynnikiem, mianowicie z księgarzami, którzy również podlegają tej dezorientacji. Trudno im utrzymywać w nieustannej ewidencji wszystkie rodzaje tych samych podręczników, kierują się zresztą względami handlowymi - czego im za złe wziąć nie można - i zawsze bardziej niż o co innego będzie im chodziło o największy zbył tych właśnie już wyśofowanych podręczników. W ten sposób zamyka się błędne koło - różne wydania tych samych podręczników muszą docierać do rąk młodzieży.

Trudne stanowisko wydawcy pogarsza wreszcie ta okoliczność, że nie daje mu spokoju prasa, ciągle atakująca tego rodzaju zmiany w podręcznikach i wskazująca na szkodliwość tych zmian. Ponieważ niektóre organy prasowe nie przebiegają w słowach, tak, że nierzadko podobne ataki przeradzają się w wytrwałą i konsekwentną kampanię prowadzoną przeciw nowemu programowi nauczania, przeto uważalibyśmy za rzecz bardzo doniosłej wagi ustabilizować jak najprędzej i jak najlepiej tę całą kwestię. Stanowisko nasze pokrywa się zresztą w stu procentach z postawą Ministerstwa, którego pismo z dnia 22/VII 1937 r. Nr II Pr-6460/37 zawiera m.i. następujące słowa:

"Ponieważ zaś osiągnięcie pewnego uspokojenia na rynku wydawniczym leży w interesie szkoły, rodziców, autorów i wydawców, Ministerstwo wyjaśnia, iż zmiany w używanych obecnie podręcznikach winny być przeprowadzane tylko w przypadkach istotnie ważnych i koniecznych; należy natomiast unikać poprawiania szczegółów mniej ważnych lub takich zmian redakcyjnych i konstrukcyj-

nych, które nie stanowią z punktu widzenia potrzeb szkolnych wydanej i bezspornej poprawy".

Reasumując to wszystko, stwierdzamy z całą stanowczością i poczuciem odpowiedzialności, że usprawnienie realizacji programu jest palącą koniecznością i że da się to osiągnąć przez wydawanie podręczników bez ciągłego wprowadzania zmian mało istotnych w różnych nakładach. Ponieważ w niedługim czasie wszystkie podręczniki szkolne będą posiadały nową ortografię, przeto osiągnięlibyśmy w ten sposób korzyść podwójną: pozytywną realizację programu nauczania i wypełnienie podaży podręcznikami, pod każdym względem dostosowanymi do potrzeb młodzieży. Przyniesie to w pierwszym rzędzie ulgę społeczeństwu, które odtąd ustosunkowywać się będzie pozytywnie do wszelkich poczynań Ministerstwa, dotyczących programu szkolnego.

Nie chcemy przy tym jakiegoś skostniałego systemu - rozumiemy, że wszystko ulega zmianom, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, tak pełnych energii i rozmachu. W interesie wydawcy i autora leży ciągła aktualizacja treści podręczników ale tylko wtedy, gdy motywy które jej potrzebę wywołują, są naprawdę głębokie i doniosłe. Tak więc zmiany podręczników szkolnych winny być tylko wtedy przeprowadzane, jeśli zachodzi bezwzględna konieczność aktualizacji np. zmiana granic ostatnio przez przyłączenie Zaołzia /Austria, Sudety/, względnie istotna zmiana ustroju jakiegoś państwa. Aktualizację tę należałoby przeprowadzać przez dołączanie do podręczników szkolnych zatwierdzonych przez Ministerstwo W.R. i O.P. odpowiednich wkładek.

Dopiero konsekwentne stosowanie tych zasad pozwoli utrzymać zawsze na jednakowym piedestale ten najważniejszy może czynnik w wychowaniu całych generacji - podręcznik szkolny.



DZIENNIK URZĘDOWY

MINISTERSTWA WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO

WARSZAWA.

Nr 1.

30 stycznia 1937 r.

T R E Ś Ć:

ROZPORZĄDZENIA MINISTRA W. R. i O. P.:

| | Str. |
|---|------|
| Poz. 1—z dnia 17 grudnia 1936 r. o organizacji Akademii Stomatologicznej w Warszawie | 2 |
| 2—z dnia 19 stycznia 1937 r. o przepisach dyscyplinarnych dla docentów państwowych szkół akademickich | 2 |
| 3—z dnia 20 stycznia 1937 r. w sprawie świadectw niektórych szkół zawodowych, uprawniających do studiowania w szkołach akademickich | 3 |
| 4—z dnia 14 stycznia 1937 r. o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych dla szkół powszechnych, szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli | 4 |
| 5—z dnia 21 stycznia 1937 r. o wyłączeniu spod orzecznictwa komisji dyscyplinarnych, czynnych przy Kuratoriach Okręgów Szkolnych, spraw dyscyplinarnych niektórych urzędników | 14 |

OKÓLNIKI:

| | |
|--|----|
| Poz. 6—Nr 130 z dnia 28 grudnia 1936 r. w sprawie zmiany punktu VII okólnika Nr 78 z dnia 8 września 1935 r. o opłatach szkolnych w Państwowych Konserwatoriach Muzycznych i Państwowym Instytucie Sztuki Teatralnej | 14 |
| 7—Nr 1 z dnia 8 stycznia 1937 r. w sprawie zmiany niektórych postanowień okólnika Nr 85 z dnia 14 czerwca 1934 r. o opłatach szkolnych w państwowych szkołach średnich ogólnokształcących, państwowych zakładach kształcenia nauczycieli oraz przy egzaminach nauczycieli szkół powszechnych | 15 |
| 8—Nr 2 z dnia 11 stycznia 1937 r. w sprawie nauczania fizyki w klasie IV gimnazjum według nowego ustroju | 15 |
| 9—Nr 3 z dnia 14 stycznia 1937 r. w sprawie niekwalifikowanych wychowawczyń przedszkoli | 17 |
| 10—Nr 4 z dnia 13 stycznia 1937 r. o opłatach szkolnych w szkołach zawodowych | 17 |
| 11—Nr 5 z dnia 19 stycznia 1937 r. o zwalnianiu od opłat w postępowaniu administracyjnym osób ubogich oraz osób, wnoszących skargi i zażalenia na działalność urzędników i urzędów | 21 |
| 12—Nr 6 z dnia 3 stycznia 1937 r. o opiece oświatowo-wychowawczej wśród młodocianych | 22 |

KONKURS.

| | |
|--|----|
| Poz. 13—na stanowisko dyrektora państwowego gimnazjum V im. Jana Kochanowskiego w Krakowie | 24 |
|--|----|

KOMUNIKATY:

| | |
|--|----|
| Poz. 14—o wydawnictwie pt.: Generał Edward Śmigły Rydz. Byscie o sile nie zapomnieli | 24 |
| 15—o wydawnictwie „Polska i Węgry” | 24 |
| 16—o wydawnictwie Męskiego Gimnazjum Kupieckiego w Krakowie | 25 |
| 17—o czasopiśmie „Młody Polak” | 25 |
| 18—o dwutygodniku „Przysposobienie Rolnicze” | 25 |

| | Str. |
|---|------|
| Poz. 19—o ulgowym abonamencie biuletynów „Gospodarczej Służby Informacyjnej” dla szkół zawodowych | 25 |
| 20—o wydawnictwach | 25 |
| 21—o usunięciu ze szkół | 26 |
| 22—o kradzieży pieczęci | 26 |
| | |
| Poz. 23—OGŁOSZENIA | 27 |

1.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 17 grudnia 1936 r.

o organizacji Akademii Stomatologicznej w Warszawie.

(Przedruk z Dz. U. R. P. z dnia 7 stycznia 1937 r. Nr 1, poz. 6).

Na podstawie art. 57, ust. 2 ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich (Dz. U. R. P. Nr 29, poz. 247) zarządzam co następuje:

§ 1. Postanowienia art. 3 - 37 ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich (Dz. U. R. P. Nr 29, poz. 247) oraz rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lutego 1928 r. o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół (Dz. U.

R. P. z 1933 r. Nr 76, poz. 551), zmienionego rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 85, poz. 659), mają zastosowanie do Akademii Stomatologicznej w Warszawie począwszy od dnia 1 stycznia 1937 r.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia *).

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:

(—) W. Świętosławski.

2.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 19 stycznia 1937 r. (Nr IV U. P.-509/37)

o przepisach dyscyplinarnych dla docentów państwowych szkół akademickich.

Na podstawie art. 31 i 56 ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich (Dz. U. R. P. Nr 29, poz. 247) zarządzam, co następuje:

§ 1. Za niezachowanie powagi swego stanowiska lub nieprzestrzeganie przy pełnieniu swych funkcji obowiązujących przepisów docent państwowej szkoły akademickiej podlega, niezależnie od odpowiedzialności karnej lub cywilnej, odpowiedzialności dyscyplinarnej według postanowień rozporządzenia niniejszego.

§ 2. Postanowienia art. 29, 32, 39, 43, 45, 46, 47, 48 ust. 2 oraz art. 49, 69, art. 70 ust. 1, 3, 4, art. 71, 72, 73 ust. 1, 2, art. 75, 79, 81, 82, 84, 85, 86, 87, 88, 114 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lutego 1928 r. o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół (Dz. U. R. P. Nr 76, poz. 551 z roku 1933) mają zastosowanie analogiczne do docentów państwowych szkół akademickich.

*) tj. z dniem 7 stycznia 1937 r.

§ 3. Docentowi państwowej szkoły akademickiej, skazanemu na karę sądową, która pociąga za sobą utratę zdolności do piastowania urzędu publicznego, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego cota prawo wykładania bez postępowania dyscyplinarnego.

§ 4. Kary dyscyplinarne są:

1. upomnienie,
2. nagana,
3. utrata prawa do sprawowania godności delegata docentów do Rady Wydziałowej na przeciąg czasu od roku do lat trzech,
4. wykluczenie od możliwości prowadzenia wykładów zleconych i ćwiczeń na określony przeciąg czasu,
5. utrata tytułu i praw docenta.

§ 5. Do orzekania w sprawach dyscyplinarnych docentów państwowych szkół akademickich powołane są komisje dyscyplinarne, przewidziane dla pomocniczych sił naukowych art. 114 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lutego 1928 r. o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół (Dz. U. R. P. Nr 76, poz. 551 z roku 1933), z tą różnicą, że komplety mają być tworzone przez przewodniczącego w ten sposób, aby o ile możliwości, jeden z członków powołany był z poród pomocniczych sił naukowych, będących docentami.

§ 6. Jeżeli obwiniony jest równocześnie docentem i pomocniczą siłą naukową, podlegającą postanowieniom rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lutego 1928 r. o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół (Dz. U. R. P. Nr 76, poz. 551 z r. 1933), wówczas podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej jako pomocnicza siła naukowa lub jako docent, zależnie od tego, w jakim charakterze nastąpiło naruszenie obowiązków.

Rozstrzyga ostatecznie pod tym względem rektor.

§ 7. Jeżeli docent podlega również odpowiedzialności dyscyplinarnej z tytułu piastowanego przez siebie urzędu w służbie państwowej lub publicznej, to postępowanie dyscyplinarne wszczęte przeciw niemu na podstawie niniejszego rozporządzenia, może być zawieszona aż do ukończenia postępowania dyscyplinarnego, wytoczonego mu przez władzę, której podlega służbowo.

§ 8. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 20 stycznia 1937 r. i obowiązuje we wszystkich szkołach akademickich, nie posiadających dotychczas zatwierdzonego statutu, aż do chwili zatwierdzenia statutu szkoły.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:

(—) W. Świętosławski.

3.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 20 stycznia 1937 r. (Nr IV U.P.-14107/36)

w sprawie świadectw niektórych szkół zawodowych, uprawniających do studiowania w szkołach akademickich.

Na podstawie art. 56 ustawy z dnia 11 marca 1932 roku o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 389) zarządzam, co następuje:

§ 1. Do czasu przystosowania organizacji Państwowej Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. H. Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie, Państwowej Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu, Państwowej Szkoły Technicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie, Państwowej Szkoły Przemysłowej im. Staszica w Krakowie, Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej w Łodzi, Państwowej Szkoły Mierniczej w Warszawie, Państwowej Szkoły

Budownictwa w Warszawie, Państwowej Szkoły Technicznej Lotniczej i Samochodowej w Warszawie, Państwowej Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie oraz Państwowej Szkoły Ogrodnictwa w Poznaniu — do zasad nowego ustroju szkolnictwa, uznaję świadectwa ukończenia szkół tych oraz dawnej Państwowej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. H. Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie i Państwowej Szkoły Budowy Maszyn w Poznaniu za co najmniej równoważne ze świadectwami szkół zawodowych stopnia licealnego, uprawniających do studiowania w szkołach akademickich w charakterze studentów, a mianowicie:

- a) Państwowej Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. H. Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie, Państwowej Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu, dawnej Państwowej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. H. Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie i Państwowej Szkoły Budowy Maszyn w Poznaniu, Wydziału Mechanicznego Państwowej Szkoły Przemysłowej im. Staszica w Krakowie, Państwowej Szkoły Technicznej Lotniczej i Samochodowej w Warszawie, Wydziału Elektrycznego Państwowej Szkoły Technicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie, Wydziału Elektrycznego Państwowej Szkoły Techniczno - Przemysłowej w Łodzi — na Wydziałach Mechanicznych i Elektrycznych Politechnik;
- b) Państwowej Szkoły Budownictwa w Warszawie, Wydziału Budowlanego Państwowej Szkoły Przemysłowej im. Staszica w Krakowie — na wydziałach Architektury Politechnik;
- c) Państwowej Szkoły Mierniczej w Warszawie, Wydziału Mierniczego Państwowej Szkoły Technicznej im. Mar-
- szalka Józefa Piłsudskiego w Wilnie — na Wydziałach Inżynierii Politechnik, Oddziałach Mierniczych;
- d) Państwowej Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie oraz Państwowej Szkoły Ogrodnictwa w Poznaniu — w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, na Wydziale Rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, na Wydziale Rolniczo - Lasowym Politechniki Lwowskiej, na Wydziale Rolniczo - Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego oraz na Studium Rolniczym Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i dotyczy tych absolwentów, którzy odbywali studia według programu co najmniej trzyletniego w wymienionych wyżej szkołach i wydziałach, opartych na podbudowie sześciu klas szkoły średniej ogólnokształcącej.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:

(—) W. Świątosławski

4.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 14 stycznia 1937 r. (Nr II Pr. 9354/36)

o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych dla szkół powszechnych, szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli.

Na podstawie art. 2 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 389), art. 1 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych (Dz. U. R. P. Nr 33, poz. 343), oraz art. 1 ustawy z dnia 4 czerwca 1920 r. o tymczasowym ustroju władz szkolnych (Dz. U. R. P. Nr 50, poz. 304) zarządza, co następuje:

I. POSTANOWIENIA OGÓLNE.

§ 1. Decyzje w sprawie dozwolenia książek szkolnych, czasopism dla młodzieży i pomocy szkolnych wydaje Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

§ 2. Ilekroć w rozporządzeniu niniejszym użyto terminu „książka szkolna” („książki szkolne”) bez bliższego określenia, należy przez to rozumieć: podręczniki szkolne, książ-

ki pomocnicze dla uczniów, książki popularnonaukowe do bibliotek uczniowskich i książki z zakresu literatury pięknej do bibliotek uczniowskich.

„Podręcznikiem szkolnym” jest książka, niezbędna dla każdego ucznia określonej klasy do normalnej nauki szkolnej i ułożona w tym celu.

„Książki pomocnicze dla uczniów” są to książki o charakterze naukowym i popularnonaukowym, potrzebne przy prowadzeniu nauki szkolnej i ułatwiające wykonanie programu, ale nie konieczne na stałe dla każdego ucznia, np. zbiór dokumentów i tekstów, dodatkowy zbiór ćwiczeń, wydawnictwo o charakterze ilustracyjnym, książka doradcza z zakresu zajęć praktycznych lub ćwiczeń cielesnych. Książki te mają w stosunku do podręcznika odgrywać rolę bądź uzupełniającą, bądź zastępczą (np. zbiór wskazówek, dotyczących określonej techniki pracy ręcznej lub gierki sportu).

„Książki popularno - naukowe do bibliotek uczniowskich” są to książki do czytania, odgrywające rolę bardziej wyczerpujących lub bardziej specjalnych źródeł wiadomości albo też przyczyniające się do rozszerzenia zainteresowań młodzieży.

„Książki z zakresu literatury pięknej do bibliotek uczniowskich” obejmują utwory literackie różnego rodzaju, poczynając od literatury dziecięcej, kończąc na arcydziełach twórczości rodzimej i obcej (w oryginałach i przekładach).

Spośród obu kategorii książek dozwolonych do bibliotek uczniowskich Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wyznacza książki, które się zamieszcza w osobnych wykazach lektury z dziedzin poszczególnych przedmiotów ze względu bądź na ściślejszy związek z programem, a nawet niezbędność przy jego wykonywaniu, bądź na wyróżnianie się wartościami estetycznymi i kształcącymi.

Czasopisma dla młodzieży o charakterze ogólniejszym, przede wszystkim literackim, lub też określonym przez specjalne cele, uzupełniają i aktualizują zakres lektury młodzieży, wiążąc go ściślej z bieżącym życiem.

§ 3. Pomoce szkolne dzielą się na dwie kategorie:

a) „pomoce szkolne do użytku zbiorowego” — są to przybory, przyrządy i urządzenia, pozostające w szkole i służące do pracy nauczyciela i klasy, a więc: tablice, mapy ściennie, przyrządy do ćwiczeń uczniowskich, aparaty demonstracyjne itd.;

b) „pomoce szkolne do użytku poszczególnych uczniów” — są to środki, służące uczniowi do pracy indywidualnej w szkole i w domu, a więc: mapy konturowe, specjalne zeszyty do ćwiczeń itd.

§ 4. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, oprócz decyzji w sprawie dozwolenia książek szkolnych i czasopism dla młodzieży, wydaje także decyzje, dotyczące zalecania wydawnictw „do bibliotek nauczycielskich”. Decyzje te mają na celu wzmocnienie szczególnej uwagi na wydawnictwa o większej wartości, bądź związane bardziej bezpośrednio z realizacją założeń dydaktycznych i wychowawczych programu, bądź posiadające podstawowe znaczenie naukowe lub ideowe.

§ 5. Jako organ opiniodawczy w sprawach oceny książek szkolnych, czasopism dla młodzieży, pomocy szkolnych i wydawnictw pomocniczych dla nauczycieli Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powołuje stałe lub doraźne komisje ocen; komisje te korzystają ze współpracy fachowych recenzentów jako czynnika doradczego.

§ 6. Liczbę komisji i zakres ich działania określa Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Komisja stała ocenia zasadniczo książki szkolne wszystkich kategorii i pomoce szkolne z określonej dziedziny nauczania i wiedzy dla wszystkich typów szkół, wymienionych w tytule niniejszego rozporządzenia, dla pewnego ich typu, lub wreszcie dla pewnej grupy klas, a także należące do jej zakresu czasopisma dla młodzieży i wydawnictwa do bibliotek nauczycielskich. Ocena polskich książek do czytania dla młodzieży z zakresu literatury pięknej oraz czasopism o charakterze ogólniejszym dla młodzieży należy do zakresu działania odrębnej stałej komisji.

Prócz komisji stałych mogą być tworzone komisje doraźne do oceny niektórych typów wydawnictw, niektórych rodzajów pomocy szkolnych itd.

§ 7. Komisje ocen składają się z fachowców, powoływanych przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego spoza Ministerstwa, zasadniczo na okres trzyletni. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego określa liczbę członków komisji oraz wyznacza spośród nich przewodniczącego każdej komisji i jego zastępcę.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego może zwolnić z pełnienia obowiązków przewodniczącego, jego zastępcę lub członka komisji, oraz rozwiązać całą komisję także przed upływem okresu powołania.

Na posiedzeniach każdej komisji może być obecny urzędnik Ministerstwa w charakterze delegata z prawem udzielać wyjaśnień w sprawach programowych, ale bez prawa udziału w głosowaniu.

§ 8. Zadaniem komisji ocen jest:

a) dokonywanie oceny i opracowywanie wniosków w sprawie kwalifikacji książek, czasopism i pomocy szkolnych, przekazanych przez Ministerstwo do oceny;

b) występowanie w inicjatywę w sprawach, dotyczących wytwarzania i używania książek szkolnych i pomocy szkolnych oraz wydawania czasopism.

§ 9. Podręczniki, książki pomocnicze dla uczniów, czasopisma i pomoce szkolne, zakwalifikowane w ciągu roku szkolnego jako dozwolone do użytku szkolnego, oraz wyznaczone w tym czasie książki do lektury w dziedzinach poszczególnych przedmiotów i zalecone czasopisma do bibliotek nauczycielskich ogłasza się z końcem tego samego roku szkolnego w odpowiednich spisach urzędowych.

§ 10. Autor lub wydawca, przedstawiający do oceny podręcznik szkolny, winien uiścić opłatę administracyjną w wysokości, ustalonej przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

§ 11. Wydawnictwa wszystkich wskazanych rodzajów i pomoce szkolne są zasadniczo składane do oceny z wymienieniem nazwisk autora i wydawcy oraz dokładnym tytułem; jednak na życzenie zgłaszającego wydawnictwo lub pomoc szkolną do oceny nazwiska autora i wydawcy mogą nie być ujawniane. Zyczenie to nie może być uwzględnione i tajność jest wyłączona: a) gdy się składa do oceny nowe wydanie książki, która już była w obiegu; b) gdy nowy podręcznik łączy się tak ściśle z podręcznikiem, już dozwolonym dla klasy lub klas niższych, że nie można go oceniać bez znajomości tego związku.

§ 12. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego określa z góry ceny maksymalne podręczników, jako warunek ich dozwolenia, i uzależnia również dozwolenie innych książek szkolnych, czasopism dla młodzieży i pomocy szkolnych od tego, czy cena ich nie jest wygórowana.

II. OCENA KSIĄZEK SZKOLNYCH I POMOCY SZKOLNYCH.

A. Ocena książek szkolnych, czasopism dla młodzieży i pomocy szkolnych dla szkół państwowych i publicznych oraz dla szkół prywatnych, stosujących programy szkół państwowych i publicznych.

1. Podręczniki szkolne.

§ 13. Podręczniki mogą być przedstawiane do oceny z początkiem każdego roku szkolnego, w ciągu września i października.

§ 14. Podręczniki ocenia się pod względem treści i formy po zbadaniu:

- czy stoją na poziomie wiedzy współczesnej;
- czy odpowiadają wymaganiom dydaktycznym i są dostosowane do poziomu umysłowego młodzieży;
- czy i w jakim stopniu uwzględniają wymagania wychowawcze, w szczególności wymagania wychowania w duchu obywatelsko-państwowym;
- czy są dostosowane do obowiązującego programu nauki;
- czy w zestawieniu z innymi podręcznikami, już dozwolonymi lub mającymi uzyskać dozwolenie, wnoszą nowe i odmienne wartości;
- czy są poprawne pod względem językowym i stylistycznym;
- czy co do barwy papieru i techniki graficznej odpowiadają wymaganiom higieny;

h) czy pod względem zewnętrznym czynią zadość wymaganiom estetycznym.

Podręczniki dla klas dwuletnich i trzyletnich w szkołach powszechnych są oceniane tylko jako całość, a więc łącznie kurs A i kurs B, względnie kursy A, B i C.

§ 15. Decyzje w sprawie dozwolenia podręczników szkolnych zapadają na podstawie oceny dwukrotnej, a mianowicie: wstępnej oraz ostatecznej.

§ 16. Przy ocenie wstępnej każdy rozpatrzony podręcznik komisja określa bądź jako „zastępujący na dozwolenie”, z zastrzeżeniem potrzeby pewnych zmian lub bez takiego zastrzeżenia, bądź jako „nie zasługujący na dozwolenie”.

§ 17. Po dokonaniu oceny wstępnej w myśl §§ 13, 14 (z wyjątkiem pp. g) i h)), 15 i 16 Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozstrzyga o dopuszczeniu do oceny ostatecznej tych podręczników, których dozwolenie uznaje za uzasadnione, pozostałe zaś kwalifikuje jako „nie dozwolone” do użytku szkolnego.

O dopuszczeniu podręcznika do oceny ostatecznej zawiadamia się autora lub wydawcę, wskazując zmiany, których dokonanie jest koniecznym warunkiem dozwolenia podręcznika, a także ew. inne, które by były pożądane, ale które się pozostawia uznaniu autora.

§ 18. Po wprowadzeniu w podręczniku wymaganych zmian winien autor (wydawca) w oznaczonym terminie przedstawić go ponownie do oceny ostatecznej w druku, w składzie nieprzełamanym, przy czym ilustracje winny być albo zawarte w składzie, albo też załączone oddzielnie.

§ 19. Podręczniki szkolne, które zostały dopuszczone do oceny ostatecznej i wydrukowane w składzie nieprzełamanym, poddaje się uzupełniającemu badaniu w komisjach, ze szczególnym zwróceniem uwagi na to, czy autor spełnił wszystkie warunki, uznane za konieczne.

§ 20. Na podstawie wyników uzupełniających badań komisji Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego kwalifikuje podręcznik jako „dozwolony do użytku szkolnego” lub jako „nie dozwolony”. Dozwolenie wygasa z końcem roku szkolnego, następującego po tym roku szkolnym, w którym przypadnie w myśl § 21 najbliższa wspólna ocena podręczników dla tej klasy i w zakresie tego przedmiotu. W wyjątkowych przypadkach Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego udziela dozwolenia do użytku szkolnego tylko na jeden rok szkolny.

§ 21. Zależnie od doświadczeń, poczynionych w pracy szkolnej, i postępów myśli pedagogicznej Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zarządza raz na kilka lat przegląd i ponowną ocenę wszystkich podręczników, stosowanych do nauki pewnego przedmiotu w określonej klasie. Ocena dotyczy książek w tej postaci, w jakiej są w użyciu.

Nowe podręczniki, które zostały złożone do oceny, są oceniane wówczas łącznie z podręcznikami, już stosowanymi.

Podręczniki już stosowane, które w wyniku tych badań utracą aprobatę, mogą być używane w szkołach jeszcze tylko przez następny rok szkolny.

W wyjątkowych przypadkach, gdyby to tego zmusiły ważne okoliczności o znaczeniu państwowym, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego może cofnąć w dowolnym czasie dozwolenie określonego podręcznika i nakazać natychmiastowe zaprzestanie jego używania w szkołach, podając przy tym do wiadomości wydawcy i autora motywy tego orzeczenia.

§ 22. Aż do chwili wygaśnięcia terminu dozwolenia nowe niezmiennione nakłady lub wydania podręczników nie wymagają ponownego dozwolenia; autor lub wydawca winien jednak nadesłać określoną liczbę egzemplarzy każdego wydania do użytku Ministerstwa. Wydania zmienione, choćby nieznacznie, należy zawsze przedstawiać do oceny.

2. Książki pomocnicze dla uczniów.

§ 23. Książki pomocnicze dla uczniów mogą być przedstawiane do oceny z początkiem każdego roku szkolnego, w ciągu września i października.

§ 24. Książki pomocnicze ocenia się pod względem treści i formy po zbadaniu:

- czy stoją na poziomie wiedzy współczesnej;
- czy posiadają właściwą wartość dydaktyczną;
- czy i w jakim stopniu uwzględniają wymagania wychowawcze;
- czy są istotnie potrzebne przy prowadzeniu nauki szkolnej, czy uzupełniają lub zastępują podręcznik i ułatwiają wykonanie programu, wiążąc się z nim w sposób odpowiedni;
- czy w zestawieniu z innymi książkami pomocniczymi, już dozwolonymi lub mającymi uzyskać dozwolenie, wnoszą nowe i odmienne wartości;
- czy są poprawne pod względem językowym i stylistycznym;
- czy co do barwy papieru i techniki graficznej odpowiadają wymaganiom higieny;

h) czy pod względem zewnętrznym czynią zadość wymaganiom estetycznym.

§ 25. Decyzje w sprawie dozwolenia książek pomocniczych zapadają zasadniczo na podstawie oceny dwukrotnej, a mianowicie wstępnej oraz ostatecznej; w wyjątkowych przypadkach książką pomocniczą (np. słowniki) może być jednak przedstawiona do oceny po wydaniu i wówczas ocena jest jednokrotna.

§ 26. Każdą rozpatrzoną książkę pomocniczą komisja określa bądź jako „zasługującą na dozwolenie”, z zastrzeżeniem potrzeby dokonania pewnych zmian lub bez takiego zastrzeżenia, bądź jako „nie zasługującą na dozwolenie.”

§ 27. Po przeprowadzeniu oceny wstępnej lub w wyjątkowych przypadkach dokonaniu oceny jednokrotnej, w myśl §§ 23, 24, 25 i 26, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozstrzyga o dopuszczeniu do oceny ostatecznej lub ew. już o dozwoleniu tych książek pomocniczych, których dozwolenie uznaje za uzasadnione, pozostałe zaś kwalifikuje jako „niedozwolone” do użytku szkolnego.

O dopuszczeniu książki pomocniczej do oceny ostatecznej zawiadamia się autora lub wydawcę, wskazując zmiany, których dokonanie jest koniecznym warunkiem dozwolenia, a także ew. inne, które by były požądane, ale które się pozostawia uznaniu autora.

§ 28. Po wprowadzeniu w książce pomocniczej wymaganych zmian winien autor (wydawca) w oznaczonym terminie przedstawić ją ponownie do oceny ostatecznej w druku, w składzie nieprzełamany, przy czym ilustracje winny być albo zawarte w składzie albo też załączone oddzielnie.

§ 29. Książki pomocnicze, które zostały dopuszczone do oceny ostatecznej i wydrukowane w składzie nieprzełamany, poddaje się uzupełniającemu badaniu w komisjach, ze szczególnym zwróceniem uwagi na to, czy autor spełnił wszystkie warunki, uznane za konieczne.

§ 30. Na podstawie wyników uzupełniających badań komisji Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego kwalifikuje książkę pomocniczą jako „dozwoloną do użytku szkolnego” lub jako „niedozwoloną”. Dozwolenie wygasa z końcem roku szkolnego, następującego po tym, w którym przypadnie w myśl § 31, łącznie z najbliższą oceną właściwej grupy podręczników, przegląd i ocena odpowiedniej serii książek pomocniczych. W wyjątkowych przypadkach Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego udziela dozwolenia do użytku szkolnego tylko na jeden rok szkolny.

§ 31. Wszystkie książki pomocnicze dla pewnej klasy i z dziedziny pewnego przedmiotu, już stosowane, są poddawane przeglądowi i ocenie ponownie jednocześnie z oceną podręczników dla tej samej klasy i z zakresu tego samego przedmiotu, zarządzaną w myśl § 21 przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Jeżeli książka nie jest związana ściśle z klasą lub przedmiotem, o dotychczas jej do określonej serii książek, ocenianych ponownie, rozstrzyga doraźne zarządzenie. Ocena dotyczy książek w tej postaci, w jakiej są w użyciu.

Nowe książki pomocnicze, które zostały złożone do oceny, są oceniane wówczas łącznie z książkami, już stosowanymi.

Książki pomocnicze już stosowane, które w wyniku tych badań utracą aprobatę, mogą być używane w szkołach jeszcze tylko przez następny rok szkolny.

W wyjątkowych przypadkach, gdyby do tego zmusiły ważne okoliczności o znaczeniu państwowym, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego może cofnąć w dowolnym czasie dozwoleń określonych książki pomocniczej i nakazać natychmiastowe zaprzestanie jej używania w szkołach, podając przy tym do wiadomości wydawcy i autora motywy tego orzeczenia.

§ 32. Aż do chwili wygaśnięcia terminu dozwoleń nowe niezmiennione nakłady lub wydania książek pomocniczych nie wymagają ponownego dozwoleń; autor lub wydawca winien jednak nadesłać określoną liczbę egzemplarzy każdego wydania do użytku Ministerstwa. Wydania zmienione, choćby nieznacznie, należy zawsze przedstawiać do oceny.

3. *Książki popularno - naukowe i książki z zakresu literatury pięknej do bibliotek uczniowskich.*

§ 33. Książki, przeznaczone do bibliotek uczniowskich, mogą być przedstawiane do oceny w każdym czasie.

Do bibliotek uczniowskich wchodzi również bez osobnej oceny wszystkie dozwolone podręczniki i książki pomocnicze dla uczniów.

§ 34. Książki popularno - naukowe do bibliotek uczniowskich ocenia się pod względem treści i formy po zbadaniu:

a) czy się nadają do zaspokajania, rozwijania i podnoszenia zainteresowań młodzieży oraz czy są dostatecznie dostępne;

b) czy stoją na poziomie wiedzy współczesnej i rozszerzają horyzonty umysłowe młodzieży;

c) czy czynią zadość wymaganiom dydaktycznym i wychowawczym;

d) czy są poprawne pod względem językowym i stylistycznym;

e) czy co do barwy papieru i techniki graficznej odpowiadają wymaganiom higieny;

f) czy pod względem zewnętrznym czynią zadość wymaganiom estetycznym.

Ocena książki popularno - naukowej do bibliotek uczniowskich należy do zakresu działania komisji do oceny książek i pomocy szkolnych z odpowiedniej dziedziny nauczania i wiedzy.

§ 35. Książki z zakresu literatury pięknej do bibliotek uczniowskich ocenia się pod względem treści i formy po zbadaniu:

a) czy się nadają do podnoszenia poziomu moralnego i kulturalnego młodzieży oraz czy są dostosowane do jej rozwoju uczuciowego i umysłowego;

b) czy posiadają właściwą wartość literacką;

c) czy nie zawierają błędów rzeczowych;

d) czy odpowiadają wymaganiom wychowawczym;

e) czy co do barwy papieru i techniki graficznej odpowiadają wymaganiom higieny;

f) czy pod względem zewnętrznym czynią zadość wymaganiom estetycznym.

Ocena polskich książek z zakresu literatury pięknej, przeznaczonych do bibliotek uczniowskich, należy do osobnej komisji, oceniającej również polskie czasopisma ogólne; ocena książki tego rodzaju w innym języku należy zasadniczo do komisji, oceniającej książki i pomoce szkolne do nauki tego języka.

§ 36. Decyzje w sprawie dozwoleń książek do bibliotek uczniowskich zapadają zasadniczo na podstawie oceny jednokrotnej, przy tym książka jest przedstawiana do oceny w druku; autor lub wydawca może jednak także przedstawić książkę przed jej wydaniem i wówczas ocena jest dwukrotna — wstępna i ostateczna.

§ 37. Każdą rozpatrzoną książkę komisja określa bądź, jako „nadająca się do bibliotek uczniowskich” ze wskazaniem rodzaju szkoły i wieku młodzieży, bądź jako „nie nadająca się do bibliotek uczniowskich”.

Przy określaniu wieku młodzieży rozróżnia się grupy następujące: a) dzieci w wieku lat 7 i 8; b) lat 9 i 10; c) lat 11, 12 i 13; d) młodzież w wieku lat 14, 15 i 16; e) młodzież powyżej lat 16.

Przy kwalifikowaniu należy w razie potrzeby zaznaczyć, że książka nadaje się szczególnie lub wyłącznie dla pewnych środowisk lub dla pewnych obszarów kraju.

§ 38. Po dokonaniu oceny jednokrotnej lub ew. po przeprowadzeniu oceny wstępnej, w myśl §§ 33—37, Minister Wyznań Religijnych

i Oświecenia Publicznego kwalifikuje książki jako „dozwolone do bibliotek uczniowskich”, z odpowiednimi określeniami bardziej szczegółowymi według § 37, lub jako „niedozwolone”, oraz ew. rozstrzyga o dopuszczeniu do oceny ostatecznej tych, które zostały przedstawione przed wydaniem.

O dopuszczeniu książki do oceny ostatecznej zawiadamia się autora lub wydawcę, wskazując przy tym zmiany konieczne lub pożądane. Po dokonaniu zmian winien autor (wydawca) przedstawić ponownie książkę do oceny ostatecznej w składzie nieprzełamanej, z dołączeniem ilustracji w tekście lub osobno. Komisja poddaje ją uzupełniającemu badaniu. Na podstawie wyników badania Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego kwalifikuje ostatecznie książkę jako „dozwołaną do bibliotek uczniowskich”, z odpowiednimi określeniami bardziej szczegółowymi, lub jako „niedozwołaną”.

§ 39. Zależnie od doświadczeń, przyczynionych w pracy szkolnej, biegu życia oraz postępów wiedzy i myśli pedagogicznej Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zarządza dokonanie w określonym roku szkolnym przeglądu i ponownej oceny tej lub innej grupy książek do bibliotek uczniowskich. Ocena dotyczy książek w tej postaci, w jakiej są w użyciu. Książki, ocenione z wynikiem ujemnym, korzystają jednak z dozwolenia jeszcze przez dwa lata od końca tego roku szkolnego, w którym się odbywała ocena.

W wyjątkowych przypadkach, gdyby do tego zmusiły ważne okoliczności o znaczeniu państwowym, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego może cofnąć w dowolnym czasie dozwolenie książki i nakazać natychmiastowe jej usunięcie z bibliotek uczniowskich, podając przy tym do wiadomości wydawcy i autora motywy tego orzeczenia.

§ 40. Aż do chwili wygaśnięcia terminu dozwolenia nowe niezmiennione nakłady lub wydania książek do bibliotek uczniowskich nie wymagają ponownego dozwolenia; autor lub wydawca winien jednak nadesłać określoną liczbę egzemplarzy każdego wydania do użytku Ministerstwa. Wydania zmienione należy zawsze przedstawiać do oceny.

§ 41. Wybór w myśl § 2 niektórych książek do osobnych wykazów lektury z dziedzin poszczególnych przedmiotów nauczania należy do komisji, oceniających książki i pomoce szkolne do nauki tych przedmiotów; należy się przy tym opierać przede wszystkim na wskazaniach programu, dotyczących zakresu i charakteru lektury obowiązkowej w tych dziedzinach, oraz uwzględniać wyjątkowe wartości estetyczne i kształtujące. Z wyjątkiem książek polskich z zakresu literatury pięknej wyróżnia się w ten sposób książki, oceniane lub dawniej ocenione, jako książki do bibliotek uczniowskich, zasadniczo przez tę samą komisję.

Po dokonaniu oceny w myśl postanowień poprzedniego ustępu Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozstrzyga o zaliczeniu książek do wykazów lektury z dziedzin poszczególnych przedmiotów nauczania.

Książki, zaliczone do wykazów lektury w dziedzinach poszczególnych przedmiotów, są poddawane przeglądowi i ocenie ponownej jednocześnie z oceną podręczników dla tej samej klasy i z zakresu tego samego przedmiotu, zarządzaną w myśl § 21 przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Jeżeli książka nie jest ściśle związana z jedną klasą, o dołączeniu jej do określonej serii książek, ocenianych ponownie, rozstrzyga osobne zarządzenie. Ocena dotyczy książek w tej postaci, w jakiej są w użyciu. Książki już stosowane, które w wyniku tych badań zostaną uznane za nadające się do skreślenia z wykazów lektury w dziedzinach poszczególnych przedmiotów, pozostają jeszcze w nich w roku szkolnym, następującym po roku, w którym się odbywała ocena.

Książki, które tracą aprobatę jako książki do bibliotek uczniowskich, nie mogą jednocześnie pozostawać w wykazach lektury z dziedzin poszczególnych przedmiotów; odwrotnie jednak usunięcie z takiego wykazu nie powoduje jeszcze samo przez się utraty dozwolenia w charakterze książki bibliotecznej.

4. Czasopisma dla młodzieży.

§ 42. Czasopisma dla młodzieży, które uzyskały lub uzyskują dozwolenie, winny być stale nadsyłane do Ministerstwa. Podstawą dla oceny są zasadniczo wszystkie numery od czasu ostatniej oceny, jeżeli ocena ta odbywała się w roku poprzednim, lub też, jeżeli czasopismo jest przedstawione po raz pierwszy, numery, wydane w roku poprzednim i bieżącym do chwili przedstawienia.

W przypadkach wyjątkowych Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego może zezwolić na przyjęcie do oceny tylko jednego lub dwóch pierwszych numerów czasopisma świeżo założonego.

§ 43. Czasopisma ocenia się pod względem treści i formy po zbadaniu:

a) czy się przyczyniają do zaspokajania i rozwijania zainteresowań młodzieży oraz podnoszenia jej poziomu moralnego i kulturalnego, a także czy są dostosowane do stopnia jej rozwoju;

b) czy stoją na poziomie wiedzy współczesnej i rozszerzają horyzonty umysłowe młodzieży;

c) czy czynią zadość wymaganiom dydaktycznym i wychowawczym;

d) czy są poprawne pod względem językowym i stylistycznym;

e) czy zawarte w nich poezje, utwory beletrystyczne i t. p. stoją na odpowiednim poziomie literackim;

f) czy co do barwy papieru i techniki graficznej odpowiadają wymaganiom higieny;

g) czy pod względem szaty zewnętrznej czynią zadość wymaganiom estetycznym.

Ocena polskich czasopism o charakterze ogólniejszym należy do komisji, oceniającej książki z zakresu literatury pięknej do bibliotek uczniowskich; ocena czasopism bardziej specjalnych — do komisji, oceniających książki i pomoce szkolne z odpowiednich dziedzin nauczania i wiedzy.

§ 44. Każde rozpatrzone czasopismo komisja określa bądź jako „nadające się do bibliotek uczniowskich” ze wskazaniem rodzaju szkoły i wieku młodzieży, bądź jako „nie nadające się do bibliotek uczniowskich”.

Przy określaniu wieku młodzieży różnicą się grupy następujące: a) dzieci w wieku lat 7 i 8; b) lat 9 i 10; c) lat 11, 12 i 13; d) młodzież w wieku lat 14, 15 i 16; e) młodzież powyżej lat 16.

Przy kwalifikowaniu należy w razie potrzeby zaznaczyć, że czasopismo nadaje się szczególnie lub wyłącznie dla pewnych środowisk lub dla pewnych obszarów kraju.

§ 45. Po dokonaniu w myśl §§ 43 i 44 oceny grupy numerów od czasu poprzedniej oceny lub też większej liczby pierwszych numerów czasopisma, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego kwalifikuje z końcem roku szkolnego czasopisma dla młodzieży jako „dozwolone do bibliotek uczniowskich” na następny rok szkolny, z odpowiednimi określeniami bardziej szczegółowymi według § 44, lub jako „nie dozwolone”.

W przypadku, przewidzianym w ustępie drugim § 42-go, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego udziela lub odmawia dozwolenia warunkowego do końca bieżącego roku szkolnego; przy dozwoleniu warunkowym każdy następny numer aż do końca tego roku szkolnego jest oceniany z osobą przed jego rozesłaniem i może nie uzyskać ostatecznego dozwolenia. Przy rozważaniu sprawy dozwolenia na następny rok szkolny służy za podstawę zbiór istniejących numerów, ocenianych poprzednio z osobą.

Zależnie od treści bieżących numerów aprobaty, daną do końca określonego roku szkolnego w myśl ustępu pierwszego tego paragrafu, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego może cofnąć bądź bezwzględnie, bądź ze zgodą na rozstrzygnięcie nadal o dozwoleniu każdego numeru z osobą przed jego rozesłaniem. Ponadto w przypadkach wyjątkowych Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego może dla ważnych względów pedagogicznych nakazać natychmiastowe wycofanie z bibliotek uczniowskich i użytku szkolnego poszczególnych numerów czasopisma, już rozesłanych.

5. Pomoce szkolne.

§ 46. Pomoce szkolne do użytku zbiorowego i pomoce szkolne do użytku poszczególnych

uczniów mogą być przedstawiane do oceny w każdym czasie.

§ 47. Pomoce szkolne są oceniane pod względem celowości i wykonania technicznego, po zbadaniu:

a) czy stoją na poziomie wiedzy współczesnej;

b) czy posiadają odpowiednią wartość dydaktyczną i wychowawczą;

c) czy są istotnie potrzebne przy prowadzeniu nauki szkolnej i pozostają we właściwym stosunku do obowiązującego programu;

d) czy w zestawieniu z innymi pomocami szkolnymi, już dozwolonymi, lub mającymi uzyskać dozwolenie, wnoszą nowe i odmienne wartości naukowe i dydaktyczne lub nowe rozwiązania techniczne;

e) czy umieszczone na nich napisy lub teksty są poprawne;

f) czy odpowiadają wymaganiom higieny;

g) czy czynią zadość wymaganiom estetycznym.

§ 48. Decyzje w sprawie dozwolenia pomocy szkolnych zapadają na podstawie oceny jednokrotnej, jeżeli pomoc została przedstawiona w postaci wykończonej, albo też dwukrotnej — wstępnej i ostatecznej, jeżeli został przedstawiony do oceny model lub wykonanie próbne.

§ 49. Każdą rozpatrzoną pomoc szkolną komisja określa bądź jako „nadająca się do użytku zbiorowego w szkole”, bądź jako „nadająca się do użytku poszczególnych uczniów”, bądź też jako „nie nadająca się do użytku szkolnego”.

§ 50. Po dokonaniu oceny, gdy ma być jednokrotna, lub po przeprowadzeniu oceny wstępnej, w myśl §§ 46 — 49, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego kwalifikuje pomoce szkolne jako „dozwolone do użytku zbiorowego w szkole”, lub „dozwolone do użytku poszczególnych uczniów”, lub wreszcie „nie dozwolone”, oraz rozstrzyga o dopuszczeniu do oceny ostatecznej tych, które zostały przedstawione w postaci modelu lub w wykonaniu próbnym.

§ 51. O dopuszczeniu pomocy szkolnej do oceny ostatecznej zawiadamia się autora lub wydawcę, wskazując zmiany, których dokonania jest koniecznym warunkiem dozwolenia pomocy szkolnej, a także ew. inne, które by były pożądane, ale które się pozostawia uznaniu autora.

Po dokonaniu zmian autor (wydawca) przedstawia ponownie pomoc szkolną w postaci wykończonej. Komisja poddaje ją uzupełniającej badaniu, ze szczególnym zwróceniem uwagi na to, czy autor spełnił wszystkie warunki, które zostały uznane za konieczne. Na podstawie wyników badania Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego kwalifikuje pomoc szkolną jako „dozwoloną do użytku zbiorowego w szkole”, „dozwoloną do użytku po-

szczególności uczniów", lub „nieodzwoloną do użytku szkolnego”.

§ 52. Zależnie od doświadczeń, poczynionych w pracy szkolnej, oraz postępowi myśli pedagogicznej Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zarządza dokonanie w określonym roku szkolnym przeglądu i ponownej oceny tej lub innej grupy pomocy szkolnych. Ocena dotyczy pomocy szkolnych w tej postaci, w jakiej są w użyciu. Pomoce szkolne, ocenione z wynikiem ujemnym, korzystają z dozwolenia jeszcze przez dwa lata od końca tego roku szkolnego, w którym się odbywa ocena.

W wyjątkowych przypadkach, gdyby do tego zmusiły ważne okoliczności o znaczeniu państwowym, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego może cofnąć w dowolnym czasie dozwolenie określonej pomocy szkolnej i nakazać natychmiastowe zaprzestanie jej używania w szkołach, podając przy tym do wiadomości wytwórcy i autora motywy tego orzeczenia.

§ 53. Dozwolenie do użytku szkolnego dotyczy pomocy szkolnej ściśle w takiej postaci, w jakiej to dozwolenie uzyskała. W razie wprowadzenia zmian należy przedstawić ją ponownie do oceny.

B. Ocena książek szkolnych, czasopism i pomocy szkolnych dla szkół prywatnych, stosujących programy odmienne od obowiązujących w szkołach państwowych i publicznych.

§ 54. Dyrektorzy (kierownicy) szkół prywatnych, stosujących programy odmienne od obowiązujących w szkołach państwowych i publicznych, a także zarządy towarzystw, utrzymujących więcej niż jedną szkołę tego samego typu, mogą przedstawiać do oceny książki i pomoce szkolne, nie odpowiadające programom szkół państwowych i publicznych, a także czasopisma dla młodzieży.

Przy ocenie tych książek szkolnych, czasopism i pomocy szkolnych stosuje się postanowienia, zawarte w dziale A, ze zmianami następującymi:

a) wszędzie, gdzie mowa o programie, należy rozumieć przez to nie program szkoły państwowej lub publicznej, lecz program, stosowany za zgodą władz szkolnych w danej szkole czy grupie szkół, przy tym komisje nie są obowiązane do tak ścisłego i wyczerpującego badania stosunku podręczników, książek pomocniczych, książek do lektury z dziedzin poszczególnych przedmiotów oraz pomocy szkolnych do tego programu, jak wówczas, gdy chodzi o program szkoły państwowej lub publicznej;

b) że formuła dozwolenia, przewidziana w §§ 20, 30, 38, 41, 45, 50 i 51, zawiera zawsze ograniczenie: „w szkole (fach) (nazwa szkoły lub grupy szkół)”, więc brzmi np. „podręcznik do-

zwolony do użytku w szkole (fach) (nazwa szkoły lub grupy szkół)” itd.;

c) że przegląd i ocena ponowna książek szkolnych i pomocy szkolnych, już stosowanych, przewidziana w §§ 21, 31, 39, 41 i 52, może się odbywać nie tylko w grupach, lecz pojedynczo.

III. UZYWANIE W SZKOŁACH KSIĄZEK SZKOLNYCH, CZASOPISM DLA MŁODZIEŻY I POMOCY SZKOLNYCH.

§ 55. W szkołach zarówno państwowych i publicznych, jak prywatnych, mogą być używane tylko książki szkolne i czasopisma dla młodzieży, dozwolone przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Szkoły państwowe i publiczne oraz szkoły prywatne, stosujące programy szkół państwowych i publicznych, mogą używać tylko książek szkolnych i czasopism dla młodzieży, przeznaczonych dla nich, a więc objętych działem A części II niniejszego rozporządzenia.

W szkołach prywatnych, posiadających program odmienny niż szkoły państwowe i publiczne, można używać książek szkolnych i czasopism dla młodzieży, przeznaczonych dla szkół, wymienionych w poprzednim ustępie, lub też książek szkolnych i czasopism dla młodzieży, dozwolonych dla danej szkoły lub danej grupy szkół prywatnych, a więc objętych działem B części II niniejszego rozporządzenia. Dyrekcja takiej szkoły może również uzyskać od Kuratorium właściwego okręgu szkolnego zezwolenie na używanie książek szkolnych i czasopism dla młodzieży, już dozwolonych przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dla innej szkoły prywatnej.

Książki szkolne, usunięte ze spisów, mogą pozostawać w bibliotece uczniowskiej szkoły, która je posiada, z wyjątkiem przypadków, w których usunięcie z biblioteki i zupełne wycofanie z użycia będzie nakazane osobnym zarządzeniem władzy szkolnej.

§ 56. Postanowienia § 55 dotyczą także pomocy szkolnych do użytku zbiorowego i pomocy szkolnych do użytku poszczególnych uczniów, z tym jednak uzupełnieniem, że władze szkolne mogą zezwalać tymczasowo na użycie pomocy szkolnych do użytku zbiorowego, nie umieszczonych w spisach ministerialnych, jeżeli stanowią one wyraz inicjatywy, wyprzedzającej urzędową ocenę, a nie stoją w sprzeczności z podstawowymi wymaganiami dydaktycznymi i wychowawczymi: pomoce takie winny być w czasie możliwe rychłym poddane normalnej ocenie.

Pomoce szkolne do użytku zbiorowego, usunięte ze spisów, mogą być stosowane w szkole, która je posiada, w dalszym ciągu aż do zużycia, jeżeli wogóle mogą być jeszcze przydatne i jeżeli ich zupełne wycofanie nie zostało nakazane osobnym zarządzeniem władzy szkolnej.

Pomocze szkolne, które szkoła sporządza we własnym zakresie, mogą być w niej używane bez poddawania ich ocenie Ministerstwa; dyrektor (kierownik) szkoły jest odpowiedzialny za to, czy pomoce te nie pozostają w sprzeczności z podstawowymi wymaganiami dydaktycznymi i wychowawczymi.

§ 57. Wybór podręczników, książek pomocniczych dla uczniów, książek do lektury z dziedzin poszczególnych przedmiotów oraz pomocy szkolnych do użytku zbiorowego i do użytku poszczególnych uczniów należy do Rady Pedagogicznej każdej szkoły. W szkołach powszechnych o jednym nauczycielu wybór należy do tego nauczyciela, w szkołach powszechnych o dwu nauczycielach przeważa zdanie kierownika.

Wybór odbywa się na podstawie wniosku nauczyciela, uczącego tego przedmiotu i w tej klasie, dla których ma służyć dana książka lub pomoc szkolna; w razie gdy zakres stosowania książki lub pomocy szkolnej jest rozleglejszy, inicjatywę w tym względzie reguluje zarządzenie dyrektora wzgl. kierownika.

W szkołach powszechnych o dwu nauczycielach i o jednym nauczycielu (pierwszego stopnia) wybór wymaga aprobaty Inspektora Szkolnego.

§ 58. Wybór nowego podręcznika szkolnego winien się odbywać wówczas, gdy podręcznik, używany dotychczas, nie jest zamieszczony w spisie książek dozwolonych na nowy rok szkolny. We wszystkich innych przypadkach należy zasadniczo unikać zmian w podręcznikach; zmiana może być dokonywana tylko wówczas:

a) gdy w spisie na dany rok szkolny jest ogłoszony nowy podręcznik, który można uznać za bardziej odpowiadający warunkom środowiska i potrzebom szkoły; b) gdy zostało stwierdzone takie wyczerpanie nakładu, że nabywanie dotychczas stosowanego podręcznika nawet w postaci używanej nasuwa zbyt wielkie trudności.

IV. WYDAWNICTWA DO BIBLIOTEK NAUCZYCIELSKICH.

§ 59. Książki do bibliotek nauczycielskich mogą być przedstawiane do oceny w każdym czasie.

§ 60. Książki do bibliotek nauczycielskich ocenia się pod względem treści i formy po zbadaniu:

a) czy istotnie ułatwiają nauczycielowi realizację założeń dydaktycznych i wychowawczych programu albo też posiadają podstawowe znaczenie naukowe lub ideowe;

b) czy stoją na poziomie wiedzy współczesnej;

c) czy są poprawne pod względem językowym i stylistycznym;

d) czy ich zewnętrzna szata wydawnicza odpowiada wymaganiom higienicznym i estetycznym.

§ 61. Decyzje w sprawie zalecenia książek do bibliotek nauczycielskich zapadają zasadniczo na podstawie oceny jednokrotnej, przy tym książka jest przedstawiana do oceny w druku; książka, związana ściśle z dozwolonym podręcznikiem dla uczniów, może być jednak przedstawiona do oceny przed wydaniem i wówczas ocena jest dwukrotna: wstępna i ostateczna.

§ 62. Każdą rozpatrzoną książkę komisja określa jako „zasługującą na zalecenie do bibliotek nauczycielskich” lub „nie zasługującą na zalecenie do bibliotek nauczycielskich”, ze wskazaniem rodzaju szkoły lub bez tego wskazania.

§ 63. Po dokonaniu oceny w myśl §§ 59 — 62 Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego kwalifikuje książki bądź jako „zalecone do bibliotek nauczycielskich”, ze wskazaniem rodzaju szkoły lub bez tego wskazania, bądź jako „nie posiadające dostatecznych warunków do zalecenia”, oraz ew. rozstrzyga o dopuszczeniu do oceny ostatecznej tych, które zostały przedstawione przed wydaniem.

O dopuszczeniu książki do oceny ostatecznej zawiadamia się autora lub wydawcę, wskazując przy tym zmiany konieczne lub pożądane. Po dokonaniu zmian winien autor (wydawca) przedstawić ponownie książkę do oceny ostatecznej w składzie nieprzełamany, z dołączaniem ilustracji w tekście lub osobno. Komisja poddaje ją uzupełniającemu badaniu. Na podstawie wyników badania Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego kwalifikuje ostatecznie książkę jako „zaleconą do bibliotek nauczycielskich” lub jako „nie posiadającą dostatecznych warunków do zalecenia”.

§ 64. Zależnie od doświadczeń, poczynionych w pracy szkolnej, biegu życia oraz postępów wiedzy i myśli pedagogicznej Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zarządza dokonanie w określonym roku szkolnym przeglądu i ponownej oceny tej lub innej grupy książek w tej postaci, w jakiej są w użyciu.

Książki, które w wyniku tych badań będą uznane za nie posiadające dostatecznych warunków do zalecenia, pozostaną jednak na liście książek zaleconych do bibliotek nauczycielskich jeszcze przez dwa lata od końca tego roku szkolnego, w którym się odbywała ocena z wynikiem ujemnym.

W wyjątkowych przypadkach, gdyby do tego zmusiły ważne okoliczności o znaczeniu państwowym, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego może zarządzić w dowolnym czasie natychmiastowe skreślenie poszczególnych książek z listy książek zaleconych do bibliotek nauczycielskich, podając przy tym do wiadomości wydawcy i autora motywy tego orzeczenia.

§ 65. Nowych niezmienionych nakładów lub wydań książek, zaleconych do bibliotek nauczycielskich, aż do wygaśnięcia terminu zalecenia nie potrzeba przedstawiać do oceny; autor lub wydawca winien jednak nadesłać określoną liczbę egzemplarzy każdego wydania do użytku Ministerstwa. Wydania zmienione mogą uzyskać zalecenie dopiero po dokonaniu ponownej oceny.

§ 66. Ocena czasopism do bibliotek nauczycielskich odbywa się według zasad, wskazanych w §§ 59, 60, 62 i 63, przy tym § 59 należy rozumieć w ten sposób, że do oceny przedstawia się numery, wydane w roku poprzednim i bieżącym do chwili przedstawienia. Ponadto obowiązują przepisy następujące:

a) czasopisma, zalecone do bibliotek nauczycielskich, winny być nadsyłane stale do Ministerstwa;

b) zależnie od treści nowych numerów Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego może w każdym czasie skreślić czasopismo z listy czasopism zaleconych do bibliotek nauczycielskich.

V. POSTANOWIENIA PRZEJŚCIOWE I KONCOWE.

§ 67. Terminy dozwoleń podręczników dostosowanych do nowych programów, ustalone przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia, pozostają w mocy, jeżeli nie przekraczają roku szkolnego 1936/37; terminy, wykraczające poza ten rok szkolny, tracą moc w tym znaczeniu, że wygaśnięcie dozwoleń następuje według § 21 niniejszego rozporządzenia.

Terminy zgłaszania i przedstawiania podręczników, już wyznaczone i przypadające na czas do dnia 30 czerwca 1937 roku włącznie, pozostają w mocy. § 13 niniejszego rozporządzenia wchodzi natomiasz w życie z początkiem roku szkolnego 1937/38. Postanowienie z końca § 14, dotyczące łącznej oceny części A i B podręczników dla klas dwuletnich, wchodzi w życie także z początkiem r. szk. 1937/38; dotyczące łącznej oceny części A, B i C podręczników dla klas trzyletnich — z początkiem roku szkolnego 1938/39.

Jednocześnie z oceną podręczników dla określonych klas, odbywającą się w terminach, wyznaczonych poprzednio i utrzymywanych w mocy zgodnie z ustępem poprzednim, poddaje się przeglądowi i ponownej ocenie książki pomocnicze i książki do lektury z dziedzin poszczególnych przedmiotów dla tych samych klas, z zastosowaniem takiego samego jednorocznego, licząc od końca roku oceny, terminu wygaśnięcia dozwoleń, jak przewidziany w §§ 31 i 41.

§ 68. Przy ocenie podręczników szkolnych dla tych klas, w których jeszcze obowiązuje dawny program szkół państwowych lub publicz-

nych, stosuje się postanowienia, zawarte w §§ 13 — 22, ze zmianami następującymi:

a) zamiast § 13 obowiązuje postanowienie, że podręczniki tej kategorii mogą być przedstawiane do oceny w każdym czasie;

b) przez obowiązujący program nauki w § 14 rozumie się program, jeszcze w tych klasach stosowany;

c) zamiast § 15 obowiązuje postanowienie, że decyzja zapada się na podstawie oceny jednokrotnej, jeżeli podręcznik jest przedstawiony do oceny w druku, lub dwukrotnej — wstępnej i ostatecznej, jeżeli jest przedstawiony przed wydaniem;

d) § 17 otrzymuje uzupełnienie, polegające na tym, że Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego może również uznać ostatecznie podręcznik za dozwolony, jeżeli książka była przedstawiona do oceny w druku;

e) zamiast postanowień §§ 20 i 21 co do terminu dozwoleń obowiązuje przepis następujący:

„Dozwoleń podręczników, dostosowanych do dawnego programu, obejmuje okres nie dłuższy niż do końca roku szkolnego po wygaśnięciu dawnego programu w klasie szkół państwowych względnie publicznych, w której mają być stosowane”.

W terminie tym traci również wartość dozwoleń tych podręczników, które są niedostosowane do nowych programów szkół państwowych i publicznych, a które zostały ogłoszone w spisach, obowiązujących w chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia.

§ 69. Dozwolone do chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia książki pomocnicze dla uczniów, książki do lektury z dziedzin poszczególnych przedmiotów i pomoce szkolne, których użycie w szkole traci podstawę z powodu zmiany programu, mogą być skreślane ze spisów dozwolonych książek i pomocy szkolnych w rok po wygaśnięciu dawnego programu w odpowiedniej klasie lub najwyższej z odpowiednich klas, niezależnie od terminów przeglądu i ponownej oceny, przewidzianych w §§ 31, 41 i 52.

§ 70. Rozporządzenie niniejsze nie dotyczy szkół państwowych i publicznych ani prywatnych, uznanych za eksperymentalne.

§ 71. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 14 stycznia 1937 r. Jednocześnie tracą moc obowiązującą wszystkie przepisy, wydane w sprawach, unormowanych niniejszym rozporządzeniem.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:

(—) W. Świętosławski.

5.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 21 stycznia 1937 r. (Nr BP — 719/37)

o wyłączeniu spod orzecznictwa komisji dyscyplinarnych, czynnych przy Kuratoriach Okręgów Szkolnych, spraw dyscyplinarnych niektórych urzędników.

Na podstawie § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 października 1932 r. o komisjach dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko funkcjonariuszom państwowym (Dz. U. R. P. Nr 92, poz. 790) zarządzam co następuje:

§ 1. Wylączę spod orzecznictwa komisji dyscyplinarnych, czynnych przy Kuratoriach Okręgów Szkolnych, sprawy dyscyplinarne urzędników, zajmujących stanowiska naczelników wydziałów (Biura Personalnego) oraz wizytorów szkół w Kuratoriach jako też inspektorów szkolnych i przekazuję orzekanie w tych sprawach Komisji Dyscyplinarnej czynnej przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Z dniem tym traci moc obowiązującą rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 29 grudnia 1932 r. (Nr BP-18805/32) o wyłączeniu spod orzecznictwa komisji dyscyplinarnych, czynnych przy Kuratoriach Okręgów Szkolnych, spraw dyscyplinarnych niektórych urzędników Kuratoriów (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 9, poz. 109).

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:

(—) W. Świętosławski.

OKÓLNIKI

6.

OKÓLNIK Nr 130

z dnia 28 grudnia 1936 r. (I R-9608/36)

w sprawie zmiany punktu VII okólnika Nr 78 z dnia 8 września 1935 r. (I R-6661/35) o opłatach szkolnych w Państwowych Konserwatoriach Muzycznych i Państwowym Instytucie Sztuki Teatralnej.

W okólniku Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Nr 78 z dnia 8 września 1935 r. (I R-6661/35) o opłatach szkolnych w Państwowych Konserwatoriach Muzycznych i Państwowym Instytucie Sztuki Teatralnej (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 8, poz. 159) wprowadza się z mocą obowiązującą od drugiego półrocza roku szkolnego 1936/37 następującą zmianę:

Punkt VII wyżej powołanego okólnika otrzymuje brzmienie: „Uczniowie klas instrumentów dętych, kontrabasu i harfy oraz uc-

niowie klas kompozycji specjalnej 5, 6, 7, 8 i 9 roku nauczania są zwolnieni od opłacania taks, wymienionych w punktach 2 i 3”.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:

(—) W. Świętosławski.

Otrzymują:

Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego,
Śląski Urząd Wojew. Wydz. Ośw. Publ.,
Liceum Krzemienieckie.
Państw. Konserwator'a Muzyczne w W-wie i Poznaniu,
Państw. Instytut Sztuki Teatralnej w W-wie.

7.

OKÓLNIK Nr 1

z dnia 8 stycznia 1937 r. (I R-10925/36)

w sprawie zmiany niektórych postanowień okólnika Nr 85 z dnia 14 czerwca 1934 r. (I R-4547/34) o opłatach szkolnych w państwowych szkołach średnich ogólnokształcących, państwowych zakładach kształcenia nauczycieli oraz przy egzaminach nauczycieli szkół powszechnych.

Z mocą obowiązującą od drugiego półroczu roku szkolnego 1936/37 obniżam o zł 20 — roczną takse administracyjną, pobieraną od uczniów państwowych szkół średnich ogólnokształcących i klas gimnazjalnych, utworzonych przy państwowych zakładach kształcenia nauczycieli.

W związku z powyższym punkt 9 okólnika Nr 85 z dnia 14 czerwca 1934 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 6-7 z dnia 31 lipca 1934 r., poz. 96) otrzymuje brzmienie następujące:

„Taksa administracyjna roczna 200 zł
dla uczniów wstępujących po raz
pierwszy do państwowej szkoły śred-
niej 203 zł.”

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:

(—) W. Świątosławski.

Otrzymują:

Kuratoria Okręgów Szkolnych,
Śląski Urząd Wojew. Wyzd. Ośw. Publ.,
Liceum Krzemienieckie.

8.

OKÓLNIK Nr 2

z dnia 11 stycznia 1937 r. (II Pr-216/37)

w sprawie nauczania fizyki w klasie IV gimnazjum według nowego ustroju.

Ze względu na trudności, nasuwające się przy wykonaniu nowego programu fizyki w klasie IV gimnazjum, ustaliam następujące wskazania:

miernego ujmowania poszczególnych fragmen-
tów programu oraz warunkami miejscowymi
(zaopatrzenie pracowni i t. p.).

A. Rozkład czasu.

Materiał nauczania powinien być rozłożony najwyżej na 32 tygodnie (reszta czasu pozostaje na powtórzenia ogólniejsze i przypadki nieprzewidziane, powodujące stratę lekcji). W tym czasie musi być opracowany cały materiał nauczania, rozłożony na trzy główne działy. Rozporządzone godziny zaleca się podzielić pomiędzy te trzy działy w sposób następujący:

- a) nauka o siłach, pracy i ruchu — 44 godz. (czyli 11 tyg. pracy);
- b) o prądzie elektrycznym—64 godz. (czyli 16 tyg. pracy);
- c) o świetle — 20 godz. (czyli 5 tyg. pracy).

W tych ramach należy rozplanować pracę szczegółowiej, licząc się z koniecznością równo-

B. Ćwiczenia uczniowskie w klasie IV.

1. Wskazania ogólne.

Obszerny materiał nauczania w klasie IV zmusza do bardzo ogólnego rozporządzenia czasem. W granicach, ustalonych dla poszczególnych działów, musi się mieścić opracowanie zasadniczych zagadnień wraz z ugruntowaniem nabytych wiadomości i kontrolą postępów uczniów. Jakkolwiek opracowanie nowego materiału winno się odbywać w miarę możliwości drogą laboratoryjną, ćwiczenia uczniowskie, których wykonanie wymaga dłuższego czasu (1 godzina do 2 godzin), należy stosować z umiarem i — wobec braku czasu — zastępować mniej konieczne przez demonstracje nauczyciela. Wykaz poniżej obejmuje najważniejsze tematy dłuższych ćwiczeń uczniowskich; w przeciętnych warunkach nauczania wszystkie te ćwiczenia

powinny być wykonane przez uczniów t. zw. równym frontem. W gimnazjach, w których warunki nauczania są korzystniejsze, liczbę ćwiczeń tego typu można powiększyć, nigdy jednak nie powinno się to dzieć kosztem gruntowności pracy i wartości jej wyników.

Oprócz ćwiczeń, podanych w spisie, uczniowie będą oczywiście wykonywali krótsze doświadczenia i proste pomiary, które również mogą być zaliczone do ćwiczeń (w obszerniejszym znaczeniu tego słowa).

Zwraca się przy tym uwagę, że program nauki w gimnazjum nie uszytnia bezwzględnie charakteru lekcji ćwiczeniowych, mówiąc wyraźnie na str. 295, że „na lekcjach tych nauczyciel może, w miarę potrzeby, poza ćwiczeniami i ich bezpośrednim omówieniem, wprowadzać tematy ogólniejsze i rozpatrywać je” z uczącą się grupą. W związku z tym nauczyciel może wykorzystywać niekiedy na takie rozważania, a także na doświadczenia pokazowe, nawet całą godzinę „ćwiczeniową”, jeżeli to jest uzasadnione bądź trudnościami w wyczerpaniu materiału, bądź brakami w urządzeniach laboratoryjnych.

2. Wykaz najważniejszych ćwiczeń uczniowskich.

Część I. O siłach, pracy i ruchu.

1. Cechowanie dynamometru.
2. Składanie i rozkładanie sił.
3. Dźwignia dwustronna i jednostronna.
4. Bloki: nieruchomy i ruchomy. Wielokłąbek (kлубa).
5. Równia pochyła.
6. Równość pracy na maszynach prostych.
7. Tarcie.
8. Spadanie ciał (zależność drogi od czasu).
9. Rzuty (poziomy i ukośny).
10. Mechaniczny równoważnik ciepła.
11. Ruch wahadłowy i inne ruchy drgające.
12. Rezonans (mechaniczny i akustyczny).

Część II. O prądzie elektrycznym.

13. Ćwiczenia wstępne z prądem (objawy cieplne, magnetyczne, chemiczne).
14. Zjawiska elektrochemiczne (elektroliza) — jakościowo.
15. Voltmetr miedziany (ilościowo).
16. Ciepłne objawy prądu: pomiar pracy prądu.
17. Zależność natężenia prądu od napięcia (opór elektr.).
18. Zależność oporu od długości, przekroju poprzecznego i rodzaju przewodnika.
19. Łączenie ogniw i przewodów.

20. Ćwiczenia wstępne z elektromagnesem i magnesem.

21. Instalacja dzwonekowa (ćwiczenia montażowe).

22. Zasadnicze doświadczenia na wzbudzanie prądów indukcyjnych.

Część III. O świetle.

23. Odbicie światła (z zwierciadło płaskie).

24. Załamanie światła.

25. Soczewki.

26. Przyrządy optyczne (zestawienie lunety i mikroskopu).

C. Sposób użycia podręczników dla klasy IV.

Wyczerpanie materiału nauczania w klasie IV może być w dużym stopniu utrudnione przez niewłaściwe posługiwanie się podręcznikiem, a zwłaszcza przez zbyt niewolnicze trzymanie się tekstu, bez uwzględnienia tej okoliczności, że nie wszystkie ustępy są przeznaczone do opracowania w klasie, że niektóre można włączyć do zakresu domowej lektury ucznia, że liczne ćwiczenia i zastosowania techniczne są podane do wyboru itd.

W szczególności należy pamiętać, że nie wszystkie doświadczenia, które mogłyby być stosowane jako ćwiczenia uczniowskie (nawet gdy podręcznik wyraźnie je tak oznacza), muszą być przerabiane w tej formie. Przy wyborze w tym względzie należy się kierować wykazem, podanym powyżej w dziale B.

Ćwiczenia, opisane w podręcznikach, a nie wymienione w tym wykazie, mogą wystąpić m. in. jako demonstracje nauczyciela. Jeżeli podręcznik podaje kilka doświadczeń (pokazów, lub ćwiczeń) na dany temat, nauczyciel wybiera te, które w danych warunkach uważa za najbardziej odpowiednie.

Zastosowania, podane w programie jako obowiązuje bez wyboru:

- a) zasada unoszenia się latawca i samolotu;
- b) silniki parowe i spalinowe;
- c) instalacja oświetleniowa;
- d) zasada mikrofonu i telefonu;
- e) detektor krzysztalkowy;
- f) własności optyczne oka; okulary —

powinny być opracowane na lekcjach; pozostałe zastosowania, podane jako obowiązuje bez wyboru, nadają się do samodzielnego opracowania przez uczniów przy pomocy podręcznika (w domu), przy czym będzie niezbędne sprawdzanie przez nauczyciela na lekcji nabytych przez uczniów wiadomości, oraz pożądane w miarę możliwości uzupełnianie tych wiadomości, również na lekcji.

W zasadzie należy opracowywać tak samo (t.j. przy pomocy podręcznika w domu i t.d.) wybrane tematy spośród „przykładów zastosowań do wyboru”. Jednakże przy wielkim braku czasu liczbę tych zastosowań (wybranych) można bardzo znacznie ograniczyć.

Oprócz tekstu, odpowiadającego ściśle programowi, podręczniki zawierają również pewne miejsca, *wykraczające poza program* a zamieszczone dla warunków szczególnie korzystnych, kiedy byłoby możliwe pewne rozszerzenie treści i podniesienie poziomu, lub też przeznaczone dla

uczniów, wyjątkowo interesujących się fizyką. Tematy te w nauczaniu zbiorowym można oczywiście pomijać.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:

(—) W. Świątosławski.

Otrzymują:

Kuratoria Okręgów Szkolnych,
Śląski Urząd Wojew. Wydz. Ośw. Publ.,
Liceum Krzemienieckie.

9.

OKÓLNIK Nr 3

z dnia 14 stycznia 1937 r. (II P-97/37)

w sprawie niekwalifikowanych wychowawczyń przedszkoli.

W związku z zarządzeniem Ministra W. R. i O. P. z dnia 20 lutego 1936 r. (Nr II P-527/36) w sprawie kwalifikacji zawodowych wychowawczyń przedszkoli (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 1, poz. 12) oraz wślad za pismami z dnia 24 października 1936 r. Nr II P/7723/36 i z dnia 18 listopada 1936 r. Nr II P-8501/36 Ministerstwo W. R. i O. P. celem udostępnienia wychowawczyniom przedszkoli składania egzaminu specjalnego w ciągu roku 1937, zarządza co następuje:

1. Podania niekwalifikowanych wychowawczyń przedszkoli w sprawie przyznania kwalifikacji zawodowych wniesione do władz szkolnych w terminie do końca grudnia 1936 r., należy traktować w wypadku nieprzyznania interesowanym wspomnianych kwalifikacji jako podania o dopuszczenie do egzaminu specjalnego. Wspomniane wychowawczynie mogą zatem korzystać, w razie jeśli odpowiadają obowiązującym przepisom, z postanowień powołanego pisma Ministerstwa z dnia 24.X. 1936 r. Nr II P-7723/36 (ustęp pierwszy).
2. Do egzaminu specjalnego w ciągu roku 1937 mogą być dopuszczone również te kandy-

datki, które w r. 1936 przystępując do wspomnianego egzaminu po raz pierwszy, złożyły go z wynikiem niedostatecznym (egzamin powtórny, zarządzenie z dnia 20.II. 1936 r. Nr II P-527/36, § 5, punkt 6, Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 1, poz. 12).

W związku z powyższym należy wychowawczynie przedszkoli, wymienione w punktach 1 i 2 niniejszego pisma, oraz te, które w terminie do końca grudnia 1936 r. wniosły podania o dopuszczenie do egzaminu specjalnego, a będą go zdawały w ciągu roku 1937, dopuścić do dalszego prowadzenia zajęć wychowawczych w przedszkolach do końca roku kalendarzowego 1937.

O powyższym należy zawiadomić interesowanych w jak najkrótszym czasie.

Dyrektor Departamentu:

(—) Dr M. Pollak.

Otrzymują:

Kuratoria Okręgów Szkolnych,
Śląski Urząd Wojew. Wydz. Ośw. Publ.,
Liceum Krzemienieckie.

10.

OKÓLNIK Nr 4

z dnia 13 stycznia 1937 r. (I R-10926/36)

o opłatach szkolnych w szkołach zawodowych.

Z mocą obowiązującą od drugiego półrocza roku szkolnego 1936/37 zarządzam pobieranie w państwowych szkołach, seminariach i na kursach zawodowych następujących opłat szkolnych.

I. Takse za egzamin wstępny uiszczają wszyscy kandydaci przystępujący do tego egzaminu:

- a) na kurs pierwszy w szkołach technicznych, średnich technicznych

kolejowych, w szkołach i liceach handlowych oraz średnich szkołach rolniczych i ogrodniczych jak również w liceach rolniczych zł 5.—

b) w szkołach rzemieślniczo-przemysłowych (męskich i żeńskich), w szkołach mistrzowskich, w szkołach rękodzielniczych i gospodarczych żeńskich, seminariach zawodowych żeńskich i w szkołach niższych technicznych kolejowych zł 3.—

c) we wszystkich gimnazjach zawodowych, zorganizowanych według nowego ustroju zł 5.—

II. Takse za badania psychotechniczne uiszczają wszyscy kandydaci poddawani tym badaniom:

a) w szkołach wymienionych w p. I ust. a i c zł 2.—

b) w szkołach wymienionych w p. I ust. b zł 1.—

III. Taksa za egzamin dla eksternów w zakresie programu średniej szkoły zawodowej oraz w zakresie programu seminarium nauczycielek zł 60.—

IV. Takse wstępną czyli wpisową uiszczają wszyscy uczniowie nowoprzyjęci do szkoły lub na kurs:

a) we wszystkich szkołach oraz na kursach z wyjątkiem kursów wędrownych, kursów korespondencyjnych i szkół przysposobienia rolniczego zł 10.—

b) w szkołach przysposobienia rolniczego zł 5.—

V. Taksa za egzamin końcowy we wszystkich szkołach i kursach zł 10.—

VI. Taksa za świadectwa:

a) za świadectwo ukończenia szkoły lub kursu zł 5.—

U w a g a: Świadectwa (wykazy postępów) roczne, półroczne, względnie semestralne wydaje się bezpłatnie.

b) za świadectwa, wydawane eksternom ze złożenia egzaminu zł 5.—

c) za duplikaty świadectw ukończenia szkoły lub kursu zł 10.—

d) za duplikaty świadectw (wykaz postępów) rocznych, półrocznych, względnie semestralnych zł 12.—

e) za duplikaty świadectw, wydawanych eksternom zł 10.—

VII. Taksa administracyjna.

A. W szkołach:

a) technicznych:

1. na wydziałach mechanicznych, mechanicznych kolejowych, elektrycznych, elektro-mechanicznych, mechaniczno - elektrotechnicznych, lotniczych, samochodowych, młynarskich, włókienniczych, górniczych, hutniczych, przemysłowo - leśnych, chemicznych, ceramicznych, piwowarskich rocznie zł 170.—

2. na wydziałach budowlanych, drogowych, drogowo - budowlanych, drogowo - wodnych, mierniczych, melioracyjnych, miernictwa kopalnianego, eksploatacyjnych kolejowych rocznie zł 130.—

b) ogrodniczych średnich rocznie zł 170.—

c) ogrodnictwa w Poznaniu i w Państw. Wyższej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie oraz w liceach rolniczych rocznie zł 200.—

d) rolniczych średnich rocznie zł 80.—

e) kolejowych niższych rocznie zł 80.—

f) rzemieślniczo - przemysłowych męskich, rękodzielniczych i gospodarczych żeńskich oraz w szkołach niższych reorganizowanych wg nowego ustroju z wyłączeniem szkół niższych rolniczych rocznie zł 80.—

g) seminariach zawodowych żeńskich rocznie zł 90.—

h) rzemiosł budowlanych, koszykarskich i szewskich rocznie zł 40.—

i) w liceach i szkołach handlowych rocznie zł 130.—

j) mistrzów mechaników, mistrzów budowlanych, drogowych i melioracyjnych, oraz na kursie majstrów i podmajstrów młynarskich w Bydgoszczy rocznie zł 100.—

k) w szkole wiertniczej w Borystawiu rocznie zł 130.—

l) we wszystkich gimnazjach zawodowych, zorganizowanych według nowego ustroju rocznie zł 170.—

l) w szkołach przysposobienia w gospodarstwie rodzinnym I stopnia rocznie zł 30.—

m) w szkołach przysposobienia w gospodarstwie rodzinnym II stopnia rocznie zł 90.—

n) w szkołach przysposobienia kupieckiego I stopnia rocznie zł 90.—

o) w szkołach przysposobienia kupieckiego II stopnia oraz w szkołach przysposobienia administracyjno - handlowego rocznie zł 170.—

XII. a) Taksy, wymienione w punktach I, II, III i V, winny być wpłacone przed przystąpieniem do egzaminu. Taksa, wymieniona w punkcie IV, winna być uiszczona po przyjęciu ucznia do szkoły lub na kurs, nie później jednak niż w ciągu 3-ch tygodni od daty przyjęcia do szkoły oraz nie później niż w ciągu tygodnia od daty przyjęcia na kurs. Taksy, wymienione w punkcie VI, winny być uiszczone przed wydaniem świadectwa, względnie duplikatu. Taksy administracyjne, wymienione w punkcie VII B. poz. b), c), d) i e) winny być uiszczone przed przyjęciem na kurs.

b) Taksy administracyjne, wymienione w punkcie VII A, oraz p. VII B. poz. a) i f), powinny być wpłacone w dwóch równych ratach półrocznych z początku danego półrocza, jednak najpóźniej do dnia 20 listopada za I półrocze i do dnia 20 kwietnia za II półrocze.

c) Od uczniów, którzy przed ostatecznym terminem płatności taksy występują ze szkoły, można nie żądać opłacenia taksy.

XIII. a) Dzieci czynnych funkcjonariuszów państwowych i wojskowych zawodowych, pobierających uposażenie służbowe lub wynagrodzenie ze Skarbu Państwa, oraz dzieci czynnych funkcjonariuszów przedsiębiorstw państwowych „Polskie Koleje Państwowe” i „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”, o ile wykazują postępy w naukach dostateczne i sprawowanie dobre, z zastrzeżeniem, że rodzice ich nie posiadają znaczniejszego majątku, opłacają 30% normalnej taksy administracyjnej, wskazanej w punkcie VII A.

b) Dzieci rodziców niezamożnych, o ile wykazują postępy w naukach dostateczne i sprawowanie dobre, mogą korzystać z częściowego lub całkowitego zwolnienia od taksy administracyjnej; w wyjątkowych wypadkach również i dzieci czynnych funkcjonariuszów państwowych i wojskowych zawodowych oraz dzieci czynnych funkcjonariuszów przedsiębiorstw państwowych „Polskie Koleje Państwowe” i „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” mogą korzystać z częściowego lub całkowitego zwolnienia od zniżonej do 30% taksy (punkt XII poz. a). Zwolnienia takie muszą jednak mieścić się w granicach normy dozwolonej.

Całkowite zwolnienia od taksy administracyjnej należy stosować w pierwszym rzędzie w odniesieniu do dzieci niezamożnych inwalidów wojennych oraz niezamożnych kawalerów orderu „Virtuti Militari” i odznaczonych Krzyżem lub Medalem Niepodległości.

W gimnazjach zawodowych, otwieranych na podstawie ustawy o ustroju szkolnictwa z dnia 11 marca 1932 r., częściowo lub całkowicie zwolnienia od taksy administracyjnej, oprócz wypadków przewidzianych w ustępie drugim, należy stosować szczególnie w odniesieniu do dzieci, których rodzice pracują w tych zawodach, do których dane gimnazjum

przygotowuje, przy czym oczywiście należy przestrzegać wymagań, dotyczących postępu w nauce i sprawowaniu się, o czym mowa w ustępie pierwszym.

c) Określonych wyżej pod poz. a) i b) zwolnień od opłaty taksy administracyjnej udzielają co półrocze Rady Pedagogiczne szkół stosownie do stanu majątkowego rodziców — uczniom, którzy pilnością i postęпами w nauce na to zasługują. Rady Pedagogiczne powinny przy zwolnieniach od takś rozważać dokładnie warunki, w jakich młodzież poza szkołami pozostaje. Opieka domowa ucznia może odwołać się od decyzji Rady Pedagogicznej, w wypadku odmówienia zwolnienia, do Kuratorium, które rozstrzyga ostatecznie.

d) Radom Pedagogicznym przysługuje prawo udzielania zwolnień, przewidzianych w punkcie XIII-b, w wysokości nie przekraczającej 20%, a w gimnazjach zawodowych, szkołach przysposobienia oraz w liceach rolniczych 40% wpływu, jaki osiągnęłaby szkoła, pobierając całkowitą takse administracyjną, wymienioną w punkcie VII-A, od wszystkich uczniów, zapisanych do szkoły.

e) Gdyby jakieś wyjątkowe względy zmuszały Radę Pedagogiczną do udzielenia zwolnień na kwotę wyższą, niż wyżej wskazana, winny Dyrekcje szkół uzyskać na to zgodę Kuratorium Okręgu Szkolnego, występując z wnioskami w I półroczu do dnia 1 listopada — a w II półroczu do dnia 1 kwietnia (w szkołach reżimioś budowlanych do dnia 1 lipca i 1 stycznia).

f) Decyzja Rady Pedagogicznej o udzieleniu zwolnień od taksy administracyjnej następuje do dnia 20 października na skutek podania, wniesionego do Dyrekcji szkoły przez rodziców lub opiekę domową ucznia, w terminie najdalej do dnia 20 września. Dyrekcja szkoły może żądać uzupełnienia podania zaświadczeniem o stanie majątkowym.

g) Funkcjonariusze państwowi i wojskowi zawodowi oraz funkcjonariusze przedsiębiorstw państwowych „Polskie Koleje Państwowe” i „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” nie składają podań o udzielenie zwolnień, przewidzianych w punkcie XIII a). Dyrekcja szkoły może jednak zażądać od nich w razie wątpliwości przedstawienia świadectwa o stanie majątkowym lub formalnego zaświadczenia, że interesowany jest funkcjonariuszem państwowym względnie funkcjonariuszem wymienionych przedsiębiorstw państwowych.

h) Uczniowie, którzy uzyskali zwolnienie od taksy w jednym półroczu, korzystają ze zwolnień i w następnym półroczu szkolnym, o ile istnieją warunki, od których zależą zwolnienia.

i) Uczniowie nie zwolnieni od taksy obowiązani są wpłacić ją ratami półrocznymi bezwzględnie po zakomunikowaniu im odnośnych decyzji Rady Pedagogicznej najpóźniej jednak do dnia 20-go listopada za I półrocze i do dnia 20-go kwietnia za II półrocze.

XIV. Od opłat, wymienionych w punktach I, II, III, IV, V, VI, VII-B i VIII nikt zwolnionym być nie może. Wyjątkowo mogą być zwolnione od opłaty, przewidzianej w punkcie VII-B-p, te uczennice kursów wędrownych, które chwilowo same pozostają bez pracy, lub rodzice ich są bezrobotni.

XV. W sprawach, związanych z pobieraniem (egzekwowaniem) taks oraz umarzaniem w wyjątkowych wypadkach nieściągalnych taks, decyduje Kuratorium Okręgu Szkolnego.

XVI. Z chwilą wejścia w życie niniejszego okólnika przestają obowiązywać:

1) zarządzenie z dnia 14 grudnia 1932 r. Nr III HG-4842/32 w sprawie opłaty na kursach wędrownych,

2) zarządzenie z dnia 30 stycznia 1935 r. Nr I R-10334/34 w sprawie zwalniania od opłat na kursach wędrownych,

3) okólnik Nr 79 z dnia 8 września 1935 r. (I R-7206/35) o opłatach szkolnych w szkołach zawodowych (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 8 z dnia 25 września 1935 r., poz. 160),

4) okólnik Nr 46 z dnia 19 maja 1936 r. (I R-3701/36) o opłatach za egzamin dla eksternów w państwowych szkołach zawodowych,

5) zarządzenie z dnia 26 maja 1936 r. Nr III-TP-463/36 w sprawie taksy dla uczniów, przebywających na praktyce pozaszkolnej,

6) okólnik Nr 111 z dnia 27 października 1936 r. (I R-6207/36) o opłatach szkolnych w szkołach zawodowych.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego:

(—) W. Świętosławski.

Otrzymują:

Kuratoria Okręgów Szkolnych,
Śląski Urząd Wojew. Wydz. Ośw. Publ.,
Liceum Krzemienieckie.

11.

OKÓLNİK Nr 5

z dnia 19 stycznia 1937 r. (I Praw-1021/13/36)

o zwalnianiu od opłat w postępowaniu administracyjnym osób ubogich oraz osób, wnoszących skargi i zażalenia na działalność urzędników i urzędów.

Pan Prezes Rady Ministrów okólnikiem Nr 71 z dnia 19 grudnia 1936 r. (Nr 118-57/1) wyjaśnił co następuje:

Do urzędów administracji rządowej wpływa wiele prośb o pracę i zapomogi. Niektóre urzędy obciążają osoby wnoszące takie prośby kosztami związanymi z ich załatwianiem w szczególności także opłatami za doręczanie odpowiedzi. Postępowanie takie nie może mieć miejsca w stosunku do osób pozostających bez środków do życia. Osoby te powinny być zwalniane od ponoszenia wspomnianych kosztów zgodnie z obowiązującymi w tej mierze przepisami (art. 107 ust. 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. Dz. U. R. P. Nr 36, poz. 341 — w postępowaniu opartym na tym rozporządzeniu).

Również nie może mieć miejsca pociąganie osób, wnoszących uzasadnione skargi i zażalenia na działalność urzędów i urzędników, do ponoszenia kosztów postępowania. Załatwianie tego rodzaju skarg i zażeń leży przede wszyst-

kim w interesie publicznym. Stąd koszty postępowania w szczególności również koszty doręczania pism związanych z załatwieniem nie ma ponosić wnoszący, lecz władza względnie osoby winne wykroczeń służbowych (§ 29 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 października 1932 r. Dz. U. R. P. Nr 92, poz. 790).

Podając treść powyższego okólnika do wiadomości polecam stosowanie zasad w nim ustalonych.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:

(—) W. Świętosławski.

Otrzymują:

Kuratoria Okręgów Szkolnych,
Śląski Urząd Wojew. Wydz. Ośw. Publ.,
Liceum Krzemienieckie,
Szkoły Akademickie,
Archiwa Państwowe.

12.

OKÓLNIK Nr 6

z dnia 3 stycznia 1937 r. (II OP-8102/36)

o opiece oświatowo-wychowawczej wśród młodocianych.

Ministerstwo podaje do wiadomości załączone wytyczne do pracy oświatowo-wychowawczej wśród młodocianych, dla wykorzystania ich w akcji oświaty pozaszkolnej, z zastrzeżeniem, że nie uważa ich za wyłączne normy postępowania.

Zadaniem „wytycznych” nie jest bynajmniej rozbudzanie masowego ruchu organizacyjnego. Dlatego trzeba zachować wielką oględność i przezorność w pracy już rozpoczętej czy planowanej w tym zakresie i oprzeć ją na tych tylko pracownikach oświatowych, którzy z własnych pobudek doszli do należytego zrozumienia wielkiej doniosłości i znaczenia tej pracy, choćby nawet ze stanowiska interesów samej szkoły powszechnej.

Podsekretarz Stanu:
(—) Jerzy Ferek-Bleszyński.

Otrzymują

Kuratoria Okręgów Szkolnych,
Śląski Urząd Woiew. Wyzd. Ośw. Publ.,
Licium Krzemienieckie.

Załącznik do okólnika Nr 6 z dnia
3.1.1937 r. (II OP-8102/36).

Wytyczne o organizacji opieki oświatowo-wychowawczej wśród młodocianych (absolwentów szkół powszechnych w latach 14—18).

Łącznie z akcją oświaty pozaszkolnej rozpoczęto na terenie niektórych okręgów szkolnych prace oświatowo-wychowawcze wśród młodzieży w wieku 14—18 lat, która ukończyła szkołę powszechną, a do innej szkoły nie uczęszcza.

Poczynania te zmiierają w dwu kierunkach:

- organizowania kół byłych wychowanków w oparciu o szkołę powszechną;
- tworzenia kół przy organizacjach młodzieży starszej.

Ze stanowiska istotnych potrzeb społeczno-kulturalnych oba kierunki pracy znajdują uzasadnienie, muszą być jednak konsekwentnie realizowane przez instruktorów o. p., którzy obrawszy pierwszy z tych kierunków w jednym roku, nie powinni go zmieniać zaraz w następnym na zespoły organizacji społecznych młodzieży starszej. Wytknięcie wyraźnej linii po-

stępowania aparatu instruktorskiego o. p. jest rzeczą konieczną.

Wytyczne odnoszą się wyłącznie do zespołów młodzieży poszkolnej, organizowanych w oparciu o szkołę powszechną i pozostających pod opieką nauczycieli, najczęściej pod nazwą: Kół B. Wychowanków Szkoły Powszechnej.

I. Podstawy ideowo-wychowawcze pracy wśród młodocianych.

Nowa szkoła w Polsce postawiła przed sobą jako naczelne zadanie: przysposobienie do życia, szczególnie społeczno-obywatelskiego, przy czym podkreśliła znaczenie tak ważnych dzisiaj spraw gospodarczych oraz przygotowania do życia praktycznego; nie będzie mogła jednakże wykonać tego zadania w stopniu należytym, skoro jej oddziaływanie wychowawcze sięga tylko do 14-ego roku w życiu człowieka.

Szkoła powszechna może rozwinąć pewne instynkty społeczne w duszy dziecka, wytworzyć dość wyraźne dyspozycje do życia społecznego w gromadzie. By jednak owe „zadatki” życia społeczno-obywatelskiego można było wykorzystać w kształtowaniu aktywnej postawy obywatela wobec społeczeństwa i państwa, trzeba jej wzbogacać w miarę dojrzewania osobowości człowieka i budzących się zainteresowań konkretnymi sprawami najbliższej grupy społecznej, narodu i państwa. W wielkim stopniu rolę powyższą spełniają społeczne organizacje młodzieży pozaszkolnej. Ponieważ organizacje te skutkiem zaniedbań w wychowaniu poszkolnym zmuszone są zazwyczaj rozpocząć pracę społeczno-wychowawczą od nowa, wysuwa się potrzeba roztoczenia opieki oświatowo-wychowawczej nad młodocianymi.

Najsilniej urabia pod względem społecznym środowisko socjalne. Lecz warunki życia i poglądy na samą istotę wychowania, panujące w najszerszych grupach społecznych, powodują ogromne zaniedbania lub skrzywienia w wychowaniu społeczno-obywatelskim młodocianych. Dom rodzinny i otoczenie są dalekie często od zrozumienia praw, potrzeb i zainteresowań wieku młodzieńczego; nie zapewniają młodocianym możliwości naturalnego i radosnego rozwoju, zaprzęcając ich zbyt wczesnie do pracy fizycznej. Ponadto młodociani na wsi i w środowiskach robotniczych wychowują się właściwie

sami, wrastając w swe otoczenie z coraz większymi skrzywieniami moralnymi.

Coraz bardziej rozpowszechniające się organizacje młodzieży starszej niezawsze mogą objąć swą opieką młodocianych, gdyż zbyt często nie wykazują zrozumienia dla ich odrębnych zainteresowań, nie rozporządzają również odpowiednimi środkami i metodami pracy wśród młodocianych.

Stąd nauczyciel szkoły powszechnej, który najlepiej rozumie niedawnych swych uczniów, mógłby pozostać dalszym ich wychowawcą i troskliwym opiekunem w ciężkim dla nich okresie życia. Niewątpliwie nauczycielowi najłatwiej jest zrozumieć właściwości tego wieku, życzyliwa rada i pomocą ułatwić dalszy rozwój młodocianych. Również względy oświatowe za tym samym wyraźnie przemawiają. Zdobywszy bowiem wykształcenia, wyniesione ze szkoły, bez dokończenia lub samokształcenia w wieku poszkolonym, zbyt rychło marnieją.

Powyższe motywy zadecydowały o tym, że wielu nauczycieli z własnej inicjatywy podjęło pracę wśród młodocianych. W pracy tej znajdują oni możliwość wyżycia się jako pracownicy społeczni, niemniej też zabezpieczają w ten sposób trwałą skuteczność wpływów społeczno-wychowawczych swej pracy zawodowej w szkole.

II. Wytyczne organizacyjne.

Ze względu na dość szerokie rozpowszechnienie kół b. wychowanków w różnych okręgach szkolnych, wydaje się koniecznym przestrzeżenie pewnych określonych zasad organizacyjnych, które by chroniły organizatorów od przypadkowości i całej akcji nadawały cechy jednolite. Dotychczasowe doświadczenia nasuwają następujące wytyczne:

1) Powstawanie kół b. wychowanków w oparciu o szkołę może mieć miejsce przede wszystkim tam, gdzie organizacje młodzieży starszej nie przejawiają inicjatywy w tym kierunku, ani też nie dają gwarancji, że potrafią stworzyć atmosferę wychowawczą, odpowiadającą właściwościom i potrzebom młodocianych pod względem wychowania moralnego i obywatelskiego.

2) Praca podejmowana przez nauczycieli z pobudek całkowicie dobrowolnych, w zrozumieniu jej doniosłości społecznej i wielkiego znaczenia dla samej szkoły, nie może nosić charakteru powszechności.

Można ją organizować tam, gdzie nauczyciel-opiekun odczuwa specjalne zamieszanie do tego rodzaju pracy, a młodzież poszkolona bez sztucznych podnień szuka odnowienia kontaktu ze szkołą. Praca ta nie będzie powszechną i dlatego, że tylko najprężniejsze kulturalnie jednostki z młodocianych będą brały w niej udział.

3) Akcja oświatowo-wychowawcza wśród młodocianych nie może być uważana za formę zastępczą obowiązkowego dokończenia młodzieży w wieku 14—18 lat, przewidzianego przez ustawę o ustroju szkolnictwa z 1932 r.

4) Koła b. wychowanków nie mogą przybierać znamion odrębnego ruchu społecznego. Wyraża się w nich tylko forma akcji opiekuńczej ze strony szkoły. Stąd nauczyciel jest formalnie opiekunem kół b. wychowanków, działającym z ramienia szkoły — jako instytucji publicznej.

Dlatego też koła b. wychowanków nie szukają prawno-formalnych podstaw istnienia we własnych statutach, lecz są zespołami pracy oświatowo - wychowawczej, korzystającymi z opieki szkoły.

5) Praca wśród młodocianych jest etapem wstępnym do prac oświatowo-wychowawczych, które prowadzi samodzielnie zorganizowana młodzież starsza.

Dlatego wskazanym jest utrzymywać kontakt z najbliższą organizacją społeczną młodzieży.

6) Jakkolwiek przez koła b. wychowanków przysposabia się młodocianych do pracy w organizacjach społecznych, nie można zaczynać akcji od tworzenia odrazu form organizacyjnych, które przy braku głębszej treści staną się tylko pozorem. Można więc zacząć od zbiorowych zajęć świetlicowych, kiedy przeważa wspólna zabawa i rozrywka, następnie przejść do uwzględniania poważniejszych zainteresowań kulturalnych i oświatowych, aż wystąpi już potrzeba ściślejszego zorganizowania specjalnych zespołów w ramach zbiorowego życia całego kół b. wychowanków.

W pierwszym okresie możnaby całość pracy objąć nazwą: świetlica młodocianych. Dopiero gdy zauważą się, że wśród młodych świetliczan rodzi się pewna więź społeczna, że poszczególne jednostki objawiają zdolność do samodzielnej inicjatywy, a w całej gromadzie wyodrębniają się zainteresowania specjalne, — wtedy można organizować w sposób ściślejszy koła b. wychowanków szkoły powszechnej.

7) Koła b. wychowanków, skupiają tylko określoną grupę młodzieży tj. w okresie 14—18 lat i przestrzegają możliwie ściśle owej granicy wieku.

Wyjątki niekiedy mogą być stosowane, zwłaszcza gdy nie istnieją na danym terenie organizacje młodzieżowe.

III. Uwagi o programie pracy.

Praca wśród młodocianych nie może być tylko kopiowaniem wzorów programowych społecznych organizacji młodzieży starszej. Zapewne powtórzą się tutaj podobne formy i me-

tody, lecz samą treść pracy trzeba dostosować do zainteresowań i potrzeb wieku młodocianego, który nie ma w sobie jeszcze śladów większych trosk i kłopotów życia, choć mieści w sobie nieraz wiele konfliktów i zaburzeń psychicznych. Młodzież starsza świadomie bierze już udział w walce o byt, prowadzonej przez rodziców, zaczyna wchodzić w życie najbliższej grupy społecznej. Jej więc prace mogą i powinny mieć charakter praktyczny, na realnych warunkach życia oparty. Z młodocianymi natomiast w serdecznej atmosferze przyjaźni, nawet bezroskiej zabawy, będziemy realizowali poważne zadania społeczne głównie oddziaływaniem wychowawczym, rozwijaniem treści życia intelektualnego i wytwarzaniem pożytecznych nawyków. Oczywiście podejmowanie praktycznych prób i doświadczeń, usprawniających do przyszłego życia tak zawodowego jak i obywatelskiego, — posiada pierwszorzędne znaczenie, zwłaszcza, że młodociani najczęściej nie mogą korzystać z systematycznej nauki swego zawodu.

Program prac oświatowo-wychowawczych wśród młodocianych musi być dostosowany do potrzeb środowiska w oparciu o doświadczenia, zebrane w terenie. Programy szczegółowe, specjalnie w zakresie zajęć praktycznych, inne muszą być dla wsi, inne dla miasteczek i miast.

Ponieważ omawiane zagadnienie jest nowe i znajdzie niewątpliwie wiele różnych rozwiązań organizacyjnych i programowych, instruktorzy o. p. nie mniej także inni pracownicy pedagogiczni administracji szkolnej gromadzić będą opisy oryginalnych prób i doświadczeń pracowników oświatowych, by je użytkować przynajmniej na własnym terenie.

Dużym ułatwieniem w planowaniu pracy w środowiskach rolniczych wiejskich i małomiasteczkowych będzie wydawnictwo pt. „Młodociani na wsi”, oparte na doświadczeniach nauczycieli-opiekunów kół b. wychowanków w obrębie jednego z okręgów szkolnych.

KONKURSY

13.

Konkurs na stanowisko dyrektora państwowego gimnazjum V im. Jana Kochanowskiego w Krakowie.

Ministerstwo W. R. i O. P. ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora państwowego gimnazjum V im. Jana Kochanowskiego w Krakowie.

O wymienione stanowisko mogą się ubiegać osoby, odpowiadające pod względem kwalifikacji wymaganiom ustawy z dnia 26 września 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr 90, poz. 828), zmienionej ustawą z dnia 16 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr 75, poz. 740) oraz odpowiadające wymaganiom art. 12 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu obwieszczenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 9 listopada 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 104, poz. 873).

Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie, unormowane rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. R. P. Nr 86, poz. 663) z uwzględnieniem zasad, wprowadzonych rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 102, poz. 781).

Podania, zaopatrzone niezbędnymi dokumentami, skierowane do Ministerstwa W. R. i O. P., wnosć należy w drodze służbowej do Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego w Krakowie najpóźniej w szóstą tygodni od daty wyjścia niniejszego numeru Dziennika Urzędowego. (Nr BP-24600/36).

KOMUNIKATY

14.

Komunikat o wydawnictwie pt.: General Edward Śmigły Rydz. Byście o sile nie zapomnieli.

Ministerstwo W. R. i O. P. poleca uwadze dyrektorów i nauczycieli szkół wszelkich typów wydawnictwo pt.: General Edward Śmigły Rydz. Byście o sile nie zapomnieli. Rozkazy — Artykuły — Mowy. 1904 — 1936. Nakład Książnicy — Atlas. Lwów — Warszawa. 1936. (Nr II Pr-14723/36).

15.

Komunikat o wydawnictwie „Polska i Węgry”.

W maju 1936 r. ukazało się pod redakcją b. prezesa Rady Ministrów Królestwa Węgier, p. Karola Huszara, dzieło bogato ilustrowane i artystycznie wykonane, pt. „Polska i Węgry”, w postaci książki o 600 stroniceach, oddzielnie w języku polskim i węgierskim.

Cena wydawnictwa tego w języku polskim wynosi dla szkół 80 zł za wydanie ozdobne, zaś 60 zł za wydanie zwykłe. Dzieło to napisane przez kilkadziesiąt wy-

bitnych pisarzy polskich i węgierskich, obejmujące zagadnienia, dotyczące stosunków historycznych, kulturalnych i gospodarczych obu państw. Dzieło to zamawiać można u p. Arthura Töröka, Warszawa, ul. Nowy Świat 62 m. 6. (Nr IV N-162/37).

20.

Komunikat o wydawnictwach.

Ministerstwo W. R. i O. P. zatwierdziło do użytku szkolnego następujące wydawnictwa i środki naukowe *):

16.

Komunikat o wydawnictwie Męskiego Gimnazjum Kupieckiego w Krakowie.

Ministerstwo W. R. i O. P. zwraca uwagę Dyrekcji i Nauczycieli gimnazjów kupieckich oraz szkół handlowych na wydawnictwo Męskiego Gimnazjum Kupieckiego w Krakowie pt. „Gimnazjum Kupieckie, Wychowanie i Nauczanie, Realizacja programu kl. I-ej”. Praca ta przynosi wiele ciekawego materiału dyskusyjnego z zakresu realizacji nowych programów w gimnazjach kupieckich. Wydawnictwo można nabyć w Męskim Gimnazjum Kupieckim w Krakowie, ul. Kapucyńska 2. (Nr III PU-5956/36).

17.

Komunikat o czasopiśmie „Młody Polak”.

Ministerstwo W. R. i O. P. uznało czasopismo „Młody Polak”, dwutygodnik dla dzieci i młodzieży, za dozwolone do użytku szkolnego dla uczniów wyższych klas szkół powszechnych od roku szkolnego 1936/37. (Nr II Pr-1961/36).

18.

Komunikat o dwutygodniku „Przysposobienie Rolnicze”.

Ministerstwo W. R. i O. P. uznało dwutygodnik „Przysposobienie Rolnicze”, czasopismo zawodowe młodzieży wiejskiej — Warszawa — za dozwolone dla uczniów i uczennic szkół rolniczych oraz wyższych klas szkół powszechnych wszystkich stopni organizacyjnych. (Nr II Pr-365/36).

19.

Komunikat o ulgowym abonamencie biuletynów „Gospodarczej Służby Informacyjnej” dla szkół zawodowych.

Ministerstwo W. R. i O. P. zawiadamia, że Izba Przemysłowo-Handlowa, ul. Wiejska 10, wydaje dwa razy w tygodniu biuletyny Gospodarczej Służby Informacyjnej, zawierające aktualne wiadomości z zakresu życia gospodarczego.

W celu uprzywilejowania korzystania z biuletynów, Izba Przemysłowo-Handlowa przyznała szkołom zawodowym 50% zniżkę w opłacie abonamentu, tj. zł 25 zamiast zł 50 rocznie. (Nr III H-6224/36).

I. Podręczniki

Borkowska - Nelkenowa I. i Kościel-ski Z. Jesteśmy. Czytania dla dorosłych i młodocianych. Skład Główny w Instytucie Oświaty Dorosłych. Warszawa. 1935 — do użytku w szkołach dokształcających i wieczorowych ogólnokształcących. (Nr II Pr-13750/35).

Bryła Stefan, Prof. Inż. Dr Beton w budownictwie wiejskim. Lwów i Warszawa 1936 r. Księgarnia Polska. Bernard Poloniecki — jako podręcznik dozwolony dla szkół budowlanych, drogowych, mierniczych i melioracyjnych na okres pięciu lat. (Nr III. P. U-123/36).

II. Wydawnictwa pomocnicze

Arct M. Słownik ortograficzny. Wydawnictwo M. Arcta. Warszawa — jako książkę pomocniczą dla nauczycieli i do bibliotek szkolnych szkół wszystkich typów. (Nr II Pr-14452/36).

Arct M. Mały słownik wyrazów obcych — 16000 wyrazów. Wydanie nowe. Warszawa 1936 — jako książkę pomocniczą dla uczniów szkół wszystkich typów. (Nr II Pr-14328/36).

Seifert T. Notowania towarów międzynarodowych. Nakładem Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Lwów. 1934 — jako książkę pomocniczą dla szkół handlowych. (Nr III. P. U.-22/36).

Suchorowski S. Świętokrzyskie. Pieśni na 1, 2, 3 głosy. Biblioteczka Pieśni Regionalnych. Nr 11. Nakł. Księgarni i Drukarni Katolickiej, Katowice — jako książkę pomocniczą dla uczniów kl. V—VII szkół powszechnych i gimnazjów oraz dla nauczycieli. (Nr II Pr-14179/36).

*) W niniejszym numerze ogłasza się wydawnictwa i pomoce szkolne, zatwierdzone jeszcze na podstawie rozporządzenia z dnia 16 lutego 1934 r. (Nr I Pr-462/34) łącznie z rozporządzeniem z dnia 5 listopada 1934 r. (Nr I Pr-4291/34) przed wejściem w życie rozporządzenia z dnia 14 stycznia 1937 r. (Nr II Pr-9354/36), zamieszczonego powyżej i obowiązującego od dnia 14 stycznia r. b. Również odpowiada jeszcze dawnemu rozporządzeniu podział tych pozycji według kategorii.

III. Środki naukowe:

Blicharski Cz. i Suchoński H. Zeszyty rachunkowe do zadań praktycznych dla ucznia kl. IV, V, VI i VII szkoły powszechnej. Sosnowiec — jako pomoc szkolną dla szkół powszechnych. (Nr II Pr-13620/35).

Lud Polski. Tabl. I. Budownictwo ludowe. Tabl. II. Współczesny strój ludowy. Wydawnictwo Książnicy-Atlas. Lwów — Warszawa — jako pomoc szkolną. (Nr II Pr-13549/35).

W. F. Zeszyt do nut — jako pomoc szkolną dla uczniów i nauczycieli. (Nr II Pr-14289/36).

IV. Książki do bibliotek:

Broniewska J. Przygody gałgankowej Balbisi. Wydawnictwo Naszej Księgarni. Warszawa. 1936 — dla dzieci od lat 7—9. (Nr II Pr-14509/36).

De Cervantes Saavedra Miguel. Przygody Don Kichota. W przekładzie i opracowaniu Dra Edwarda Boyé z 15 rysunkami G. Doré'go. Nakł. Książnicy-Atlasu. Lwów—Warszawa — dla młodzieży lat 11—15. (Nr II Pr-13532/36).

Goetel F. Kar-Chat. Wydawnictwo Gebethnera i Wolfa. Warszawa. 1936. Wydanie III — dla młodzieży od lat 15. (Nr II Pr-14364/36).

Jak zbudować odbiornik radiowy. Opis budowy takiego odbiornika detektorowego. Zainstalowanie i obsługa odbiornika. Wydane nakładem Spółki Wydawniczej „RA”. Warszawa — do bibliotek szkolnych. (Nr II Pr-14469/36).

Kern Elga. Maria Piłsudska. Matka Marszałka. Wizerunek życia. Nakł. Głównej Księgarni Wojskowej. 1935 — dla młodzieży od lat 16 (Nr II Pr-13793/35).

Kossak Z. Nieznany kraj. Wydanie drugie. Nakł. Roju. Warszawa. 1937 — dla młodzieży od lat 15. (Nr II Pr-14730/36).

Krzemieńska L. Z przygód Krasnala Habały. Cz. I. Biblioteczka Najpiękniejszych Bajeczek i Powiastek 6. Nakładem Spółki Wydawniczej A. Gmachowski i S-ka. Częstochowa. 1936 — dla dzieci od lat 7 do 9. (Nr II Pr-14418/36).

Makuszyński K. Wielka brama. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Warszawa—Lwów — dla dzieci lat 11—15. (Nr II Pr-14342/36).

Morcinek Gustaw. Po kamienistej drodze. Nakł. Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Warszawa—Lwów. 1936 — dla dzieci od lat 11 do 15. (Nr II Pr-14341/36).

Nicholson Iza. Promień słońca. Z dziejów angielskiej spółdzielczości spożywców. Wydanie III. Nakł. „Spółem”. Związek Spółdzielni Spożywców. Warszawa, 1936 — dla dzieci lat 11—15. (Nr II Pr-14442/36).

Pomarański Stefan, mjr. Z historycznych dni lipca i sierpnia 1914. Nakł. Gebethnera i Wolfa. Warszawa — dla młodzieży wyższych klas szkoły powszechnej i dla młodzieży szkół średnich. (Nr II Pr-14484/36).

Sieroszewski W. Marszałek Józef Piłsudski. Życiorys. Wydanie nowe. Nakładem Domu Książki Polskiej. Warszawa, 1935 — do bibliotek szkolnych dla uczniów gimnazjów i liceów oraz do bibliotek nauczycielskich szkół wszystkich typów i stopni. (Nr I Pr-13835/35).

Sieroszewski W. Marszałek Józef Piłsudski. Przetłómaczył na język hebrajski M. Asz. Wyd. Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski. Stanisławów. 1935 — do bibliotek szkół z żydowskim i hebrajskim językiem nauczana. (Nr II Pr-5561/35).

Wiadomości historyczno-dydaktyczne. Organ Polskiego Towarzystwa Historycznego dla Spraw Nauczania Historii. Red. Kazimierz Tyszkowski. Rocznik I. Zeszyt I. Lwów. 1933 — do bibliotek nauczycielskich szkół średnich. (Nr I Pr-2150/33).

Śmigły Rydz Edward, generał. Byście o sile nie zapomnieli. Rozkazy — Artykuły — Mowy. 1904—1936. Nakł. Książnicy-Atlas. Lwów — Warszawa. 1936 — do bibliotek szkolnych szkół wszelkich typów, dla użytku uczniów i nauczycieli. (Nr II Pr-14723/36).

21.

Komunikat o usunięciu ze szkół.

Ministerstwo W. R. i O. P. zawiadamia, że Zygmunt Szpakowski, urodzony 19 czerwca 1920 r. w Stucku, b. uczeń klasy czwartej prywatnego gimnazjum męskiego Aleksandra Kozickiego w Warszawie, nie może być przyjęty do jakiegokolwiek szkoły na całym obszarze Rzeczypospolitej ani też dopuszczony do jakiegokolwiek egzaminu bez zezwolenia Ministerstwa W. R. i O. P. (Nr II S-10013/36).

22.

Komunikat o kradzieży pieczęci.

1) Skradziono w publicznej szkole powszechnej w Kleczewie, pow. konińskiego pieczęć urzędową metalową o średnicy 36 mm, z napisem w otoku: „Publ. Szkoła Powsz. w Kleczewie”. (Nr I AG-K-13-3/37).

2) W 3-klasowej publicznej szkole powszechnej w Celestynowie, pow. Warszawskiego, skradziono pieczęć urzędową, metalową, z orłem i napisem w otoku: „Publ. Szkoła Powsz. Celestynów”. (Nr I AG-K-13-12/36).

OGŁOSZENIA

23.

Olga Bojdówna zgubiła świadectwo dojrzałości wydane w roku 1933 przez gimnazjum państwowe w Dębicy. (Nr 70/37).

Jan Korona, zamieszkały w Starym Sączu, zagubił oryginalne świadectwo ukończenia szkoły dokształcającej zawodowej w Starym Sączu (Nr 32/37).

Zaginęło świadectwo ukończenia sześciu oddziałów szkoły powszechnej, wystawione na nazwisko Jana Sacracena w Rożynie. (Nr 103/37).

Stanisław Czernastek zagubił świadectwo egzaminu dojrzałości, wydane przez Seminarium Nauczycielskie w Stanisławowie w 1921 r. (Nr 34/37).

Salomon Teitelbaum zagubił świadectwo szkolne z kl. V b gimnazjum IX w Krakowie z r. szk. 1934,35. (Nr 60/37).

Władysławowi-Antoniemu Smoleńskiemu skradziono dyplom na nauczyciela szkół powszechnych, wydany przez Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie w Lublinie w roku 1932. (Nr 122/37).

Skradziono świadectwo dojrzałości, wydane na nazwisko Jochwety Gelblum w roku 1927/28 przez b. Gimnazjum żeńskie prywatne Posnerowej w Warszawie. (Nr 110/37).

Zgubiono świadectwo dojrzałości wydane przez II Gimnazjum Męskie Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w Łodzi w roku 1926 na nazwisko Mojżesza Baja. (Nr 213/37).

Rudolf Prystupa zagubił świadectwa: ukończenia trzeciego kursu z roku 1928/29 oraz czwartego z roku 1929/30 Seminarium Nauczycielskiego im. Stanisława Wyspiańskiego we Lwowie. (Nr 242/37).

Roman Totenberg zagubił świadectwo dojrzałości Nr 23/433, wydane przez Gimnazjum im. Poniatowskiego w Warszawie 1929 r. (Nr 241/37).

Cena prenumeraty rocznej Dziennika Urzędowego 4 zł 50 gr Numer pojedynczy 1 zł, z przesyłką pocztową 1 zł 10 gr Konto w P. K. O. Nr 30 127.

WARUNKI UMIESZCZANIA OGŁOSZEŃ: Cała stronica zł 150 —. Pół stronicy zł 75 —. Czwierć stronicy zł 38 —. Ogłoszenia mniejsze niż ¼ stronicy liczy się od wyrazu 20 groszy za wyraz.

Ogłoszenia umieszcza się tylko po zapłaconiu z góry przypadającej należności. Administracja pozostawia bez odpowiedzi nadesłane do druku ogłoszenia, o ile jednocześnie nie wpłacono należności.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa. Al. Szucha 25.

Tłoczono w Drukarni Państwowej, Miodowa 22. Nr 88023. 16.000.
z polecenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

Ministerstwo
Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego

Wypłynęło dn. 24/11/35 1396
Załącznik nr. _____
Na Fakt. _____
Załącz. _____

WYDAWACTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.
27/11/35 5 257

Do Zarządu Zakładu Narodowego im. Ossolińskich
Dnia 22 listopada 1935 roku
Nr.IIPr-6552/35. L w 8 w.

W sprawie przedkładań rękopisów do oceny.

Ossolińskich 11.

Zgodnie z pismem Ministerstwa z dnia 18 kwietnia 1935 r.

Nr.IIPr-1798/35 autorowie i wydawcy, przygotowujący na rok

szkolny 1936/37 przystosowane do nowych programów podręczniki

dla szkół powszechnych 3 stopnia oraz dla gimnazjum powinni je

naadeskać do oceny do dnia 2 grudnia 1935 roku, godzina 15-ta.

Rękopisy przepisane na maszynie w 7 egzemplarzach oprawie

nały w zwykły szary papier, używany do pakowania. Na okładce

oraz na karcie tytułowej każdego egzemplarza należy podać

przedmiot, klasę oraz typ szkoły /np.historja, klasa V szkoły

powszechnej; wypisy polskie, klasa I gimnazjum/, nie należy

nieumieszczać tytułów takich jak np. "W domu i szkole",

"Przedwielu laty", "Nasze rośliny" i t.p. Na karcie tytułowej

każdego egzemplarza należy zamiast nazwiska autora wpisać

godzko, które musi być również pomieszczone na zakleionej kopier-

cie, zawierającej podanie o aprobacie. W związku z anonimowością

wniesionych do oceny rękopisów należy również pominąć nazwiska

autorów pod ich własnymi utworami, pomieszczeniem w czytankach,

wypisach etc. W podaniu należy wymienić godzko, imię i nazwisko autora

/ki/ wzgl. autorów /ek/, dokładny pełny tytuł podręcznika,

przedmiot, klasę, typ szkoły, cenę /bez szczegółowej kalkulacji/,

imię i nazwisko wydawcy względnie nazwę firmy wydawniczej wraz

z dokładnym adresem autora czy wydawcy. Należy też dołączyć

do podania dwóch wpłacenia taksy za cenę w wysokości 1 złotego za
każdą stronę rękopisu. /Opłatę wnosić należy do P.K.O. konto Nr.
30400, rachunek centralnej księgowości Ministerstwa Skarbu, na fun-
dusz specjalny taksy administracyjnej - do dyspozycji Ministerstwa
Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego/

Podanie o eprobatę nadeszłać należy w zaklejonej /nie lakowanej/

kopercie z wypisanym godłem, zaadresowanej: "Do rąk własnych Pana Kie-
rownika Ministerstwa Profesora Konstantego Chylińskiego".

Ponadto należy przesłać próbę okładki, papieru i druku /2 stro-
ny druku, wykazujące kraj czołonek, szerokość i wysokość kolumny,
szerokość wewnętrznego i zewnętrznego marginesu/ oraz kilka próbnych
ilustracji. Materiał ten winien być również nadesłany w kopercie ze-
klejonej /nie lakowanej/, zaopatrzonej w godło i napis "materiały
próbne".

Wszystkie egzemplarze danego podręcznika wraz z kopertą, zawie-
rającą podanie oraz z kopertą z materiałami próbnymi powinny być zape-

cowane w jednej paczce, na której należy umieścić następujący adres:

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Warszawa.
Al. Szucha 25. Do rąk własnych Pana Kierownika Ministerstwa Profesora
Konstantego Chylińskiego. Sprawa podręczników szkolnych na rok szkol-
ny 1936/37".

Ministerstwo zwraca uwagę, że w interesie PP. Autorów i Wydawców
leży jak najdokładniejsze przestrzeżenie powyższych przepisów, w prze-

ciwnym bowiem razie rozpatrywanie jakichkolwiek reklamacyj, wynikają-
cych z niewłaściwego wypełnienia tych zleceń byłoby bardzo utrudnione,
a niekiedy wprost niemożliwe.

KIEROWNIK MINISTERSTWA

Konstante Chyliński

ROZPORZĄDZENIE

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
z dnia 24 czerwca 1936 r. (Nr. II Pr. 3806/36)
o wprowadzeniu w szkołach nowej ortografji.

Na podstawie art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 389) zarządzam, co następuje:

§ 1. Wprowadzam w szkołach zasady nowej ortografji, uchwalone przez Komitet Ortograficzny Polskiej Akademji Umiejętności a ustalone w wydawnictwie: Uchwały Komitetu Ortograficznego Polskiej Akademji Umiejętności, Kraków 1936.

§ 2. Sposób wprowadzenia nowej ortografji określa oddzielna instrukcja.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 września 1936 r.

MINISTER

W. Świętosławski

INSTRUKCJA

w sprawie wprowadzenia nowej ortografji w szkołach ogólnokształcących, zawodowych i w szkołach wieczornych dla dorosłych.

I. Sposób wprowadzenia nowej ortografji w nauce szkolnej.

Nową ortografję wprowadza się zasadniczo we wszystkich klasach (oddziałach) szkół ogólnokształcących, klasach i kursach szkół zawodowych oraz w szkołach wieczornych dla dorosłych od początku roku szkolnego 1936/37. Do stosowania zasad nowej ortografji należy uczniów wdrażać stopniowo; w ciągu roku szk. 1936/37 można ustosunkowywać się tolerancyjnie do omyłek, popełnianych przez nich w swobodnych wypracowaniach piśmiennych. W ćwiczeniach ortograficznych natomiast należy położyć nacisk na poprawne stosowanie zasad nowej ortografji. Przy nadarzających się sposobnościach nauczyciel winien uświadamiać uczniom odstęp-

stwa od zasad nowej ortografii, występujące w podręcznikach, w których zastosowano ortografię dotychczasową i dać wskazówki poprawienia podręcznika.

A. Szkoła powszechna trzeciego stopnia.

1. W związku z wprowadzeniem nowej ortografii zmienia się materiał z zakresu ortografii, wymieniony w programie¹⁾ publicznych szkół powszechnych trzeciego stopnia z polskim językiem nauczania jak następuje:

Na stronie 116:

Klasa V.

Materiał ortograficzny: a) użycie liter *ó* obok *u*, *rz* obok *ż* i *sz*, *h* obok *ch*; litery *q* i *ę* obok połączeń literowych *om*, *on*, *em*, *en* w wyrazach rodzimych i obcych (typy: *wąs*, *brząz* — *kompas*, *konwalia*, *zamęt* — *atrament*); pisownia końcówek narzędnika i miejscownika liczby pojedynczej i narzędnika liczby mnogiej w deklinacji zaimkowej i przymiotnikowej: *ym*, *ymi*; czasowników: *q*, *ę*, *am*, *emy*, *imy*; pisownia niektórych cząstek wyrazów: *ski*, *dzki*, *cki*, *stwo*, *dztwo*, *ctwo* i t. p.; łączne i rozdzielne pisanie wyrazu *nie* i cząstki *by*; znaki przestankowe w zdaniu rozwinięciem i złożeniem;

b) pisownia często spotykanych wyrazów obcych (litery *i* i *j*), pisownia początkowych cząstek wyrazu *z* i *s*.

Na stronie 161—162:

Klasa VI.

Materiał ortograficzny: a) użycie liter *ó* obok *u*, *rz* obok *ż* i *sz*, *h* obok *ch*; grupy głosek *kie*, *gie* i *ke*, *ge* w wyrazach swojskich i zapożyczonych; najważniejsze przypadki pisowni poszczególnych form deklinacji rzeczowników (np. końcówki: *q* i *om*, *ę* i *em*, *i* i *ij* i t. p.) przymiotników, zaimków, liczebników (np. końcówki *ym*, *ymi*, formy *dwu*, *dwóch* i t. p.); imiesłowu na *wszy* i *wszy*; pisownia form bezokolicznika: *yć*, *eć*, *ić*, *ć*, *c*; dalsza wprawa w użyciu znaków przestankowych w zdaniu pojedynczym rozwinięciem oraz zdaniu złożeniem;

b) pisownia często spotykanych wyrazów obcych (litery *i* i *j*); użycie pojedynczych i podwójnych liter (miękki, ranny, szklany); łączne i rozdzielne pisanie przymiotników złożonych, przysłówków i zrostów, cząstek: *no*, *że*, *li*, *czy*; pisownia początkowych cząstek wyrazu *z* i *s*, *ś* i *ż*.

2. W klasach I—IV nie należy wprowadzać specjalnych ćwiczeń, mających na celu opanowanie nowej ortografii. Przystawianie uczniom sposobu pisania, dostosowanego do nowych zasad, wystąpi przygodnie w związku z różnymi ćwiczeniami piśmiennymi.

¹⁾ Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia z polskim językiem nauczania (Tymczasowy), Wydanie Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych we Lwowie z r. 1934.

Jeżeli w klasie I pojawi się w elementarzu niezgodność z zasadami nowej ortografii (takie przypadki są w zatwierdzonych do użytku szkolnego elementarzach nieliczne), nauczyciel winien wyraz lub zdanie podane w elementarzu napisać na tablicy według nowej ortografii i polecić uczniom wprowadzić w tekście elementarza odpowiednie poprawki. Zdań lub wyrazów, wymienionych w elementarzu, w których występują niezgodności z nową ortografją, nie należy zadawać do przepisywania ani na pracę domową ani też na pracę cichą w klasie.

W klasach II—IV należy unikać zadawania do przepisywania z książki (czytanki) takich urywków, w których występują niezgodności z nową ortografją. Jeżeli zaś to jest nieuniknione, należy przed przepisaniem polecić uczniom wprowadzić w tekście odpowiednie poprawki.

Teksty, przeznaczone do pisania z pamięci i ze słuchu, powinny być pisane według nowej ortografji (nie należy ich jednak specjalnie pod tym kątem układać).

Ponieważ materiał ortograficzny, wymieniony w programie klasy V i VI (por. wyżej punkt 1), zawiera wszystkie te przypadki, w których nowa ortografja wprowadza zmiany, należy w tych klasach organizować celowo ćwiczenia, mające doprowadzić do opanowania nowego sposobu pisania. Dotychczas zatwierdzone podręczniki do ćwiczeń ortograficznych poddane zostaną rewizji i po jej przeprowadzeniu ukażą się w druku w postaci, dostosowanej do zasad nowej ortografji.

W klasie VII należy z początkiem roku szkolnego organizować systematyczne ćwiczenia w zakresie zmian, wprowadzonych przez nową ortografję, następnie zaś utrwać nowy sposób pisania, w szczególności w związku z przewidzianem w programie powtarzaniem całości materiału ortograficznego.

B. Szkoły powszechne pierwszego i drugiego stopnia.

W klasach I i II szkół powszechnych pierwszego oraz w klasach I—V szkół powszechnych drugiego stopnia należy dostosować się do wskazań, podanych powyżej dla szkół trzeciego stopnia.

W klasach III i IV szkół powszechnych pierwszego stopnia oraz w klasie VI szkół powszechnych drugiego stopnia wprowadzenie nowej ortografji będzie znacznie ułatwione wskutek używania przez uczniów podręczników, dostosowanych do jej zasad.

C. Szkoły średnie ogólnokształcące, szkoły zawodowe oraz szkoły wieczorne dla dorosłych.

We wszystkich klasach szkół średnich ogólnokształcących, klasach i kursach szkół zawodowych oraz w szkołach wieczornych dla dorosłych należy z początkiem roku szkolnego organizować systematyczne ćwiczenia w zakresie zmian, wprowadzonych przez nową ortografję, następnie zaś utrwać nowy sposób pisania przy nadarzających się sposobnościach. W przypadkach wątpliwych uczniowie powinni posługiwać się słownikiem ortograficznym.

II. Sposób wprowadzenia nowej ortografii w wydawnictwach szkolnych.

1. Nowa ortografia będzie wprowadzona:

a) W podręcznikach dla klas III i IV szkół powszechnych pierwszego stopnia oraz dla klasy VI szkół powszechnych drugiego stopnia.

b) W podręcznikach do nauki religii rzymsko-katolickiej dla klasy III szkół powszechnych trzeciego stopnia oraz dla klasy I gimnazjum.

Podręczniki wyżej wymienione znajdują się w użytku szkolnym z początkiem roku szkolnego 1936/37.

c) We wszystkich podręcznikach i wydawnictwach, które zostaną zatwierdzone do użytku szkolnego po dniu 1 września 1936 r.

2. Dawna ortografia może być nadal stosowana:

a) W nowych nakładach podręczników, które zostały dozwolone do użytku szkolnego przed dniem 1 września 1936 r. — aż do upłynięcia okresu dozwolenia danego podręcznika; przepis ten nie obejmuje podręczników do nauki ortografii.

b) W nowych nakładach książek pomocniczych i książek do czytania dla młodzieży, zatwierdzonych do użytku szkolnego przed dniem 1 września 1936 r. — aż do 1 września 1940 r.

3. Wszelkie książki i wydawnictwa szkolne, drukowane według zasad dawnej ortografii a znajdujące się w bibliotekach szkolnych, mogą pozostawać w użytku szkolnym aż do zupełnego zniszczenia.

ODPIS

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH
I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO.

Warszawa, dnia 26 maja 1936 r.
Nr. II. Pr. 3030/36.

Ministerstwo zawiadamia, że w przyszłym roku szkolnym obowiązywać będą następujące terminy zgłaszania i składania podręczników szkolnych:

1. Uwzględniając życzenie PP. Wydawców i Autorów, Ministerstwo wyraża zgodę na przesunięcie do dnia 1-go września 1936 r. terminu nadsyłania do oceny rękopisów podręczników dla I, II i V klasy szkół powszechnych III stopnia oraz I klasy gimnazjum nowego typu — przeznaczonych na nowy pięcioletni okres, rozpoczynający się w r. szk. 1937/38.

2. W tym samym terminie, t. j. 1-go września 1936 r., powinny być zgłoszone podręczniki do nauki religii rzymsko-katolickiej w IV klasie szkół powszechnych III stopnia oraz w II klasie gimnazjum nowego typu. Podręczniki te powinny być złożone do oceny do dnia 1 grudnia 1936 roku.

3. Również 1-go września 1936 roku powinny być zgłoszone podręczniki do nauki języków nowożytnych dla IV klasy gimnazjum nowego typu. Podręczniki te powinny być złożone do oceny do dnia 15 stycznia 1937 roku.

4. Autorowie i Wydawcy, którzy uzyskają aprobatę dla kursu A obecnie ocenianych podręczników dla klasy III i IV szkół powszechnych I stopnia oraz klasy VI szkół II stopnia, powinni — bez uprzedniego zgłaszania — nadesłać do oceny do dnia 2 stycznia 1937 r. kurs B tych podręczników dla klas III i VI oraz kursy B i C dla klasy IV, przyczem kurs C może być ujęty ramowo, jako surowy materiał.

Ponadto w tych wszystkich przypadkach, w których pozwoli na to niewielka liczba dozwolonych kursów A, mogą być przedstawione do oceny w tym samym terminie nowe podręczniki dla szkół I stopnia (kl. III i IV) oraz dla szkół II stopnia (kl. VI). Przedstawiając do oceny nowy podręcznik dla klasy III lub VI, należy złożyć całkowicie opracowane kursy A i B, dla klasy IV — kursy A i B całkowicie opracowane, kurs C natomiast może być ujęty ramowo jako surowy materiał.

5. Podręczniki dla klas III i VI szkół powszechnych III stopnia oraz II klasy gimnazjum nowego typu, przeznaczone na pięcioletni okres, rozpoczynający się w r. szk. 1938/39 — powinny być, bez uprzedniego zgłaszania, nadesłane do oceny do dnia 1-go września 1937 roku.

Dr. J. Balicki m. p.
Naczelnik Wydziału.

45

INSTRUKCJA

DOTYCZĄCA ROLI AUTORÓW,
WYDAWCÓW, RECENZENTÓW I KOMISYJ
W PRZEBIEGU OCENY KSIĄŻEK, CZASOPISM
I POMOCY SZKOLNYCH

ZATWIERDZONA PISMEM P. MINISTRA W. R. i O. P.
DNIA 20 STYCZNIA 1957 R. Nr. II. Pr. 227/57

LWÓW
Z DRUKARNI ZAKŁADU NARODOWEGO IMIENIA OSSOLIŃSKICH
1 9 3 7

I. POSTĘPOWANIE PRZED PRZYSTĄPIENIEM KOMISJI DO OBRAD

A) Składanie do oceny

Podręczniki szkolne i książki pomocnicze dla uczniów mogą być przedstawiane do oceny w czasie od 1 września do 31 października, inne książki i pomoce szkolne w czasie dowolnym. Czasopisma powinno się zasadniczo składać po raz pierwszy do oceny z początkiem roku kalendarzowego (wyjątki są przewidziane w związku z ustępem drugim § 42 rozporządzenia o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych), następnie należy je stale nadsyłać, przy tym w razie wprowadzenia rozstrzygnięcia o dozwoleniu każdego numeru z osobna, zgodnie z ustępami drugim i trzecim § 45-go rozporządzenia o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych, każdy numer czasopisma dla młodzieży winien być przedstawiony Ministerstwu w postaci gotowej przed jego rozesłaniem.

Liczba egzemplarzy maszynopisu lub dawnego druku z poprawkami i uzupełnieniami winna wynosić co najmniej 8, książki drukowanej w postaci wykończonej — 12. Przepis ten obowiązuje bezwzględnie w stosunku do podręczników i książek pomocniczych dla uczniów. Dla rękopisów lub maszynopisów książek do bibliotek uczniowskich, a także dla książek do bibliotek nauczycielskich mogą być czynione wyjątki, z zastrzeżeniem, że zmniejszenie liczby egzemplarzy (których jednak winno być co najmniej 2) przedłuży bieg oceny. Czasopisma dla młodzieży należy składać po raz pierwszy oraz nadsyłać stale w 6 egzemplarzach, czasopisma do bibliotek nauczycielskich — w 3 egzemplarzach.

Postanowienie § 42 rozporządzenia o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych, dotyczące przedstawiania do

pierwszej oceny numerów, wydanych w roku poprzednim i bieżącym, należy w zastosowaniu do nowych czasopism rozumieć w ten sposób, że wystarczą numery, wydane od chwili ukazania się czasopisma w poprzednim roku kalendarzowym, nie ma zaś bynajmniej wymagania, by do oceny przychodziły tylko czasopisma, które już istniały przez cały ten rok.

Pomoc szkolne w postaci modelu lub w wykonaniu próbnym mogą być składane w jednym egzemplarzu; jeżeli są już sporządzone w postaci wykończonej — co najmniej w dwu egzemplarzach.

Autor lub wydawca przesyła książkę lub pomoc szkolną do Wydziału Programowego Departamentu II Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego łącznie z podaniem do Ministerstwa, zawierającym prośbę o ocenę. W podaniu należy wymienić, zaleźnie od rodzaju książki lub pomocy szkolnej: imię i nazwisko autora (ki) wzgl. autorów (ek), dokładny tytuł książki lub nazwę pomocy szkolnej, przedmiot, klasę, typ szkoły, cenę (bez szczegółowej kalkulacji), imię i nazwisko wydawcy względnie nazwę firmy wydawniczej wraz z dokładnym adresem autora czy wydawcy.

Gdy się przedstawia do oceny książkę w maszynopisie, tekst winien zawierać tytuły wszystkich ilustracji, oraz — chociażby w postaci szkicowej — te wszystkie rysunki, które są niezbędne do zrozumienia treści (np. w książce matematycznej), ponadto należy załączyć pewną liczbę ilustracji próbnych w wykonanych już odbitkach, próbę okładki, oraz próbę papieru i druku (2 strony druku, pokazujące krój czcionek, szerokość i wysokość kolumny, szerokość wewnętrznego i zewnętrznego marginesu).

Przy przedstawianiu do oceny nowego wydania książki lub zmienionej postaci pomocy szkolnej należy także w podaniu lub załączniku do podania wskazać dokonane zmiany.

Jeżeli ma być zachowana tajność, przesyłka jest adresowana w sposób następujący: „Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Aleja Szucha 25. Do rąk własnych Pana Dyrektora Departamentu II“. W podaniu wymienia się wówczas, oprócz wskazanych powyżej danych, wybrane godło; podanie umieszcza się w zapieczętowanej kopercie, oznaczonej tym samym godłem. Godło musi być powtórzone na każdym egzemplarzu, nadsyłanym do oceny; nie powinno być natomiast

na tych egzemplarzach, ani też na próbie okładki i druku, żadnych napisów ani wskazówek, sprzecznych z założeniem tajności.

Decyzję o przystąpieniu do przeglądu i ponownej oceny określonej grupy lub pomocy szkolnych, w myśl §§ 21, 31, 39, 41, 52 i 64 rozporządzenia o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłasza w czerwcu przed rozpoczęciem tego roku szkolnego, w którym ma się odbywać ocena. Każda książka winna być dostarczona w ciągu września i października w 8 egzemplarzach, pomoc szkolna co najmniej w 2.

Jeżeli na podstawie oceny, odbywającej się w myśl jednego z §§: 21, 31, 39, 41 i 52 rozporządzenia o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego uznał książkę szkolną lub pomoc szkolną za nie nadającą się do użytku szkolnego w obecnej postaci, ale jednocześnie wskazał warunki, których spełnienie umożliwi dozwoleń na czas dalszy, autor lub wydawca, który dozwoleń to pragnie uzyskać, przedstawia książkę lub pomoc przerobioną do oceny wstępnej tak samo, jak książkę lub pomoc nową albo nowe wydanie, projektowane samorzutnie. W celu uniknięcia przerwy w użyciu przez szkołę, wskutek wygaśnięcia dozwoleń w myśl jednego z przytoczonych paragrafów, winien to uczynić w ciągu najbliższego okresu jesiennego po otrzymaniu decyzji Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Jakkolwiek niezmienione wydania książek, według §§ 22, 32, 40 i 65 rozporządzenia o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych, w ciągu okresu dozwoleń nie są poddawane ponownej ocenie, zmienione zaś choćby nieznacznie winny być przedstawiane do oceny, nie należy tego uważać za upoważnienie do nieuwzględniania potrzebnych udoskonaleń. Autorzy i wydawcy są obowiązani do czuwania nad tym, aby zmiany, konieczne ze względu na bieg wydarzeń i postępy wiedzy, były wprowadzane w nowych wydaniach. Z drugiej strony jednak przy niewielkich zmianach treści należy unikać takich zmian w paginacji, w liczbowaniu rozdziałów, ćwiczeń, zadań itp., które by utrudniały korzystanie w dalszym ciągu z wydania poprzedniego.

Doraźne unieważnienie dozwoleń książki szkolnej lub pomocy szkolnej łącznie z bezwzględnym zakazem używania będzie

stosowane tylko w przypadkach istotnie wyjątkowych, kiedy do tego zmuszą ważne okoliczności o znaczeniu państwowym i kiedy pozostawienie w użyciu powodowałoby niewątpliwe i wielkie szkody. Motywy takiego orzeczenia będą zawsze podawane wraz z nim do wiadomości wydawcy i autora.

Opłata administracyjna, obowiązująca przy przedstawianiu do oceny podręczników szkolnych z własnej inicjatywy wydawców, wynosi po 1 zł od każdej strony i winna być uiszczana na Nr 30400 konta Pocztovej Kasy Oszczędności. Dowód wpłacenia taksy winien być wówczas także dołączony do podania.

B) Ocena przez recenzentów

Każdy nowy lub znacznie zmieniony podręcznik, oraz w tych samych przypadkach każdą pomoc szkolną Ministerstwo przekazuje do oceny dwu recenzentom. Książki do bibliotek uczniowskich i nauczycielskich oraz prostsze i bardziej typowe pomoce szkolne mogą być oceniane przez jednego recenzenta.

Nowe mało zmienione wydanie książki lub niewielka modyfikacja pomocy szkolnej mogą być przekazywane komisji bez zasięgnięcia opinii recenzentów; podręcznik, książka pomocnicza dla uczniów lub pomoc szkolna mogą także w takim przypadku być oceniane tylko przez jednego recenzenta.

O tym, czy książka lub pomoc szkolna jest mało czy znacznie zmieniona, rozstrzyga Wydział Programowy na podstawie informacji wydawcy lub autora, przewidzianej w dziale I. A.; w przypadkach wątpliwych sprawa jest oddawana do rozważenia i oświetlenia — za pośrednictwem przewodniczącego komisji, w której będzie dokonywana ocena — referentowi z grona tej komisji.

Przy ocenie w niezmienionej postaci książek i pomocy szkolnych, już stosowanych, według §§ 21, 31, 39, 41, 52 i 64 rozporządzenia o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych, można również poprzestać na jednej recenzji.

Czasopisma dla młodzieży są oceniane przez dwu recenzentów, jeżeli się je otrzymuje po raz pierwszy do oceny; przedłużenie dozwolenia na dalsze lata oraz cofanie aprobaty odbywa się bez zasięgnięcia opinii recenzentów. Czasopisma do bibliotek nauczycielskich, gdy się je ocenia po raz pierwszy, idą tylko do jed-

nego recenzenta; skreślanie z listy czasopism zaleconych odbywa się bez zasięgnięcia opinii recenzentów.

Recenzentów wyznacza w każdym przypadku, z uwzględnieniem zarówno fachowej wiedzy jak doświadczenia pedagogicznego, Naczelnik Wydziału Programowego Departamentu II Ministerstwa. Za podstawę służą wykazy ogólne recenzentów, układane i uzupełniane w porozumieniu z przewodniczącymi komisyj.

Recenzentem zasadniczo nie powinien być członek komisji.

Recenzent winien ocenić książkę, czasopismo lub pomoc szkolną według zasad, wskazanych w jednym z §§: 14, 24, 34, 35, 43, 47 i 60 rozporządzenia o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych.

Wraz z pismem, w którym Ministerstwo prosi o dokonanie oceny, recenzent otrzymuje książkę, maszynopis, lub pomoc szkolną z ew. wyjaśnieniami autora. Jeżeli przenoszenie pomocy szkolnej jest zbyt trudne, recenzent otrzymuje tylko opis, fotografię itp. i może być proszony o przybycie do Ministerstwa (a w wyjątkowych przypadkach do wytwórni) w celu obejrzenia i zbadania przedmiotu oceny.

Recenzja winna być wyczerpująca, określająca dokładnie zalety oraz braki książki lub pomocy szkolnej, przy czym nie należy poprzestawać na zaznaczeniu, że w badanym ustępie lub szczególe tkwi błąd rzeczowy, metodyczny, stylistyczny itp., ale trzeba wskazać wyraźnie, na czym błąd ten polega. Z drugiej jednak strony zbędną jest rzeczą podawanie w recenzji takich rozważań, które dla znającego książkę nie ulegają wątpliwości lub nic nowego nie wnoszą (np. streszczanie pewnych działów bez ich krytycznego oświetlenia, wykaz rozdziałów itp.). Gdy się ocenia pomoc szkolną, można ją opisać, lub też, jeżeli wyjaśnienia o charakterze opisowym zostały już podane przez autora, zanalizować je krytycznie.

Odwołania się do miejsc maszynopisu lub druku winny być dokładne, ze wskazaniem stron i wierszy oraz uwzględnieniem niezbędnych przytoczeń, natomiast w samym maszynopisie nie należy czynić żadnych uwag ani stawiać żadnych znaków.

W nagłówku recenzji należy koniecznie podać numer inwentarzowy oraz nazwisko autora i dokładny tytuł; w razie zachowania tajności — numer inwentarzowy i godło, wypisane na ocenianym egzemplarzu. Recenzje winny być w miarę moż-

ności pisane na maszynie, gdyby zaś to nie było możliwe, czytelnym pismem odręcznym. Szczególnie wyraźnie należy pisać terminy naukowe, techniczne, wzory, symbole, cytaty w obcych językach itp. Recenzja winna być podpisana wyraźnie imieniem i nazwiskiem recenzenta, z podaniem jego dokładnego adresu i ewent. numeru konta P. K. O.

Recenzję, wraz z maszynopisem lub drukiem z poprawkami, jeżeli książka jest przedstawiona do oceny w jednej z tych postaci, należy nadesłać do Wydziału Programowego Ministerstwa, przestrzegając podanego terminu. Książka już wydana staje się własnością recenzenta, jeżeli nie ma co do tego osobnego zastrzeżenia. W razie niemożności dokonania oceny w oznaczonym terminie należy Ministerstwo zawiadomić o tym możliwie niezwłocznie.

Nazwiska recenzentów są znane członkom komisji, nie podaje się ich jednak do wiadomości autorom ani wydawcom.

Recenzenci za dokonane oceny otrzymują honoraria w wysokości, ustalonej przez Ministerstwo.

C) Rozsyłanie materiału członkom komisji i praca nad nim przed obradami

Maszynopisy i książki są rozsyłane do członków komisji jednocześnie z ich kierowaniem do recenzentów. Książka już wydana staje się własnością członka komisji, jeżeli nie ma co do tego osobnego zastrzeżenia; maszynopis lub druk z poprawkami winien być zwrócony bez żadnych uwag, podkreśleń ani znaków.

Bez względu na obowiązek każdego członka komisji jest przeczytanie w całości każdej książki (w druku czy maszynopisie), która ma być oceniana, niezależnie od tego, czy obejmuje ona również działy, które nie należą do jego bliższej specjalności, i wytworzenie sobie własnego sądu o książce.

Komplety czasopism przy pierwszej ocenie są również przekazywane członkom komisji, z zastrzeżeniem jednak zwrotu.

Pomoce szkolne są przesyłane do zbadania członkom komisji, gdy to nie nasuwa trudności; inaczej wypadnie poprzestać na bezpośrednim zapoznaniu się z pomocą szkolną dopiero

podczas zebrania. Jeżeli autor nadesłał opis i wyjaśnienia, każdy członek komisji otrzymuje zawsze ich odpis.

Oprócz książek lub maszynopisów każdy członek komisji otrzymuje przed posiedzeniem odpisy recenzji, w celu zapoznania się z nimi uprzedniego i zestawienia z własnymi spostrzeżeniami i wnioskami. To samo dotyczy recenzji o pomocach szkolnych.

Zawiadomienia o posiedzeniu wraz z porządkiem dziennym oraz odpisy recenzji winny być, o ile to możliwe, rozsyłane członkom komisji nie później niż na tydzień przed posiedzeniem. Członek komisji, spełniający zadanie specjalnego referenta w stosunku do określonej książki, czasopisma, czy pomocy szkolnej, opracowuje projekt charakterystyki i wniosku z ew. sformułowaniem warunków, o czym dokładniej w dziale II. B.

II. ZASADY OGÓLNE PRACY KOMISJI

A) Przepisy formalne

Do komisji nie może należeć żaden z autorów książek ani pomocy szkolnych, które są przez nią oceniane. Jest także wyłączony udział urzędników Ministerstwa i instruktorów ministerialnych — w roli członków.

Przewodniczący każdej komisji troszczy się o jej sprawne działanie i występuje w jej imieniu wobec Ministerstwa, a więc daje w porozumieniu z komisją wnioski co do wykazu recenzentów, ustala w porozumieniu z Ministerstwem terminy posiedzeń komisji, przewodniczy jej obradom, przedstawia Ministerstwu wyniki pracy komisji oraz udziela odpowiednich wyjaśnień.

Przewodniczący ponosi odpowiedzialność za dokładność i bezstronność pracy komisji oraz za jej dostosowanie się do wyznaczonych terminów.

Uchwały komisji są ważne, jeżeli jest obecna przynajmniej połowa jej członków, w tej liczbie przewodniczący lub jego zastępca.

Uchwały komisji zapadają większością głosów obecnych członków; w razie równości przeważa zdanie, za którym się opowiedział przewodniczący (w jego nieobecności — zastępca przewodniczącego).

Mniejszości, choćby w osobie jednego członka komisji, przysługuje prawo złożenia do protokołu zdania odmiennego, łącznie z uzasadnieniem.

Przebieg obrad komisji i ich wyniki winny być zachowane w ścisłej tajemnicy.

Oprócz posiedzeń, na których jest dokonywana właściwa praca komisji, mogą się również odbywać posiedzenia o charakterze organizacyjnym lub informacyjnym, mające na celu wstępne rozejrzenie się w materiale, rozdział pracy między referentów z grona komisji i rozplanowanie jej w czasie, a także w miarę potrzeby rozważenie nasuwających się zagadnień zasadniczych, zwłaszcza związanych z interpretacją programu, i ustalenie odpowiednich punktów widzenia.

Delegatem Ministerstwa, uprawnionym do udziału w każdym posiedzeniu komisji, jest zasadniczo referent programu tej kategorii szkół, dla której są przeznaczone podręczniki, oceniane przez komisję, a więc referent jednego z programów: szkół powszechnych, gimnazjum, liceum ogólnokształcącego, liceum pedagogicznego itd. Może również w tej roli wystąpić Naczelnik Wydziału Programowego lub referent działu oceny. Uprawnienia delegata na posiedzeniu zostały określone w § 7 rozporządzenia o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych. Zasadniczym zadaniem delegata na zebraniu komisji jest właściwe wyjaśnianie programu a zwłaszcza jego myśli przewodnich, oraz czuwanie nad należytym uwzględnieniem całości pracy szkolnej i jej ogólnych warunków organizacyjnych i rzeczowych. Aby wykonać to zadanie, każdy z referentów programowych winien być zawiadamiany o posiedzeniach komisji, oceniających książki, czasopisma i pomoce szkolne ze wszystkich dziedzin, przeznaczone dla szkół powszechnych, włącznie dla gimnazjów itd.; nie jest przy tym obowiązany do czytania książek i maszynopisów, lecz ma umożliwione przeglądanie w każdej chwili egzemplarzy, pozostających w Ministerstwie; nie chodzi również o to, aby był na wszystkich posiedzeniach, ale by znał ich przebieg i był czynny zwłaszcza wówczas, gdy występują nowe zagadnienia zasadnicze lub gdy widzi nieporozumienia w zakresie programowym i organizacyjnym. Referent programowy winien zasadniczo porozumiewać się z przewodniczącymi

komisyj w sprawie wyboru zebrań, na których jego obecność może być najbardziej pożyteczna.

Każda komisja może w razie potrzeby korzystać — za każdorazową zgodą Ministerstwa — ze współpracy specjalistów, powoływanych na posiedzenia w charakterze doradców.

Zakres i sposób protokółowania w różnych okresach pracy jest opisany w dalszym ciągu.

Każdy protokół winien obejmować:

datę posiedzenia, listę obecnych i zaznaczenie początku i końca,

oraz być podpisanym przez wszystkich członków komisji, obecnych na posiedzeniu.

Z drugiej strony w żadnym okresie pracy:

a) nie powinno być w protokołach komisji żadnych streszczeń przemówień poszczególnych członków ani nawet charakterystyki przebiegu dyskusji,

b) nie może być zlecane poszczególnym członkom komisji sporządzanie dla autorów żadnych dodatków do protokołów w celu bliższego precyzowania żądań; wszystko, co po zatwierdzeniu przez władze może iść na zewnątrz, winno być zawarte w księdze protokołów.

B) Zasadnicze zadanie komisji

Każda komisja winna sobie uprzytomnić bardzo wyraźnie, że jej istotnym zadaniem w stosunku do książki szkolnej, między innymi do podręcznika, nie jest bynajmniej szczegółowe jej przerabianie ani też narzucanie autorowi czegokolwiek, co nie wynika w sposób wyraźny z niespełnionych wymagań naukowych, wskazań dydaktycznych i wychowawczych programu i konieczności organizacyjnych; jest nim natomiast w każdym przypadku rozważna i obiektywna ocena, która może się łączyć, w zastosowaniu do książki jeszcze nie wydanej, z kategorycznym wskazaniem jedynie zmian niewątpliwie koniecznych, przy pozostawieniu poza tym autorowi jak największej swobody. Miara, stosowana przy tym, zależy oczywiście od kategorii książki, co się zresztą uwydatniło w samych sformułowaniach wymagań w rozporządzeniu.

Oczywiście, to samo zasadnicze stanowisko obowiązuje w stosunku do pomocy szkolnych.

Zwracając uwagę, zwłaszcza przy ocenie podręczników, na stronę wychowawczą, komisje winny nie tylko zaznaczać fragmenty niewłaściwe, ale oceniać wartość pozytywną książki, jako całości. Należy sobie uprzytomnić, że programy posiadają pewien określony charakter wychowawczy, który stanowi jeden ze sprawdzianów przy ocenie i który musi również wpływać — z zastrzeżeniami, powyżej wyrażonymi — na ustalanie koniecznych zmian.

Zgodnie z powyższymi zasadami należy bezwzględnie wyłączyć w każdym okresie oceny nie tylko planowe poprawianie maszynopisów (kolorowym atramentem itp.), ale czynienie przez członków komisji (o recenzentach była już mowa w dziale I B) jakichkolwiek uwag, a nawet podkreśleń, czy stawianie znaków w maszynopisach. Postać ostateczną, a nieraz i miejsce przekształceń w maszynopisie określi sam autor zgodnie z danymi mu warunkami, ale z zachowaniem w możliwych granicach koniecznej swobody twórczej — i dlatego maszynopisy muszą być zwracane w takiej samej postaci, w jakiej nadeszły do oceny. Tekst charakterystyki i warunków, przesłany autorowi, winien z wystarczającą jasnością wskazywać mu drogę udoskonalenia.

III. PRACA KOMISJI W OKRESIE, NASTĘPUJĄCYM PO PRACY RECENZENTÓW

Zadania właściwe komisji w tym okresie obejmują:

ustalenie charakterystyki książki, czasopisma lub pomocy szkolnej według jednego z §§: 14, 24, 34, 35, 43, 47 i 60 rozporządzenia o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych;

postawienie wyraźnego wniosku w myśl jednego z §§: 16, 26, 37, 44, 49 i 62 rozporządzenia o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych, łącznie z określeniem i dokładnym sformułowaniem — gdy wniosek jest przychylny, ale warunkowy — warunków koniecznych i pożądanych;

ponadto, gdy chodzi o podręczniki szkolne z zakresu tego samego przedmiotu dla tej samej klasy, ich porównawcze uszeregowanie według wartości.

W charakterystyce, ułożonej zasadniczo według jednego z przytoczonych paragrafów rozporządzenia, braki naukowe i wychowawcze, odchylenia od programów, oraz usterki językowe winny być ujęte bardzo wyraźnie, chociaż nie drobiazgowo, w postaci określonych kategorii, wskazania zagadnień gorzej rozwiązanych, oraz wydatniejszych przykładów, z niezbędnymi odwołaniami się do stron i ew. wierszy maszynopisu.

Ujęcie warunków, zawsze stanowiące sprawę podstawową, odgrywa szczególną rolę w stosunku do podręczników szkolnych. Warunki konieczne winny być zawsze ustalone, zależnie od rodzaju książki lub pomocy szkolnej, w sposób bardzo ostrożny i nie dający miejsca wątpliwościom; wszystko to, co jest wyrazem tylko indywidualnych poglądów albo propozycją ulepszenia jakiegoś szczegółu, już zadowolającego w postaci danej do oceny, należy bądź ująć w postaci warunków, *pożądan y c h*, których także nie należy wysuwać zbyt wiele, bądź zupełnie pominąć.

Ostateczne przyjęcie wniosków i sformułowanie warunków w zastosowaniu do podręczników i książek pomocniczych winno się odbywać dopiero po zapoznaniu się ze wszystkimi podręcznikami i książkami pomocniczymi dla określonej klasy z zakresu pewnego przedmiotu, które nadeszły do oceny w danym roku szkolnym, oraz po ich porównawczym zestawieniu ze sobą i z analogicznymi książkami dawniej dozwolonymi i będącymi w użyciu.

W celu ułatwienia wymiany zdań, przyśpieszenia biegu pracy i zapewnienia jej jak najdojrzalszych wyników, każda książka winna być omówiona na posiedzeniu przez jednego z członków komisji, przewidzianego uprzednio na referenta i przygotowującego się do tego specjalnie. Zadaniem jego jest przygotowanie na piśmie charakterystyki i wniosku oraz — w razie propozycji przychylniej, ale warunkowej — pierwszego projektu określenia warunków koniecznych i pożądan y c h. Każdy referent winien zawsze obejmować całość; gdyby ze względu na granice swojej bliższej specjalności i doświadczenia coś pominął z innej dziedziny lub wstrzymał się od sądu w jakimś szczególe, winny to uzupełnić głosy innych członków w dyskusji. Najdogodniejszą kolejnością obrad jest taka, przy której z początku wypowiadają

swoje sądy ogólne o książce wszyscy członkowie komisji, oprócz referenta, potem przedstawia swój pogląd i projekt piśmienny załatwienia odpowiedni referent, wreszcie odbywa się na podstawie tego opracowania bardziej szczegółowa dyskusja, której wynikiem jest ostateczna redakcja charakterystyki, wniosku i ew. warunków, wpisywana do protokołu.

Podobnie należy korzystać z pomocy referentów przy ocenie pomocy szkolnej, jeżeli to nie powoduje szczególnych trudności technicznych.

Przy przeglądzie i ocenie określonej grupy już stosowanych książek lub pomocy szkolnych, w myśl §§ 21, 31, 39, 41 i 52 rozporządzenia o ocenie książek, czasopism i pomocy szkolnych, zarówno wymiana zdań, jak charakterystyka, ustalona po niej, winny istotnie uwzględniać doświadczenia, poczynione w pracy szkolnej, oraz postępy naukowe, dydaktyczne i wychowawcze w dziedzinie, do której należy przedmiot oceny. Wniosek może przybrać jedną z trzech postaci: a) utrzymanie dozwolenia bez wymagania zmian; b) żądanie wprowadzenia zmian, jako warunek dozwolenia na czas dalszy; c) usunięcie książki lub pomocy szkolnej z listy dozwolonych.

Przy przeglądzie i ponownej ocenie książek do bibliotek nauczycielskich, w myśl § 64 rozporządzenia o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych, należy zwracać szczególniejszą uwagę na ich aktualność ze względu na bieg życia oraz najnowsze postępy wiedzy i myśli pedagogicznej, z uwzględnieniem również wyników doświadczenia, dotyczącego ich użyteczności w praktyce.

Sposób dokonywania wyboru książek do lektury z dziedzin poszczególnych przedmiotów, przewidzianego w §§ 2 i 41 rozporządzenia, zależy od tego, czy się wybiera spośród książek do bibliotek uczniowskich, ocenionych przez tę samą komisję, czy też książek, ocenionych przez inną. W pierwszym przypadku należy tylko uzupełnić wniosek o dozwolenie do bibliotek, uchwalony na tym samym posiedzeniu lub dawniej, odpowiednim uzasadnieniem korzystnego wyróżnienia. Drugi przypadek może się zdarzyć tylko w jednej z komisji polonistycznych; wybór jest wówczas dokonywany spośród książek, które już uzyskały lub mają uzyskać dozwolenie do bibliotek uczniowskich po przejściu bądź przez komisję do oceny książek do czytania z zakresu lite-

ratury pięknej i czasopism o charakterze ogólniejszym, bądź, jako popularno-naukowe, przez inne komisje przedmiotowe. Uzasadnienie wówczas winno być obszerniejsze.

Ocena czasopisma dla młodzieży lub do bibliotek nauczycielskich po raz pierwszy odbywa się w komisji podobnie, jak ocena książki, z zastosowaniem odpowiednich paragrafów rozporządzenia o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych. Kolejne numery czasopisma dla młodzieży, już dozwolone bezwarunkowo lub warunkowo, winny być czytane przez jednego z członków komisji, który jest obowiązany:

a) do referowania w ciągu kwietnia lub w początkach maja (lub też wyjątkowo w czasie późniejszym, gdy chodzi o nowe czasopismo, dozwolone już warunkowo zgodnie z ustępem drugim § 45 rozporządzenia o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych) sprawy dozwolenia czasopisma na następny rok szkolny;

b) do stawiania, w razie potrzeby, wniosku o cofnięcie aprobaty, bądź bezwzględne, bądź ze zgodą na rozstrzygnięcie nadal o dozwoleniu każdego numeru z osobna przed jego rozesłaniem;

c) do stawiania wniosku usunięcia określonego numeru z bibliotek uczniowskich — w myśl ustępu trzeciego § 45 rozporządzenia o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych.

Inni członkowie komisji winni mieć możliwość zapoznania się przynajmniej na tydzień przed zebraniem, na którym sprawa przedłużenia lub cofnięcia aprobaty będzie omawiana, ze wszystkimi numerami od czasu ostatniej oceny, wzgl. zapoznać się specjalnie z numerem, który może być wycofany.

Wniosek, dotyczący cofnięcia aprobaty albo też usunięcia określonego numeru z bibliotek uczniowskich, może być także postawiony przez Ministerstwo i skierowany do odpowiedniej komisji w celu rozważenia i przegłosowania.

O wprowadzeniu w stosunku do pewnego czasopisma kwalifikacji każdego numeru z osobna wydawca jest zawiadamiany w piśmie, zawierającym decyzję bądź o dozwoleniu warunkowym w myśl ustępu drugiego § 45 rozporządzenia o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych, bądź o cofnięciu aprobaty (gdy nie jest bezwzględne) w myśl ustępu trzeciego tego paragrafu, przy tym określa się dokładnie czas, w ciągu którego ten

sposób postępowania ma być stosowany. Każdy numer winien być wówczas nadsyłany po wydrukowaniu, w postaci gotowej. Sprawa dozwolenia, ze względu na konieczną szybkość, nie jest rozważana przez komisję ani jej referenta, lecz załatwiana wewnętrznie w Ministerstwie. Nieotrzymanie przez wydawcę żadnych zastrzeżeń, ani w ogóle żadnego zawiadomienia w ciągu 24 godzin od chwili przekazania numeru Ministerstwu w Warszawie lub też 72 godzin od chwili wysłania z prowincji jest uważane za dozwolenie numeru, który może być zatem rozsyłany do szkół. Przy stosowaniu tych terminów nie wchodzi w rachubę urzędowe dni świąteczne. Odpowiednia komisja otrzymuje również zawiadomienie o niedozwoleniu numeru.

Każdy numer czasopisma, zaleconego do bibliotek nauczycielskich, winien być podobnie czytany przez jednego z członków komisji, który jest obowiązany, w razie potrzeby, do stawiania wniosku o skreślenie z listy czasopism zaleconych, w myśl § 66 rozporządzenia o ocenie książek, czasopism i pomocy szkolnych. Inni członkowie komisji przynajmniej na tydzień przed zebraniem, na którym ta sprawa będzie omawiana, winni mieć możliwość zapoznania się z numerami czasopisma z bieżącego roku kalendarzowego.

Protokół posiedzenia komisji, dotyczący wstępnej lub jednokrotnej oceny książki lub pomocy szkolnej, albo też pierwszej oceny czasopisma, winien obejmować:

a) liczbę inwentarzową i tytuł lub nazwę książki, czasopisma czy pomocy szkolnej, krótkie stwierdzenie, że został wypowiedziany referat i przeprowadzona wymiana zdań, wzmiankę o wartości recenzji;

b) charakterystykę książki, czasopisma lub pomocy szkolnej;

c) wniosek, łącznie ze sformulowaniem warunków koniecznych i pożądaných przy propozycji dozwolenia warunkowego.

Po rozpatrzeniu wszystkich podręczników i książek pomocniczych dla pewnej klasy winno znaleźć wyraz osobny w protokole ich porównawcze zestawienie ze sobą i z analogicznymi książkami już stosowanymi; wyrazem tym mogą być w szczególności zmiany we wnioskach i sformulowaniach warunków; ponadto, w zastosowaniu do podręczników, należy podać ich uszeregowanie według wartości, dokonane w granicach możliwości, z koniecznymi uwagami, zastrzeżeniami i oświeczeniami.

Po dokonaniu bądź oceny wstępnej wszystkich podręczników i książek pomocniczych dla pewnej klasy, które zostały przekazane komisji na dany rok szkolny, bądź oceny jednokrotnej lub wstępnej określonej przez Ministerstwo grupy innych książek, czasopism lub pomocy szkolnych, przewodniczący zawiadamia Wydział Programowy Departamentu II Ministerstwa W. R. i O. P. o ukończeniu tej pracy.

IV. DALSZY BIEG KWALIFIKACJI

A) Zakończenie oceny jednokrotnej i dopuszczenie do oceny ostatecznej książek i pomocy szkolnych, ocenianych dwukrotnie

Przed decyzją Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wyniki pracy komisji mogą być przedmiotem porozumienia pomiędzy przewodniczącym komisji a referentem programu odpowiedniej kategorii szkół w Wydziale Programowym. Porozumienie to ma na celu wyjaśnienie wątpliwości, zwrócenie przez referenta uwagi na sprawy, związane z całością pracy szkolnej, na jej warunki itd. W pewnych przypadkach referent programu może nawet spowodować, za zgodą Naczelnika Wydziału, ponowne rozpatrzenie całej sprawy przez komisję.

Przewodniczący lub w razie niemożności przybycia przewodniczącego jego zastępca jest następnie proszony do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego lub Wiceministra, działającego w zastępstwie Ministra, na konferencję, na której zapadają decyzje, dotyczące określonej grupy książek, czasopism lub pomocy szkolnych.

Prawem i obowiązkiem przewodniczącego lub jego zastępcy jest wówczas zwięzłe zreferowanie i wyjaśnienie biegu pracy i stanowiska komisji; inni uczestnicy konferencji dają w miarę potrzeby dodatkowe wyjaśnienia i ew. oświetlają stanowiska odmienne. Po zapoznaniu się z przedstawionym materiałem i wysłuchaniu wyjaśnień Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego lub zastępujący go Wiceminister rozstrzyga o dozwoleniu (wzgl. zaleceniu), dopuszczeniu do oceny ostatecznej lub niedozwoleniu książki, czasopisma lub pomocy szkolnej, w myśl odpowiednich paragrafów rozporządzenia o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych, oraz przy dopuszczeniu

lub dozwoleń warunkowym bądź zatwierdza warunki konieczne i pożądane w formie już ustalonej, bądź wydaje polecenia co do ich ostatecznego opracowania.

Jeśli ocena jest w zasadzie jednokrotna lub też jeżeli po ocenie wstępnej nastąpiła decyzja ujemna, autor lub wydawca otrzymuje następnie od Ministerstwa:

- a) pismo, zawiadamiające o decyzji;
- b) odpis charakterystyki i wniosku;
oraz ew.
- c) wszystkie przedstawione maszynopisy, z wyjątkiem jednego.

Odpisów recenzji nie udziela się ani autorom, ani wydawcom.

B) Drugi okres oceny książek szkolnych i pomocy szkolnych, ocenianych dwukrotnie

Firma lub autor otrzymuje od Ministerstwa:

- a) pismo, zawiadamiające o dopuszczeniu książki lub pomocy szkolnej do oceny ostatecznej;
- b) odpis charakterystyki i wniosku komisji, łącznie ze sformułowaniem warunków koniecznych i ew. pożądanych;
- c) bądź złożone poprzednio maszynopisy lub druki, z wyjątkiem jednego, który pozostaje w Ministerstwie, bądź złożone egzemplarze pomocy szkolnej, również zasadniczo z wyjątkiem jednego.

Autor jest obowiązany do spełnienia wszystkich warunków „koniecznych“, warunki „pożądane“ zaś winien rozważyć jako wyraz stanowiska, uwzględniającego drogi udoskonalenia, nieraz z góry nie dające się przewidzieć — ze świadomością jednak, że w tym zakresie jego wolność działania nie jest formalnie skrepowana.

Autor ma prawo zwrócenia się do przewodniczącego komisji z prośbą o wyjaśnienia, dotyczące warunków dozwoleń. W konferencji, zwołanej w tym celu, może brać również udział zastępca przewodniczącego lub inny członek komisji, zwłaszcza referent danej książki lub pomocy szkolnej.

W myśl §§ 18, 29, 38 lub 63 rozporządzenia o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych, wydawca lub

autor składa do ponownej oceny 7 egzemplarzy książki przerobionej w druku, w składzie nieprzełamanym, łącznie z wszystkimi ilustracjami, które mogą być albo zawarte w tekście, albo też załączone oddzielnie. Jednocześnie winien złożyć co najmniej jeden egzemplarz dawny z poprawkami i wskazaniem części całości zmienionych, aby komisja mogła się łatwo zorientować w ilości i charakterze zmian oraz ich stosunku do swych żądań.

Książki i pomoce szkolne, złożone w Ministerstwie po ich przerobieniu, nie są zasadniczo przekazywane do oceny recenzentom, lecz wchodzi od razu pod obrady komisji, która w razie potrzeby może jednak wystąpić z wnioskiem uzyskania recenzji.

Zadanie komisji w tym okresie polega przede wszystkim na stwierdzeniu, czy i jak autor spełnił warunki konieczne; niespełnienie nawet żadnego z warunków „pożyczanych“ nie może powodować odrzucenia. Nie jest wyłączone przy tym, że argumenty autora mogą skłonić do nowej interpretacji, czy osłabienia któregoś z warunków koniecznych; wymagałoby to jednak dokładnego omówienia w protokóle i osobnego zatwierdzenia władzy aprobującej. Stawianie autorowi w tym momencie nowych warunków może być w zasadzie usprawiedliwione tylko dokonaniem przezeń takich przekształceń, które wysuwają nowe zagadnienia.

W protokóle należy umieścić:

- a) stwierdzenie, czy i jak autor spełnił warunki konieczne i jak się dostosował do pożądanych;
- b) bądź wniosek o zatwierdzenie bez zmian, bądź też wyśnięcie jeszcze pewnych żądań, związanych z niezupełnym dostosowaniem się do warunków koniecznych, bądź wreszcie wniosek o odrzucenie;
- c) ew. życzenia dodatkowe o charakterze doradczym i nieobowiązującym.

Po dokończeniu przez komisję badania uzupełniającego określonej grupy książek lub pomocy szkolnych przewodniczący zawiadamia o tym Wydział Programowy Departamentu II Ministerstwa. Po ustaleniu stanowiska Wydziału Programowego rozstrzyga sprawę Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego lub działający w jego zastępstwie Wiceminister, przy tym w razie potrzeby (a zawsze wówczas, gdy chodzi o odrzucenie książki lub środka naukowego) jest powoły-

wany do udzielenia wyjaśnień i uzasadnienia zajętego stanowiska przewodniczący komisji.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego może niekiedy polecić komisji dokonanie jeszcze jednego sprawdzenia książki lub pomocy szkolnej po odpowiednim porozumieniu się z autorem. Wówczas ostateczna decyzja zapada dopiero po tym sprawdzeniu.

Po rozstrzygnięciu wydawca lub autor otrzymuje zawiadomienie o nim łącznie z odpisem opinii komisji.

55

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. 12 października... 1937 r.

Nr. III PU-200 i 201/37.

W odpowiedzi należy pociągnąć się na Nr powyższy.

W sprawie oceny książki.

ZAKŁAD NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.

dnia 13/10 1937 r. prot. 4137

Do Dyrekcji

Wydawnictwa Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich

we L w o w i e

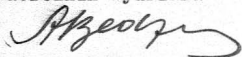
Potwierdzając odbiór 8 egz. książki: 1/ Księgowość detalisty
2/ Tenże do księgowości w przedsiębiorstwie detalicznym, Ministerstwo
Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zwraca uwagę na obowiąz-
ujące w tej sprawie rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i
Oświecenia Publicznego z dnia 17 kwietnia 1936 r. wraz z instrukcją
o używaniu i ocenie książek szkolnych dla szkół zawodowych (Dz. Urz.
Min. WR. i OP. Nr. 2, 1936 poz. 32 i 38). Stosownie do wymienionych
przepisów autor lub wydawca winien do podania o ocenę książki dołą-
czyć oprócz egz. książki dowód wniesienia opłaty administracyjnej za
ocenę, określonej zarządzeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświe-
cenia Publicznego z dnia 9 stycznia 1936 r. /Dz. U. Min. WR. i OP.
Nr. 1 z r. 1936 r. poz. 10/.

Opłata za ocenę podręcznika wynosi 4 zł od arkusza /25 gr
od stronicy/, za ocenę książki pomocniczej 16 zł od arkusza /1 zł
od stronicy/, przy tym opłata ta winna być wniesiona do P.K.O. na
konto 30.400 - rachunek Centralnej Księgowości Ministerstwa Skarbu
na fundusz specjalny taksy administracyjnej - do dyspozycji Mini-
sterstwa WR. i OP.

"Podręcznikiem szkolnym" jest książka niezbędna dla każdego
ucznia określonej klasy do normalnej nauki szkolnej. "Książki pomoc-
nicze" /dla ucznia lub dla nauczyciela/ są to książki o charakterze

naukowym i popularno-naukowym, potrzebne przy prowadzeniu nauki szkolnej, ale nie konieczne na staże dla ucznia lub nauczyciela.

Naczelnik Wydziału



/A. Bedyński/

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

Do Zarządu

WARSZAWA, DN. 31 III 1937 r.

Zakładu Narodowego imienia
Ossolińskich

Nr. II Pr. 4552/37.

w Warszawie
Nowy Świat 72.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego zawiadamia, że należy w podręcznikach
podawać nazwisko rysownika a w spisie rzeczy nazwi-
ska autorów poszczególnych czytanek.

| | | |
|-------------|--------|-----|
| Wysłano do | 1/6 37 | 874 |
| Zakładem nr | | |
| na fakt. | | |
| Zalim. | | |

Naczelnik Wydziału

B. Suchodolski
/Dr. Bogdan Suchodolski/

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WŁ LWOWIE.

Dnia 2/6 1937 L. prot. 2399

konferencji w sprawie ceny i objętości podręczników dla liceów ogólnokształcących, autoryzowany przez Naczelnika Wydziału Programowego dr. B. Suchodolskiego.

Dnia 4 grudnia 1937 r. odbyła się w Ministerstwie W.R. i O.P. konferencja w sprawie cen i objętości podręczników dla liceów ogólnokształcących.

Ze strony Ministerstwa wzięli w niej udział PP. naczelnik wydziału programowego dr. Bogdan Suchodolski oraz wzytatorzy dr. Tadeusz Bornholtz i dr. Wiktor Ehrenfeucht - ze strony Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek PP. Michał Arct, dr. Jan Gebethner, dr. Z. Janubowski, dr. Jan Piątek prof. Tadeusz Radliński, Tadeusz Teslar.

P. dr. Jan Piątek, w imieniu Polskiego T-wa Wydawców Książek, przedstawia wątpliwości, które wydawcy podręczników licealnych mają co do ich ceny i objętości. Według oświadczenia Ministerstwa, na konferencji z dn. 16. VII. 1937 r. jako wtyczną ceny przyjęto 30 gr. od arkusza. Jakkolwiek cena ta przy podręczniku o matematycznym składzie, lub też dla liceum o mniejszej frekwencji, nie jest w zupełności wystarczająca, to jednak wydawcy przyjmują ją i na tej podstawie chcą kalkulować swoje ceny. Trudność jednak powstaje wtedy, gdy autor daje podręcznik zbyt obszerny - np. jeden z autorów przygotował podręcznik do historii, o objętości około 40 arkuszy. Przyjmując cenę 30 gr. od arkusza - podręcznik ten musiałby kosztować 12 zł.

Polskie Towarzystwo Wydawców Książek prosi więc Ministerstwo, żeby albo wyznaczyło iż tak wielka objętość książki jest niepotrzebna, albo też żeby z góry zaakceptowało ceny, które niejednokrotnie przekroczą za 10.- od podręcznika.

P. Nacz. Suchodolski oświadcza, że obowiązuje nadal treść konferencji w sprawie podręczników dla liceów z dnia 11 stycznia 1937 r., której protokół został rozesłany członkom przez Polskie Tow. Wydawców Książek a następnie w skrócie wydrukowany przez Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych.

Trudno określić ile arkuszy ma obejmować każdy z podręczników, potrzebnych dla liceum. Naogół jednak należy przyjąć, że podręcznik nie powinien być większy niż możliwość jego przerobienia w szkole. Podręczniki nie mają więc być zbyt obszerne, mają obejmować rzeczy tylko najważniejsze: nie powinny też wyczerpywać materiału podanego jako tematy do wyboru w programie danego przedmiotu.

P. dr. Tadeusz Bornholtz: powodem zbyt wielkiej objętości książki jest chęć autora umieszczenia w niej wszystkiego, co sobie autor zamarzy. Podręcznik do historii: 40 arkuszy dla jednej klasy jest ogromnie duży i raczej szkodliwy, gdyż może zabić inicjatywę nauczyciela i elastyczność, która jest główną cechą programów licealnych. Pragnie on zapewne zastąpić wszystkie dodatkowe pomoce - co jest sprzeczne z intencją Ministerstwa. Taki podręcznik obejmuje zarówno rzeczy ważne, jak i mniej ważne. Program jest ramowy - trzeba więc zrezygnować z pewnych partii w podręczniku. Intencją programu jest, by przedmiot był traktowany włącznie - nauczyciel zaś może rozwinąć pewne punkty przy pomocy lektury uzupełniającej, lub innych pomocy szkolnych.

Podręcznik nie może zawierać tego wszystkiego, co ma dać nauczyciel nie może być traktowany jak zapisana lekcja. Liczba arkuszy dla każdego podręcznika dość trudno określić, ale zwrócenie uwagi na powyższe kwestie niewątpliwie doprowadzi do zmniejszenia objętości.

P. dr. Wiktor Ehrenfeucht: podręcznik za duży jest nieprzydatny. Dobre skądinąd podręczniki jak np. podręcznik fizyki: Natansona i Kalinowskiego utrudniały swymi rocznikami korzystanie z nich. Autor w takim podręczniku chciałby powiedzieć wszystko, co należy powiedzieć w szkole, a przecież po za podręcznikiem trzeba używać jeszcze innych pomocy.

W przedmiotach: matematyki, fizyki i przyrody może obawa przed zbyt obszernym podręcznikiem nie jest tak wielka, gdyż tu tematów do wyboru jest mniej, niż w przedmiotach humanistycznych.

P. dr. Jan Piątek: o co mi chodzi chciałoby pokazać na 2 przykładach książek, które już wyszły, bo tu można wyraźnie określić czy i które partie są zbędne. Mowa tu na myśl, świeżo wydany podręcznik Chemii z mineralogią i geologią, który obejmuje 25 1/2 arkusza i kosztuje 12.

zł. 7.-20. Być może, że książkę tę można byżoznacznie skrócić, tymczasem w czasie druku Komisja zażądała uzupełnienia przez dodanie skroni-
dów.- Drugim przykładem może być podręcznik do języka niemieckiego
p.Dewitżowej - na kl.IV gimn., który jest tak obszerny, że zastępuje w
wielkie dodatkowe lektury w tej klasie. Jak słyszałem od nauczycieli,
nie są oni z tak wielkiego podręcznika zadowoleni. Mógł on wyjść po
normalnej cenie dlatego, że wyszedł nakładem Państwowego Wydawnictwa
Książek Szkolnych, które może nie stosować się do przepisów normalnej
kalkulacji.

P.dr.Bogdan Suchodolski: na ogół objętości podręczników dla liceów
nie powinny być większe niż dawnych podręczników dla klas 7 i 8 gimna-
zjalnych. Podręcznik ma zawierać kurs obowiązujący, opracowane w podre-
czniku, zwłaszcza w zakresie przedmiotów humanistycznych, lecz na po-
stawie książek uzupełniających i prawdopodobnie duża objętość podre-
czników pochodzi stąd, że autorowie o tej zasadzie nie pamiętali.

P.dr. Tadeusz Bornholtz: liceum jest inną szkołą niż gimnazjum.
Inne też zadania na podręcznik licealny, aniżeli podręcznik gimnazja-
lny. W gimnazjum podręcznik może być i jest ścisłym odbiciem kursu
gimnazjalnego naogół dość usztywnionego. Podręcznik licealny ze względu
na elastyczność programu nie może być ścisłym odbiciem kursu licealnego.
Niemożliwością jest zawrzeć w podręczniku licealnym wszystko, co zawiera
program. Nauczyciel może każdy punkt programu traktować szerzej lub
zwięźle. Elastyczność dana nauczycielowi nie mieści się w ramach po-
dręcznika. Chodzi o to, by nauczyciel mógł wyjść pa za podręcznik, a to
co może być pominięte w pewnej klasie, nie powinno się znajdować w po-
dręczniku.- Podręcznik zbyt obszerny usunąłby z rynku i ze szkoły wyda-
wnictwa pomocnicze, na które program kładzie nacisk.

P.dr.Jan Gebethner: podkreśla potrzebę ograniczenia rozmiarów podre-
czników.

P.dr.Zygmunt Jakubowski - autorzy mają już przeważnie rękopisy go-
towe - wobec tego należałoby albo przesunąć termin składania podręczni-
ków, albo też opóźnienia traktować łagodnie.

P.dr.Bogdan Suchodolski - na opóźnienia wnoszenia podręczników do
spróbady nie możemy się zgodzić, gdyż to powodowałoby opóźnienie apro-
baty - a Ministerstwo do tego nie chce dopuścić. Zresztą te wyjaśnienia
których tu udzielił mi nie są nowością.- Autorzy powinni byli o nich
wiedzieć, bo są one zupełnie zgodne z naszym świadczeniem z dnia 11. I.
1937 r.

P.dr.Tadeusz Bornholtz: wydaje mi się, że usunięcie pewnych partii
w podręczniku może być łatwe, np. jeżeli chodzi o opracowanie tak zwa-
nych "tematów nadobowiązkowych". Nie mogą one stanowić organicznej cało-
ści z resztą podręcznika, gdyż autor nie może zakładać, że uczeń nie par-
tialnie przerebi i na tym opierał dalsze ustępy książki.

P.Tadeusz Teslar protestuje przeciwko obniżeniu wartości książki
p. Dewitżowej, na co P.dr.Jan Piątek podkreśla, że uznaje wartość tej
książki, że jeżeli ją przytoczy, to tylko z powodu jej objętości, bo
tylko to zagadnienie nas tej chwili interesuje.

P.dr.Bogdan Suchodolski: drukuje się obecnie podręcznik do języka
polskiego w liceum w nakładzie Ossolineum, który składać się będzie z 3
części: a/ teksty, b/ materiały, c/ historia literatury. Wydając oddziel-
nie każdą część autor unika jednej wielkiej książki, a uczeń może sobie
kupić cz. I-szą, która mu może być bardziej potrzebna, a nie kupować cz.
I-jej.

P.dr.Tadeusz Bornholtz: petryfikowanie programu licealnego przez
autora podręcznika, według rozwiązań przez niego przyjętych jest sprze-
czne z duchem programu. Podręcznik powinien zawierać minimum i nie powin-
nien utrudniać samodzielnego realizowania programu przez nauczyciela.

P.dr.Jan Piątek dziękuje Panu Naczelnikowi i Panom Wizytatorom za
informacje, które pozwoliły wydawcom normalnie pracować.

Chodziłoby jednak o to, żeby te same informacje w pewnej autory-
tatywnej formie, doszły do wiedzy autorów. Byłoby więc pożądane, żeby albo
Ministerstwo odbyło analogiczną konferencję z autorami, albo też żeby
zochciało protokół dzisiejszej konferencji autoryzować, a wydawcy przesła-
go swoim autorom do wiadomości.

Pan Naczelnik Suchodolski zgodził się na ten drugi sposób.

*nie tematy "do wyboru" Tematy / - / B.Suchodolski
początek powinniśmy być 9.XII.37.*

MINISTERSTWO

WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

58

Do Zarządu

Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

Warszawa, dn. 4 grudnia 1937 r.

Nr. II Pr.10355/37.

we L w o w i e

d o w i a d o m o ś c i .

| |
|--------------------------|
| Wysłano dn. 5/12/37 3613 |
| Zatwierdził dr. _____ |
| Na fakt. _____ |
| Zatwierdził _____ |

Naczelnik Wydziału
/Dr. B.Suchodolski/

grudnia 7

Do

II Pr. 10355/37.

Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek

w W a r s z a w i e
ul. Zielna 22

Choć wobec dość późnych terminów składania do oceny podręczników dla liceów ogólnokształcących zorganizować jak najsprawniejszą ich kwalifikację, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zamierza zapewnić sobie z góry terminowe nadsyłanie recenzji, zawiadamiając już obecnie recenzentów, jakie podręczniki będą im przekazane. W tym celu Ministerstwo prosi o jak najszybsze nadesłanie wykazu tych podręczników, które istotnie w dn.2 stycznia, 1 lutego i 1 marca r.p. zostaną przez Panów przedłożone.

Naczelnik Wydziału
/Dr. B.Suchodolski/

59

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. 16 listopada 1937 r.

Nr. II Pr. 10613/37.

Do Zarządu
Wydawnictwa Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich

we L w o w i e

Na pismo z dnia 10.XI.1937 r.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego wyraża zgodę na złożenie podręcznika pt.:
Martynowiczówna W. Obrazy z przeszłości i teraźniejszości.
dla kl. IV stopnia 1. Kurs C. do dnia 15 stycznia 1938 r.

Naczelnik Wydziału
B. Suchodolski
/Dr. Bogdan Suchodolski/

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.
Dnia 20/11 1937 L. prot. 4603

P

listopada 7

Do Zarządu
Polskiego Towarzystwa Wydawców
Książek

II Pr. 15276/37.

Sekcja Wydawców Podręczników Szkolnych

W W a r s z a w i e
ul. Zielna 17.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiadamia, iż ze względu na potrzebę informowania młodzież szkolną o państwach sąsiadujących z Polską, byłoby pożądanym, aby w miarę możliwości umieszczać w książkach szkolnych wzmianki o Finlandii. Niezbędne informacje w tym zakresie zawiera publikacja pt.: Abrégé de l'histoire de Finlande. Helsinki. 1936.

Dyrektor Departamentu

25/11/37 3254

| | |
|------------|-----|
| Wzrost | ... |
| Waga ciała | ... |
| ... | ... |
| ... | ... |

WYDAWNICTWO /Dr.M.Pollak/
ZAKŁADU NARODOWYCH KSIĄŻEK I OGGOLIŃSKICH
L W O W I E.
Data 2/12 1937 L. prot. 4815

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. 24 listopada 1937 r.

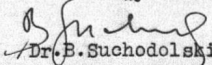
Nr. II Pr. 15276/37.

Dyrekcji
Wydawnictwa Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich

W W a r s z a w i e

do wiadomości.-

Naczelnik Wydziału


/Dr. B. Suchodolski/

61

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

Do Zarządu

WARSZAWA, DN. 14 października. 1937 r.

Wydawnictwa Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich

№ II Pr. 9053/37.

we Lwowie
ul. Ossolińskich 11.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego zawiadamia, że przedłuża termin składania
podręczników z nauki języka polskiego dla II klasy gim-
nazjum do dnia 1 grudnia 1937 r.

Naczelnik Wydziału

B. Suchodolski
/Dr. Bogdan Suchodolski/

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.

Dnia 16/10 1937 L. prot. 4180

02

| |
|---------------------|
| Wpłynęło: 29.3.1938 |
| Opisano: _____ |
| Wartość: _____ |
| Dotyczy: _____ |

02
Odpis.

Do

IIPr-8037/37.

Zarządu Polskiego Towarzystwa
Wydawców Książek,
Seksja Wydawców Podręczników Szkolnych
w Warszawie.
ul. Zielna 17.

Chcąc zapewnić stałość i ciągłość pracy wydawniczej w d-siedzinie podręczników szkolnych, nie zamierzam dokonywać w latach 1937/38 i 1938/39 rewizji podręczników, przewidzianej w § 21 Rozporządzenia z dn. 14 stycznia 1937 r. o ocenie i używaniu książek/Wr. II.Pr.9354/36/ dla uczniów szkół powszechnych i gimnazjów ogólnokształcących.

Wobec tego wszakże, iż taki stan rzeczy przy zmianie pisowni wprowadzić może w praktyce pewne trudności w szkołach, zechcą PP.Wydawcy w razie wyczerpania nakładu podręcznika drukować nowy jego nakład według nowej, obowiązującej dziś pisowni. Nakład taki, o ile nie będzie zawierał innych zmian, nie będzie wymagał ponownego dozwolenia; po wydrukowaniu podręcznika należy go jednak przesać w 2 egzemplarzach Wydziałowi Programowemu Ministerstwa do wiadomości.

M i n i s t e r

/-/ W.Świętosławski

WYDAWNICTWO
ZŁAZDU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.

Data 18/4 1937 L. prot. 3668

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. 7 września 1937 r.

Nr. IIPr-8037/37.

Do

Zarządu Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich

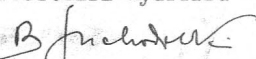
L w 6 w, Ossolińskich 11.

W odpowiedzi należy powołać się na Nr powyższy.

W sprawie rewizji podręcz-
ników szkolnych.

do wiadomości.

Naczelnik Wydziału


/Dr. B. Suchodolski/

63

O d p i s

L.II.Pr-8037/37

W sprawie rewizji
podręczników szkolnych.

Warszawa 7 września 1937.

Do

Zarządu Polskiego T-wa Wydawców Książek
Seksja Wydawców Podręczników Szkolnych

W A R S Z A W A

Zielna 17.

Chcąc zapewnić stałość i ciągłość pracy wydawniczej w dziedzinie podręczników szkolnych, nie zamierzam dokonać w latach 1937/38 i 1938/39 rewizji podręczników, przewidzianej w § 21 Rozporządzenia z dn.14 stycznia 1937 r. o ocenie i używaniu książek /Nr II.Pr-9354/36 / dla uczniów szkół powszechnych i gimnazjów ogólnokształcących.

Wobec tego wszakże, iż taki stan rzeczy przy zmianie pisowni wprowadzić może w praktyce pewne trudności w szkołach, zechcą PP.Wydawcy w razie wyczerpania nakładu podręcznika drukować nowy jego nakład według nowej, obowiązującej dziś pisowni. Nakład taki, o ile nie będzie zawierał innych zmian, nie będzie wymagał ponownego zezwolenia; po wydrukowaniu podręcznika należy go jednak przesłać w 2 egzemplarzach Wydziałowi Programowemu Ministerstwa do wiadomości.

Minister

/-/ W.Świętosławski

60
14 września 1937

Prof. Stanisław Maykowski - Lwów
Prof. Dr Marian Auerbach - "
Prof. Karol Dąbrowski - Warszawa
Prof. Dr Piprek Jan - "
Prof. Stanisław Kimina - Kraków
Prof. Włodzimierz Jarosz - Tarnów
Dyr. Adolf Kargol - "
Dr Wanda Moszczeńska - Warszawa
Dr Halina Mrozowska - "
Prof. Michał Janiszewski - "
Dr Aniela Chałubińska - Lublin

W załączeniu przesyłamy odpis zawiadomienia ministerialnego z 7 bm.
w sprawie zmiany pisowni w podręcznikach nadal obowiązujących.

Złączmy wyrazy prawdziwego poważenia

[Handwritten signature]

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

Do Zarządu

Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

WARSZAWA, DN. 20 stycznia 1937 r.

Nr. II Pr-227/37.

Instrukcja, dotycząca przebiegu oceny
książek, czasopism i pomocy szkolnych.

we L w o w i e ,

ul. Ossolińskich 11.

W związku z rozporządzeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 14 stycznia 1937 r. Nr II Pr-9354/36 o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych, które będzie ogłoszone w najbliższym numerze "Dziennika Urzędowego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego", Ministerstwo przesyła do wiadomości załączoną: "Instrukcję, dotyczącą roli autorów, wydawców, recenzentów i komisji w przebiegu oceny książek, czasopism i pomocy szkolnych."

Naczelnik Wydziału

B. Sachodolski
/B. Sachodolski/

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.

data 25/1 1937 L. prot. 241

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. 9 stycznia 1937 R.

Nr II Pr. 89/37.

Do Zarządu
Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

W odpowiedzi należy powołać się na Nr powyższy.

we L w o w i e
ul. Ossolińskich 11.

L

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego zawiadamia, że zamierza poddać ocenie
przeznaczone dla uczniów wydawnictwa z zakresu gra-
matyki i ortografii dla kl. II, III i IV szkół po-
wszechnych.

Wobec tego Ministerstwo prosi PP. Wydawców,
którzy wydali tego typu książki o nadesłanie ich do
oceny w przewidzianej regulaminem ilości egzemplarzy.

Naczelnik Wydziału

B. Suchodolski
/Dr. Bogdan Suchodolski/

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.
Cena 12/I 1937 L. prot. 99

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. 5 grudnia 1936 R.

Nr II Pr. 9209/36.

Przesunięcie terminu nadsyłania
podręczników do oceny.

Uwzględniając życzenie PP. Wydawców, Ministerstwo
wyraża zgodę na przesunięcie do dnia 15 stycznia 1937r.
terminu nadsyłania do oceny podręczników dla szkół po-
wszechnych niżej zorganizowanych.

9/12/36 1593

| | |
|------------------|----------|
| Wpłynęło dn. | 15/12/36 |
| Zatwierdzone dn. | |
| Na fakt. | |
| Zalicz. | |

67

Do Zarządu

Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

w Warszawie
ul. Nowy Świat 72.

Naczelnik Wydziału
B. Suchodolski
/Dr. Bogdan Suchodolski/

68

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

Do Zarządu

WARSZAWA, dn. 19 listopada 1936 r.
do N. - u 6476/35.

Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

we L w o w i e
ul. Ossolińskich 11.

Handwritten signature and a large diagonal slash.

Uwzględniając życzenie niektórych PP. Autorów i Wydawców Ministerstwo zgodziło się na przesunięcie do dnia 2 stycznia 1937 roku terminu nadesłania do oceny podręczników do nauki religii rzymsko-katolickiej dla klasy IV szkół powszechnych trzeciego stopnia oraz dla klasy II gimnazjum.

Naczelnik Wydziału

Handwritten signature: B. Suchodolski
/Dr. Bogdan Suchodolski/

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE

Dnia 23/11 1936 r. prot. 3778

MINISTER
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA.

DN. 6 listopada 1936 r.

Nr IIPr-7839/36.

WYDAWNICTWO 60
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
W L W O W I E.

Dnia 2/11 1936 L. prot. 3595

Do Zarządu

Zakładu Narodowego im. Ossolińskich
we L w o w i e
Ossolińskich 11.

Zwiększenie liczby podręczników.

Zgodnie z § 18 rozporządzenia z dnia 16 lutego 1934 r. o ocenie i używaniu książek szkolnych i środków naukowych /Dz.Urz. Ministerstwa W.R. i O.P. z r. 1934, Nr. 3, poz. 37/ zawiadamiam, że mogą być jeszcze składane do oceny nowe podręczniki dla następujących klas i z zakresu następujących przedmiotów:

1. Do dnia 2 stycznia 1937 r.: podręczniki dla klasy III szkół powszechnych pierwszego stopnia do nauki języka polskiego i geografii z przyrodoznawstwem, dla klasy IV szkół powszechnych pierwszego stopnia - do nauki języka polskiego, historii i geografii z przyrodoznawstwem, dla klasy VI szkół powszechnych drugiego stopnia - do nauki języka polskiego /czytanki i gramatyki/, historii, geografii, przyrodoznawstwa i arytmetyki z geometrią.

Przedstawiając do oceny podręcznik dla klasy III lub VI, należy złożyć całkowicie opracowane kursy A i B, dla klasy IV - całkowicie opracowane kursy A i B, kurs C zaś może być ujęty ramowo, jako surowy materiał; ocena będzie się odbywała równocześnie z oceną części B i C tych podręczników, których część A uzyskała już pozwolenie. Bieżący okres pozwolenia obejmuje 6 lat, do końca roku szkolnego 1941/42 /dla klas III i VI kurs A - 1936/37, 1938/39, 1940/41; kurs B - 1937/38, 1939/40, 1941/42; dla klasy IV kurs A - 1936/37, 1939/40, kurs B - 1937/38, 1940/41, kurs C - 1938/39, 1941/42/.

2. Do dnia 1 lutego 1937 r.:

a/ Podręczniki do nauki religii rzymsko-katolickiej dla klasy III

szkół powszechnych trzeciego stopnia. Bieżący okres dozwoleń wygasa w końcu r.s.1937/38.

b/ Podręczniki do nauki gramatyki polskiej, geografii i biologii w klasie IV nowego gimnazjum.

c/ Podręczniki do nauki języka angielskiego w klasie III nowego gimnazjum.

Bieżący okres dozwoleń podręczników dla klasy IV gimnazjum wygasa z końcem r.s.1939/40, dla klasy III - z końcem r.s.1938/39.

3. Do dnia 1 marca 1937 r. - czytanki polskie dla klasy VII szkół powszechnych trzeciego stopnia. Bieżący okres dozwoleń wygasa z końcem r.s.1938/39.

Jednocześnie wyjaśniam, że podręczniki do nauki religii rzymsko-katolickiej w klasie I nowego gimnazjum na okres, rozpoczynający się w r.s.1937/38, mogą być jeszcze składane do dnia 1 lutego 1937 r., a więc w czasie późniejszym, niż podręczniki do nauki innych przedmiotów; obowiązek ponownego przedstawienia dotyczy również podręcznika, dozwolonego na r.s.1936/37.

W celu uniknięcia nieporozumień zwracam uwagę na to, że ~~według~~ rozporządzenia z dnia 14 sierpnia 1936 r. /Dz.Urz.Ministerstwa W.R. i O.P. z r.1936, poz.127/ należy zasadniczo unikać zmiany podręcznika, należącego do dozwolonych, na inny dozwolony i że nowy podręcznik po rozpoczęciu okresu dozwoleń podręczników dla danej klasy może zająć miejsce innego tylko w przypadkach a/ i b/, wskazanych w § 2 tego zarządzenia.

MINISTER

W. I. Henryk

70

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. 4 listopada 1936 r.

Nr. II.Pr.8263/36.

Do Zarządu Zakładu
Narodowego im.Ossolińskich
we Lwowie, Ossolińskich 11

Ministerstwo uwzględnia życzenie Panów i wyraża zgodę na przesunięcie do dnia 1 lutego 1937 roku terminu nadesłania do oceny podręczników do nauki języków nowożytnych w IV klasie gimnazjum.

Jednocześnie Ministerstwo zawiadamia, że autorowie tych podręczników mogą nie dołączać do nich słowników, gdyż

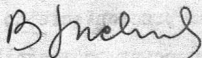
WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.

Dnia 2/11 1936 L. prot. 2596

./.

uczniowie IV klasy gimnazjum powinni już posługiwać się
słownikiem ogólnym.

Naczelnik Wydziału



/Dr. Bogdan Suchodolski/

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

Do

WARSZAWA, DN. październ. 1936 R.

Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

Nr. IIPr-7153/36.

we L w o w i e

Sprawa rękopisów nadsyżanych do oce-
ny w dn. 15 października 1936 r.

Ossolińskich 11.

Ministerstwo zawiadamia, że podręczniki szkolne, które
mają być przedłożone do oceny w dniu 15-go b.m. nadsyżać na-
leży bezpośrednio do Wydziału Programowego.

Dyrektor Departamentu

Dr. M. Pollak
/Dr. Michał Pollak/

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

72
Do
Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

3. września 1936 r.

WARSZAWA, DR.

Nr II Pr. 6034/36

Dostosowanie podręczników ortografii
do nowych zasad ortograficznych.

we L w o w i e
ul. Ossolińskich 11.

wobec wprowadzenia nowej ortografii do szkół z dniem 1 września b.r. Ministerstwo zawiadamia, że zgodnie z rozporządzeniem z dnia 24 czerwca 1936 r. Nr. II Pr. 3806/36 o wprowadzeniu w szkołach nowej ortografii /Dz. Urz. nr. 4 poz. 80/ nowe podręczniki pisowni dla klas V i VI szkół powszechnych należy dostosować do nowych zasad ortograficznych i następnie o ile miałyby uzyskać aprobatę na bieżący rok szkolny nadsyłać do oceny najdalej do dnia 21 września 1936 r.

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.

Data 7/9 1936 r., prot. 1911.

Dyrektor Departamentu

Dr. M. Pollak
/Dr. M. Pollak/

Ministerstwo
Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego.

W a r s z a w a

Dnia 8. września 1936 r.

Nr. II Pr-3030/36.

Pisownia w rękopisach podręczni-
ków składanych do oceny.

43
Odpis.

Do Zarządu Polskiego Towarzystwa
Wydawców Książek, Sekcja
Wydawców Podręczników
Szkolnych
w Warszawie

ul. Zielna 17.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicz-
nego zawiadamia, że PP.Wydawcy, przedkładający na nowy okres
pięcioletni, rozpoczynający się w r.szk.1937/38, podręczniki
drukowane, w których wprowadza się zmiany, oraz rękopisy
przepisywane przed dniem 1 września b.r. - mogą w rzeczonym
materjale zachować pisownię dawniejszą - z wyjątkiem podręcz-
ników do ćwiczeń ortograficznych - o ile firma wydawnicza
przyjmie na siebie odpowiedzialność, że wszystkie te wydaw-
nictwa wydrukowane będą następnie z zastosowaniem prawideł
nowej pisowni.

Dyrektor Departamentu

J. M. Pollak

/Dr M.Pollak/

j.w.

Do Zarządu

Zakładu Narodowego im.Ossolińskich

we L w o w i e

ul.Ossolińskich 11

d o w i a d o m o ś c i .

Dyrektor Departamentu

J. M. Pollak

/Dr M.Pollak/

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

U
WARSZAWA, DN. 6 sierpnia 1936 r.

Nr IIPr-5169/36.

W odpowiedzi należy powołać się na Nr powyższy.

Ustalenie ceny podręczników dla
gimnazjum.

84
Do Wydawnictwa

Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

w Warszawie

Nowy Świat 72.

| |
|----------------------------|
| Wpłynęło dn. 8. VIII. 1936 |
| Zaistwione dn. _____ |
| Nr fakt. _____ |
| Zalicz. _____ |

W odpowiedzi na pisma: Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek z dnia 17 kwietnia b.r., Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych z dnia 22 lipca b.r.,/Nr.37/wa/36/, Książnicy - Atlas z dnia 4 sierpnia b.r. /L.3133/TS/BK,3141/TS/BK,3142/TS/BK/ Ministerstwo ustala następujące ceny podręczników szkolnych w gimnazjum /wraz ze znaczkiem na Towarzystwo Popieranie Budowy Publicznych Szkół Powszechnych/:

1/ Podręczniki do nauki języków obcych nowożytnych w klasie

III gimnazjum zŁ 1,80;

2/ Podręcznik do nauki języka łacińskiego w klasie IV gimnazjum /wypisy/..... zŁ 1,60;

3/ Podręcznik gramatyki łacińskiej..... zŁ 1,40; ✓

4/ Podręcznik do nauki języka polskiego w klasie IV gimnazjum /wypisy/..... zŁ 2,80; ✓

5/ Podręcznik do nauki gramatyki polskiej w klasie IV gimnazjum..... zŁ 0,80;

6/ Podręcznik do nauki geografji w klasie IV gimnazjum..... zŁ 1,70.

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.

Dnia 10/8 1936 L. prot. 2600

Podsekretarz Stanu

Jerzy Ferek
/Jerzy Ferek - Błęszyński/

Do

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
Wydział Programowy

W a r s z a w a

Dziś dopiero otrzymaliśmy pismo z dnia 6-go b.m. No II.Pr-5169/36, ustalające ceny niektórych podręczników dla gimnazjum.

Dla porządku zawiadamiamy, że mimo tak spóźnionego terminu otrzymania aprobat w roku bieżącym, zdążyliśmy już oddać w obieg księgarski pewną partię podręczników z poprzednio ustalonymi cenami. Liczyć się musimy z tego powodu z nieporozumieniem.

Na egzemplarzach będących jeszcze w posiadaniu naszych składów głównych, uskuteczniliśmy nadruk jak wzór pod 1/ i 2/.

We Lwowie, dnia 10-go sierpnia 1936 r.

A
f

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. 29 lipca 1936 R.
№ IIPr-4941/36.

W odpowiedzi należy powołać się na Nr powyższy.

76
Do
Zakładu Narodowego im. Ossolińskich
we Lwowie
Ossolińskich 11.

Ministerstwo uwzględni życzenie, wypowiedziane przez kilka instytucyj wydawniczych, i wyraża zgodę na przesunięcie do dnia 15 października b.r. terminu nadsyłania do oceny podręczników dla I, II i V klasy szkół powszechnych III stopnia oraz I klasy gimnazjum, przeznaczonych na nowy okres, rozpoczynający się w roku szkolnym 1937/38.

Rękopisy, wykonane przed tym terminem, mogą być wcześniej nadsyłane do oceny.

W z. Dyrektora Departamentu

S. Bugajski

/S. Bugajski/
Naczelnik Wydziału

77

Do

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
na ręce

JWPana Podsekretarza Stanu JERZEGO FEREK BLESZYŃSKIEGO

Warszawa

Pismem z dnia 26-go maja b.r. Nr.II.Pr.3030/36 wyraziło Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego m.i. zgodę na przesunięcie do dnia 1-go września 1936 r. terminu nadsyłania do oceny rękopisów podręczników dla I, II i V klasy szkół powszechnych 3-go stopnia, oraz I klasy gimnazjum nowego typu, przeznaczonych na nowy okres 5-letni, rozpoczynający się w roku szkolnym 1937/38.

Uprzejmie prosimy o przesunięcie tego terminu do dnia 1-go listopada 1936 r.

Prośbę naszą uzasadniamy następująco:

1/ W ostatnich dniach otrzymali wydawcy ostateczną aprobatę na podręczniki dla gimnazjum i szkoły powszechnej 3-go stopnia, a na podręczniki dla szkół powszechnych 1-go i 2-go stopnia spodziewają się ostatecznej aprobaty w najbliższych dniach. Celem odpowiedniego przygotowania się na bieżący sezon szkolny, tak autorzy jak i wydawcy tych podręczników zaabsorbowani są zupełnie.

2/ Ze względu na to, że niejednokrotnie występują ci sami autorzy, wobec tego mimo najlepszej woli i usilnych wysiłków fizycznie nie zdążyliby w tym terminie bądź to na nowo opracować rękopisy bądź też dotychczas zaaprobowane podręczniki gruntownie przerobić.

3/ Ponieważ w ostatnich czasach w opinii publicznej forso-
wana jest idea wzmoczonej obrony Państwa, autorzy, aktualizując
podręczniki, będą musieli to ważne zagadnienia uwzględnić.

4/ Autorzy podręczników są tak zajęci pracą zawodową, że
konieczne dla ich zdrowia wakacje nie mogą w zupełności poświę-
cić pracy nad przerobieniem podręczników względnie dokończeniem
opracowania nowych podręczników.

5/ Bardzo wiele pracy będzie wymagała ścisłe dostosowanie
w tych rękopisach nowej pisowni, zatwierdzonej dopiero 24-go
czerwca b.r.

6/ Autorzy opracowywali dotychczas rękopisy w bardzo szyb-
kiem tempie i przez to nie mogli w doskonałym stopniu zadowolić
wymagań Komisji. W konsekwencji rękopisy musiały być poddawane
daleko idącej rewizji i niejednokrotnie gruntownie zmieniane,
co narażało zainteresowanych na duże straty finansowe i na zby-
teczne wysiłki.

7/ Dotychczas przedkładali wydawcy w podobnych wypadkach
rękopisy w terminie styczniowym a nawet lutowym, które to ter-
miny w zupełności wystarczały na prace Komisji Oceny. Wobec te-
go przyspieszenie tych terminów do końca października b.r. po-
winno być według nas wystarczające.

Mamy nadzieję, że Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświe-
cenia Publicznego zechce Łaskawie prośbie naszej zadość uczynić.

Oczekujemy Łaskawej, możliwie rychłej decyzji.

We Lwowie, dnia 13-go lipca 1936 r.

13 lipca 1936.

W dniu dzisiejszym przedłożyliśmy Ministerstwu Wyznań Rel. i Oów. Publ. podanie, jak odpis pod 1/.

O ile Pan Dyrektor uważa naszą akcję ze Swego stanowiska za uzasadnioną, prosimy o łaskawe przeprowadzenie również odpowiednich kroków

Zaczymy wyrazy prawdziwego poważania

- 1) Nowa Organizacja - Warszawa, ul. Smoleńskaya
- 2) dr. Jan Gebelma - "
- 3) Jur. Siergiej Jeleński - Poznań
- 4) dr. Antoni Hübner - Warszawa
- 5) Bogomir Ludwik Syr. - ~~Warszawa~~ Warszawa

79
13 lipca 1936.


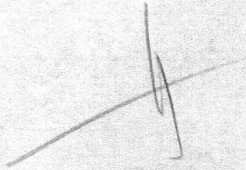
JWielmożny Pan
T a d e u s z Ł a z o w s k i
Naczelnik Wydziału Programowego
Ministerstwa W.R.i O.P.

W a r s z a w a

Uprzejmie donosimy, że w dniu dzisiejszym wysłaliśmy na ręce Pana
Wiceministra Jerzego Ferek Błeszyńskiego podanie, jak odpis pod 1/.

Pana Naczelnika prosimy o łaskawe poparcie naszej akcji.

Złączmy wyrazy wysokiego poważania

Do

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

W y d z i a ł . P r o g r a m o w y

W a r s z a w a

W związku z realizacją nowego programu nauczania zwracamy się w następujących sprawach, prosząc o łaskawe rozpatrzenie i ewentualne urządzenie narady z wydawcami, zorganizowanymi w Towarzystwie Wydawców, oraz z wydawcami niezorganizowanymi, jak Państwowe Wydawnictwo Książek szkolnych i my:

1/ Od września 1937 r. obowiązywać mają podręczniki dla I, II i V kl. powszechnej oraz dla I kl. gimnazjalnej na nowy pięcioletni okres. Ponieważ niektóre z tych podręczników zostały w bieżącym roku zatwierdzone, autorzy nie będą mogli obecnie przeprowadzić zmian na podstawie doświadczenia szkolnego. Ponadto autorzy ci są przeważnie zajęci dostosowywaniem do żądań Komisji i opracowywaniem podręczników, które ostatnio uzyskały aprobatę wstępną, wreszcie rękopisami i ilustracjami do podręczników dla szkół niżej zorganizowanych. Należy bowiem wziąć pod uwagę, że w wielu wypadkach ta sama osoba jest autorem podręczników dla dwóch lub trzech stopni nauczania. Upraszamy przeto uprzejmie o łaskawe odroczenie terminu przedkładania tych rękopisów do września b.r. Odroczenie to przyniesie korzyść sprawie, gdyż autorzy zajęci także bieżącymi obowiązkami będą mogli przez czas wakacyj spokojnie i solidnie przygotować rękopisy, tembardziej, że jak się spodziewamy, podlegać one będą ostrej ocenie. Z punktu zaś widzenia prac nad oceną w Ministerstwie - wydaje nam się - przedłużenie terminu nie nastreczy trudności, gdyż

okres od września 1936 r. do np. lutego 1937 r. będzie wystarczająco dla recenzentów i Komisji na spokojną i solidną pracę.

2/ Ministerstwo ustaliło bardzo niskie ceny podręczników do nauki według nowego programu. Niejednokrotnie ceny te są poniżej normalnej kalkulacji, tak że dopiero po kilku latach wydawania tych podręczników liczyć można na minimalne zyski. Zastosowaliśmy się do tych cen zupełnie lojalnie, doceniając intencje Ministerstwa, ażeby przy obecnym tak silnym zubożeniu społeczeństwa umożliwić młodzieży nabywanie podręczników. Mimo to, jak wykazuje statystyka, tylko pewna część uczniów nabywa podręczniki bezpośrednio w księgarniach lub antykwarycznie.

Ostatnio ustaliło Ministerstwo m.i. ceny podręczników dla IV klasy gimnazjalnej takie same jak dla niższych klas gimnazjalnych. Ponieważ liczba uczniów w IV klasie gimnazjalnej jest znacznie mniejsza jak w klasach niższych, a objętość podręcznika ze względu na materiał, tak tekstowy jak i ilustracyjny, znacznie wzrosła względnie musi być powiększona na żądanie Komisji /np. w wydawanym przez nas podręczniku do nauki łaciny/, przeto prosimy uprzejmie o łaskawe zrewidowanie tych cen i o ich podwyższenie.

3/ W myśl poprzedniego założenia Ministerstwa podręczniki do nauki danego przedmiotu w danej klasie winny mieć jednakowe ceny, co nie powoduje niewłaściwej konkurencji. Konkurowały i konkurować nadal winny podręczniki tylko jakością. Dlatego prosimy uprzejmie o spowodowanie, ażeby ta dotychczasowa linja Ministerstwa była nadal utrzymana. W razie zaś, gdyby ceny proponowane przez różnych wydawców dla podręcznika tego samego przedmiotu do tej samej klasy różniły się, prosimy o łaskawe urządzenie narady z zainteresowanymi wydawcami.

4/ Przy tej sposobności pozwalamy sobie uprzejmie prosić o łaskawe rozpatrzenie sprawy możliwości omówienia czy obrony stanowiska autora względnie konstrukcji rękopisu przed Komisją. Z dotychczasowego bowiem doświadczenia wiemy, że recenzenci i Komisja żądają niejednokrotnie od autora zmiany, która czasem

załamuje konstrukcję podręcznika, a nawet żądają przeprowadzenia zmian, które przy całej dobrej woli autora nie dadzą się przeprowadzić. Niejednokrotnie recenzenci nie mogą czy też nie są w stanie wczuć się w intencje autora podręcznika. Krótka wymiana zdań i bezpośrednie uzgodnienie stanowiska wyszłoby z pewnością na dobro podręcznika a więc i nauczania danego przedmiotu w szkole.

Mamy nadzieję, że Ministerstwo zechce łaskawie nasze wnioski przychylnie rozpatrzyć.

We Lwowie, dnia 24-go kwietnia 1936 r.

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. 23 lipca 1936 r.

Nr. IIPr-4857/36.

82
Zakładowi Narodowemu

im. Ossolińskich

w e L w o w i e

Ossolińskich 11.

D o w i a d o m o ś c i.

w z. Dyrektora Departamentu

/S. Bugejski/
Naczelnik Wydziału

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
W L W O W I E.

Data 25/7 1936 r. L. prot. 2462

Do

Warszawa, dn. lipca 1936
IIPr-4587/36.

Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek
Sekcja Wydawców Podręczników Szkolnych

w W a r s z a w i e

Zielna 17.

Ministerstwo zawiadamia, że jest pożądaną drukowanie podręczników dla szkół powszechnych pierwszego i drugiego stopnia na papierze Nr.6, dopuszczalny wszakże jest Nr.7 papieru.

Szerokość kolumny w wymienionym wyżej typie podręczników nie może przekraczać $\frac{6}{2}$ "kwadratów".

w z. Dyrektora Departamentu

/S. Bugajski/
Naczelnik Wydziału

321

odpis

100 exp 73

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. 26 maja 1936 r.

Nr II.r.3030/36.

W odpowiedzi należy powołać się na Nr. powyższy.

[Terminy zgłaszania i składania
podręczników do oceny.

Do Zarządu Zakładu
Narodowego im. Ossolińskich
L w ó w
Ossolińskich 11.

do wiadomości.

Naczelnik Wydziału

/Dr. J. Balicki/

WYDAJENICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
L W Ó W I E.

Data 28.5.1936 L. prot. 1445

W a r s z a w a
dnia m a j a 1936 r.
Nr.IIPr-3030/36.

Do Zarządu
Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek
Sekcja Wydawców Podręczników Szkolnych
w W a r s z a w i e
ul.Zielna 17.

Ministerstwo zawiadamia, że w przyszłym roku szkolnym obowiązywać będą następujące terminy zgłaszania i składania podręczników szkolnych:

1. Uwzględniając życzenie PP.Wydawców i Autorów Ministerstwo wyraża zgodę na przesunięcie do dnia 1-go września 1936 r. terminu nadsyłania do oceny rękopisów podręczników dla I,II i V klasy szkół powszechnych III stopnia oraz I klasy gimnazjum nowego typu - przeznaczonych na nowy pięcioletni okres, rozpoczynający się w r.sz.k.1937/38.

2. W tym samym terminie, t.j. 1-go września 1936 r.,powinny być zgłoszone podręczniki do nauki religii rzymsko-katolickiej w IV klasie szkół powszechnych III stopnia oraz w II klasie gimnazjum nowego typu. Podręczniki te powinny być złożone do oceny do dnia 1 grudnia 1936 roku.

3. Również 1-go września 1936 roku powinny być zgłoszone podręczniki do nauki języków nowożytnych dla IV klasy gimnazjum nowego typu. Podręczniki te powinny być złożone do oceny do dnia 15 stycznia 1937 roku.

4. Autorowie i Wydawcy, którzy uzyskają aprobatę dla kursu A obecnie ocenianych podręczników dla klasy III i IV szkół powszechnych I stopnia oraz klasy VI szkół II stopnia, powinni - bez uprzedniego zgłoszenia - nadesłać do oceny do dnia 2 stycznia

86

1937 r. kurs B tych podręczników dla klas III i VI oraz kursy B i C dla klasy IV, przyczem kurs C może być ujęty ramowo, jako surowy materiał.

Ponadto w tych wszystkich przypadkach, w których pozwolona to niewielka liczba dozwolonych kursów A, mogą być przedstawione do oceny w tym samym terminie nowe podręczniki dla szkół I stopnia /kl. III i IV/ oraz dla szkół II stopnia /kl. VI/. Przedstawiając do oceny nowy podręcznik dla klasy III lub VI, należy złożyć całkowicie opracowane kursy A i B, dla klasy IV - kursy A i B całkowicie opracowane, kurs C natomiast może być ujęty ramowo jako surowy materiał.

5. Podręczniki dla klas III i VI szkół powszechnych III stopnia oraz II klasy gimnazjum nowego typu, przeznaczone na pięcioletni okres, rozpoczynający się w r. szk. 1938/39 - powinny być, bez uprzedniego zgłoszenia, nadesłane do oceny do dnia 1-go września 1937 roku.

Naczelnik Wydziału

Dr. J. Balicki /m. p.

~~Do~~~~Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek
Sekoja wydawców podręczników szkolnych~~~~w W a r s z a w i e~~~~ul. Zielna 17.~~

6 kwietnia 1936

IIPr-459/36.

Forma przedkładania podręczników
do oceny.~~7 styczn. 6~~

Ministerstwo zgadza się, aby przedstawiane do oceny na nowy okres podręczniki dla I, II i V klasy szkół powszechnych oraz dla I klasy gimnazjów, przedkładane były w egzemplarzach drukowanych pierwszych wydań, zatwierdzonych do użytku szkolnego w poprzednim okresie, z uwidocznieniem przeróbek, zmian i poprawek.

Naczelnik Wydziału

/Dr. J. Baliński/

| | |
|-------------------------|--------|
| Wpłynęło dnia 8/4/36 | Nr 497 |
| Zatwierdzone dnia _____ | |
| Nr fakt. _____ | |
| Zathea. _____ | |

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. 6 kwietnia 1936 r.

Nr. IIPr-459/36.

Forma przedkładania podręczników
do oceny.

Do

Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

w miejscu

Nowy Świat 72.

do wiadomości.

Naczelnik Wydziału

/Dr. J. Balicki/



ODDZIAŁ WYDAWNICTWA ZAKŁADU NARODOWEGO IMIENIA OSSOLIŃSKICH

W WARSZAWIE, NOWY ŚWIAT NR. 72 — TEL. NR. 798-81

ADRES TELEGRAFICZNY: „OSSOLINEUM—WARSZAWA”

KONTO P. K. O. NR. 6.658

L. 298.

P. T.

Warszawa 8 kwietnia 1936

Wydawnictwo Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich

we L w o w i e

W załączeniu przesyłamy WPanom pismo Ministerstwa Oświaty, z dnia 6 b.m.w sprawie formy przedkładania podręczników do oceny, których termin do użytku w szkołach upływa w przyszłym roku szkolnym.

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.

Data 10/4 1936 L. prot. 1226

- 1/ D. Saloni
- 2/ Dykabal
- 3/ Wenczura
- 4/ J. Jankowski
- 5/ K. Kozłowski
- 6/ W. Kozłowski
- 7/ J. Jankowski
- 8/ W. Kozłowski
- 9/ W. Kozłowski

Z poważaniem

ODDZIAŁ WYDAWNICTWA
ZAKŁADU NAROD. im. OSSOLIŃSKICH
W WARSZAWIE, NOWY-ŚWIAT NR 72

Jankowski

6 kwietnia 1936 r.

IIPr-459/36.

Forma przedkładania podręczników
do oceny.

Ministerstwo zgadza się, aby przedstawiane do oceny na nowy okres podręczniki dla I, II i V klasy szkół powszechnych oraz dla I klasy gimnazjów, przedkładane były w egzemplarzach drukowanych pierwszych wydań, zatwierdzonych do użytku szkolnego w poprzednim okresie, z uwidocznieniem przeróbek, zmian i poprawek.

Naczelnik Wydziału

/Dr. J. Balicki/.

14 kwietnia 1936. 88

Dr.Saloni Juljusz,
Dyr.Kubski Benedykt,
Dańciewiczowa Jadwiga,
Prof.Skimina Stanisław,
Prof.Dr.Piprek Jan,
Dr.Moszczeńska Wanda,
Dr.Halina Mrozowska,
Prof.Janiszewski Michał,
Prof.Dr.Dziurzyński Adam.

W załączeniu przesyłamy odpis zawiadomienia Ministerstwa Oświaty z 6-go b.m. w sprawie przedkładania do ponownej oceny podręczników szkolnych, które w przyszłym roku mają wyjść z obiegu.

Łączymy wyrazy prawdziwego poważania

89

O d p i s .

marca 6

L.II.Pr.832/36.

Odroczenie terminu składania
podręczników do oceny.

Do Zarządu **Folki**ego
Towarzystwa Wydawców
w Warszawie
ul. Żelazna 17.

Przechylając się do prośby, wyrażonej w pi-
śmie z dnia 15 lutego b.r., Ministerstwo odrocza ter-
min składania do oceny na nowy okres dozwolenia rękopi-
sów podręczników dla klas I, II, V szkół powszechnych
i klasy I gimnazjum do dnia 1 czerwca b.r., zaś termin
składania do oceny rękopisów podręczników do nauki re-
ligii rzymsko-katolickiej w klasie III szkół powszech-
nych i w klasie I gimnazjum do dnia 15 kwietnia b.r.

Odpis niniejszego pisma przesyła Ministerstwo
równocześnie wydawcom niezrzeszonym w Towarzystwie.

Naczelnik Wydawnictwa

J. BALICKI

/Dr J. Balicki/

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. *20* *BRZES* 193 *6* R.

Nr. *II*.Pr.832/36.

W odpowiedzi należy pisać się na Nr powyższy.

Do Zarządu Zakładu

Narodowego im. Ossolińskich

Lwów, Ossolińskich 11.

Ministerstwo przesyła do wiadomości odpis
pisma w sprawie odroczenia terminu składania do oceny
podręczników, skierowanego do Zarządu Polskiego
Towarzystwa Wydawców.

Racelnik Wydziału

[Signature]
/Dr. J. Baliński/

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.

Dotr. *25/3* 1536 L. prot. *992*

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OSWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSAWA, DN. 25. lutego 1936 r.

Nr II Pr- 942/36.

W odpowiedzi należy powołać się na Nr powyższy.

Komunikat o konkursie na podręczniki dla liceum ogólnokształcącego.

90
Do
Zarządu Zakładu Narodowego
im. Ossolińskich

L w ó w, Ossolińskich 11.

WYDAWNICTWO
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
WE LWOWIE.

Data 22/2 1936 r. prot. 759

Ministerstwo zawiadomia, że w związku z dalszą realizacją reformy szkolnej wprowadzone zostaną w roku szkolnym 1937/38 do użytku podręczniki dla I-ej klasy liceum ogólnokształcącego.

W łączności z tem Ministerstwo ogłasza konkurs na powyższe podręczniki, wyznaczając:

1. dzień 30 maja 1936 r. jako ostateczny termin zgłaszania podręczników do konkursu,
2. dzień 1 lutego 1937 r. jako ostateczny termin przedstawienia do oceny podręczników poprzednio zgłoszonych.

Jako podstawa do opracowania podręczników służyć będą w obecnej chwili "Wytyczne dla autorów programów" liceum ogólnokształcącego, podobnie zaś - w miarę ich opracowywania - projekty programów.

W załączeniu Ministerstwo przesyła trzy egzemplarze "Wytycznych dla autorów programów" z zaznaczeniem, że posiadają one charakter rękopisu, mogą więc służyć jedynie do wewnętrznego użytku wydawcy i autorów.

Meczanik W. Dziśku

J. Baliński
/Dr. J. Baliński/

Załączniki.

91
Odpis.

Do Zarządu

Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek

Warszawa, dn.

stycznia 1936 r.

Nr. II Pr-121/36

Termin przedkładania podręczników
dla szkół powszechnych niżej zor-
ganizowanych.

w Warszawie

ul. Zielna 17 m. 8

Uwzględniając ustnie zgłoszone życzenia Panów Wydawców, Minister-
stwo wyraża zgodę na przesunięcie terminu przedkładania podręczników
dla szkół powszechnych I i II stopnia do dnia 25 lutego r.b.

Ministerstwo zaznacza, że termin ten przekroczony być nie może.

WYDZIAŁ
ZAKŁADU NARODOWYCH OSSOLIŃSKICH
W WARSZAWIE.

Data 23. I. 6. 1. 1936 r. 159

Naczelnik Wydziału

/Dr. J. Balicki/

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA, DN. 19. stycznia 1936 R.

N II Pr. 121/36

Termin przedkładania podręczników
dla szkół powszechnych niżej zor-
ganizowanych.

Zakładowi Narodowemu

im. Ossolińskich

we Lwowie

do wiadomości.

Naczelnik Wydziału

huy
/Dr. J. Balicki/

R O Z P O R Z A D Z E N I E

**Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
z dnia 24 czerwca 1936 r. (Nr. II Pr. 3806/36)
o wprowadzeniu w szkołach nowej ortografji.**

Na podstawie art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 389) zarządzam, co następuje:

§ 1. Wprowadzam w szkołach zasady nowej ortografji, uchwalone przez Komitet Ortograficzny Polskiej Akademji Umiejętności a ustalone w wydawnictwie: Uchwały Komitetu Ortograficznego Polskiej Akademji Umiejętności, Kraków 1936.

§ 2. Sposób wprowadzenia nowej ortografji określa oddzielna instrukcja.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 września 1936 r.

MINISTER
W. Świątosławski

I N S T R U K C J A

w sprawie wprowadzenia nowej ortografji w szkołach ogólnokształcących, zawodowych i w szkołach wieczornych dla dorosłych.

I. Sposób wprowadzenia nowej ortografji w nauce szkolnej.

Nową ortografję wprowadza się zasadniczo we wszystkich klasach (oddziałach) szkół ogólnokształcących, klasach i kursach szkół zawodowych oraz w szkołach wieczornych dla dorosłych od początku roku szkolnego 1936/37. Do stosowania zasad nowej ortografji należy uczniów wdrażać stopniowo; w ciągu roku szk. 1936/37 można ustosunkowywać się tolerancyjnie do omyłek, popełnianych przez nich w swobodnych wypracowaniach piśmiennych. W ćwiczeniach ortograficznych natomiast należy położyć nacisk na poprawne stosowanie zasad nowej ortografji. Przy nadarżających się sposobnościach nauczyciel winien uświadamiać uczniom odstęp-

stwa od zasad nowej ortografii, występujące w podręcznikach, w których zastosowano ortografię dotychczasową i dać wskazówki poprawienia podręcznika.

A. Szkoła powszechna trzeciego stopnia.

1. W związku z wprowadzeniem nowej ortografii zmienia się materiał z zakresu ortografii, wymieniony w programie¹⁾ publicznych szkół powszechnych trzeciego stopnia z polskim językiem nauczania jak następuje:

Na stronie 116:

Klasa V.

Materiał ortograficzny: a) użycie liter *ó* obok *u*, *rz* obok *ż* i *sz*, *h* obok *ch*; litery *q* i *ę* obok połączeń literowych *om*, *on*, *em*, *en* w wyrazach rodzimych i obcych (typy: *wąs*, *brząz* — *kompas*, *konwalia*, *zamęt* — *atrament*); pisownia końcówek narzędnika i miejscownika liczby pojedynczej i narzędnika liczby mnogiej w deklinacji zaimkowej i przymiotnikowej: *ym*, *ymi*; czasowników: *a*, *ę*, *am*, *emy*, *imy*; pisownia niektórych części wyrazów: *ski*, *dzki*, *cki*, *stwo*, *dztwo*, *ctwo* i t. p.; łączne i rozdzielne pisanie wyrazu *nie* i części *by*; znaki przestankowe w zdaniu rozwiniętem i złożonem;

b) pisownia często spotykanych wyrazów obcych (litery *i* i *j*), pisownia początkowych części wyrazu *z* i *s*.

Na stronie 161—162:

Klasa VI.

Materiał ortograficzny: a) użycie liter *ó* obok *u*, *rz* obok *ż* i *sz*, *h* obok *ch*; grupy głosek *kie*, *gie* i *ke*, *ge* w wyrazach swojskich i zapożyczonych; najważniejsze przypadki pisowni poszczególnych form deklinacji rzeczowników (np. końcówki: *a* i *om*, *ę* i *em*, *i* i *ij* i t. p.) przyimiotników, zaimków, liczebników (np. końcówki *ym*, *ymi*, formy *dwu*, *dwóch* i t. p.); imiesłowy na *wszy* i *wszy*; pisownia form bezokolicznika: *yc*, *ec*, *ic*, *ć*, *c*; dalsza wprawa w użyciu znaków przestankowych w zdaniu pojedynczym rozwiniętem oraz zdaniu złożonem;

b) pisownia często spotykanych wyrazów obcych (litery *i* i *j*); użycie pojedynczych i podwójnych liter (miękki, ranny, szklany); łączne i rozdzielne pisanie przymiotników złożonych, przysłówek i zrostów, części: *no*, *że*, *li*, *czy*; pisownia początkowych części wyrazu *z* i *s*, *ś* i *ź*.

2. W klasach I—IV nie należy wprowadzać specjalnych ćwiczeń, mających na celu opanowanie nowej ortografii. Przystawianie uczniom sposobu pisania, dostosowanego do nowych zasad, wystąpi przygodnie w związku z różnymi ćwiczeniami piśmiennymi.

¹⁾ Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia z polskim językiem nauczania (Tymczasowy), Wydanie Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych we Lwowie z r. 1934.

Jeżeli w klasie I pojawi się w elementarzu niezgodność z zasadami nowej ortografji (takie przypadki są w zatwierdzonych do użytku szkolnego elementarzach nieliczne), nauczyciel winien wyraz lub zdanie podane w elementarzu napisać na tablicy według nowej ortografji i polecić uczniom wprowadzić w tekście elementarza odpowiednie poprawki. Zdań lub wyrazów, wymienionych w elementarzu, w których występują niezgodności z nową ortografją, nie należy zadawać do przepisywania ani na pracę domową ani też na pracę cichą w klasie.

W klasach II—IV należy unikać zadawania do przepisywania z książki (czytanki) takich urywków, w których występują niezgodności z nową ortografją. Jeżeli zaś to jest nieuniknione, należy przed przepisaniem polecić uczniom wprowadzić w tekście odpowiednie poprawki.

Teksty, przeznaczone do pisania z pamięci i ze słuchu, powinny być pisane według nowej ortografji (nie należy ich jednak specjalnie pod tym kątem układać).

Ponieważ materiał ortograficzny, wymieniony w programie klasy V i VI (por. wyżej punkt 1), zawiera wszystkie te przypadki, w których nowa ortografja wprowadza zmiany, należy w tych klasach organizować celowo ćwiczenia, mające doprowadzić do opanowania nowego sposobu pisania. Dotychczas zatwierdzone podręczniki do ćwiczeń ortograficznych poddane zostaną rewizji i po jej przeprowadzeniu ukażą się w druku w postaci, dostosowanej do zasad nowej ortografji.

W klasie VII należy z początkiem roku szkolnego organizować systematyczne ćwiczenia w zakresie zmian, wprowadzonych przez nową ortografję, następnie zaś utrwalać nowy sposób pisania, w szczególności w związku z przewidzianem w programie powtarzaniem całości materiału ortograficznego.

B. Szkoły powszechne pierwszego i drugiego stopnia.

W klasach I i II szkół powszechnych pierwszego oraz w klasach I—V szkół powszechnych drugiego stopnia należy dostosować się do wskazań, podanych powyżej dla szkół trzeciego stopnia.

W klasach III i IV szkół powszechnych pierwszego stopnia oraz w klasie VI szkół powszechnych drugiego stopnia wprowadzenie nowej ortografji będzie znacznie ułatwione wskutek używania przez uczniów podręczników, dostosowanych do jej zasad.

C. Szkoły średnie ogólnokształcące, szkoły zawodowe oraz szkoły wieczorne dla dorosłych.

We wszystkich klasach szkół średnich ogólnokształcących, klasach i kursach szkół zawodowych oraz w szkołach wieczornych dla dorosłych należy z początkiem roku szkolnego organizować systematyczne ćwiczenia w zakresie zmian, wprowadzonych przez nową ortografję, następnie zaś utrwalać nowy sposób pisania przy nadarzających się sposobnościach. W przypadkach wątpliwych uczniowie powinni posługiwać się słownikiem ortograficznym.

II. Sposób wprowadzenia nowej ortografji w wydawnictwach szkolnych.

1. Nowa ortografja będzie wprowadzona:

a) W podręcznikach dla klas III i IV szkół powszechnych pierwszego stopnia oraz dla klasy VI szkół powszechnych drugiego stopnia.

b) W podręcznikach do nauki religji rzymsko-katolickiej dla klasy III szkół powszechnych trzeciego stopnia oraz dla klasy I gimnazjum.

Podręczniki wyżej wymienione znajdą się w użytku szkolnym z początkiem roku szkolnego 1936/37.

c) We wszystkich podręcznikach i wydawnictwach, które zostaną zatwierdzone do użytku szkolnego po dniu 1 września 1936 r.

2. Dawna ortografja może być nadal stosowana:

a) W nowych nakładach podręczników, które zostały dozwolone do użytku szkolnego przed dniem 1 września 1936 r. — aż do upłynięcia okresu dozwolenia danego podręcznika; przepis ten nie obejmuje podręczników do nauki ortografji.

b) W nowych nakładach książek pomocniczych i książek do czytania dla młodzieży, zatwierdzonych do użytku szkolnego przed dniem 1 września 1936 r. — aż do 1 września 1940 r.

3. Wszelkie książki i wydawnictwa szkolne, drukowane według zasad dawnej ortografji a znajdujące się w bibliotekach szkolnych, mogą pozostawać w użytku szkolnym aż do zupełnego zniszczenia.

ROK XIV.



Nr. 4—(122).

DZIENNIK URZĘDOWY KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO BRZESKIEGO

KWIECIEŃ

1937 R.

TREŚĆ:

| Poz. | Str. | Poz. | Str. |
|------|--|--|------|
| 21. | Organizacja państw. liceum ogólnokształcącego | Wyniki ilościowe akcji opiekuńczej O. S. B. za rok szkolny 1935/36 | 158 |
| 22. | Organizacja państw. liceum pedagogicznego | Zestawienie ilościowe szkół i instytucji roz- taczających opiekę nad szkołami powsz. O. S. B. | 158 |
| 23. | Regulamin przyjmowania uczniów do pań- stwowego gimnazjum ogólnokształcącego | Kilka słów o rozwoju akcji opiekuńczej. | 160 |
| 24. | Regulamin egzaminu ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego | Akcja międzyszkolna w zastosowaniu dydak- tycznym — S. T. | 164 |
| 25. | Regulamin przyjmowania uczniów do pań- stwowego liceum ogólnokształcącego | Walory korespondencji indywidualnej z Po- lesiem — J. Rogalski. | 166 |
| 26. | Regulamin przyjmowania uczniów do I klasy państw. liceum pedagogicznego | Refleksje na marginesie międzyszkolnej akcji opiekuńczej — W. O. | 168 |
| 27. | Używanie w szkołach książek szkolnych, czasopism dla młodzieży i pomocy szkol- nych | Akcja opieki nad szkołami w powiecie Ostrolęckim — S. J. | 169 |
| 28. | Punktualne rozpoczynanie pracy. | Gimnazjum warszawskie bierze w opiekę szkołę na Polesiu — A. Zesuszanka | 170 |
| 29. | Wytuczne opieki oświatowo-wychowawczej wśród młodocianych | Wycieczka z Łodzi do Końcyc — J. K. | 171 |
| 30. | Urządzenie zebrań organizacyj uczniow- skich w mieszkaniach prywatnych. | Dzień radości w Końcycach—B. Strackiewicz Wycieczka gimnazjum opiekuńczego w Łodzi do szkoły powszechnej w Molotkowiczach — J. Skobla | 173 |
| 31. | Kursy dla kierowników i nauczycieli publ. szkół powsz. w 1937 r. | Wycieczka z Białegostoku do Lenina — J. Mazgajówna | 173 |
| 32. | Wycieczki szkolne do Biskupina. | Węzeł zadzierzgnięty silnie—K. Luchowski. | 174 |
| 33. | Harcerskie kursy nauczycielskie w czasie ferii letnich 1937 r. | Mali Poleszcy w Warszawie—E. Heigel | 175 |
| 34. | Sprzedaż drewna opałowego na wypalanie cegły na budowę publ. szkół powszechnych Wydawnictwa dozwolone do użytku szkol- nego | Rozwój akcji opiekuńczej w szkole w Przy- kolesiu i wycieczka do Gdyni — M. Caba- jowa | 177 |
| | Komunikaty. | Książki do bibliotek szkolnych | 178 |
| | | Kronika | 115 |
| | | Nowe książki i czasopisma. | 203 |
| | | Odpowiedzi Redakcji | 208 |
| | | | 209 |
| | | | 210 |
| | | | 212 |

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Słowo od Redakcji 180

21.

ROZPORZĄDZENIE**Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego**

z dnia 2 marca 1937 r. nr. IIS 849/37

o organizacji państwowego liceum ogólnokształcącego.

Na podstawie art. 2 ust. 2, art. 59 i 60 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. nr. 38, poz. 389) zarządza co następuje:

§ 1.

Liceum ogólnokształcące dzieli się na wydziały: humanistyczny, klasyczny, matematyczno-fizyczny i przyrodniczy. Przy odpowiedniej liczbie uczniów można łączyć wydziały na lekcjach niektórych przedmiotów.

§ 2.

Każdy wydział liceum składa się z dwóch klas o kursie jednorocznym.

§ 3.

Liczba uczniów w klasie licealnej, której nie podzielono na oddziały, względnie liczba uczniów w oddziale, również w razie łączenia wydziałów (§ 1) nie może w zasadzie przekraczać 40.

§ 4.

Do uruchomienia jednej klasy względnie jednego oddziału licealnego klasy I potrzeba przynajmniej 20 uczniów; w przypadkach wyjątkowych można za zgodą Ministerstwa uruchamiać klasę dla mniejszej liczby uczniów.

§ 5.

Przyjmowanie uczniów do kl. I licealnej odbywa się według osobnego regulaminu.

§ 6.

W zakresie organizacji roku szkolnego w liceum i podziału na okresy mają analogiczne zastosowanie przepisy, obowiązujące w gimnazjum ogólnokształcącym.

§ 7.

Klasy pierwsze liceum podlegają kierownictwu dyrektora (przełożonej) gimnazjum, przy którym zostały utworzone. Zakres obowiązków i kompetencji dyrektora (przełożonej) pozostaje bez zmiany.

§ 8.

Każda klasa względnie oddział licealny ma swojego opiekuna klasowego (opiekunkę klasową) z pośród nauczycieli, zatrudnionych w danej klasie (oddziale).

§ 9.

Dyrektor (przełożona), nauczyciele, uczący

w kl. I liceum, lekarz szkolny, a tam, gdzie jest, psycholog szkolny, tworzą Radę Pedagogiczną liceum, która spełnia swoje funkcje na zasadach, obowiązujących w gimnazjum ogólnokształcącym,

§ 10.

Plany godzin przedmiotów obowiązkowych i nadobowiązkowych na poszczególnych wydziałach oraz zakres materiału i metody nauczania określają osobne przepisy.

§ 11.

Przy nauczaniu przedmiotów, w których program przewiduje prowadzenie zajęć uczniów w pracowniach, np. fizyki i chemii, biologii, klasę (oddział), liczącą nie mniej niż 30 uczniów, zależnie od warunków pracy — można dzielić na dwie grupy.

§ 12.

Nauczę przedmiotów nadobowiązkowych można w zasadzie organizować po zgłoszeniu się co najmniej 15 uczniów.

Uczeń może się uczyć jednego przedmiotu nadobowiązkowego, a tylko wyjątkowo dwóch. Uczęszczenie na naukę wybranego przedmiotu nadobowiązkowego obowiązuje ucznia w ciągu całego roku szkolnego.

§ 13.

Klasyfikowanie uczniów klasy I liceum w poszczególnych okresach odbywa się według zasad, ustalonych dla gimnazjum ogólnokształcącego.

§ 14.

Promowanie uczniów kl. I pierwszych odbywa się na podstawie stopni rocznych z przedmiotów obowiązkowych. Stopnie z przedmiotów nadobowiązkowych nie mają wpływu na promocję. Uczeń może być promowany do klasy II, jeżeli ze wszystkich przedmiotów obowiązkowych posiada stopnie co najmniej dostateczne.

§ 15.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 1937 r.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:

(—) **W. Świątosławski.**

22.

ROZPORZĄDZENIE**Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego**

z dnia 6 marca 1937 r. (Nr II S-1291/37)

Na podstawie art. 2, ust. 2, art. 59 i 60 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa

(Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 389) zarządzam co następuje:

§ 1.

Liceum pedagogiczne składa się z trzech klas o kursie jednorocznym i posiada z reguły oddziały równoległe.

§ 2.

Liczba uczniów w klasie, której nie podzielono na oddziały, nie może przekraczać 40.

§ 3.

Do uruchomienia jednej klasy względnie jednego oddziału licealnego klasy I potrzeba przynajmniej 20 uczniów; w przypadkach wyjątkowych można za zgodą Ministerstwa uruchamiać klasy dla mniejszej liczby uczniów.

§ 4.

Przyjmowanie uczniów do klasy I licealnej odbywa się według osobnego regulaminu.

§ 5.

W zakresie organizacji roku szkolnego w liceum i podziału na okresy mają analogiczne zastosowanie przepisy, obowiązujące w szkole średniej ogólnokształcącej.

§ 6.

Kierownictwo liceum męskiego sprawuje dyrektor, żeńskiego — przełożona, koedukacyjnego — dyrektor lub przełożona.

Powierzenie obowiązków dyrektora liceum nastąpić może jedynie za uprzednią zgodą Ministerstwa.

§ 7.

Każda klasa względnie oddział licealny ma swojego opiekuna klasowego (opiekunkę klasową) z pośród nauczycieli, zatrudnionych w danej klasie (oddziale).

§ 8.

Dyrektor (przełożona), nauczyciele, ucący w klasie I liceum i lekarz szkolny tworzą Radę Pedagogiczną, która współdziała z dyrektorem w organizowaniu i realizacji pracy wychowawczej i dydaktycznej.

Przewodniczącym Rady Pedagogicznej jest dyrektor (przełożona) liceum. Regulamin Rady Pedagogicznej ustala oddzielne zarządzenie.

Dyrektorowi (przełożonej) przysługuje prawo zawieszania uchwał Rady Pedagogicznej, które uzna za niezgodne z przepisami lub przeciwne dobru szkoły.

§ 9.

Plany godzin przedmiotów obowiązkowych i nadobowiązkowych w liceum oraz zakres materiału i metody nauczania określają osobne przepisy.

§ 10.

Przy nauczaniu przedmiotów, w których

program przewiduje prowadzenie zajęć w pracowniach lub jest oparty na ćwiczeniach indywidualnych albo zespołowych, klasę (oddział), liczącą nie mniej niż 26 uczniów — zależnie od warunków pracy — dzieli się stosownie do wymagań programu na grupy,

§ 11.

Naukę przedmiotów nadobowiązkowych można w zasadzie organizować po zgłoszeniu się co najmniej 12 uczniów.

Uczęszczanie na naukę wybranego przedmiotu nadobowiązkowego obowiązuje ucznia w ciągu całego roku szkolnego.

§ 12.

Klasyfikowanie uczniów klasy I liceum odbywa się w sposób analogiczny jak w szkole średniej ogólnokształcącej.

§ 13.

Promowanie uczniów klasy I liceum odbywa się na podstawie stopni rocznych z przedmiotów obowiązkowych. Stopnie z przedmiotów nadobowiązkowych nie mają wpływu na promocję. Uczeń może być promowany do klasy II, jeżeli ze wszystkich przedmiotów obowiązkowych posiada stopnie co najmniej dostateczne.

§ 14.

Liceum pedagogiczne posiada własną szkołę ćwiczeń, zorganizowaną w sposób, przewidziany rozporządzeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 8 lutego 1924 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 6, poz. 52), przy czym nie mają zastosowania postanowienia §§ 2, 6, 8 i 11 tego rozporządzenia.

Przyjmowanie uczniów do szkół ćwiczeń odbywa się zgodnie z przepisami, obowiązującymi przy przyjmowaniu uczniów do publicznych szkół powszechnych. Dzieci, uczęszczające do szkół ćwiczeń, spełniają obowiązek szkolny.

Liczba uczniów w szkole ćwiczeń i wymiar godzin nauki powinny odpowiadać normom, przewidzianym w § 10 statutu publicznych szkół powszechnych. Liczba uczniów może być w przypadkach wyjątkowych mniejsza, jeżeli wymagają tego szczególne potrzeby praktyki pedagogicznej uczniów liceum.

O ile w przypadkach wyjątkowych zorganizowanie własnej szkoły ćwiczeń jest niemożliwe. Kuratorium Okręgu Szkolnego wyznacza w porozumieniu z dyrektorem liceum i inspektorem szkolnym czasowo jedną z publicznych szkół powszechnych dla spełniania zadań szkoły ćwiczeń. Ogólny nadzór nad taką szkołą spełnia nadal inspektor szkolny,

Zakres korzystania z innych szkół powszechnych dla celów praktyki wskazuje program liceum.

§ 15.

Przy każdym liceum jest organizowany osobny internat na warunkach i w sposób przewidziany rozporządzeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 5 lutego 1923 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 3, poz. 18). W szczególności analogiczne mają zastosowanie przepisy, zawarte w rozdziałach „II. Organizacja gospodarcza” i „III. Organizacja prac wychowawczych”. Przewidziane w rozdziale „I. Organizacja zarządu” funkcje Rady Opiekuńczej będzie spełniała do czasu wydania innych postanowień Rada Opiekuńcza internatu, w skład której wchodzi lekarz szkolny, wychowawcy internatu, dwaj delegaci Rady Pedagogicznej, nie będący wychowawcami internatu i dyrektor liceum jako przewodniczący. W skład Rady Opiekuńczej mogą być zaproszone przez dyrektora liceum na wniosek Rady Pedagogicznej dwie lub trzy osoby, nie związane pracą swoją z liceum (o ile można z pośród rodziców młodzieży, pobierającej naukę w liceum).

W odniesieniu do pracy wychowawczej w internacie mają nadal zastosowanie wskazania, zawarte w okólniku Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 15 listopada 1927 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 15, poz. 260).

§ 16.

Licea pedagogiczne przejmują mienie państwowych seminariów nauczycielskich, szkół ćwiczeń i internatów, stanowiące własność Skarbu Państwa.

§ 17.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 1937 r.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego

(—) W. Świątosławski

23.

ZARZĄDZENIE.

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 23 lutego 1937 r. (Nr II S-846/37)

o regulaminie przyjmowania uczniów do państwowego gimnazjum ogólnokształcącego.

§ 1.

Na podstawie art. 2 ust. 2, art. 59 i 60 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 389) ustanawiam regulamin przyjmowania uczniów do państwowego gimnazjum ogólnokształcącego, ogłoszony jako załącznik do niniejszego zarządzenia.

§ 2.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 1937 r. Równocześnie tracą moc przepisy, wydane w sprawach, uregulowanych niniejszym zarządzeniem. —

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego

(—) W. Świątosławski.

REGULAMIN

przyjmowania uczniów do państwowego gimnazjum ogólnokształcącego.

I. Przepisy ogólne.

§ 1. Do gimnazjum ogólnokształcącego mogą być przyjęci kandydaci, którzy posiadają odpowiedni wiek, wolni są od chorób, zagrażających zdrowiu otoczenia, od wad i ułomności, uniemożliwiających im normalną pracę umysłową, oraz wykazują należyty rozwój umysłowy i potrzebne przygotowanie naukowe.

§ 2. O przyjęcie do klasy I gimnazjum mogą się ubiegać kandydaci, którzy w terminie do dnia 1 września danego roku kalendarzowego ukończą co najmniej lat 12, a nie przekroczą lat 16; do każdej następnej klasy kandydaci, którzy we wskazanym wyżej terminie osiągną względnie nie przekroczą granicy wieku, przesuniętej o odpowiednią liczbę lat wwyż.

W wyjątkowych przypadkach przyjmowanie kandydatów, którzy przekroczyli wiek wyżej wskazany nie więcej jak o rok, jest dopuszczalne za zezwoleniem Kuratora Okręgu Szkolnego.

Dowodem, stwierdzającym wiek kandydatów, jest odpowiedni dokument wydany przez urząd stanu cywilnego.

§ 3. Kandydaci mogą być w zasadzie przyjęci do gimnazjum bez uprzedniego badania lekarskiego. W razie wątpliwości mogą być na polecenie dyrektora gimnazjum poddani badaniu lekarskiemu przez lekarza szkolnego.

§ 4. Przygotowanie naukowe kandydatów powinno odpowiadać wymaganiom, stawianym przez obowiązujący program nauki, a mianowicie:

dla kandydatów do klasy I — w zakresie wiadomości programu drugiego szczebla szkoły powszechnej, niezbędnych do skutecznego rozpoczęcia nauki w gimnazjum,

dla kandydatów do klasy II, III i IV — w zakresie programu jednej, dwóch względnie trzech klas gimnazjum.

Odpowiednio przeprowadzony egzamin stwierdzić czy kandydaci posiadają uzdolnienia, potrzebne do skutecznego rozpoczęcia nauki w gimnazjum.

§ 5. Głównym terminem egzaminów i przyjęć do gimnazjum są najbliższe dni po zakończeniu roku szkolnego. Zgłoszenia kandydatów winny być przepro-

wadzone w terminie od 1 do 15 czerwca. Termin egzaminów ustalają Kuratoria Okręgów Szkolnych i podają go do wiadomości dyrekcjom gimnazjów. W tym okresie dyrektorzy gimnazjów przeprowadzają egzaminy oraz dokonują przyjęć nowych uczniów.

Nadto, o ile są wolne miejsca, dyrektorzy gimnazjów mogą przeprowadzać egzamin do klasy I także w pierwszych dniach po rozpoczęciu roku szkolnego. Do egzaminu tego zgłosić się mogą ponownie także kandydaci, którzy nie zdali egzaminu w terminie głównym.

§ 6. Przyjmowanie kandydatów do poszczególnych klas gimnazjów może odbywać się nadto w zakresie wolnych miejsc w odońnych klasach:

a) w ciągu pierwszego miesiąca najbliższego roku szkolnego — kandydatów do klasy I, którzy zdali egzamin do klasy I gimnazjum lub szkoły zawodowej stopnia gimnazjalnego, a nie zostali przyjęci z braku miejsca, oraz do klasy I, II, III i IV — tych kandydatów, którzy zdali egzamin i zostali przyjęci, a którzy wskutek choroby lub innych ważnych okoliczności nie mogli rozpocząć nauki w normalnym terminie;

b) w ciągu całego roku szkolnego z wyjątkiem ostatniego okresu — kandydatów do klasy I, II, III i IV, jednakże tylko w razie przybycia na stały pobyt w danej miejscowości rodziców lub opiekunów kandydatów lub w przypadku innych ważnych okoliczności, uznanych przez dyrektora danego gimnazjum za dostateczny powód niedotrzymania właściwego terminu zgłoszenia: kandydaci tacy mogą być przyjęci jedynie na podstawie świadectwa odejścia, wydanego przez gimnazjum ogólnokształcące. Jeżeli kandydaci pobierali do czasu zgłoszenia naukę w gimnazjum państwowym lub posiadającym uprawnienia gimnazjów państwowych, mogą być przyjęci do tej samej klasy na podstawie samego tylko świadectwa odejścia, w innym zaś przypadku na podstawie egzaminu. Jeżeli pomiędzy odejściem z jednej szkoły a zgłoszeniem się do drugiej trwała dłuższa przerwa w normalnej nauce, dyrektor gimnazjum orzeka czy kandydaci powinni zdawać egzamin z materiału naukowego, przerobionego w szkole, do której mają zamiar uczęszczać. Egzamin ten odbywa się według zasad wymienionych w § 25—27.

Jeżeli kandydaci, wymienieni w pkt. b) niniejszego paragrafu, ubiegają się o przyjęcie do gimnazjum o odmiennym programie lub zakresie przedmiotów niż to, do którego uczęszczałi, powinni zdać egzamin, uwzględniający różnicę programów.

§ 7. Rodzice lub opiekunowie, zgłaszający kandydata do gimnazjum, wnoszą podanie; wymieniają w nim klasę, do której kandydat zamierza uczęszczać, oraz przedstawiają dokument urzędu stanu cywilnego i ewent. odpowiednio świadectwo szkolne względnie świadectwo odejścia, nadto mogą w podaniu wskazać okoliczności, mające znaczenie przy stosowaniu postanowień, zawartych w § 6 względnie w § 22.

§ 8. Uczeń którejkolwiek klasy, który nie otrzymał promocji, nie może w ciągu najbliższego roku szkolnego ubiegać się o przyjęcie do klasy wyższej.

II. Przyjmowanie uczniów i egzaminy wstępne do klasy I.

§ 9. Kandydaci do klasy I przyjmowani są na podstawie egzaminu wstępnego.

§ 10. Do egzaminu wstępnego do klasy I powinni być dopuszczeni wszyscy kandydaci, zgłoszeni we właściwym terminie, o ile przedstawili wymagane dokumenty i odpowiadają warunkom, przewidzianym w §§ 1 i 2 niniejszego regulaminu.

§ 11. Przy egzaminie wstępnym rozróżnia się dwie grupy kandydatów:

a) posiadających albo świadectwo ukończenia 6 klas powszechnej szkoły publicznej lub szkoły prywatnej z uprawnieniami publicznych szkół powszechnych, albo świadectwo ukończenia z wynikiem pomyślnym jednego roku nauki w klasie 6-jej powszechnej szkoły II-go stopnia—publicznej lub prywatnej z uprawnieniami publicznych szkół powszechnych, albo świadectwo ukończenia z wynikiem pomyślnym trzyletniej klasy 4-jej powszechnej szkoły I stopnia — publicznej lub prywatnej z uprawnieniami publicznych szkół powszechnych;

b) nie posiadających takiego świadectwa.

Egzamin dla kandydatów grupy a) przeprowadza się według zasad wyszczególnionych w § 12—18, a dla kandydatów grupy b) według zasad wyszczególnionych w § 19, 20 i 21.

§ 12. Egzamin dla kandydatów, wykazujących się jednym ze świadectw, wymienionych pod a) § 11, ma na celu stwierdzenie uzdolnień do pobierania nauki w gimnazjum.

Stwierdzenie uzdolnień powinno się opierać w zasadzie na programie II-go szczebla szkoły powszechnej, w szczególności zaś na wiadomościach i sprawnościach, przewidzianych w programie klasy 6-jej szkoły powszechnej, a niezbędnych do skutecznego rozpoczęcia nauki w gimnazjum.

§ 13. Egzamin składa się z części piśmiennej i ustnej.

Egzamin piśmienny odbywa się z języka polskiego i arytmetyki z geometrią.

W gimnazjach z niepolskim językiem nauczania odbywa się nadto egzamin piśmienny z języka nauczania.

Na wykonanie wypracowań piśmiennych z każdego przedmiotu należy przeznaczyć po jednej godzinie, przy czym między jednym a drugim egzaminem powinna być przynajmniej półgodzinna przerwa.

Egzamin piśmienny z języka polskiego polega na napisaniu wypracowania na temat, związany z obserwacjami, zainteresowaniami lub przeżyciami uczniów; wypracowanie to ma na celu stwierdzenie umiejętności wyślowienia się i opanowania pisowni, nie zaś sprawdzenie wiadomości rzeczowych z jakiegokolwiek przedmiotu nauczania.

Egzamin piśmienny z niepolskiego języka nauczania należy oprócz na tych samych zasadach, co egzamin z języka polskiego.

Egzamin piśmienny z arytmetyki z geometrią

obejmuje zadania w zakresie zasadniczych wiadomości, właściwych klasie 6 szkoły powszechnej. Zadania te powinny być tak dobrane, by jedna godzina wystarczała na ich rozwiązanie przez średnio zdolnego kandydata.

Tematy wypracowań piśmiennych ustala Komisja Egzaminacyjna (§ 14). Wypracowania ocenia właściwy egzaminator. Przewodniczący ma prawo wystawić inną ocenę, niezgodną z oceną egzaminatora; zmianę tę powinien umotywić piśmiennie.

§ 14. Egzamin ustny odbywa się przed Komisją Egzaminacyjną (§ 14). Wypracowania ocenia właściwy egzaminator. Przewodniczący ma prawo wystawić inną ocenę, niezgodną z oceną egzaminatora; zmianę tę powinien umotywić piśmiennie.

Przewodniczący kieruje przebiegiem egzaminu; ma też prawo stawiania pytań kandydatom. Powinien dbać o to, aby egzamin odbywał się w życzliwej dla kandydata atmosferze i był przeprowadzony z należytą sprawnością.

Podczas egzaminu i obrad Komisji Egzaminacyjnej (§§ 13, 18, 19 i 22) powinien być obecny inspektor szkolny tego obwodu, na którego terenie odbywa się egzamin, lub delegowany przez niego podinspektor, kierownik lub nauczyciel publicznej szkoły powszechnej. Inspektor lub delegowany przez niego zastępca bierze udział w obradach Komisji z głosem doradczym.

Jeżeli wskutek zgłoszenia się wielkiej liczby kandydatów przeprowadzenie egzaminu przez Komisję w składzie powyższym byłoby zbyt uciążliwe i trwało zbyt długo, egzamin może powołać dla przeprowadzenia egzaminu piśmiennego i ustnego dwie albo większą liczbę Komisji o składzie podobnym, przy czym przewodnictwo w Komisjach powierzy wybranym przez siebie nauczycielom gimnazjum. W tym przypadku egzamin piśmienny odbywa się we wszystkich Komisjach równocześnie. Tematy zadań piśmiennych, jednakowe dla wszystkich Komisji w danym gimnazjum, należy ustalić na posiedzeniu wspólnym. O powołaniu Komisji dyrektor gimnazjum winien powiadomić w należyтым terminie inspektora szkolnego celem wyznaczenia odpowiedniej liczby delegatów.

§ 15. Przy egzaminie ustnym należy badać, czy kandydaci posiadają i umieją stosować potrzebne wiadomości w zakresie języka polskiego, geografii i arytmetyki z geometrią. W gimnazjach z niepolskim językiem nauczania odbywa się nadto egzamin ustny z języka nauczania. Egzaminator z języka polskiego winien uwzględnić wiadomości z historii, a egzaminator z geografii — wiadomości z nauki o przyrodzie.

§ 16. Kandydaci grupy a) § 11, wykazujący się świadectwem ukończenia 6 klas powszechnej szkoły publicznej lub szkoły prywatnej z uprawnieniami publicznych szkół powszechnych, mogą być zwolnieni od egzaminu ustnego z tego przedmiotu, z którego w świadectwie rocznym z kl. VI szkoły powszechnej oraz z wypracowania piśmiennego otrzymali oceny co najmniej dobre; nadto z geografii mogą być zwolnieni ci, którzy w świadectwie rocznym z kl. VI szkoły powszechnej otrzymali oceny roczne co najmniej dobre.

Inni kandydaci wymienieni w punkcie a) § 11 prawa tego nie posiadają.

§ 17. Sposób egzaminowania kandydatów, wymienionych w punkcie a) § 11, określa dyrektor. Przy egzaminie ustnym należałoby unikać systemu grupowego.

Przy badaniu uzdolnień kandydatów należy wykluczyć mechaniczne sprawdzanie wiadomości przez pytania dorywcze lub wchodzące w zbytne szczegóły.

Egzamin ustny kandydata powinien się odbyć w ciągu jednego dnia i nie powinien trwać dłużej jak 1½ godziny.

§ 18. Po skończonym egzaminie Komisja ustala, czy poszczególni kandydaci są uzdolnieni do skutecznego rozpoczęcia nauki w klasie I gimnazjum. Przy ustalaniu decyzji Komisja bierze pod uwagę świadectwo szkolne, opinie egzaminatorów o uzdolnieniach kandydata, oparte o wypracowania piśmienne i egzamin ustny.

Za uzdolnionych do kl. I gimnazjum nie mogą być uznani kandydaci, którzy którzy wykazali znaczne braki w opanowaniu języka polskiego.

§ 19. Egzamin piśmienny i ustny dla kandydatów, wymienionych w punkcie b) § 11, odbywa się przed powołaną przez dyrektora Komisją Egzaminacyjną i jest przeprowadzany w sposób odmienny (§§ 20 i 21).

§ 20. Egzamin piśmienny dla kandydatów, o których mowa w § 19, odbywa się według przepisów § 31

Egzamin ustny odbywa się: 1) z religii, 2) z języka polskiego, 3) z historii, 4) z geografii, 5) z nauki o przyrodzie, 6) z arytmetyki z geometrią. W gimnazjach z niepolskim językiem nauczania obowiązuje egzamin z obu języków. Egzamin ustny polega na badaniu każdego kandydata z osobna.

Egzamin ustny kandydata powinien się odbyć w ciągu jednego dnia, wyjątkowo w ciągu dwóch dni następujących po sobie i nie powinien trwać dłużej jak 1½ godziny.

§ 21. Po przeegzaminowaniu kandydatów (§ 19) Komisja ustala na wniosek egzaminatorów ostateczny wynik egzaminu.

Kandydaci otrzymują z poszczególnych przedmiotów oceny, wyrażone w stopniach: bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny.

Za uzdolnionych do kl. I mogą być uznani tylko ci kandydaci, którzy zdali egzamin z wynikiem pomyślnym. W wyjątkowych przypadkach wynik ujemny z jednego przedmiotu nie będzie stanowił przeszkody do przyjęcia, jeżeli kandydat wykaże wyraźne uzdolnienia i dobre wyniki w innych przedmiotach, przy czym mają zastosowania postanowienia, zawarte w ust. 2, § 18.

§ 22. Na posiedzeniu wszystkich egzaminatorów i przewodniczących poszczególnych Komisji pod przewodnictwem dyrektora należy stwierdzić, którzy kandydaci zostali uznani za nadających się do klasy I; kandydatów tych przyjmuje się do danego gimnazjum w liczbie, odpowiadającej liczbie wolnych miejsc. W przypadku, gdy liczba zakwalifikowanych kandydatów przewyższa liczbę wolnych miejsc, pierwszeństwo przy wyborze należy oddać kandydatom, którzy zostali uzna-

ni za lepiej uzdolnionych, z pośród tych zaś dzieciom rodzicom niezamożnym.

Prawo pierwszeństwa przy przyjmowaniu do danego gimnazjum bez względu na kolejność, ustaloną w myśli postanowień tego paragrafu, przysługuje dzieciom kawalerów orderu „Virtuti Militari”, poległych funkcjonariuszy policji państwowej, inwalidów wojennych oraz sierotom, zasługującym na specjalną pomoc i dzieciom nauczycieli.

§ 23. Kandydaci, uznani za uzdolnionych do podjęcia nauki w gimnazjum, o ile nie zostali do danego gimnazjum przyjęci wskutek braku miejsca, otrzymują odpowiednio zaświadczenie według jednego z załączonych wzorów. Zaświadczenie takie uprawnia kandydatów do ubiegania się (§ 6a) o przyjęcie do klasy I innego gimnazjum bez ponownego składania egzaminu.

III. Przyjmowanie i egzaminy wstępne do klas II, III i IV.

§ 24. Do klasy II, III lub IV mogą być przyjmowani kandydaci, czyniący zadość wymaganiom §§ 1, 2 i 3. Przygotowanie do klas II, III lub IV powinno być stwierdzone przez świadectwo dotychczasowej nauki, pobieranej w gimnazjum państwowym lub prywatnym z uprawnieniami gimnazjów państwowych, bądź też przez odpowiedni egzamin (§ 25, 27), o ile kandydat takiego świadectwa nie posiada. Świadectwo to powinno stwierdzać, iż kandydat został promowany do odpowiedniej klasy w tym samym roku kalendarzowym i odcodzi bez przeszkód. O ile promowanie nastąpiło w poprzednim roku kalendarzowym, przyjęcie kandydata na podstawie świadectwa może nastąpić wyjątkowo: o ile dyrektor gimnazjum uzna przerwę w nauce kandydata za usprawiedliwioną. W przeciwnym razie kandydat zdaje egzamin.

§ 25. W razie wolnych miejsc w oddzielnych klasach dopuszcza się do egzaminu wszystkich zgłoszonych kandydatów, którzy nie posiadają świadectwa, wymienionego w § 24. Dopuszczenie kandydatów do egzaminu do klasy IV wymaga w każdym przypadku zezwolenia Kuratora Okręgu Szkolnego.

Egzamin składa się z części piśmiennej i ustnej.

Egzamin piśmienny kandydatów do klas II, III i IV odbywa się z języka polskiego, języka obcego oraz arytmetyki, a w gimnazjum z nauką języka łacińskiego również z języka łacińskiego. W gimnazjach z niepełnym językiem nauczania odbywa się nadto egzamin piśmienny z języka nauczania. Wypracowania egzaminacyjne odpowiadają rodzajem i zakresem wypracowania piśmiennym, wykonywanym w klasach, poprzedzających tę, do której kandydaci zdają.

Egzamin ustny odbywa się ze wszystkich bez wyjątku przedmiotów obowiązkowych, nauczanych w klasach, poprzedzających tę, do której kandydaci zdają. Zakres wymagań przy egzaminie określa obowiązujący program. Egzamin polega na zbadaniu wiadomości oraz sprawności kandydatów i ich rozwoju ogólnego, przy czym oprócz odpowiedzi należy uwzględnić wykonanie

przewidzianych w programach nauczania odpowiednich ćwiczeń i prac.

Kandydaci, którzy w myśl obowiązujących przepisów byłby jako uczniowie zwolnieni z nauki ćwiczeń cielesnych lub zajęć praktycznych, nie podlegają egzaminowi z tych przedmiotów.

§ 26. Egzaminy odbywają się przed powołaną przez dyrektora szkoły Komisją Egzaminacyjną, złożoną z dyrektora lub wyznaczonego przez niego nauczyciela, jako przewodniczącego, i powołanych przez dyrektora nauczycieli poszczególnych przedmiotów, jako egzaminatorów.

Egzaminatorzy przeprowadzają egzamin z każdego przedmiotu z osobną w obecności przewodniczącego.

Egzamin ustny kandydata ze wszystkich przedmiotów nie powinien trwać dłużej niż 2 godziny. W zasadzie egzamin z jednego przedmiotu nie może trwać dłużej, jak 20 minut, egzaminowanie zaś bez przerwy ponad 30 minut.

§ 27. Kandydaci, którzy zdali egzamin, a z powodu braku miejsca nie zostali przyjęci, otrzymują zaświadczenie według jednego z załączonych wzorów. Zaświadczenie takie uprawnia kandydatów do ubiegania się o przyjęcie do innego gimnazjum bez ponownego składania egzaminu, przy czym dyrektor tego gimnazjum może zażądać akt egzaminacyjnych kandydata. Zaświadczenie takie nie jest równoważne z ukończeniem odpowiedniej klasy gimnazjum.

Kandydat, który z któregoś przedmiotu otrzymał ostateczną ocenę egzaminacyjną niedostateczną, nie może być przyjęty do tej klasy, do której zdawał, i nie otrzymuje żadnego zaświadczenia o wynikach egzaminu.

Przepisy końcowe.

§ 28. Uchwały, dotyczące wyników egzaminu i przyjęcia kandydatów do danego gimnazjum, powinny być odnotowane na specjalnych arkuszach.

Do arkuszy tych należy załączać wypracowania egzaminacyjne kandydatów. Wypracowania te mogą być zniszczone po upływie 2 lat od terminu zdawania egzaminu.

Uchwały, powzięte w myśl postanowień §§ 21 i 22 powinny być zapisane do osobnej księgi protokołów egzaminów wstępnych.

Wszelkie uchwały w sprawach, zastrzeżonych w regulaminie do decyzji Komisji Egzaminacyjnej, zapadają zwyczajną większością głosów. W razie równości głosów decyduje przewodniczący.

Decyzję Komisji podaje dyrektor do wiadomości kandydatom.

§ 29. Przeprowadzanie egzaminów wstępnych według odmiennych od ustalonych w niniejszym regulaminie zasad może być dokonane jedynie za zezwoleniem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

24.

ZARZĄDZENIE**Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego**

z dnia 22 lutego 1937 r. (Nr II S 847/37)

**o regulaminie egzaminu ukończenia gimnazjum
ogólnokształcącego.**

§ 1.

Na podstawie art. 2, ust. 2, art. 59 i 60 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 389) ustanawiam regulamin egzaminu ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego, ogłoszony jako załącznik do niniejszego zarządzenia.

§ 2.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 maja 1937 roku.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego

(—) W. Świętosławski.

REGULAMIN**egzaminu ukończenia gimnazjum
ogólnokształcącego.**

§ 1. Egzamin według niniejszego regulaminu zdają uczniowie (uczenice) kl. IV gimnazjów prywatnych nie posiadających praw gimnazjów państwowych, oraz eksterni (eksternistki), którzy, (które) pragną otrzymać świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego.

§ 2. Egzamin ma wykazać, że zdający go osiągnął taki stopień wykształcenia ogólnego i rozwoju umysłowego, jaki odpowiada wymaganiom, stawianym absolwentom gimnazjów państwowych przez obowiązujący program nauki.

§ 3. Egzaminy organizują Kuratoria Okręgów Szkolnych.

Egzaminy odbywają się w dwóch okresach, t. j. w maju — czerwcu oraz w styczniu — lutym. Egzaminy odbywają się w gimnazjach państwowych lub gimnazjach niepaństwowych z prawami gimnazjów państwowych; egzaminy absolwentów gimnazjów bez uprawnień gimnazjów państwowych mogą się odbywać tylko w wyjątkowych przypadkach w szkołach własnych.

Dokładne terminy i miejsce egzaminów ogłasza Kuratoria Okręgów Szkolnych, dobierając terminy tak, aby kandydatom umożliwić ewentualne dalsze studia w liceach.

§ 4. Kandydaci pragnący otrzymać świadectwo ukończenia gimnazjów, zwracają się z podaniem do Kuratorium Okręgu Szkolnego, na którego terenie mieszkają (eksterni) lub uczęszczali ostatnio do gimnazjum (uczniowie gimnazjów bez praw).

Podania do Kuratorium należy wnosić do dnia 15 kwietnia i 15 grudnia każdego roku.

Zgłoszenie uczniów szkół, które nie posiadają uprawnień gimnazjów państwowych, załatwiają Dyrekcje tych szkół zbiorowo, dołączając do nich:

- a) listę uczniów kl. IV z zaznaczeniem, z którego języka nowożytnego każdy nich pragnie zdawać egzamin,
- b) wykaz lektury z języka polskiego i języków obcych nowożytnych, a w gimnazjach z niepolskim językiem nauczania również z tego języka,
- c) metryki urodzenia,
- d) proponowane przez szkołę tematy wypracowań piśmiennych,
- e) dowody wpłacenia należności za egzamin,

Nadto przed rozpoczęciem egzaminów uczniowie przedstawiają Komisji Egzaminacyjnej roczne wykazy ocen z kl. IV gimnazjum.

Eksterni wymieniają w podaniu, — z którego języka nowożytnego pragną zdawać egzamin, a nadto dołączają do podania:

- a) własnoręcznie napisany życiorys z zaznaczeniem odbytych studiów,
- b) metrykę urodzenia,
- c) wykaz lektury z języka polskiego i języka obcego nowożytnego,
- d) świadectwa szkolne, o ile je posiadają
- e) 2 nienaklejone fotografie, opatrzone własnoręcznym podpisem,
- f) dowody wpłacenia należności za egzamin.

Przedstawienie danych niedokładnych lub niezgodnych z rzeczywistością może spowodować niedopuszczenie do egzaminu lub skreślenie z listy zdających.

§ 5. Kuratorium Okręgu Szkolnego dopuszcza kandydatów do egzaminu, wyznacza im Państwowe Komisje Egzaminacyjne oraz terminy egzaminów i ustala tematy wypracowań.

§ 6. Państwową Komisję Egzaminacyjną stanowią:

1. przewodniczącą, powołaną przez Kuratora Okręgu Szkolnego,
2. egzaminatorów, powołani przez Kuratora Okręgu Szkolnego z pośród nauczycieli gimnazjów.

§ 7. Członkowie Komisji mają obowiązek brania udziału we wszystkich jej posiedzeniach, w wyjątkowych przypadkach muszą uzyskać zwolnienie od przewodniczącego. Uchwały Komisji są prawomocne przy obecności co najmniej $\frac{3}{4}$ członków Komisji. Prawo głosowania w odniesieniu do poszczególnych egzaminowanych przysługuje przewodniczącemu oraz egzaminatorom tych przedmiotów, z których kandydat zdaje egzamin.

§ 8. Uchwały Komisji Egzaminacyjnej zapadają zwyczajną większością głosów obecnych członków, uprawnionych do głosowania w danej sprawie. W razie równości głosów decyduje przewodniczący.

§ 9. Zgodnie z § 2 niniejszego regulaminu egzamin powinien wykazać, jak dalece kandydat panuje nad

całokształtem przyswojonej wiedzy i jak ją umie stosować; nie może zatem ograniczyć się do reprodukcji pamięciowej i omawiania szczegółów.

§ 10. Egzamin składa się z części piśmiennej i ustnej.

Egzamin piśmienny obejmuje następujące przedmioty: język polski, język obcy nowożytny, język łaciński, matematykę.

Egzamin ustny obejmuje: religię, język polski, język łaciński, język obcy nowożytny, historię, geografię, biologię, fizykę i chemię, matematykę i zajęcia praktyczne.

Od egzaminu z języka łacińskiego są zwolnieni uczniowie gimnazjów bez łaciny; od egzaminu z zajęć praktycznych może Kurator Okręgu Szkolnego zwolnić uczniów i eksternów.

Uczniowie, którzy uczęszczali do gimnazjum z niepolskim językiem nauczania, zdają nadto egzamin piśmienny i ustny z języka nauczania; język polski, historię i geografję zdają ci uczniowie w języku polskim.

Dobór tematów piśmiennych i ustnych winien się opierać na materiale programowym gimnazjum państwowego. Egzamin piśmienny i ustny z języka nauczania uczniów gimnazjum z niepolskim językiem nauczania odbywa się na tych samych zasadach, jak egzamin z języka polskiego. Egzamin z zajęć praktycznych polega na wykonaniu w czasie, nie przekraczającym 2 godzin, jednego z tematów, objętych programem.

§ 11. Egzamin piśmienny z języka polskiego polega na opracowaniu przez kandydata jednego z trzech danych mu do wyboru tematów, z matematyki — na rozwiązanie dwóch zadań — jednego z algebry, drugiego z geometrii, z języka łacińskiego — na przetłumaczeniu wrywka prozy łacińskiej na język polski, z języka obcego nowożytnego — na streszczeniu w języku obcym dwukrotnie odczytanego przez egzaminatora tekstu w tym języku.

Tekst łaciński winien być napisany na tablicy.

§ 12. Kuratorium nadsyła ustalone tematy w zapieczętowanych i osobnych dla każdego przedmiotu kopertach przewodniczącemu Komisji Egzaminacyjnej, który ogłasza je zdającym w chwili rozpoczęcia egzaminu.

§ 13. Na egzaminie piśmiennym kandydaci opracowują tematy w odpowiedniej sali pod kontrolą przewodniczącego Komisji Egzaminacyjnej i jednego lub kilku wyznaczonych członków Komisji. Na wypracowanie z języka polskiego przeznaczają się 4 godziny, na inne przedmioty po 3 godziny. Nie licząc na to czasu zużytego na podyktowanie i wybór tematu. Papier z pieczęcią danego zakładu otrzymują kandydaci na egzaminie i przed opuszczeniem sali muszą zwrócić wszystkie otrzymane arkusze.

§ 14. Jeżeli kandydat korzysta w czasie egzaminu z cudzej pomocy lub posiuguje się niedozwolonymi środkami pomocniczymi, przewodniczący Komisji może go skreślić z listy zdających; w wyjątkowych przypadkach przewodniczący może go dopuścić do powtórnego egzaminu piśmiennego, przy czym nowy temat egzami-

nu wyznacza przewodniczący Komisji w porozumieniu z właściwym egzaminatorem.

§ 15. Wypracowania egzaminacyjne ocenia egzaminator danego przedmiotu, zaznaczając błędy i wyrażając umotywowaną ocenę jednym ze stopni: bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny.

Przewodniczący Komisji przegląda wypracowania i ma prawo wystawić inną ocenę, niezgodną z oceną egzaminatora; zmianę tę powinien umotywić piśmiennie. Ocena przewodniczącego jest ostateczna.

§ 16. Do egzaminu ustnego nie może być dopuszczony kandydat, który otrzymał ocenę niedostateczną z języka polskiego lub z dwóch innych przedmiotów.

Kandydaci którzy uczęszczali do gimnazjum z niepolskim językiem nauczania i otrzymali na egzaminie z wypracowania piśmiennego z języka nauczania ocenę niedostateczną, nie mogą być również dopuszczeni do egzaminu ustnego.

§ 17. Przed rozpoczęciem egzaminu ustnego Komisja egzaminacyjna ustala na posiedzeniu listę dopuszczonych do tego egzaminu.

§ 18. Do egzaminu ustnego przewodniczący przygotowuje protokoły egzaminu według załączonego wzoru, wypracowania egzaminacyjne oraz pomoce potrzebne przy zdawaniu egzaminu.

§ 19. Przewodniczący dzieli przed egzaminem ustnym zdających na grupy. Egzamin ustny każdej grupy odbywa się oddzielnie. Egzamin ustny powinien być zorganizowany w ten sposób, by kandydat mógł go odbyć w ciągu jednego dnia, wyjątkowo w ciągu dwóch dni, następujących po sobie.

§ 20. Czas trwania egzaminu jednego kandydata nie powinien przekraczać ogółem 2½ godziny; bez przerwy nie wolno go pytać dłużej niż 30 min.

§ 21. Przewodniczący ustala kolejność egzaminowania kandydatów oraz czas trwania egzaminu w ramach § 20. Egzamin ustny odbywa się wobec wszystkich członków Komisji z uwzględnieniem przepisów § 7. Egzaminowi może się przysłuchiwać kierownik szkoły, której uczniowie zdają egzamin, nie może być jednak obecny na naradach Komisji. Egzaminuje z każdego przedmiotu powołany do tego członek Komisji. Przewodniczącemu przysługuje prawo zadawania pytań zdającym.

§ 22. Członkowie Komisji są obowiązani zachować w tajemnicy treść egzaminów i obrad Komisji. Dotyczy to również kierownika szkoły, obecnego na egzaminie. Do ogłoszenia wyniku egzaminu piśmiennego i ostatecznego wyniku egzaminu jest upoważniony tylko przewodniczący Komisji.

§ 23. Oceny odpowiedzi ustnych z poszczególnych przedmiotów ustala Komisja Egzaminacyjna na wniosek egzaminatora danego przedmiotu i wyraża ją jednym z czterech stopni: bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny.

§ 24. Bezpośrednio po egzaminie ustnym danej grupy zdających Komisja Egzaminacyjna ustala dla każdego z nich oceny ostateczne ze wszystkich przedmiotów egzaminu na podstawie 1) wyniku egzaminów piś-

mlennych, 2) wyników egzaminów ustnych, 3) opinii ogólnej członków Komisji o stopniu wykształcenia ogólnego i rozwoju umysłowego. Oceny te wyraża Komisja za pomocą stopni, wymienionych w § 23.

Uchwale Komisji o ostatecznym wyniku egzaminu może się sprzeciwić przewodniczący Komisji; wówczas sprawa podlega decyzji Kuratoriumu.

§ 25. Bezpośrednio po zakończeniu narady przewodniczący ogłasza wyniki każdej grupy zdających.

§ 26. Jeżeli zdający uzyskał ze wszystkich przedmiotów egzaminu oceny co najmniej dostateczne, otrzymuje świadectwo ukończenia gimnazjum według załączonego wzoru ze stopniami, ustalonymi w myśl § 24 podpisane przez przewodniczącego i członków Komisji Egzaminacyjnej i zaopatrzone pieczęcią Kuratoriumu Okręgu Szkolnego.

§ 27. Odstąpienie od egzaminu lub niestawienie się na egzamin powoduje skreślenie kandydata z listy zdających, o ile nie poda on ważnych, usprawiedliwiających okoliczności. W ostatnim wypadku Komisja Egzaminacyjna, a po jej rozwiązaniu Kuratorium Okręgu Szkolnego rozstrzygają o możliwości ponownego zdawania egzaminu w tym samym okresie egzaminów.

§ 28. Egzamin według niniejszego regulaminu można zdawać trzy razy. W wyjątkowych przypadkach kandydat może jeszcze przystępować do egzaminu za zezwoleniem Kuratora Okręgu Szkolnego.

§ 29. Z czynności Komisji Egzaminacyjnej, a także z jej posiedzeń oraz z przebiegu egzaminów pisemnych i ustnych spisuje się protokoły, które podpisują wszyscy członkowie Komisji. Protokoły te, do których dołącza się wypracowania pisemne, przekazuje przewodniczący Komisji Kuratorium Okręgu Szkolnego wraz z krótkim sprawozdaniem z przebiegu i wyniku egzaminu.

Wypracowania pisemne mogą być zniszczone po upływie dwóch lat od terminu zdawania egzaminów.

25.

ZARZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 22 lutego 1937 r. (Nr II S-848/37)

o regulaminie przyjmowania uczniów do państwowego liceum ogólnokształcącego.

§ 1.

Na podstawie art. 2 ust. 2, art. 59 i 60 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P., Nr 38, poz. 389) ustanawiam regulamin przyjmowania uczniów do państwowego liceum ogólnokształcącego, ogłoszony jako załącznik do niniejszego zarządzenia.

§ 2.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 1937 r.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego

(—) W. Świętosławski.

REGULAMIN

przyjmowania uczniów do państwowego liceum ogólnokształcącego.

§ 1. Do liceum ogólnokształcącego mogą być przyjęci kandydaci, którzy mają odpowiedni wiek, wolni są od chorób, zagrażających zdrowiu otoczenia, od wad i ułomności, uniemożliwiających im normalną pracę umysłową, oraz wykazają należyty rozwój umysłowy i przygotowanie naukowe.

§ 2. O przyjęcie do klasy I-jej liceum mogą się ubiegać kandydaci, którzy w terminie do dnia 1 września danego roku kalendarzowego ukończą co najmniej lat 16, a nie przekroczą lat 20, do klasy II kandydaci, którzy ukończą lat 17, a nie przekroczą lat 21.

Kandydaci, którzy przekroczyli ten wiek, nie więcej jednak jak o rok, mogą być przyjęci za zezwoleniem Kuratora Okręgu Szkolnego.

Dowodem, stwierdzającym wiek kandydata, jest odpowiedni dokument, wydany przez urząd stanu cywilnego.

§ 3. Kandydaci mogą być w zasadzie przyjęci bez uprzedniego badania lekarskiego.

W razie wątpliwości, kandydaci mogą być na polecenie dyrektora poddani badaniu przez lekarza szkolnego.

§ 4. Kandydaci, zgłaszający się do klasy I liceum, winni przedłożyć świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego, jako dowód przygotowania naukowego; kandydaci do klasy II winno nadto przedłożyć albo świadectwo ukończenia kl. I liceum państwowego względnie niepaństwowego z uprawnieniami liceów państwowych, albo zdać odpowiedni egzamin.

Rozwój umysłowy, który ma umożliwić kandydatowi skuteczną pobieranie nauki w liceum ogólnokształcącym, stwierdza odpowiednio przeprowadzony egzamin (§ 10).

Egzamin dla kandydatów do klasy I opiera się na materiale programowym państwowego gimnazjum ogólnokształcącego, dla kandydatów do klasy II — na materiale programowym odpowiedniego wydziału i klasy państwowego liceum ogólnokształcącego.

§ 5. Od egzaminu do klasy I-jej mogą być zwolnieni kandydaci (także ci, którzy jako eksterni uzyskali świadectwo ukończenia gimnazjum), uznani przez Radę Pedagogiczną liceum za uzdolnionych i przygotowanych do podjęcia nauki w liceum na podstawie ocen, zawartych w świadectwie ukończenia gimnazjum, a nadto w świadectwach rocznych, o ile je posiadają.

Kandydat, zwolniony od egzaminu, jest tym samym przyjęty do liceum.

§ 6. Przyjęcia do liceum przeprowadza się w zasadzie po zakończeniu roku szkolnego. Terminy zgłoszeń i egzaminów wyznacza Kuratorium Okręgu Szkolnego i podaje je do wiadomości Dyrekcjom. W tych terminach dyrektorzy dokonywają przyjęć nowych uczniów. Po przyjęciu kandydatów zwolnionych od egzaminów dyrektorzy — w miarę wolnych miejsc—przeprowadzają egzaminy wstępne.

Nadto zależnie od wolnych miejsc egzaminy wstępne mogą się odbywać w pierwszych dniach roku szkolnego.

Do klasy II przyjmuje się kandydatów tylko za uprzednim zezwoleniem Kuratorium Okręgu Szkolnego.

§ 7. Dyrektorzy mogą w miarę wolnych miejsc przyjmować ponadto:

a) w ciągu pierwszego miesiąca roku szkolnego bez egzaminu do kl. I i II kandydatów, którzy zdali egzamin wstępny, a nie zostali przyjęci z powodu braku miejsca,

b) w ciągu roku szkolnego, z wyjątkiem ostatniego okresu, do kl. I — uczniów, w razie przeniesienia rodziców względnie opiekunów na stały pobyt do danej miejscowości lub w razie innych okoliczności, uznanych przez dyrektora za dostatecznie uzasadnione. Uczniowie tacy mogą być przyjęci na podstawie świadectwa odejścia, wydane przez Dyрекcję liceum ogólnokształcącego, względnie na podstawie egzaminu wstępnego (§ 4).

§ 8. Rodzice względnie opiekunowie, zgłaszający kandydata do liceum, składają w terminie, ogłoszonym przez Kuratorium Okręgu Szkolnego, podanie do Dyrekcji liceum o przyjęcie — z wymienieniem wydziału, na jaki kandydat ma zamiar uczęszczać. Do podania dołączają: a) dokument urzędu stanu cywilnego (§ 2, ustęp 3), b) świadectwo ukończenia gimnazjum, c) świadectwo roczne, jeżeli je kandydat posiada. Dokumentów tych nie składają kandydaci, zgłaszający się bezpośrednio po ukończeniu tego samego gimnazjum, przy którym jest zorganizowane liceum.

§ 9. Egzamin przeprowadza wyznaczony przez dyrektora nauczyciel danego przedmiotu w obecności dyrektora lub powołanego przez niego zastępcy.

§ 10. Egzamin składa się z części pisemnej i ustnej z następujących przedmiotów na poszczególnych wydziałach:

1) Wydział klasyczny:

egzamin piśmienny: język polski
egzamin ustny: język łaciński
historia

2) Wydział humanistyczny:

egzamin piśmienny: język polski
egzamin ustny: historia
język łaciński
lub
język obcy nowożytny, do wyboru przez ucznia

którego uczeń uczył się w gimnazjum jako obowiązkowego.

3) Wydział matematyczno-fizyczny:

egzamin piśmienny: język polski
egzamin ustny: matematyka
fizyka
lub
chemia do wyboru przez ucznia

4) Wydział przyrodniczy:

egzamin piśmienny: język polski
egzamin ustny: biologia,
fizyka,
lub
chemia do wyboru przez ucznia.

§ 11. Egzamin piśmienny z języka polskiego polega na opracowaniu przez kandydata jednego z trzech tematów, danych do wyboru. Doboru tematów dokonywa dyrektor wraz z egzaminatorem w zakresie ćwiczeń w pisaniu, przewidzianych w programie gimnazjum.

Przy ustalaniu tematów można uwzględnić także materiał rzeczowy jednego z przedmiotów egzaminu ustnego.

Na wypracowanie z języka polskiego przeznaczają się 3 godziny.

Wypracowanie egzaminacyjne ocenia właściwy egzaminator. Dyrektor ma prawo wystawić inną ocenę, niezgodną z oceną egzaminatora; zmianę tę powinien umotywić piśmiennie.

§ 12. Do egzaminu ustnego przygotowuje dyrektor protokół egzaminu według załączonego wzoru oraz wypracowania egzaminacyjne, świadectwa ukończenia gimnazjum, względnie świadectwa roczne kandydata.

§ 13. Po zakończeniu egzaminów wszystkich kandydatów egzaminatorów pod przewodnictwem dyrektora decydują o wyniku egzaminu i przyjęciu do liceum każdego kandydata z osobna. Uchwały zapadają zwyczajną większością głosów, w razie równości głosów decyduje dyrektor.

Decyzje podaje dyrektor do wiadomości kandydatom.

§ 14. Jeżeli liczba kandydatów, którzy złożyli egzamin, przewyższa liczbę wolnych miejsc, wówczas należy przyjąć przede wszystkim tych, którzy zostali uznani za bardziej uzdolnionych, z pośród tych zaś dzieci rodziców niezdolnych,

§ 15. Prawo pierwszeństwa w przyjęciu do danego liceum bez względu na kolejność, ustaloną w myśl § 5 i 14, przysługuje dzieciom kawalerów orderu „Virtuti Militari”, poległych funkcjonariuszy policji państwowej, inwalidów wojennych, sierotom, zasługującym na specjalną pomoc oraz dzieciom nauczycieli.

§ 16. Jeżeli kandydat, który zda egzamin do liceum, nie został do niego przyjęty wskutek braku miejsca, wówczas otrzymuje odpowiednie zaświadczenie według załączonego wzoru. Zaświadczenie takie uprawnia kandydata do ubiegania się o przyjęcie do klasy I innego liceum ogólnokształcącego na taki sam wydział bez ponownego składania egzaminu (§ 7).

§ 17. Kandydat, który nie zdał egzaminu wstępnego do liceum, może egzamin ten powtórzyć według

niniejszego regulaminu w terminach, przewidzianych w § 6, o ile spełnia warunki, zawarte w § 1—4.

§ 18. Uchwały, dotyczące wyniku egzaminu i przyjęcia kandydatów, winny być odnotowane w protokółach; do protokółów tych należy dołączyć wypracowania egzaminacyjne kandydatów.

Wypracowania te mogą być zniszczone po upływie 2 lat od terminu zdawania egzaminu.

§ 19. Osobne przepisy określają warunki przechodzenia uczniów ze szkół zawodowych stopnia licealnego do odpowiednich wydziałów liceów ogólnokształcących.

§ 20. Przeprowadzenie egzaminów wstępnych do liceów ogólnokształcących według zasad odmiennych może być dokonane jedynie za zezwoleniem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

26.

ZARZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 1 marca 1937 r. (Nr II S-1290/37)

o regulaminie przyjmowania uczniów do klasy I państwowego liceum pedagogicznego.

§ 1.

Na podstawie art. 2 ust. 2, art. 59 i 60 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. nr 38, poz. 389) ustanawiam regulamin przyjmowania uczniów do klasy I państwowego liceum pedagogicznego, ogłoszony jako załącznik do niniejszego zarządzenia.

§ 2.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 1937 r.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego
(—) W. Świątosławski.

REGULAMIN

przyjmowania uczniów do klasy I państwowego liceum pedagogicznego.

§ 1. Do klasy I liceum pedagogicznego mogą być przyjęci kandydaci, którzy mają odpowiedni wiek, zdrowie oraz wykażą należyty rozwój umysłowy i przygotowanie naukowe.

§ 2. O przyjęciu do klasy I liceum mogą się ubiegać kandydaci, którzy w terminie do dnia 1 września danego roku kalendarzowego ukończą co najmniej lat 16, a nie przekroczą lat 20.

Kandydaci, którzy przekroczyli ten wiek, nie więcej jednak jak o rok, mogą być przyjęci za zezwoleniem Kuratora Okręgu Szkolnego.

Dowodem stwierdzającym wiek kandydata, jest odpowiedni dokument wydany przez urząd stanu cywilnego.

§ 3. Kandydatów, zgłaszających się do liceum, bada lekarz szkolny w celu stwierdzenia, czy są wolni od chorób, zagrażających zdrowiu otoczenia oraz od wad i ułomności cielesnych, któreby w przyszłości mogły im przeszkadzać w sprawowaniu obowiązków nauczyciela. Badania te odbywają się w sposób ustalony przy przyjmowaniu uczniów do zakładów kształcenia nauczycieli.

§ 4. Kandydaci, zgłaszający się do klasy I liceum powinni przedłożyć jako dowód przygotowania naukowego świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego. Jako dowód przygotowania naukowego uznaje się również świadectwo ukończenia 6 klas gimnazjum dawnego typu, wydane przez gimnazjum państwowe lub prywatne, posiadające prawa państwowych szkół średnich ogólnokształcących. Rozwój umysłowy, który ma umożliwić kandydatowi skuteczne pobieranie nauki w liceach pedagogicznych, stwierdza odpowiednio przeprowadzony egzamin.

Egzamin dla kandydatów do klasy I opiera się na materiale programowym państwowego gimnazjum ogólnokształcącego; przy egzaminie kandydatów, posiadających świadectwa ukończenia 6 klas gimnazjum dawnego typu, należy mieć na uwadze wymagania programu danego gimnazjum.

§ 5. Od egzaminu do klasy I liceum mogą być zwolnieni kandydaci, uznani przez Komisję Egzaminacyjną (§ 10) za uzdolnionych i przygotowanych do podjęcia nauki w liceum, na podstawie ocen, zawartych w świadectwie ukończenia gimnazjum, oraz charakterystyki uzdolnień i przydatności kandydata do zawodu nauczycielskiego, przedstawionej przez dyrekcję gimnazjum, do którego uczęszczał.

Kandydat zwolniony od egzaminu, jest tym samym przyjęty do danego liceum.

§ 6. Przyjęcie do liceum przeprowadza się po zakończeniu roku szkolnego. Terminy zgłoszeń i egzaminów wyznacza Kuratorium Okręgu Szkolnego i podaje do wiadomości dyrekcjom. W tych terminach dyrektorzy dokonywają przyjęć nowych uczniów. Po przyjęciu kandydatów, zwolnionych od egzaminów, dyrektorzy — w miarę wolnych miejsc — przeprowadzają egzaminy wstępne.

Nadto zależnie od wolnych miejsc egzaminy wstępne mogą się odbywać w pierwszych dniach roku szkolnego.

§ 7. Dyrektorzy przyjmować mogą w miarę wolnych miejsc nadto:

a) w ciągu pierwszego miesiąca roku szkolnego do kl. I kandydatów, którzy zdali egzamin wstępny, a nie zostali przyjęci z powodu braku miejsca, oraz tych, którzy nie mogli wskutek choroby lub innych okoliczności, zasługujących na uwzględnienie, rozpocząć nauki w normalnym terminie,

b) w ciągu roku szkolnego, z wyjątkiem ostatniego okresu, do kl. I uczniowie w razie przeniesienia rodziców względnie opiekunów na stały pobyt do danej

miejsowości lub w razie innych okoliczności, uznanych przez dyrektora za dostatecznie uzasadnione.

Uczniowie tacy mogą być przyjęci na podstawie świadectwa odejścia, wydanego przez dyrekcję liceum pedagogicznego, które opuszczają, względnie na podstawie egzaminu.

§ 8. Rodzice względnie opiekunowie, zgłaszający kandydata do liceum, składają w terminie, ogłoszonym przez Kuratorium Okręgu Szkolnego, podanie do Dyrekcji liceum w sprawie przyjęcia.

Do podania dołączają: a) dokument urzędu stanu cywilnego (§ 2, ustęp 3), b) świadectwo ukończenia gimnazjum lub świadectwo ukończenia 6 klas gimnazjum dawnego typu.

§ 9. Egzamin składa się z części pisemnej i ustnej z następujących przedmiotów: egzamin pisemny z języka polskiego, egzamin ustny z języka polskiego i matematyki. W liceach (oddziałach licealnych) z niepolskim językiem nauczania odbywa się również egzamin pisemny i ustny z języka nauczania.

Ponadto powinien być zbadany stopień muzykalności i słuchu muzycznego wszystkich kandydatów, zgłaszających się do liceum, w sposób ustalony przy przyjmowaniu uczniów do zakładów kształcenia nauczycieli.

§ 10. Egzamin przeprowadza powołana przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Komisja Egzaminacyjna, złożona z dyrektora zakładu oraz odpowiedniej liczby nauczycieli przedmiotów, wymienionych w § 9.

Egzamin odbywa się pod przewodnictwem dyrektora.

§ 11. Egzamin pisemny z języka polskiego polega na opracowaniu przez kandydata jednego z trzech danych mu do wyboru tematów. Doboru tematów dokonują dyrektor wraz z egzaminatorem w zakresie ćwiczeń w pisaniu, przewidzianych w programie gimnazjum.

Na wypracowanie z języka polskiego przeznaczają się 3 godziny.

Wypracowanie egzaminacyjne ocenia właściwy egzaminator. Dyrektor ma prawo wystawić inną ocenę, niezgodną z oceną egzaminatora; zmianę tę powinien umotywić pisemnie.

Przy egzaminie ustnym należy zwrócić uwagę na uzdolnienia i zamilowania kandydatów, mające znaczenie dla zawodu nauczycielskiego.

Egzamin pisemny i ustny z niepolskiego języka nauczania należy oprzeć na tych zasadach co egzamin z języka polskiego.

§ 12. Do egzaminu ustnego przygotowuje dyrektor protokoły egzaminu według załączonego wzoru oraz wypracowania egzaminacyjne, przedłożone przez kandydatów świadectwa i charakterystyki ich uzdolnień, przedstawione przez dyrekcję gimnazjów (§ 5).

§ 13. Po zakończeniu egzaminów wszystkich kandydatów egzaminatorzy pod przewodnictwem dyrektora decydują o wyniku egzaminu i przyjęciu do liceum każdego kandydata z osobna. Nie może być przyjęty do liceum kandydat, który z jednego z przedmiotów otrzymał ocenę niedostateczną. Nie może również być przyjęty kandydat, który nie odpowiada wymaganiom prze-

pisaniem co do zdrowia lub wykazuje zupełny brak muzykalności i słuchu muzycznego.

Uchwały zapadają zwykłą większością głosów w razie równości głosów decyduje dyrektor.

Decyzję podaje dyrektor do wiadomości kandydatom.

§ 14. Jeżeli liczba kandydatów, którzy złożyli egzamin, przewyższa liczbę wolnych miejsc, wówczas należy przyjąć przede wszystkim tych, którzy zostali uznani za bardziej uzdolnionych, z pośród tych zaś dzieci rodziców niezamożnych.

Prawo pierwszeństwa w przyjęciu do danego liceum bez względu na kolejność ustaloną w myśl § 5 i ust. 1 § 14 przysługuje dzieciom kawalerów orderu „Virtuti Militari”, poległym funkcjonariuszy policji państwowej, inwalidów wojennych, sierotom, zasługującym na specjalną pomoc, oraz dzieciom nauczycieli.

§ 15. Jeżeli kandydat, który zdał egzamin do liceum, nie został przyjęty wskutek braku miejsca, wówczas otrzymuje odpowiednie zaświadczenie według załączonego wzoru. Zaświadczenie takie uprawnia kandydata do ubiegania się o przyjęcie do klasy I innego liceum pedagogicznego bez ponownego składania egzaminu (§ 7).

§ 16. Kandydat, który nie zdał egzaminu wstępnego do liceum, może egzamin ten powtórzyć według niniejszego regulaminu w terminach, przewidzianych w § 6, o ile spełnia warunki, zawarte w § 1 — 4.

§ 17. Uchwały dotyczące wyniku egzaminu i przyjęcia kandydatów, powinny być odnotowane w protokole; do protokołów tych należy dołączyć wypracowania egzaminacyjne kandydatów oraz charakterystykę kandydatów (§ 5).

Wypracowania te mogą być zniszczone po upływie 2 lat od terminu zdawania egzaminu.

§ 18. Osobne przepisy określają warunki przechodzenia uczniów z liceów ogólnokształcących i ze szkół zawodowych typu licealnego do liceów pedagogicznych.

§ 19. Przeprowadzanie egzaminów wstępnych do liceów pedagogicznych według zasad odmiennych może być dokonane jedynie za zezwoleniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

27.

ROZPORZĄDZENIE Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 14 stycznia 1937 r. (Nr II Pr. 9354/36)

o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych dla szkół powszechnych, szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli.

(Przedruk z „Dziennika Urzędowego Ministerstwa W. R. i O. P.” Nr. 1 poz. 4 z 1937 r.) *)

III. Używanie w szkołach książek szkolnych, czasopism dla młodzieży i pomocy szkolnych.

§ 55. W szkołach zarówno państwowych i publicznych, jak prywatnych, mogą być uży-

*) Uwaga. Przedrukowano tylko p. III Rozporządzenia.

wane tylko książki szkolne i czasopisma dla młodzieży, dozwolone przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Szkoły państwowe i publiczne oraz szkoły prywatne, stosujące programy szkół państwowych i publicznych, mogą używać tylko książek szkolnych i czasopism dla młodzieży, przeznaczonych dla nich, a więc objętych działem A części II niniejszego rozporządzenia.

W szkołach prywatnych, posiadających program odmienny niż szkoły państwowe i publiczne, można używać książek szkolnych i czasopism dla młodzieży, przeznaczonych dla szkół, wymienionych w poprzednim ustępie, lub też książek szkolnych i czasopism dla młodzieży, dozwolonych dla danej szkoły, lub danej grupy szkół prywatnych, a więc objętych działem B części II niniejszego rozporządzenia. Dyrekcja takiej szkoły może również uzyskać od Kuratorium właściwego okręgu szkolnego zezwolenie na używanie książek szkolnych i czasopism dla młodzieży, już dozwolonych przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dla innej szkoły prywatnej.

Książki szkolne, usunięte ze spisów, mogą pozostawać w bibliotece uczniowskiej szkoły, która je posiada, z wyjątkiem przypadków, w których usunięcie z biblioteki i zupełne wycofanie z użycia będzie nakazane osobnym zarządzeniem władzy szkolnej.

§ 56. Postanowienia § 55 dotyczą także pomocy szkolnych do użytku zbiorowego i pomocy szkolnych do użytku poszczególnych uczniów, z tym jednak uzupełnieniem, że władze szkolne mogą zezwalać tymczasowo na użycie pomocy szkolnych do użytku zbiorowego, nie umieszczonych w spisach ministerialnych, jeżeli stanowią one wyraz inicjatywy, wyprzedzającej urzędową ocenę, a nie stoją w sprzeczności z podstawowymi wymaganiami dydaktycznymi i wychowawczymi; pomoce takie winny być w czasie możliwe rychłym poddane normalnej ocenie.

Pomoce szkolne do użytku zbiorowego, usunięte ze spisów, mogą być stosowane w szkole, które je posiada, w dalszym ciągu aż do zużycia, jeżeli wogóle mogą być jeszcze przydatne i jeżeli ich zupełne wycofanie nie zostało nakazane osobnym zarządzeniem władzy szkolnej.

Pomoce szkolne, które szkoła sporządza we własnym zakresie, mogą być w niej używane bez poddawania ich ocenie Ministerstwa; dyrektor (kierownik) szkoły jest odpowiedzialny za to, czy pomoce te nie pozostają w sprzeczności z podstawowymi wymaganiami dydaktycznymi i wychowawczymi.

§ 57. Wybór podręczników, książek pomocniczych dla uczniów, książek do lektury

z dziedzin poszczególnych przedmiotów oraz pomocy szkolnych do użytku zbiorowego i do użytku poszczególnych uczniów należy do Rady Pedagogicznej każdej szkoły. W szkołach powszechnych o jednym nauczycielu wybór należy do tego nauczyciela, w szkołach powszechnych o dwu nauczycielach przeważa zdanie kierownika.

Wybór odbywa się na podstawie wniosku nauczyciela, uczącego tego przedmiotu i w tej klasie, dla których ma służyć dana książka lub pomoc szkolna; w razie gdy zakres stosowania książki lub pomocy szkolnej jest rozleglejszy, inicjatywa w tym względzie reguluje zarządzenie dyrektora wzgl. kierownika.

W szkołach powszechnych o dwu nauczycielach i o jednym nauczycielu (pierwszego stopnia) wybór wymaga aprobaty Inspektora Szkolnego.

§ 58. Wybór nowego podręcznika szkolnego winien się odbywać wówczas, gdy podręcznik, używany dotychczas, nie jest zamieszczony w spisie książek dozwolonych na nowy rok szkolny. We wszystkich innych przypadkach należy zasadniczo unikać zmian w podręcznikach; zmiana może być dokonywana tylko wówczas:

a) gdy w spisie na dany rok szkolny jest ogłoszony nowy podręcznik, który można uznać za bardziej odpowiadający warunkom środowiska i potrzebom szkoły; b) gdy zostało stwierdzone takie wyczerpanie nakładu, że nabywanie dotychczas stosowanego podręcznika nawet w postaci używanej nasuwa zbyt wielkie trudności.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego

(—) W. Świętosławski.

28.

MINISTER

Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego OKÓLNIK Nr 8

z dnia 21 stycznia 1937 roku (BP-1092/37)

w sprawie punktualnego rozpoczęcia pracy.

(Przedruk z Dziennika Urzędowego Ministerstwa W. R. i O. P. Nr. 2, p. 30 z 1937 r.).

Stwierdzam, iż pomimo istniejących zarządzeń nie wszyscy funkcjonariusze podległego mi resortu przestrzegają punktualności w przychodzeniu do zajęć biurowych i rozpoczynaniu pracy.

W celu uniknięcia dezorganizacji pracy biurowej, spowodowanej spóźnieniem się funkcjonariuszów, jak również w celu uniknięcia nieprzyjemnych dla spóźniających się konsekwencji służbowych — przypominam treść

okólnika mego Nr 60 z dnia 1.VII 1936 r. (BP-13007/36) w sprawie punktualnego rozpoznania pracy i polecam ściśle przestrzeganie postanowień tego okólnika.

Przypomnienie niniejsze winno być podane do wiadomości wszystkich pracowników.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego
(—) **W. Świętosławski**

29.

MINISTERSTWO

Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego OKÓLNIAK Nr. 6.

z dnia 3 stycznia 1937 roku (II OP-8102/36)

o opiece oświatowo-wychowawczej wśród młodocianych.

(Przedruk z Dziennika Urzędowego Ministerstwa W. R. i O. P. Nr. 1 p. 12 z 1937 r.)

Ministerstwo podaje do wiadomości załączone wytyczne do pracy oświatowo-wychowawczej wśród młodocianych, dla wykorzystania ich w akcji oświaty pozaszkolnej z zastrzeżeniem, że nie uważa ich za wyłączne normy postępowania.

Zadaniem „wytycznych” nie jest bynajmniej rozbudzenie masowego ruchu organizacyjnego. Dlatego trzeba zachować wielką ogłębność i przeczność w pracy już rozpoczętej czy planowanej w tym zakresie i oprzeć ją na tych tylko pracownikach oświatowych, którzy z własnych pobudek doszli do należytego zrozumienia wielkiej doniosłości i znaczenia tej pracy, choćby nawet ze stanowiska interesów samej szkoły powszechnej.

Podsekretarz Stanu
(—) **Jerzy Ferek-Bleszyński.**

Załącznik do okólnika Nr. 6
z dnia 3.1.1937 (II OP-8102/36).

Wytyczne o organizacji opieki oświatowo-wychowawczej wśród młodocianych (absolwentów szkół powszechnych w latach 14—18).

Łącznie z akcją oświaty pozaszkolnej rozpoczęto na terenie niektórych okręgów szkolnych prace oświatowo-wychowawcze wśród młodzieży w wieku 14—18 lat, która ukończyła szkołę powszechną, a do innej szkoły nie uczęszcza.

Poczynania te zmiierają w dwu kierunkach:

- a) organizowania kół byłych wychowanków w oparciu o szkołę powszechną;

- b) tworzenia kół przy organizacjach młodzieży starszej.

Ze stanowiska istotnych potrzeb społeczno-kulturalnych oba kierunki pracy znajdują uzasadnienie, muszą być jednak konsekwentnie realizowane przez instruktorów o. p., którzy obrabwasy pierwszy z tych kierunków w jednym roku, nie powinni go zmieniać zaraz w następnym na zespoły organizacji społecznych młodzieży starszej. Wytknięcie wyraźnej linii postępowania aparatu instruktorskiego o. p. jest rzeczą konieczną.

Wytyczne odnoszą się wyłącznie do zespołów młodzieży poszkolnej, organizowanych w oparciu o szkołę powszechną i pozostających pod opieką nauczycieli, najczęściej pod nazwą: **Kół B. Wychowanków Szkoły Powszechnej**.

I. Podstawy ideowo-wychowawcze pracy wśród młodocianych.

Nowa szkoła w Polsce postawiła przed sobą jako naczelne zadanie: przysposobienie do życia, szczególnie społeczno-obywatelskiego, przy czym podkreśliła znaczenie tak ważnych dzisiaj spraw gospodarczych oraz przygotowania do życia praktycznego; nie będzie mogła jednakże wykonać tego zadania w stopniu należyty, skoro jej oddziaływanie wychowawcze sięga tylko do 14-go roku w życiu człowieka.

Szkoła powszechna może rozwinąć pewne instynkty społeczne w duszy dziecka, wytworzyć dość wyraźne dyspozycje do życia społecznego w gromadzie. By jednak owe „zadatki” życia społeczno-obywatelskiego można było wykorzystać w kształtowaniu aktywnej postawy obywatela wobec społeczeństwa i państwa, trzeba je wzbogacać w miarę dojrzewania osobowości człowieka i budzących się zainteresowań konkretnymi sprawami najbliższej grupy społecznej, narodu i państwa. W wielkim stopniu rolę powyższą spełniają społeczne organizacje młodzieży pozaszkolnej. Ponieważ organizacje te skutkiem zaniedbań w wychowaniu poszkolnym zmuszone są zazwyczaj rozpocząć pracę społeczno-wychowawczą od nowa, wysuwa się potrzeba roztoczenia opieki oświatowo-wychowawczej nad młodocianymi.

Najsilniej urabia pod względem społecznym środowisko socjalne. Lecz warunki życia i poglądy na samą istotę wychowania, panujące w najszerszych grupach społecznych, powodują ogromne zaniedbania lub skrzywienia w wychowaniu społeczno-obywatelskim młodocianych. Dom rodzinny i otoczenie są dalekie często od zrozumienia praw, potrzeb i zainteresowań wieku młodzieńczego; nie zapewniają młodocianym możliwości naturalnego i radosnego rozwoju, zaprzęгая ich zbyt wcześnie do pracy fizycznej. Ponadto młodociani na wsi i w środowi-

skach robotniczych wychowują się właściwie sami, wstając w swe otoczenie z coraz większymi skrzywieniami moralnymi.

Coraz bardziej rozpowszechniające się organizacje młodzieży starszej nie zawsze mogą objąć swą opiekę młodocianych, gdyż zbyt często nie wykazują zrozumienia dla ich odrębnych zainteresowań, nie rozporządzają również odpowiednimi środkami i metodami pracy wśród młodocianych.

Stąd nauczyciel szkoły powszechnej, który najlepiej rozumie niedawnych swych uczniów, mógłby pozostać dalszym ich wychowawcą i troskliwym opiekunem w ciężkim dla nich okresie życia. Niewątpliwie nauczycielowi najłatwiej jest zrozumieć właściwości tego wieku, życliwą radą i pomocą ułatwiać dalszy rozwój młodocianych. Również względy oświatowe za tym samym wyraźnie przemawiają. Zdobyćce bowiem wykształcenia, wyniesione ze szkoły, bez dokształcania lub samokształcenia w wieku poszkolnym, zbyt rychło marnieją.

Powyższe motywy zadecydowały o tym, że wielu nauczycieli z własnej inicjatywy podjęło pracę wśród młodocianych. W pracy tej znajdują oni możliwość wywyższenia się jako pracownicy społeczni, niemniej też zabezpieczają w ten sposób trwałą skuteczność wpływów społeczno-wychowawczych swej pracy zawodowej w szkole.

II. Wytyczne organizacyjne.

Ze względu na dość szerokie rozpowszechnienie kół b. wychowanków w różnych okręgach szkolnych, wydaje się koniecznym przestrzeganie pewnych określonych zasad organizacyjnych, które by chroniły organizatorów od przypadkowości i całej akcji nadawały cechy jednolite. Dotychczasowe doświadczenia nasuwają następujące wytyczne:

1) Powstawanie kół b. wychowanków w oparciu o szkołę może mieć miejsce przede wszystkim tam, gdzie organizacje młodzieży starszej nie przejawiają inicjatywy w tym kierunku, ani też nie dają gwarancji, że potrafią stworzyć atmosferę wychowawczą, odpowiadającą właściwościom i potrzebom młodocianych pod względem wychowania moralnego i obywatelskiego.

2) Praca podejmowana przez nauczycieli z pobudek całkowitej dobrowolności, w zrozumieniu jej doniosłości społecznej i wielkiego znaczenia dla samej szkoły, nie może nosić charakteru powszechności.

Można ją organizować tam, gdzie nauczyciel-opiekun odczuwa specjalne zamilowanie do tego rodzaju pracy, a młodzież poszkolna bez sztucznych podnieć szuka odnowienia kontaktu ze szkołą. Praca ta nie będzie powszechną i dla-

tego, że tylko najprężniejsze kulturalnie jednostki z młodocianych będą brały w niej udział.

3) Akcja oświatowo-wychowawcza wśród młodocianych nie może być uważana za formę zastępczą obowiązkowego dokształcania młodzieży w wieku 14 — 18 lat, przewidzianego przez ustawę o ustroju szkolnictwa z 1932 r.

4) Kola b. wychowanków nie mogą przybierać znamion odrębnego ruchu społecznego. Wyraża się w nich tylko forma akcji opiekuńczej ze strony szkoły. Stąd nauczyciel jest formalnie opiekunem kół b. wychowanków, działającym z ramienia szkoły — jako instytucji publicznej.

Dlatego też kola b. wychowanków nie szukają prawno-formalnych podstaw istnienia we własnych statutach, lecz są zespołami pracy oświatowo-wychowawczej, korzystającymi z opieki szkoły.

5) Praca wśród młodocianych jest etapem wstępnym do prac oświatowo-wychowawczych, które prowadzi samodzielnie zorganizowana młodzież starsza.

Dlatego wskazanym jest utrzymywać kontakt z najbliższą organizacją społeczną młodzieży.

6) Jakkolwiek przez kolo b. wychowanków przyspabia się młodocianych do pracy w organizacjach społecznych, nie można zaczynać akcji od tworzenia od razu form organizacyjnych, które przy braku głębszej treści staną się tylko pozorem. Można więc zacząć od zbiorowych zajęć świetlicowych, kiedy przeważa wspólna zabawa i rozrywka, następnie przejść do uwzględnienia poważniejszych zainteresowań kulturalnych i oświatowych, aż wystąpi już potrzeba ściślejszego zorganizowania specjalnych zespołów w ramach zbiorowego życia całego kół b. wychowanków.

W pierwszym okresie możnaby całość pracy objąć nazwą: świetlica młodocianych. Dopiero gdy zauważy się, że wśród młodych świetliczan rodzi się pewna więź społeczna, że poszczególne jednostki objawiają zdolność do samodzielnej inicjatywy, a w całej gromadzie wyodrębniają się zainteresowania specjalne, — wtedy można organizować w sposób ściślejszy kolo b. wychowanków szkoły powszechnej.

7) Kola b. wychowanków, skupiają tylko określone grupy młodzieży tj. w okresie 14—18 lat i przestrzegają możliwie ściśle owej granicy wieku.

Wyjątki niekiedy mogą być stosowane, zwłaszcza gdy nie istnieje na danym terenie organizacje młodzieżowe.

III. Uwagi o programie pracy.

Praca wśród młodocianych nie może być

102

tylko kopiowaniem wzorów programowych społecznych organizacji młodzieży starszej. Zapewne powtórzą się tutaj podobne formy i metody, lecz samą treść pracy trzeba dostosować do zainteresowań i potrzeb wieku młodocianego, który nie ma w sobie jeszcze śladów większych trosk i kłopotów życia, choć mieści w sobie nieraz wiele konfliktów i zaburzeń psychicznych. Młodzież starsza świadomie bierze już udział w walce o byt, prowadzonej przez rodzinę, zaczyna wchodzić w życie najbliższej grupy społecznej. Jej więc pracę mogą i powinny mieć charakter praktyczny, na realnych warunkach życia oparty. Z młodocianymi natomiast w serdecznej atmosferze przyjaźni, nawet beztrudnej zabawy, będziemy realizowali poważne zadania społeczne głównie oddziaływaniem wychowawczym, rozwijaniem treści życia intelektualnego i wytwarzaniem pożytecznych nawyków. Oczywiście podejmowanie praktycznych prób i doświadczeń, usprawniających do przyszłego życia tak zawodowego jak i obywatelskiego — posiada pierwszorzędne znaczenie, zwłaszcza że młodociani najczęściej nie mogą korzystać z systematycznej nauki swego zawodu.

Program prac oświatowo - wychowawczych wśród młodocianych musi być dostosowany do potrzeb środowiska w oparciu o doświadczenia, zebrane w terenie. Programy szczegółowe, specjalnie w zakresie zajęć praktycznych, inne muszą być dla wsi, inne dla miasteczek i miast.

Ponieważ omawiane zagadnienie jest nowe i znajdzie niewątpliwie wiele różnych rozwiązań organizacyjnych i programowych. Instruktorzy o.p. nie mniej także inni pracownicy pedagogiczni administracji szkolnej gromadzić będą opisy oryginalnych prób i doświadczeń pracowników oświatowych, by je użytkować przynajmniej na własnym terenie.

Dużym ułatwieniem w planowaniu pracy w środowiskach rolniczych większych i małomiasteczkowych będzie wydawnictwo pt. „Młodociani na wsi”, oparte na doświadczeniach nauczycieli-opiekunów kół D. wychowanków w obrębie jednego z okręgów szkolnych.

30.

KURATORIUM

Okręgu Szkolnego Brzeskiego

dnia 7 kwietnia 1937 roku NO-9164/37.

Urządzenie zebrań organizacji uczniowskich w mieszkaniach prywatnych.

W celu zapobieżenia na przyszłość stwierdzonym niejednokrotnie niepożądanym następstwom urządzania zebrań organizacji uczniowskich poza szkołą zabraniam urządzania takich

zebrań w mieszkaniach prywatnych, nie wyjącając mieszkań nauczycieli.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) R. Petrykowski.

31.

KURATORIUM

Okręgu Szkolnego Brzeskiego.

Dnia 8 kwietnia 1937 r. Nr. I-8729/37.

Kursy dla kierowników i nauczycieli publicznych szkół powszechnych w roku 1937.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego zamierza w b. r. w czasie od dnia 24 czerwca do 7 lipca włącznie zorganizować 2-tygodniowe kursy dla kierowników i nauczycieli publicznych szkół powszechnych, a mianowicie:

A. Kursy zajęć praktycznych:

1. w Brześciu ni Bugiem dla nauczycieli z obwodu brzeskiego.
2. W Lubieszowie dla nauczycieli z obwodu koszyrskiego.
3. W Kobryniu dla nauczycieli z obwodów kobryńskiego i drohickiego.
4. W Pińsku dla nauczycieli z obwodu pińskiego.
5. W Prużaniu dla nauczycieli z obwodów prużańskiego i kosowskiego.
6. W Dawidgródku dla nauczycieli z obwodów stolińskiego i łuninieckiego.
7. W Hajnówce dla nauczycieli z obwodu bielskiego.
8. W Białymstoku dla nauczycieli z obwodów białostockiego i sokólskiego.
9. W Łomży dla nauczycieli z obwodu łomżyńskiego.
10. W Ostrołęce dla nauczycieli z obwodu ostrołęckiego.

Programy kursów zajęć praktycznych będą obejmowały tematy:

- a) Zaznajomienie nauczyciela z organizacją i techniką pracy przy uwzględnieniu kompletów narzędzi, jakie będą przydzielone szkółom w r. b.
- b) Praktyczne opracowania tematów wskazanych programem nauczania zajęć praktycznych w zakresie pierwszego szczebla programowego.
- c) Konserwacja narzędzi.
- d) Sporządzanie pomocy naukowych i ewentualnie skrynek na narzędzia.

B. Kurs dla kierowników i kandydatów na kierowników szkół powszechnych w Białymstoku na temat: Zadania kierownika szkoły powszechnej na tle ustawy ustrojowej o następującym programie:

1. Psychologiczne podstawy działania pedagogicznego; kontakt wychowawczy między nauczycielem, a uczniem i klasą z uwzględnieniem warunkujących go czynników. Praca wychowawcza nad kształtowaniem osobowości ucznia.

2. Planowanie pracy w szkole. Roczny plan pracy kierownika szkoły, Rozkład materiału naukowego (roczny ramowy i szczegółowy okresowy). Organizacja dnia i tygodnia pracy wychowawczej i dydaktycznej w szkole. Czowanie nad wykonywaniem planu pracy w ciągu roku. Porównywanie zamierzeń z osiągniętymi wynikami. Współpraca z inspektorem szkolnym.

3. Rola kierownika szkoły (nauczyciela) w samorządzie (praca na terenie gromady, gminy, sejmiku); kierownik (nauczyciel) rzecznikiem internatów szkolnych. Współpraca z nauczycielstwem i inspektorem.

4. Opieka nad pracą szkolną: konferencje i prace hospitacyjne. Prowadzenie arkusza spostrzeżeń. Kwalifikowanie nauczycieli.

5. Trudności i wątpliwości związane z administrowaniem i kierowaniem szkołą oraz trudności napotymane przy realizowaniu nowych programów.

6. Akcja zapatrywania szkół w pomoce naukowe, ich konserwacja i wykorzystywanie.

7. Akcja opieki międzyszkolnej i jej wartości wychowawcze.

8. Akcja zachowawcza na terenie szkoły powszechnej.

9. Spółdzielnie uczniowskie i ich wartości wychowawcze.

10. Kierownik szkoły, a zagadnienia oświatowo-pozaszkolne.

a) Ustawodawstwo dotyczące oświaty pozaszkolnej.

b) Organizacja i stan prac oświatowo-pozaszkolnych w Okręgu szkolnym.

c) Wybrane formy pracy oświatowej w Okręgu Szkolnym.

d) Współdziałanie z organizacjami społecznymi.

Udział nauczycielstwa na kursach jest zupełnie dobrowolny.

Zgłoszenia na kursy wakacyjne należy wnieść za pośrednictwem wicekuratora szkolnego do tego Inspektoratu Szkolnego, w siedzibie którego przewidywany jest kurs, najpóźniej do **dnia 15 maja r. b.**

Zgłoszenie winno zawierać: 1) rodzaj kursu, 2) miejscowość, 3) termin, 4) imię i nazwisko zgłaszającego się, jego stanowisko służbowe i dokładny adres.

W pierwszym dniu przyjazdu na kurs za jeć praktycznych należy wpłacić na materiały do robot 3 zł.

Wykonane pomoce naukowe stają się własnością szkół.

Mieszkanie, internat i wspólne utrzymanie zapewnione za opłatą około 1 zł. 80 gr. dziennie, Uczestnicy kursów, którzy chcą korzystać z pomieszczenia w internacie, winni przywieźć ze sobą poduszkę, koc, prześcieradła i siennik.

O przyjęciu na kurs zainteresowani będą zawiadomieni bezpośrednio przez Inspektorat, w siedzibie którego odbywać się będzie dany kurs.

Uczestnicy kursów po ich ukończeniu otrzymają zaświadczenia, wydane przez kierowników kursów.

Do dnia 25 maja b. r. Inspektoraty, w siedzibie których przewidziane są kursy, podadzą Kuratorium liczbę zgłoszonych kandydatów oraz złożą odpowiednie wnioski.

Do dnia 15 czerwca b. r. kandydaci na kurs dla kierowników winni nadesłać bezpośrednio do Inspektoratu w Białymstoku zapytania w sprawie napotypanych trudności i wątpliwości ze wszystkich dziedzin pracy szkolnej ze szczególnym uwzględnieniem trudności i wątpliwości, wynikających z realizowania nowych programów w szkołach powszechnych II stopnia.

Wskazania, dotyczące organizacji kursów, pozostają bez zmiany (patrz instrukcja Kuratorium z dnia 20/IV-1933 r. Nr. 1-8494/33).

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) R. Petrykowski.

32.

KURATORIUM

Okręgu Szkolnego Brzeskiego

dnia 27 marca 1937 roku (Nr. O-7975/37)

Wycieczki szkolne do Biskupina.

Na zasadzie okólnika Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 18 marca 1937 r. Nr. II P-1540/37. Kuratorium zwraca uwagę organizatorów wycieczek szkolnych, udających się na teren województwa poznańskiego, że bardzo wskazaną rzeczą jest zwiedzenie wykopalisk prasłowiańskiej osady w Biskupinie oraz okolicznych miejscowości, jak Gniezno, Kruszwice, Żnina, Wenecji z ruinami zamku położonej wśród licznych jezior, oraz Marcinkowa Górnego z pomnikiem Leszka Białego.

Najodpowiedniejszą porą dla wycieczek jest czas od 15 maja do 1 października.

W Biskupinie i w Żnieniu są schroniska szkolne. Powiatowa kolej żnińska udziela wycieczkom 50 proc. zniżki, wstęp na wykopaliska wynosi 30 gr. od osoby dla młodzieży szkół średnich i 10 gr. dla uczniów szkół powszechnych. Na miejscu znajduje się tania jadłodajnia.

Pożądane jest wcześniejsze porozumienie się kierownictwa wycieczki z prof. dr. J. Kozłowskim w Biskupinie.

Naczelnik Wydziału

(—) J. Błoński

33.

KURATORIUM

Okręgu Szkolnego Brzeskiego

Dnia 3 kwietnia 1937 r. Nr. O-8586/37.

Harcerskie kursy nauczycielskie w czasie ferii letnich 1937 r.

Zgodnie z komunikatem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 25 marca 1937 r. Nr. II W-2106/37 Kuratorium podaje do wiadomości, że w okresie letnim b.r. odbędą się, w zależności od zgłoszenia się odpowiedniej liczby kandydatów, następujące kursy, mające na celu zaznajomienie nauczycielstwa z zasadami i metodami harcerstwa (prowadzenie drużyn i gromad zuchowych, obozowanie, organizowanie wycieczek, ćwiczeń polowych i t. p.):

A Kursy dla nauczycieli (mężczyzn), pragnących zapoznać się z pracą harcerską i wziąć w niej bezpośrednio udział, lub zaangażować się drużyną harcerzy (gromadą zuchów — chłopców).

1) Kurs w okolicach Czorsztyna (względnie na Spiszu) w powiecie nowotarskim organizuje Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego w czasie od 27 czerwca do 17 lipca.

Kurs przeznaczony wyłącznie dla mężczyzn odbędzie się w obozie pod namiotami. W programie pierwszej części kursu uwzględnione zostaną zagadnienia ogólne, obozownictwo, życie polowe i gry terenowe, druga część poświęcona będzie zagadnieniom specjalnym, prowadzonym w grupach nauczycieli szkół powszechnych, średnich, ogólnokształcących i szkół zawodowych.

Wpisowe na kurs wynosi 10 zł. Opłata za pobyt wraz z pełnym utrzymaniem 2 zł. do 2 zł. 50 gr. dziennie.

Zgłoszenia przysyłać należy bezpośrednio do Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego. Równocześnie ze zgłoszeniem należy wpłacić

wpisowe przekazem pocztowym na adres: Dr. Władysław Szczygiel, okręgowy instruktor harcerstwa, Kraków, Kuratorium O. S. ul. Wielopole.

2) Kurs w Barćicach (w powiecie nowosądeckim przy linii kolejowej Nowy Sącz — Krynica) organizuje Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego w czasie od 2 do 22 lipca.

Kurs przeznaczony dla nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących i nauczycieli szkół powszechnych (mężczyzn) odbędzie się w obozie pod namiotami.

Program kursu uwzględni zagadnienia, dotyczące pracy drużyn harcerskich i gromad zuchowych.

Wpisowe wynosi 10 zł., opłata za pobyt wraz z pełnym utrzymaniem 2 zł. do 2 zł. 50 gr. dziennie.

Zgłoszenia przysyłać należy bezpośrednio do Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego. Równocześnie ze zgłoszeniem należy przekazać pocztowym przesyłać wpisowe na adres: p. Dymitr Senatorski, okręgowy instruktor harcerstwa, Lublin, Kuratorium O. S., ul. Trzeciego Maja 6.

3) Kurs w Międzychodzie (w Województwie Poznańskim) organizuje Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w czasie od 2 do 23 lipca.

Kurs przeznaczony dla nauczycieli szkół powszechnych i średnich (mężczyzn), odbędzie się w obozie pod namiotami.

W programie kursu uwzględnione zostaną zagadnienia, dotyczące zarówno pracy drużyn harcerskich, jak i gromad zuchowych. Uczestnicy pracować będą w grupach, uwzględniających stopień ich znajomości harcerstwa.

Wpisowe na kurs wynosi 10 zł. Opłata za pobyt wraz z pełnym utrzymaniem 40 zł.

Zgłoszenia przysyłać należy bezpośrednio do Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Wpisowe wpłacać należy równocześnie ze zgłoszeniem przekazem pocztowym na adres: p. Wiktor Wiśniewski, okręgowy instruktor harcerstwa, Poznań, Kuratorium Okręgu Szkolnego, Wielkie Garbary.

4) Kurs w Augustowie organizuje Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego w czasie od 28 czerwca do 17 lipca.

Kurs przeznaczony dla nauczycieli szkół powszechnych i średnich (mężczyzn) odbędzie się w obozie pod namiotami.

W programie kursu uwzględnione będą zagadnienia, dotyczące pracy gromad zuchowych.

wych i drużyn harcerskich ze szczególnym uwzględnieniem pracy w środowiskach wielkomiejskich. Ponadto program obejmuje gry i zabawy w wodzie i sporty wodne

Wpisowe wynosi 10 zł. Oplata za pobyt wraz z pełnym utrzymaniem 2 zł. 50 gr. dziennie.

Zgłoszenia przysłać należy bezpośrednio do Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego. Równocześnie ze zgłoszeniem przysłać należy wpisowe przekazem pocztowym na adres: p. Włodzimierz Skłodowski, okręgowy instruktor harcerstwa, Warszawa, Kuratorium Okręgu Szkolnego, ul. Pagatela 12.

5) Kurs w Jeziorach w powiecie grodzieńskim organizuje Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego w czasie od 2 do 22 lipca.

Kurs przeznaczony dla nauczycieli szkół powszechnych i średnich (mężczyzn), w pierwszej części odbędą się w budynku mieszkalnym. Ostatni tydzień kursu przeznaczony jest na dłuższą wędrowkę, połączoną z biwakowaniem.

Ponadto w programie kursu uwzględnione będą zagadnienia, dotyczące pracy gromady zuchowej i drużyny harcerskiej w środowisku wiejskim.

Wpisowe na kurs wynosi 10 zł., opłata za pobyt wraz z pełnym utrzymaniem około 1 zł. 50 gr., w czasie wycieczki około 2 zł. 50 gr. dziennie.

Zgłoszenia kierować bezpośrednio do Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego. Wpisowe wpłacać należy równocześnie ze zgłoszeniem przekazem pocztowym na adres: p. Bolesław Łuczniak, okręgowy instruktor harcerstwa, Wilno, Kuratorium Okręgu Szkolnego, ul. Wolana 10.

6) Kurs w Górkach Wielkich k. Skoczowa (w powiecie cieszyńskim) w Centralnej Szkole Instruktorskiej Harcerstwa Męskiego organizuje Komendant Szkoły Instruktorskiej Zuchowej Związku Harcerstwa Polskiego w czasie od 15 do 28 sierpnia.

Kurs odbędzie się w obozie pod namiotami. W programie zostaną uwzględnione wyłącznie zagadnienia dotyczące pracy gromad zuchowych.

Wpisowe wynosi 5 zł. Oplata za pobyt z pełnym utrzymaniem 25 zł. Zgłoszenia oraz wpisowe przysłać należy na adres: p. Aleksander Kamiński, Komendant szkoły Instruktorskiej zuchowej Z. H. P., w Nierodzimiu, poczta Skoczów, Województwo Śląskie.

B. Kursy dla nauczycielek.

1) Kurs dla nauczycielek opiekujących się lub interesujących się pracą gromad zuchów — chłopców odbędą się w czasie od 11 do 24-go lipca w Górkach Wielkich (poczta i stacja kolejowa Skoczów) w Powiecie Cieszyńskim (w Centralnej Szkole Instruktorskiej Harcerstwa Męskiego).

Kurs odbędą się częściowo pod dachem, częściowo pod namiotami.

W programie uwzględnione będą wyłącznie zagadnienia dotyczące pracy gromad zuchowych, złożonych z chłopców.

Wpisowe wynosi 5 zł. Oplata za pobyt wraz z pełnym utrzymaniem 25 zł.

Wpisowe oraz zgłoszenia przysłać należy na adres: p. Aleksander Kamiński komendant szkoły Instruktorskiej zuchowej Z. H. P. w Nierodzimiu, poczta Skoczów, Województwo Śląskie.

2) Ogólne kursy harcerskie, przeznaczone dla nauczycielek, pragnących zapoznać się z pracą harcerską i wziąć w niej bezpośredni udział, lub zaopiekować się drużyną harcerek lub zuchów-dziewcząt.

organizuje Główna Kwatera Harcerk:

1) w czasie od 2 do 23 lipca w Tatrach kolo Bukowiny.

2) w czasie od 2 do 23 lipca w Niemnie k/Lidy,

3) w czasie od 3 do 24 sierpnia w okolicy Piwnicznej w powiecie nowosądeckim linia kolejowa Nowy Sącz — Krynica).

Kursy odbędą się częściowo pod dachem częściowo pod namiotami.

Wpisowe na kurs wynosi 10 zł. Oplata za pobyt wraz z pełnym utrzymaniem 2 zł 50 do 3 zł. dziennie zależnie od kosztów utrzymania w miejscowości, w której kurs się będzie odbywał.

Zgłoszenia przysłać należy do Głównej Kwatery Harcerek w Warszawie, ul. Wiejska 3. Wpisowe wpłacać należy jednocześnie ze zgłoszeniem się do P. K. O. na konto Nr. 21.821. (Właściciel konta: Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego — Główna Kwatera Żeńska).

3) Kurs dla nauczycielek, które po ukończeniu harcerskiego kursu ogólnego zapoczątkowały pracę i prowadzą zastępy lub drużyny próbne.

organizuje Główna Kwatera Harcerk

w szkole instruktorskiej w Buczu (st. kol. Skoczów w powiecie cieszyńskim) w czasie od 3 do 24 lipca.

Kurs odbędzie się pod namiotami.

Wpisowe wynosi 10 zł. Opłata za pobyt wraz z pełnym utrzymaniem 2 zł. 50 dziennie.

Zgłoszenia przysyłać należy do Główniej Kwatery Harcerzek, Warszawa, ul. Wiejska 3. Wpisowe wpłacać należy do P. K. O. na konto Nr. 21.821 (właściciel konta Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego — Główna Kwatera Żeńska).

Zgłoszenia i zapisy.

Zgłoszenie na kurs winno zawierać następujące dane:

a) imię i nazwisko, adres, rok urodzenia, wyznanie, stanowisko służbowe,

b) czy zgłaszający się pracował w harcerstwie, jeśli tak to należy podać krótki przebieg służby, czy pełnił obowiązki opiekuna drużyny harcerskiej, czy brał udział w obozach, koloniach w jakich i w jakim charakterze,

c) czy odbył służbę wojskową, ewentualnie czy przeszedł przysposobienie wojskowe.

Termin zapisów upływa dnia 15 maja.

Pomieszczenie, przejazdy, wykwapowanie.

Uczestnicy (czki) kursów pomieszczeni będą w namiotach, względnie pod dachem w wspólnych salach i korzystać będą z wspólnej kuchni.

Koszty przejazdów ponoszą uczestnicy, przy czym korzystać będą z przejazdów kolejowych, przysługujących uczestnikom obozów harcerskich za opłatą biletu według taryfy specjalnej. Zaświadczenia na przejazd ulgowy wydają odnośnie Komendy P. W. na podstawie kart przyjęcia.

Uczestnicy przywieść winni z sobą wykwapowanie, do którego należy: koc, siennik, prześcieradło na łóżko i pod koc, plecak, pantofle, kostium gimnastyczny lub lekkoatletyczny, kostium kąpielowy, koszulka barwy khaki i spodnie dla mężczyzn, sukienka szara i beret dla kobiet, obuwie wycieczkowe, przybory do jedzenia.

Kandydaci (tki), przyjęci (te) na kurs otrzymają szczegółowe informacje oraz wskazówki w sprawie przejazdu.

Kuratorium zwraca uwagę zainteresowanych na kursy wymienione w punkcie A pozycja 5 i 6, jako organizowane przy współudziale grona instruktorskiego Białostockiej i Poleskiej Chorągwi Harcerzy, z których pierwszy (poz. 5) jest przeznaczony dla nauczycieli, chcących się zapoznać przede wszystkim z pracą w drużynach harcerzy, a drugi (poz. 6) ma charakter wyłącznie zachowy.

Uczestnikom kursów nauczycielskich z okręgu szkolnego brzeskiego Kuratorium będzie mogło przyjąć z pomocą materialną w formie częściowego zwrotu kosztów związanych z udziałem w kursach.

Naczelnik Wydziału

(—) J. Błoński

34.

KURATORIUM

Okręgu Szkolnego Brzeskiego

dnia 10 kwietnia 1937 roku N 1-8248/37.

Sprzedż drewna opałowego na wypalanie cegły na budowę publ. szkół powszechnych.

Kuratorium podaje do wiadomości zarządzenie Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych w sprawie sprzedaży drewna opałowego na wypalanie cegły do budowy budynków szkolnych.

Naczelnik Wydziału

(—) M. Winiarski.

Min. Rol. i Reform Rolnych

Dyrekcja Naczelna
Lasów Państwowych

Od p i s.
Warszawa, dn. 13 marca 1937 r.

Znak sprawy: E.H. 6166/12

Sprawa: Sprzedaż drewna opałowego w ramach zarządzenia E.H. 1.6164.25 z dn. 30.IV.36 r.

W związku z potrzebą jak najwydatniejszego poparcia akcji budowy publicznych szkół powszechnych, tak drewnianych jak i murowanych, Dyrekcja Naczelna wyjaśnia, iż na podstawie i na warunkach zarządzenia z dnia 30.IV.1935 r. zn. E. H. I-6164/65, Dyrekcja Lasów Państwowych mogą dokonywać sprzedaży drewna opałowego samorządom terytorialnym wyłącznie na cele wypalania w piecach polowych, we własnym zarządzie, cegły do budowy budynków szkolnych. Ulga przy uskutecznianych, w ramach przydzielonych kontyngentów pieniężnych sprzedażach drewna opałowego, wynosi, jak dla drewna okrągłego użytkowego, 33% przy niezmiennych pozostałych warunkach sprzedaży, wynikających z wyżej wymienionego zarządzenia.

Dyrekcja Naczelna L. P. prosi o zwrócenie bacznej uwagi na celowość zgłaszanych zapotrzebowań na drewno opałowe, jak również dopilnowanie, aby w zawartych umowach zamieszczona została klauzula, iż drewno użyte będzie wyłącznie do wypalania cegły na budowę szkół powszechnych.

Dyrektor Naczelny Lasów Państwowych

(—) L o r e t.

WYDAWNICTWA DOZWOŁONE DO UŻYTKU SZKOLNEGO.

Ministerstwo W. R. i O. P. zatwierdziło do użytku szkolnego następujące wydawnictwa i środki naukowe:

(Przedruk z „Dziennika Urzędowego Ministerstwa WR. i O. P. „Nr. 1 p. 20 z 1937 r.).

I. Podręczniki

Borkowska-Nelkenowa I. i Kościelski Z. Jesteśmy. Czytania dla dorosłych i młodocianych. Skład Główny w Instytucie Oświaty Dorosłych. Warszawa. 1935 — do użytku w szkołach dokształcających i wieczorowych ogólnokształcących. (Nr. II Pr-13750/35).

Bryła Stefan, Prof. Inż. Dr. Beton w budownictwie wiejskim. Lwów i Warszawa 1936 r. Księgarnia Polska. Bernard Połoniecki — jako podręcznik dozwołony dla szkół budowlanych, drogowych, mierniczych i melioracyjnych na okres pięciu lat. (Nr. III P. U.-123/36).

II. Wydawnictwa pomocnicze

Arct M. Słownik ortograficzny. Wydawnictwo M. Arcta. Warszawa — jako książkę pomocniczą dla nauczycieli i do bibliotek szkolnych szkół wszystkich typów. (Nr II Pr-14452/36).

Arct M. Mały słownik wyrazów obcych — 16000 wyrazów. Wydanie nowe. Warszawa 1936 — jako książkę pomocniczą dla uczniów szkół wszystkich typów. (Nr II Pr-14328/36).

Seifert T. Notowania towarów międzynarodowych. Nakładem Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Lwów. 1934 — jako książkę pomocniczą dla szkół handlowych. (Nr III P. U.-22/36).

Suchorowski S. Świętokrzyskie. Pieśni na 1, 2, 3 głosy. Biblioteczka Pieśni Regionalnych. Nr 11. Nakł. Księgarni i Drukarni Katolickiej. Katowice — jako książkę pomocniczą dla uczniów kl. V—VII szkoły powszechnej i gimnazjów oraz dla nauczycieli. (Nr II Pr-14179/36).

III. Środki naukowe:

Blicharski Cz. i Suchoński H. Zeszyty rachunkowe do zadań praktycznych dla ucznia kl. IV, V, VI i VII szkoły powszechnej. Sosnowiec — jako pomoc szkolną dla szkół powszechnych. (Nr II Pr-13620/35).

Lud Polski. Tabl. I. Budownictwo ludowe. Tabl. II. Współczesny strój ludowy. Wydawnictwo Książnicy Atlas. Lwów — Warszawa — jako pomoc szkolną. (Nr II Pr-13549/35).

W. F. Zeszyt do nut — jako pomoc szkolną dla uczniów i nauczycieli. (Nr II Pr-14289/36).

IV. Książki do bibliotek:

Broniewska J. Przygody gałkankowej Balbisi. Wydawnictwo Naszej Księgarni. Warszawa. 1936 — dla dzieci od lat 7—9. (Nr II Pr-14509/36).

De Cervantes Saavedra Miguel. Przygody Don Kichota. W przekładzie i opracowaniu Dra Edwarda Boyè z 15 rysunkami G. Doré'go. Nakł. Książnicy-Atlasu. Lwów-Warszawa — dla młodzieży lat 11—15. (Nr II Pr-13532/36).

Goetel F. Kar-Chat. Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa. Warszawa 1936. Wydanie III — dla młodzieży od lat 15. (Nr II Pr-14364/36).

Jak zbudować odbiornik radiowy. Opis budowy taniego odbiornika detektorowego. Za instalowanie i obsługa odbiornika. Wydane nakładem Spółki Wydawniczej „RA”. Warszawa — do bibliotek szkolnych. (Nr II Pr-14469/36).

Kern Elga. Maria Piłsudska. Matka Marszałka. Wizerunek życia. Nakł. Głównej Księgarni Wojskowej. 1935 — dla młodzieży od lat 16. (Nr II Pr-13793/35).

Kossak Z. Nieznany kraj. Wydanie drugie. Nakł. Roju. Warszawa. 1937 — dla młodzieży od lat 15. (Nr II Pr-14730/36).

Krzemieńska L. Z przygód Krasnala Hałabały. Cz. I. Biblioteczka Najpiękniejszych Bajeczek i Powiastek 6. Nakładem Spółki Wydawniczej R. Gmachowski i S-ka. Częstochowa. 1936 — dla dzieci od lat 7 do 9. (Nr II Pr-14418/36).

Makuszyński K. Wielka brama. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Warszawa—Lwów — dla dzieci lat 11—15. (Nr II Pr-14342/36).

Morcinek Gustaw. Po kamienistej drodze. Nakł. Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Warszawa—Lwów. 1936 — dla dzieci od lat 11 do 15. (Nr. II Pr-14341/36).

Nicholson Iza, Promień Słońca. Z dziejów angielskiej spółdzielczości spożywców. Wydanie III. Nakł. „Spolem”. Związek Spółdzielni Spożywców. Warszawa. 1936 — dla dzieci lat 11—15. (Nr II Pr-14442/36).

Pomarański Siefan, mjr. Z historycznych dni lipca i sierpnia 1914. Nakł. Gebethnera i Wolffa. Warszawa — dla młodzieży wyższych klas szkoły powszechnej i dla młodzieży szkół średnich. (Nr II Pr-14484/36).

Sieroszewski W. Marszałek Józef Piłsudski. Zyciorys. Wydanie nowe. Nakładem Domu Książki Polskiej. Warszawa, 1935 — do bibliotek szkolnych dla uczniów gimnazjów i li-

ceów oraz do bibliotek nauczycielskich szkół wszystkich typów i stopni. Nr I Pr-13835/35).

Sieroszewski W. Marszałek Józef Piłsudski. Przetłómaczył na język hebrajski M. Asz. Wyd. Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski. Stanisławów. 1935 — do bibliotek szkół z żydowskim i hebrajskim językiem nauczania. (Nr II Pr-5361/35).

Wiadomości historyczno - dydaktyczne. Organ Polskiego Towarzystwa Historycznego dla

Spraw Nauczania Historii. Red. Kazimierz Tyszkowski. Rocznik I. Zeszyt I. Lwów. 1933 — do bibliotek nauczycielskich szkół średnich. (Nr I Pr-2150/33).

Śmigły Rydz Edward, generał. Byście o sile nie zapomnieli. Rozkazy — Artykuły — Mowy. 1904—1936. Nakł. Książnicy-Atlas, Lwów — Warszawa. 1936 — do bibliotek szkolnych szkół wszelkich typów, dla użytku uczniów i nauczycieli. (Nr II Pr-14723/36).

K O M U N I K A T Y.

Dwutygodnik „Przysposobienie Rolnicze“.

Ministerstwo W. R. i O. P. uznało dwutygodnik „Przysposobienie Rolnicze“, czasopismo zawodowe młodzieży wiejskiej — Warszawa — za dozwolone dla uczniów i uczenic szkół rolniczych oraz wyższych klas szkoły powszechnej wszystkich stopni organizacyjnych.

Wydawnictwo p. t. „Gimnazjum Kupieckie“

Kuratorium zwraca uwagę Dyrekcji i Nauczycieli gimnazjów kupieckich oraz szkół handlowych na wydawnictwo Męskiego Gimnazjum Kupieckiego w Krakowie p. t. „Gimnazjum Kupieckie, Wychowanie i Nauczanie, Realizacja programu kl- I-ej“. Praca ta przynosi wiele ciekawego materiału dyskusyjnego z zakresu realizacji nowych programów w gimnazjach kupieckich. Wydawnictwo można nabyć w Męskim Gimnazjum Kupieckim w Krakowie, ul. Kapucyńska 2. oraz wypożyczać w Centr. Bibl. Pedagog. Kuratorium O. S. B.

Ulgowy abonament biuletynów „Gospodarczej Służby Informacyjnej“ dla szkół zawodowych.

Kuratorium zawiadamia, że Izba Przemysłowo-Handlowa, ul. Wiejska 10, wydaje dwa razy w tygodniu biuletyny Gospodarczej Służby Informacyjnej, zawierające aktualne wiadomości z zakresu życia gospodarczego.

W celu uprzywilejowania korzystania z biuletynów, Izba Przemysłowo-Handlowa przyznała szkołom zawodowym 50 proc. zniżkę w opłacie abonamentu, tj. zł 25 zamiast zł 50. rocznie.

Film p. t. „Płomienne Serca“.

Kuratorium zwraca uwagę na film p. t. „Płomienne Serca“. Film ten, ze względu na swe wybitne wartości wychowawcze, zasługuje w szczególniejszym stopniu, by polecieć go do obejrzenia przez starszą młodzież szkół powszechnych oraz młodzież szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

POŚWIĘCONA PRACY NAUCZYCIELSTWA W SZKOLE I POZA SZKOŁĄ.

SŁOWO OD REDAKCJI.

Akcja opieki nad najuboższymi szkołami powszechnymi w naszym kresowym Okręgu Szkolnym ze strony różnego typu szkół i instytucyj opiekuńczych z całego kraju, choć rozpoczęta przed trzema dopiero laty, przeżyła już kilka faz rozwoju, ma już swoją tradycję, ma własne i w pewnym stopniu już wypróbowane a z każdym rokiem coraz bardziej pogłębiane metody działania i może się wykazać naprawdę niepoślednimi wynikami. Nie ulega już dziś żadnej wątpliwości, że cele swoje i zadania, zarówno w zakresie działalności charytatywnej (zaspakajanie najpilniejszych potrzeb materialnych ubogiej dziatwy szkolnej — zwłaszcza na Polesiu), jak i w dziedzinie dydaktycznej i zwłaszcza wychowawczej, akcja ta realizuje skutecznie i coraz konsekwentniej i że przyczynia się w znacznej mierze do zespłania duchowego naszych ziem kresowych z całością Państwa Polskiego.

Przekonali się o tym nawet pesymiści, którzy nie rokowali początkowo naszej akcji opiekuńczej dodatnich wyników ani pomyslnego rozwoju.

Wprawdzie istotnie akcja opiekuńcza w rozwoju swoim napotykała i napotyka jeszcze — nieodłączne zresztą od wszelkich ludzkich i zwłaszcza na większą skalę zakrojonych poczyniań — przeszkody i trudności różnego rodzaju, ale okazało się i tym razem, że wiara w człowieka i wiara we własne siły, że inicjatywa twórcza i siła woli, że wreszcie zapał i entuzjazm potrafią skutecznie przewycięzać wszystko, co staje w poprzek pozytywnej, celowej i dobrze przygotowanej akcji.

Niniejszy zeszyt naszego Dziennika został — w jego części nieurzędowej — niemal w całości poświęcony właśnie zagadnieniom, związanym z wieloletnią niewątpliwie realizacją zadań i celów, jakie sobie założyła akcja opieki międzyszkolnej.

To też gorąco zachęcamy naszych czytelników do wnikliwego zapoznania się z treścią tych kilkunastu artykułów, które umieszczamy na dalszych łamach niniejszego numeru i które nie tylko obrazują piękne zaiste wyniki, osiągnięte przez poszczególne szkoły opiekuńcze względnie objęte opieką, ale nadto wskazują, że w akcji opieki międzyszkolnej tkwi wiele jeszcze nowych, mało dotąd wykorzystanych i niewyczerpanych możliwości wychowawczych.

Wyniki ilościowe akcji opiekuńczej w O. S. B. za rok szkolny 1935/36.

Nr. 4—(122)

Dziennik Urzędowy

181

| Obwód szkolny | Ilość szkół względnie instytucyj opiekuńczych | | | Ilość szkół powszechnych objętych opieką | Ilość listów | | | | | | Ilość paczek z darami | | Wycieczki | | | |
|-----------------------------------|---|------------|-------------|--|-----------------------------------|-------------|---------------|---------------------------------|-------------|---------------|--|--------------------|---------------------------------------|------------|--|------------|
| | s z k ó ł instytucyj r a z e m | | | | otrzymanych od szkół opiekuńczych | | | wysłanych do szkół opiekuńczych | | | otrzymanych od szkół względnie instytucyj opiekuńczych | paczek rewanżowych | ze szkół opiekuńczych do szkół opieki | | ze szkół objętych opieką do szkół opiekuńczych | |
| | | | | | indywid. | zbiorowych | r a z e m | indywid. | zbiorowych | r a z e m | | | ilość wycieczek | ilość osób | ilość wycieczek | ilość osób |
| | s z k ó ł | instytucyj | r a z e m | | indywid. | zbiorowych | r a z e m | indywid. | zbiorowych | r a z e m | ilość wycieczek | ilość osób | ilość wycieczek | ilość osób | | |
| Bześć | 71 | 21 | 92 | 83 | 912 | 285 | 1197 | 805 | 283 | 1088 | 213 | 36 | 4 | 150 | 7 | 180 |
| Drohiczyn | 49 | — | 49 | 49 | 1100 | 400 | 1500 | 750 | 250 | 1000 | 88 | 29 | 2 | 52 | — | — |
| Kamień Koszyrski | 78 | 3 | 81 | 51 | 3108 | 1343 | 4451 | 3108 | 1287 | 4395 | 183 | 37 | — | — | — | — |
| Kobryń | 57 | — | 57 | 53 | 1000 | 316 | 1316 | 1100 | 346 | 1446 | 215 | 31 | 1 | 3 | — | — |
| Kosów Poleski | 66 | — | 66 | 78 | 7123 | 216 | 7339 | 8265 | 202 | 8467 | 132 | 126 | — | — | — | — |
| Łuniniec | 161 | 6 | 167 | 109 | 1250 | 142 | 1692 | 1480 | 182 | 1662 | 280 | 70 | 2 | 40 | 1 | 12 |
| Pińsk | 261 | 3 | 264 | 174 | 1418 | 902 | 2320 | 1824 | 1211 | 3035 | 322 | 150 | 1 | 30 | — | — |
| Prużana | 94 | 1 | 95 | 88 | 1672 | 283 | 1956 | 2242 | 407 | 2649 | 159 | 77 | 2 | 115 | 3 | 60 |
| Stolin | 86 | 43 | 129 | 86 | 3763 | 58 | 3821 | 5553 | 25 | 5578 | 515 | 84 | 1 | 9 | — | — |
| Polesie | 923 | 77 | 1000 | 771 | 21.256 | 3945 | 25.592 | 25.127 | 4193 | 29.320 | 2107 | 640 | 13 | 399 | 11 | 252 |
| Białystok | 20 | — | 20 | 18 | 220 | 24 | 244 | 336 | 35 | 371 | 22 | — | 1 | 15 | 1 | 25 |
| Bielsk-Podlaski | 72 | — | 72 | 72 | 93 | 817 | 900 | 150 | 1050 | 1200 | 55 | 33 | — | — | — | — |
| Łomża | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Ostrołęka | 5 | 2 | 7 | 7 | — | 15 | 15 | — | 15 | 15 | 10 | 4 | 1 | 2 | — | — |
| Sokółka | 18 | 5 | 23 | 23 | 3503 | 600 | 4103 | 4180 | 700 | 4880 | 40 | 5 | 1 | 22 | — | — |
| Białostoczczyzna | 115 | 7 | 122 | 120 | 3816 | 1456 | 5262 | 4666 | 1800 | 6466 | 127 | 42 | 3 | 39 | 1 | 25 |
| Okręg | 1038 | 84 | 1122 | 891 | 25.072 | 5401 | 30.854 | 29.793 | 5993 | 35.786 | 2234 | 682 | 16 | 438 | 12 | 277 |

108

Zestawienie ilościowe szkół i instytucyj

(z podziałem na Okręgi Szkolne)

roztaczających opiekę nad szkołami powszechnymi w Okręgu Szkolnym Brzeskim
według stanu z dnia 1 listopada 1936 r.

| Nazwa Okręgu Szkolnego | Ilość szkół wzgl. instytucyj opiekuńczych | | | | Ilość szkół otoczonych opieką | | | |
|---------------------------|--|-----------------------|-----------------------|-------------|---|-----------------------------|---------------------------|-------------|
| | szkół średnich i zawodowych | szkół powszechnych | różnych instytucyj | razem | przez szkoły średnie i za- wodowe | przez szkoły powszechnie | przez różne instytucje | razem |
| O. S. Brzeski | 88 | 49 | 21 | 181 | 103 | 48 | 17 | 168 |
| „ Krakowski | 31 | 65 | 5 | 101 | 28 | 59 | 1 | 88 |
| „ Lubelski | 13 | 19 | — | 32 | 13 | 19 | — | 32 |
| „ Lwowski | 16 | 11 | 3 | 30 | 13 | 11 | 3 | 27 |
| „ Łucki | — | — | 1 | 1 | — | — | 1 | 1 |
| „ Poznański | 104 | 253 | 14 | 371 | 103 | 239 | 13 | 355 |
| „ Śląski | 8 | 30 | — | 38 | 6 | 29 | — | 35 |
| „ Warszawski | 85 | 153 | 45 | 283 | 78 | 137 | 32 | 247 |
| „ Wileński | — | 3 | — | 3 | — | 3 | — | 3 |
| Ogółem | 345 | 583 | 89 | 1017 | 344 | 545 | 67 | 956* |

*) z tego na Polesiu — 838, a w Białostocczyźnie — 118.

Kilka słów o rozwoju akcji opiekuńczej.

Ilość szkół i instytucyj opiekuńczych oraz szkół objętych opieką.

Z porównania odnośnych rubryk w powyższych zestawieniach wynika, że ilość szkół i instytucyj opiekuńczych według stanu z dnia 1 listopada 1936 (1017) była o kilkadziesiąt jednostek mniejsza w stosunku do stanu z końca 1935/36 r. szk. (1122); tłumaczy się to tym, że pewna ilość punktów opiekuńczych musiała odpaść z różnych przyczyn, m. i. na skutek likwidacji seminariów nauczycielskich. Mimo to w tym samym czasie wzrosła o kilkadziesiąt jednostek ilości szkół otoczonych opieką (z 891 na 956). Obecnie ilość szkół objętych opieką jest jeszcze większa i przekroczyła już tysiąc jednostek, głównie na skutek objęcia opieką w ciągu bież. roku szkolnego szeregu najbiedniejszych szkół powszechnych na pograniczu polsko-pruskim.

Korespondencja międzyszkolna.

Łączna ilość listów otrzymanych przez szkoły objęte opieką od szkół opiekuńczych i wysłanych przez nie do tych szkół w ciągu 1935/36 r. szk. (ok. 66,5 tysiąca) wzrosła 12-krotnie w stosunku do poprzedniego, t. j. 1934/35 r. szk. (ok. 5,5 tysiąca). To nadspodziewanie silnie ożywienie wymiany korespondencji świadczy o żywotności akcji międzyszkolnej i o stałym zacieśnianiu wzajemnych stosunków łączących szkoły opiekuńcze ze szkołami otoczonymi opieką.

Paczki z upominkami.

Podczas gdy w ciągu 1934/35 r. szk. szkoły i instytucje opiekuńcze wysłały do szkół objętych przez nie opieką 855 paczek z darami, to w następnym 1935/36 r. szk. ilość takich paczek wyniosła 2234, czyli wzrosła prawie trzy-

krotnie. Wzrosła również znacznie ilość t. zw. upominków „rewanżowych”, wyalupanych przez szkoły otoczone opieką do swych szkół opiekuńczych.

Należy zaznaczyć, że te „paczki” z darami —to były często duże paki wzgl. skrzynie, wające nieraz ponad 500 kg. Na upominki składały się znaczne ilości odzieży, bielizny, obuwia, produktów żywnościowych, przyborów piśmiennych, książek, pomocy naukowych i t. p. Wśród przysyłanych przedmiotów trafiały się nierazko upominki bardzo cenne, jak radioaparaty, całe komplety biblioteczne i t. p. Na upominki „rewanżowe” składały się przeważnie wyroby przemysłu ludowego i różnego rodzaju pamiątki regionalne.

W bież. roku szkolnym omawiana akcja wykazuje dalsze nasilenie.

S. T. (Drohiczyń n.B.).

Akcja międzyszkolna w zastosowaniu dydaktycznym.

I.

Współpracę międzyszkolną zwięzam w tym artykule do akcji opiekuńczej, którą prowadzi nasze gimnazjum państwowe na terenie 2 publicznych szkół powszechnych na Polesiu, oraz do tych naturalnych kontaktów, jakie mamy z naszą miejscową szkołą powszechną. Samo zagadnienie zamierzam omówić przykładowo, t. zn. przedstawić zamiast wywodów ogólnych szereg faktów dydaktycznych zaobserwowanych w ramach październikowego Tygodnia Szkoły Powszechnej na wąskim odcinku jednej tylko klasy gimnazjum—IV, oraz na terenie jednego tylko przedmiotu—a mianowicie języka polskiego. Oczywiście, będę się starał ustrzec, aby nie stawać tych „dokonań” na ponętnej „pochylej optymizmu”, przed którą nie bez słuszności przestrzega Kolega J. N. w numerze wrześniowym (z 1936 r.) naszego Dziennika Urzędowego. Sądzę, że podanie moich obserwacji może stać się zachętą do częstszego niż dotąd odwracania kolejności w korelacji pracy wychowawczej z pracą dydaktyczną. Wydaje mi się, że w tej korelacji idziemy zazwyczaj od nauczania do zastosowania wychowawczego, a rzadziej przemierzamy drogę odwrotną—od poczynań wychowawczych do zastosowań dydaktycznych. Takim poczynaniem o niespornej i dużej wartości wychowawczej jest akcja opiekuńcza nad powierzona młodzieży szkołą powszechną. Owa praca opiekuńcza może jednak stanowić również cenny ośrodek niejednego fragmentu pracy naukowej w szkole przez stworzenie zainteresowań stosunkowo różnorodnych i obfitych. Jeżeli tylko uda się utrzymać te zainteresowania w dostatecznym napięciu, łatwo będzie pobudzić inicjatywę młodzieży ku pracy samowychowawczej, zawierają-

Wycieczki międzyszkolne.

W ciągu 1935/36 r. szk. zaznaczył się stonkowo spory—jak na początek—ruch wycieczkowy ze szkół opiekuńczych do szkół objętych opieką i odwrotnie. Wykazał on znaczne nasilenie z początkiem bież. roku szkolnego. Opis niektórych z odbytych wycieczek stanowi treść większości artykułów, umieszczonych w niniejszym numerze Dziennika. Wiele z pośród szkół opiekuńczych i otoczonych opieką czyni już przygotowanie do wycieczek mających się odbyć wiosną i latem r. b. Ta międzyszkolna akcja wycieczkowa zasługuje na specjalne poparcie z uwagi na swe wielkie wartości dydaktyczne i wychowawcze.

cej określone i pożądane wartości dydaktyczne. Taki właśnie moment wystąpił w naszej szkole bardzo wyraźnie w czasie Tygodnia Szkoły Powszechnej.

II.

W akcji opiekuńczej mamy już pewne konkretne osiągnięcia: dość żywą i bezpośrednią wymianę korespondencji indywidualnej z dziećmi oraz pewne zwycaje i tradycje w związku z wysyłką paczek. Kruhowicze Wielkie i Małe stały się dla młodzieży wyrazami o miłej barwie uczuciowej, bo kojarzą się z niejedną chwilą zaciekawienia, współczucia, serdecznej sympatii i krzepiącego poczucia spełnionego obowiązku. Na tym podkładzie uczuciowym nie trudno już oprzeć rozumienie istoty zagadnienia szkolnego na naszych Kresach i roli T-wa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Słowem, akcja opiekuńczej można już było dać uzasadnienie rozumowe. Nauczyciel Języka polskiego wybrał ostatnią klasę nowego gimnazjum, aby z niej właśnie uczynić ośrodek owego rozumienia i propagowania idei T. P. B. P. S. P. na terenie szkoły i środowiska. Okres tego przeszkolenia teoretycznego i praktycznego sam się narzucił w postaci III Tygodnia Szkoły Powszechnej. Wałą pomocą do teoretycznego przestudiowania zagadnienia okazała się broszura dr. E. Suchana p. t. „T-wo P. B. P. S. P. a budownictwo szkolne w Okręgu Brzeskim”. Klasa IV otrzymała 5 egzemplarzy tej pracy, która przemówiła do młodzieży rzeczowym ujęciem, ścisłością cyfr, statystyką, no i przede wszystkim mapą z grafikami. Oczywiście, najwięcej zainteresowania wzbudziły 2 powiaty: nasz Bielsk Podlaski i daleki Łuniniec (te Kruhowicze...). Po

kilku dniach klasa złożyła krótkie sprawozdanie z lektury. A że to właśnie nadszedł Tydzień Szkoly, więc w atmosferze dyskusyjnej zrodziło się pytanie: a może my byśmy coś zrobili wspólnymi siłami w terenie, aby poprzeć Towarzystwo.

III.

Niebawem nauczyciel jest na zebraniu miejscowego Komitetu Obywatelskiego Tygodnia Szkoły. Wyczuwając dobrą sposobność do konkretnej roboty społecznej dla swojej klasy, zapatrzył się w cały bagaż cegiełek i żetonów, jakimi przyszedł do Komitetu. Jest robotą! Wystarczyło na lekcji opowiedzieć o zebraniu i „ryzykownym” kroku nauczyciela, aby obudzić w klasie pragnienie zmierzania sił na zamiary i porwania się do kwesty. Trzeba przyznać, że nie małej ochoty dodała nieco przebiegła uwaga nauczyciela, że — co prawda — nie może stawiać młodzieży żadnych trudności formalnych, bo władze szkolne udzieliły uczniom wyjątkowego zezwolenia na czynny udział w kwescie — ale tylko w tym Tygodniu! Podniosło to znakomicie klasę we własnych oczach. Daremnie teraz mówiło się o trudnościach i przykrościach kwesty. Wszyscy wezmą w niej udział (17 osób) i biorą na siebie rozprzedaż całego materiału. Myśl o pomocy innych klas odrzucają stanowczo. Teraz dyskusja kieruje się na sprawy podziału miasta na rejony, doboru par kwestarskich, porę, ilości materiału. Nagle wysunęła się sprawa legitymacji kwestarskich. Jest tyle roboty z tym wszystkim, że sprawa w całym rozpedzie organizacyjnym przesunęła się z lekcji na specjalne zebranie popołudniowe. Dokonano sprawnie i żywo szczegółowego podziału i przydziału, skomponowano tekst upoważnienia imiennego, odbito na maszynie legitymację i wreszcie powitowano odbiór materiału. Zaraz nazajutrz rusza po południu 8 par kwestarskich. W ciągu 2 dni cały materiał został — jak się wyrażali — „ulokowany”. Powiodło się nad spodziewanie, więc miny wesole i dziarskie. Moc nowych wrażeń, słowa cisną się na usta. Trudno sobie wyobrazić atmosferę bardziej sprzyjającą do ćwiczeń w mówieniu. Warte nurt lekcyjny niesie sporo przygód, ale i coś więcej — wiele ciekawych obserwacji i spostrzeżeń z różnych środowisk społecznych. Wszystkiego się nie zdążyło powiedzieć, a wszystko tak ciekawe. Ale jest na to rada: utrwalić przeżycia w piśmiennym repertożu. Było to jedno z lepszych w tym roku „wypracowań” domowych — pod tytułem: „Z przygód kwestarza”. Musiało być dobre, bo wyrosło z zainteresowań i obserwacji. Było też — co się nieczęsto zdarza — bardzo ciekawe. Pozwolę sobie zdać pokrótce sprawozdanie z tego wypracowania, posługując się cytacjami.

IV.

Ukazały się tam różne postawy uczuciowe młodych kwestarzy. Trochę lęku; serce nieraz

zadrżało; jak nas przyjmą; tyle jeszcze cegiełek do sprzedania; chętnie wróciłabym do domu; teraz ty zaczynaj mówić; masz lepsze szczęście. Jest też przewyciężenie lęku i zniechęcenia: trzeba wytrwać do końca; nawet deszcz nie odstraszy. A zato, jak poszło dobrze, lekko się zrobiło na sercu, jakby coś spadło.

Ukazały się — nieraz w plastycznym kształcie — różne wnętrza domowe i różne postawy wobec kwestarzy; mroki izb, krwawe odbłaski z kolumna, kobieta przy korycie; gromadka dzieci ogląda ciekawie żetony, ale matka odpowiada, że ma dosyć wydatków, i rzuca zło spojrzanie; zadymione, ponure wnętrza, mała lampka, szorska odpowiedź: „Brać to je komu, ale dać to nie”. Tam znowu gospodarstwo przy wieczery, witają gościnnie: „Sądźcie, panienki, zaraz grosza w marynarce poszukam; ej, Agato, dajno z tamtela”. Gdzie indziej polepa zamiast podłogi, przy stoliku chłopczyna kleczy nad książką; odrywa się od niej: „Matulu, kupcie znaczek, żeby u nas była nowa szkoła, taka ładna”. Są i wnętrza żydowskie i „bachur”, który w sukurs idzie kwestarzom i woła do matki „Gib, gib!”. Jest i gospodarz, który kupi żeton, jeśli mu się nada do spinania szalików.

W tych obserwacjach odbiło się też sporo cennych uczuć społecznych młodzieży. Czasem prawdziwie wruszyło się serce. Oto stara kobiecina sumiście się jękliliwie, że nic nie ma; inna tłumaczy, że dała dzieciom na chleb; niech przyjdą później — nie odmówi. A jakaś zgarbiona staruszka samotnie życia dożywa, już jej szkoła nie potrzeba; perswadują jej, że innym trzeba nieść pomoc; więc podreptała do komory i wyniosła 10 groszy: „To nie majątek, niech tym dziatkom Bóg błogosławi”. A na gorące podziękowanie kwestarzy dorzuca: „Niech Bóg prowadzi i dopomaga”. To znowu jakiś biedny wyrobnik kupuje cegiełkę, a nawet mówi, że to potrzeba i że mu się to podoba.

Oprócz uczuć pojawiają się i refleksje o życiu: że są dobrzy ludzie na szerokim świecie, że dużo dobrego jest w prostej duszy, że biedny daje mało, ale chętnie.

Z prac uczniowskich wзира wreszcie nader aktywna postawa kwestarzy: nagadali się, tłumaczyli z przekonaniem, nie zrażali się oporem — i wreszcie „lokowali” swoje cegiełki, odprowadzani życzeniami powodzenia.

Przedstawiłem to wszystko może nazbyt obszernie, ale chciałem uwidocznic, jak istotny plon wychowawczy tej „wycieczki społecznej” przyniósł z kolei wartościowy plon językowo-literacki.

V.

Właściwy Tydzień Szkoły już dobiega końca, ale na naszym terenie musimy go przedłużyć co najmniej o tydzień, bo klasa IV przeży-

wa sprawę budowy szkół tak żywo, że pragnie przemówić jeszcze do wszystkich na publicznej „akademii”. Zaczyna się od ułożenia „odezwy do młodzieży”. Przygotowano na najbliższą lekcję projekty tekstu, i oczywiście—tematem lekcyjnym musiałoby być „ćwiczenie redakcyjne”, ku ogólnemu zadowoleniu klasy i nauczyciela. Odezwa zapowiada akademie, sprzedaż cegiełek na T-wo P. B. P. S. P. u wejścia i zwywa do przybycia. Zaczyna się praca w ostrym tempie. Lekcje języka polskiego wypełniają po brzegi przygotowania—tematycznie bardzo różnorodne (znowu ku zadowoleniu polonisty). Oczywiście, pracuje się i na zebraniach klasowych po południu, bo czas nagli. Jest wdzięczne pole do żywej dyskusji programowej: przemówienie, recytacje, inscenizacja, własny obrazek sceniczny. Wszystko wykonać własnymi siłami klasy. „A może przemówienie pana profesora...”. Nie, „godzi się tylko na zagajenie. Więc nie ma rady, trzeba naza-jtrz przynieść projekty tekstu, omówić, wybrać najlepszy. Autor ma doskonale opanować tekst swego przemówienia i jak najswobodniej wygłosić (broń Boże—nie czytać). Teraz kolej na recytacje. Trzeba je związać ze szkołą i z dzieckiem. Poszukiwania. Doskonałą pomocą okazują się nasze „Mówią wieki”, właśnie na klasę IV. Wybierają fragment z „Janka Muzykanta”. Prócz Sienkiewicza znalazł się jeszcze Prus. Poza tym nauczyciel podsuwa klasie tomik poezji Konopnickiej. Wybierają „Przed sądem” (do inscenizacji) i „Z wiejskiej szkółki”. Na lekcjach musiał się znaleźć czas na pierwsze czytanie, połączone z niezbędną analizą treści i formy. „Odrabia się” spory szmat lektury programowej w atmosferze nieprzeciętnego zainteresowania. Po lekcjach są wszyscy na scenie, gdzie intensywnie ćwiczą recytację chóralną, bo rzetelnie postanowili, że wszystko musi być na dobrym poziomie wykonawczym. Trudno uwierzyć, ale na tej samej scenie widzimy również próby obrazka scenicznego—własnej kompozycji i we własnym wykonaniu klasy IV! Scenariusz skomponowała grupa „literatów”—bardzo szybko i zreźnie. Teraz występuje w pełni moment współpracy między-szkolnej. Zdecydowano oprzeć obrazek na pomysły wizyty do Kruhowicz, pokazać izbę szkolną i dzieci poleskie, posługując się materiałem rzeczowym, zawartym obficie w listach od dzieci i nauczycieli. Niech Kruhowicze przemówią ze sceny i trafią bezpośrednio do serc koleżeńskich!

Drugi moment współpracy międzyszkolnej narzucił się sam przez się. Trzeba poprosić p. Kierownika naszej szkoły powszechnej, żeby pozwolił gromadce swoich dzieci przedzierzgnąć się w dziatwę poleską.

Teraz cała robota schodzi za kulisy. Życzliwa i serdeczna pomoc nauczycielstwa nadaje pracy doskonale tempo; dzieci wyżywają się na scenie coraz swobodniej; nasi aktorzy i recytato-

rzy są w dobrej formie. Po kilku dniach można już wywieścić przygotowaną odezwę i zapowiedzieć uroczystą akademię dla gimnazjum, szkoły powszechnej i osób z miasta.

Sala jest przepelniona. Przemówienie wypadło pięknie, deklamacje również, ale wszyscy czekają na „własny obrazek kl. IV w 2 odsłonach”. Obrazek uderzył naiwną prostotą i szczerością zarówno fabuły, jak też dialogu i wykonania. Zaczną i serdeczną tendencją spełnił znakomicie swoje zadanie propagandowe. Jednocześnie jest on wyrazem samorodnej twórczości uczniowskiej, ciekawym produktem zespołowej kompozycji sztubackiej, która wyrosła z życia międzyszkolnego, czerpiąc stamtąd nie tylko podniety, ale i autentyczny materiał. Z tych względów pokrótce przedstawię treść „Kruhowicz”. (Jeżeli na scenie dopuszczono się pewnych przeszkrawień niech nam daruje Sz. Koleżeństwo z Kruhowicz, czyniliśmy to z zącną myślą).

VI.

Uboga izba szkolna, mroczna. Lekcja. Ma być dyktando, ale brak piór. Są tylko ołówki z przywiązanymi stelówkami, albo i tego nie ma. Zamiast dyktanda—dzieci w pogawędze z nauczycielką skarżą się: nasi opiekunowie z Drohiczyna pewnie już o nas zapomnieli. Nagle wchodzi ktoś ze wsi: „Jakiś pancyz przyjechał”. Nauczycielka zostawia dzieci. Podchodzą do stołika, oglądają z zachwytem „kraśne obrazki” w książce pani. Żeby to mieć taką książkę—marzą głośno, gryząć marchew, którą przyniosła na śniadanie w parczanej torbie. Wspominają sobie otrzymane od nas podarki, między innymi „buty skórzane”. Jeden chłopiec biegnie na zwia-dy. Wraca z okrzykiem: „Ktoś z Drohiczyna, z dużą paczką. Już idą”. Gwar cichnie, wszyscy rzucają się na miejsca. Wchodzi nauczycielka z naszym „Kolegą Zygmuntem”. Powitanie owacyj-ne. Zapraszają go jeden przez drugiego do siebie na ławkę. Niby to ma się z nimi uczyć, ale z lekcji nic nie wychodzi. Zagadują gościa beztładnie, oglądając „guzy” na płaszczu i znaczek na czapce, „chyba ze srebra”, i laskę i czarodziejską latoręk elektryczną. Pani z uśmiechem pozwala na wszystko, przerywa lekcję. Teraz się nagawędzą dowoli: o Tygodniu Szkoły, o potrzebach i kłopotach dzieci. Snuje się wspólna nić pięknych marzeń o nowej szkole, widnej izbie, ładnych sprzętach, pięknych książkach... Ale i dzisiaj, choć tak skromnie w szkole, dzieci z dumą mówią o swym dorobku organizacyjnym: jest Czerwony Krzyż, są harcerzyki, nawet spółdzielczy sklepik. Trzeba go sprzenotować kolezde. Wychodzą w podskokach.

Il odsłona przenosi nas na własne podwórko. Teraz IV klasa jest u siebie na zebraniu samorządowym. Fikcja zespala się tutaj z rzeczywistością: po sprawozdaniu z rzekomej wizyty w Kruhowiczach idzie sprawozdanie z kwesty

w Drohiczynie, a potem „wolne wnioski”, rzecz ważna, bo to jest zastosowanie społeczne całej imprezy Tygodnia Szkoły i będzie obowiązywać nie tylko klasę IV, ale wszystkich. A więc będziemy regularnie niż dotąd płacić składki na T-wo P. B. P. S. P., wysłać paczki do Kruhowicz i zaraz odpisywać na listy dzieci. Warto jeszcze podkreślić, że sprawozdanie „delegata” z podróży nie było bynajmniej powtórzeniem sceny I, bo dzielił się swymi obserwacjami z wędrowki po wsi. Tu wyzyskano dużo materiału autentycznego z listów: łapcie, kapoty samodziałowe i świtki, ojcowe czapy, ochota dzieci do pracy szkolnej, a mimo to zła frekwencja aż do listopada, bo dzieci na służbie, na „pasionce”, zarabiają sobie za cały sezon na książki i ubranie.

VII.

Tak się skończył pracowity Tydzień Szko-

ły, który trwał coprawda na terenie naszym zgorą 2 tygodnie, bo tak się rozrósł w czynności, przeżycia i zainteresowania społeczne i w wielość wynikłej stąd pracy o niewątpliwych wartościach dydaktycznych. Nie będę wyliczał tych momentów dydaktycznych żeby się nie powtarzać. Zaznaczę tylko syntetycznie, że wytworzył się z górą dwutygodniowy ośrodek pracy szkolnej na lekcjach języka polskiego. W rezultacie: nietylko pogłębienie zainteresowań społecznych i korzyści organizacyjne, ale również dość widoczne korzyści w dziedzinie kultury językowej—literackiej.

A ponieważ te osiągnięcia dydaktyczne związały się z Tygodniem Szkoły Powszechnej, a ów Tydzień wyrósł organicznie na naszym terenie z współpracy międzyszkolnej, więc można orzec w konkluzji: Akcja międzyszkolna kryje w sobie wielorakie możliwości wyzyskania dydaktycznego.

J. ROGALSKI.

Walory korespondencji indywidualnej z Polesiem.

Zbliżenie duchowe wychowanków gimnazjum z dziećmi szkół powszechnych na Polesiu bywa realizowane najczęściej przez wzajemne przesyłanie podarków i korespondencji.

W niniejszym artykule pragnę zwrócić uwagę czytelnika na drugi z wymienionych czynników, t. j. na korespondencję, gdyż przede wszystkim od jej jakości i wyzyskania uzależniam powodzenie całej akcji. Może ona być zbiorowa, kiedy w imieniu klasy pisze jej przedstawiciel, i indywidualna, kiedy piszą uczniowie całej klasy, każdy do innego adresata, (przy czym wskazane jest, aby korespondował uczeń z uczniem, uczennica z uczennicą). Ten drugi rodzaj korespondencji okazuje się w praktyce skuteczniejszym od korespondencji przedstawicieli klas, gdyż każde z młodzieży jest tu bezpośrednio zainteresowane i ciekawe, co też ten mały, nieraz głodny i licho odziany, a sympatyczny Poleszук do niego napisał.

Oto zbliża się zebranie klasowe.

Wychowawca przeczytał już paczkę listów otrzymanych z Polesia, posegregował je i w pewnym przemyślanym, celowym porządku odczyta je na zebraniu wobec swoich wychowanków. Przed przeczytaniem jednak wytworzy odpowiedni nastrój w klasie, który winien harmonizować z formą i treścią otrzymanych listów.

Nastrój ten niekoniecznie ma być poważny, uroczysty, a raczej wesóły i radosny.

Uczeń ma być nastrojony na różne nieudolne, z błędami ortograficznymi, śmieszne i groteskowe, ale dziecięco szczerze wyrażenia, zawarte w listach małych Poleszукów.

Niech więc nauczyciel — opiekun nie obawia się błędów ortograficznych i źle zbudowanych zdań w korespondencji swych wychowanków, niech skrupulatnie listów nie poprawia, władze szkolne napewno nie wyciągną na podstawie usterek zawartych w tych listach żadnych przykrych konsekwencji ani dla kierownictwa szkoły ani dla nauczyciela wychowawcy. I młodzieży gimnazjalnej również z tej strony nie grozi niebezpieczeństwo.

Listy dzieci poprawione przez nauczyciela stylistycznie, ortograficznie i treściowo są listami sztucznymi, martwymi i nudnymi — a ta szczerść i bezpośredniość dziecięca, która właśnie ma być w tych listach najważniejszym i najcenniejszym elementem, jest często dla jakichś nie przemyślanych względów zmnarowana.

Takie listy efektu nie dadzą, rola ich w duchowym zbliżeniu korespondujących ze sobą osób będzie bardzo nikła. Jeżeli mały Poleszук poucza kolegę z klasy ósmej, że wilki są mięsożerne, sarny trawożerne, a dziki wszystkożerne, to nie należy tego, broń Boże, skreślić. Jeżeli tenże Poleszук napisze: „Blinów jest może z dwadzieścia. Matka składa je w jeden stos na stole. Nalewa mleka i my wszyscy wyjadamy”, to niech te zdania w niezmienionej formie dotrą do rąk adresata, niech je oszczędzi „przezorna cenzura”.

Opinia szkoły na tym nie ucierpi; szczerze wpisanie się dzieci (któż mówi szczerzej niż dziecko!) otworzy nieraz warunki ludności na Polesiu lepiej niż niejeden uczonej artykuł. I choć nieudolna, komiczna i groteskowa forma wywołuje nieraz w klasie raz po raz kaskady zdro-

wego śmiechu, to jednak treść szczerą i bezpośrednią potrafi często rozczulić do łez nawet dorosłego i poważnego człowieka.

W tej właśnie bezpośredniości i szczerości, która staje się źródłem przeżyć tak głębokich i wzruszeń serdecznych, tkwią wielkie walory wychowawcze.

Opiekun klasy ma tutaj doskonałą okazję do wyzyskania tych przeżyć i wzruszeń na rzecz akcji. Ale wyzyska on je o tyle, o ile ten czynnik emocjonalny i u niego wystąpi. Na dowód tego, że uczucie jest tu ważniejsze od intelektu, niech posłużą następujący obrazek.

Dzieci szkoły w Połuszciewiczach przysłały klasie ósmej dużą paczkę płótna, (większą ilość była własnoręcznie haftowana w igł wzorów poleskich), oraz okazałą ilość jagód suszonych,

orzechów i pestek. Dary te wręczono poszczególnym adresatom klasy ósmej w obecności młodzieży wszystkich klas, zwołanej w tym celu na salę gimnastyczną.

Propagandowy ten akt wywarł tak wielkie wrażenie na wszystkich obecnych, że wkrótce po tym posypały się obficie dary dla biednych dzieci na Polesiu.

W związku z tym należy z naciskiem podkreślić konieczność reakcji ze strony szkoły oddanej w opiekę. Nie wystarczy tu bowiem jednostronny wysiłek szkoły opiekującej się. Dla uniknięcia nieporozumień muszę zaznaczyć, że nie chodzi tu o prezenty, ale o ducha, o czynnik emocjonalny. Musi on być po obu stronach. Wtedy dopiero akcja będzie się rozwijała należycie.

W. O.

Refleksje na marginesie międzyszkolnej akcji opiekuńczej.

Zaczęło się od tego, że na zebraniu samorządu uczniowskiego stwierdzono, iż księgozbiór jest stanowczo za mały na potrzeby czytelnictwa całej szkoły. Trzeba go było powiększyć przy pomocy wszystkich możliwych środków. Projekty rozdziły się, jak grzyby po deszczu, lecz wszystkie rozbiły się o jedną trudność — brak pieniędzy. Wreszcie jeden z uczniów powiedział: „Proszę pana, a może napiszemy do jakiejś gazety, słyszałem przez radio, jak niektóre szkoły książki otrzymywały”.

Początkowo było dużo trudności z ostateczną redakcją pisma, ten chciał tak, inny inaczej, lecz wreszcie zgodzili się na wysłanie listu do jednej z redakcji pism codziennych z prośbą o wydrukowanie ogłoszenia treści następującej: „Działka szkoły powszechnej w Bezdzieżu, pow. drohiccki na Polesiu, prosi uprzejmie o ofiarowanie jakichkolwiek książek do ich ubogiej biblioteki szkolnej. (30 września 1936 r.).

Po upływie dwu tygodni posypały się paczki, jak z rogu obfitości, a w nich książki zarówno do biblioteki szkolnej, jak i dla dorosłych, oraz podręczniki szkolne. Paczki były nadsyłane nie tylko przez zakłady naukowe, ale również i przez osoby prywatne. Ilość przesyłek i listów była wcale okazała, powiększyła bibliotekę uczniowską o 322 woluminy, a bibliotekę oświaty pozaszkolnej o 43 woluminy. Ponadto prawie wszystkie dzieci zostały zaangażowane tą drogą w podręczniki, uprzednio zatwierdzone przez Radę Pedagogiczną szkoły.

Podziękowanie wszystkim ofiarodawcom działwa przesyłała za pośrednictwem redakcji dziennika, który ogłosił apel. Iłż znowu pomysłów przy redagowaniu odpowiedzi, ile zastanawia się nad każdym bodaj zwrotem, a ileż

drzeń oczekiwania i niecierpliwości, czy „swoją list” będą mogli przeczytać w gazecie, opowiedzieć potrafią chyba tylko same dzieci.

Ale nie to najważniejsze. Pomiedzy wielu listami dwa wzbudziły specjalne zainteresowanie. Młodzież X Gimnazjum Państwowego im. R. Traugutta we Lwowie oraz Gimnazjum przy Państwowym Seminarium Nauczycielskim Żenskim im. J. Joteyko w Krakowie ofiarowała opiekę nad szkołą w Bezdzieżu w ciągu roku 1936/37. Listy tchnęły zainteresowaniem dolą Poleszuka, gorącą troską i życzliwością. Czulo się, czytając je, że autorom, dzieciom z przeciwnych krańców Polski, nie obce są dzieci poleskie, że „pragną im, jak braciom, przyjść z pomocą”. Zapaliły się wzajemnie serduszka i główki. Rozpoczęła się gorąca wymiana listów i ciche knowania z jednej i drugiej strony. Wszak zbliżała się gwiazdka! I raptem, prawie tuż przed samymi świętami Bożego Narodzenia, nadeszły olbrzymie paczki, a w nich pończochy, sweterki, rękawiczki, czapki, nawet kilka par nowych bucików, niezliczona ilość ołówków, zeszytów, gumek, piór i innych przyborów piśmiennych, ba... prawie nieznanne dzieciom poleskim cukierki, oraz zabawki na choinkę. Jeszcze gorącej zabiły serca, poszły znowu w ruch stałówki. Trzeba przecież podziękować swoim opiekunom! A potem szepty... najpierw pomiędzy dziewczynkami, bo one są bardziej wrażliwe, ale i chłopcy też wiedzieli, co do nich należy. Rada w radę — postanowiono wysłać piękne ręczniki poleskie, obrus, łapcie, kolowrotek, model warsztatu i przyrządy rybackie, a wszystko wykonane własnym wysiłkiem.

Oddziaływanie młodzi ze Lwowa i Krakowa nie ograniczyło się jednak tylko do dzieci,

lec przeniosło się i na starszych. Siłą rzeczy trzeba było zebrać rodziców, dokonać wyboru Komitetu, któryby się zajął rozdziałem nadesłanych darów. Rozbrajającym i nasuwającym daleko idące wnioski był widok wiecznie nieufnego Poleszuka, jak skrobiąc się za uchem nie mógł uwierzyć, że jednak w tej Polsce jest jakoś inaczej, lepiej niż się nieraz myślało, lub słyszało, przecież znalazł się ktoś nieznaną, kto niewiadomo jakim cudem, dowiedział się o Bezdzieżu i przyszedł z pomocą ich biednym obdartym, sinym z zimna dzieciom. A może to tylko sen! Lec zgromadzone na stole paczki rozwiewają resztki wątpliwości. I mimowoli rodzi się pytanie „To ci nieznaną daj naszym dzieciom, a co damy im my, ich ojcowie?” I rzecz wprost nie do uwierzenia: zebrali między sobą i oddali do dyspozycji kierownika szkoły kwotę 33 zł. na kosztą urzędzenia choinki dla dzieci; jak na stosunki poleskie, to naprawe bardzo wiele.

A gdy w dniu 14 stycznia 1937 r. (Nowy Rok w/g wyznania prawosławnego) zajarzyły się świeceki na choince, gdy cudne drzewko, symbol miłości bezgranicznej, stanęło w aureoli kolorowych świateł, — myśli tych młodych, małych i tych starszych przeniosły się na tęczyowych skrzydłach koledy gdzieś do Krakowa i Lwowa i zespoliły się z myślami tych, którzy stali się współtwórcami radosnego dnia dzisiaj-sego.

A teraz wnioski. Trudno w tej chwili i na podstawie przytoczonego materiału wysnuć jakiegoś obowiązującego wszystkich prawidła i zalecenia. Wątpliwość nasuwa sprawa, czy akcja opieki wyrażająca się w nadsyłaniu darów nie stanie się z jednej strony dawaniem jałmużny, a z drugiej czekaniem na nią, czy też przeciw-

nie stworzy nowy akt zbratania się dwóch światów lepiej i gorzej sytuowanych? Myślę jednak, że wymiana podarunków, rewanżowanie się obopólnie to wątpliwość usunąć.

Fakt wspólnej pracy przy pisaniu listów zbiorowych, gromadzeniu upominków, ich porządkowaniu i wysyłaniu, z pomocą rodziców, nosi cechę czynu zbiorowego, a dając możność pracy w gromadzie dla gromady ma niewątpliwie duże znaczenie społeczno-wychowawcze.

Chciałbym również podkreślić i inne podatnie strony omawianej akcji. W listach, które czytałem, powtarzają się wspólne bodaje dla wszystkich pytania: „Jak jest u Was? Jak wygląda Wasza okolica? Opiszcie stroje, zwyczaj. Przyslijcie widokówki i t.d.”. Odpowiedzi na nie w prostych, bezpośrednich słowach malują rzeczywiste obrazy nieznanych okolic, zbliżają dziecko do kraju, łączą je z nim, każą kochać to, co było przedtem nieznaną, są nieraz pobudką do organizowania jednostek metodycznych, dostarczają pierwszorzędного materiału, tym droższego, bo naturalnego, do korelacji pomiędzy poszczególnymi przedmiotami nauki szkolnej, a wycieczki organizowane przez niektóre szkoły opiekuńcze stają się wprost niewyczerpaną kopalnią tematów.

Stoimy wobec poważnego problemu. Dalsze obserwacje i doświadczenie wykażą, jakie formy opieki są najlepsze, co najbardziej da się wykorzystać dla celów tworzenia nowego człowieka w nowej Polsce, niewątpliwym już dzisiaj jest fakt, że w tak krótkim czasie akcja opiekuńcza dała piękne wysiłki, co bez wątpienia potwierdzą wszyscy koledzy, którzy tę formę współpracy pomiędzy poszczególnymi szkołami przyjęli. —

S. J.

Akcja opieki nad szkołami w powiecie Ostrołęckim.

Cześć puszczy kurpiowskiej, leżąca między Omulwią i Pisą, prawymi dopływami Narwi, należy do powiatu ostrołęckiego. W północnej swej części, na przestrzeni około 60 km., graniczy z Prusami Wschodnimi. Teren przedstawia niską płaszczynę, bagnistą, w wielu miejscach przypominającą Polesie. Podmokłe łąki, zajmujące znaczną część terenu, dają dość niskiej wartości siano, którego zbiór jest utrudniony, bo koszenie odbywa się przeważnie w wodzie, a wywożenie z ustawionych na kołkach stogów może odbywać się tylko w zimie; często, gdy zima jest łagodna i mróz niedostatecznie silnie zetnie powierzchnię bagien—rolnik patrzy beznadziejnie na swe zapasy siana, a bydlę cierpi głód. Kiedy indziej wysoki stan wody uniemożliwia koszenie, a wówczas cały zbiór przepada. Bywało już tak, że bez sześć rokov nic siana nie zebra-

lim* — opowiadał mi kiedyś gospodarz ze wsi Dęby.

Nieco wyższe tereny, piaszczyste—w przeciwieństwie do bagien—pokryte są w części lasami, stanowiącymi resztki dawnej puszczy, zniszczonej ostatnio przez Niemców w czasie wielkiej wojny; na pozostałych częściach uprawiają Kurpie żyto, owies, grykę, ziemniaki, kapustę i trochę okopowizn. Zbiory zboża są zwykle miżerne, chleba na cały rok nigdy nie wystarczy. Drobne ziemniaki przechowuje się w „wadołach”, kopanych na wydmach i usypiskach, co też często spotyka się obok siebie kilka lub kilkadziesiąt takich „wadołów”, należących do tylu właścicieli. Warzywa uprawiane są bardzo rzadko, hodowla drzew owocowych dopiero w zaczątkach; jaja i drób (kury, kaczki, gęsi i dość licznie hodowane indyki, t. zw. „gule”) idą na sprzedaż,

więc najczęstszym pożywieniem znacznej części Kurpiów są ziemniaki i kapusta, której wielką kłopotę kwasi się na zime. Nawet mleka jest bardzo mało, bo po chudym sianie chude krowy nie doją. Na takim mało urozmaiconym odżywianiu najbardziej cierpią dzieci, których organizm—przy twardej warunkach życiowych—nie otrzymuje dostatecznej ilości niezbędnych składników. Śmiertelność wśród dzieci w tym wieku jest duża, a badania lekarzy przy poborze rekruta wykazują słaby rozwój fizyczny rosłego niegdys i silnego Kurpia.

Stan powyższy ulega stopniowej poprawie: dzięki regulacji rzek Rozogi i Szkyw, oraz kilku strumieni—osuszono wiele bagien i zamieniono je na grunta uprawne; instruktorzy rolni uczą należytej uprawy roli; uczniowie szkół powszechnych zakładają przy swoich domach ogródki warzywne, w których będą uprawiać rzodkiewkę, marchew, ogórki, fasolę i inne (pomidory są już dość rozpowszechnione, zwłaszcza dzięki nauczycielstwu). Mijemy nadzieję, że za lat kilka działwa kurpiowska znów będzie wyrastać na dobrze zbudowanych i krzepkich ludzi.

Trudność utrzymania się z pracy na roli zmusza Kurpiów do szukania innych sposobów egzystencji. Wielu wyjeżdża do Ameryki, skąd jednak często wracają z zarobionymi dolarami, za które powiększają gospodarke i stawiają nowe, ładne domy. Mieszkańcy pasa nadgranicznego trudnili się przemysłem: przeprowadzali konie i świnię, przynosili drób, masło i zboże za granicę, gdzie ceny były 2—3 krotnie wyższe. Ale proceder ten był niebezpieczny, bo przemytnik ryzykował przy tym swoją wolność, zdrowie, a niekiedy życie. Obecnie ruch ten prawie ustał wobec silnego strzeżenia granicy i surowych kar, nakładanych przez władzę niemieckie zarówno na przemytników jak i na odbiorców towaru.

Z uprawianego w znacznej ilości lnu wyrabiają Kurpie barwne, pasiaste chodniki, a także wzorzyste kilimy, z którymi potem wędrują po całej Polsce.

Ci przede wszystkim utrzymują kontakt z krajem, a poza tym większość „siedzi” w swoich osiedlach, rozsiadani wśród bagien i lasów.

Z dzieci szkolnych wiele było na targu lub jarmarku w Ostrołęce, Kadzidle, Myszyncu, Kolnie czy Nowogrodzie, ale dużo jeszcze jest takich, co nie widziały nawet małego miasteczka. Wieści ze świata przychodzą tylko w postaci Gazetki Szkolnej i Płomyczka.

Aż oto do niektórych szkół w takich zapałdych kątach nadchodzi nowina: uczniowie gimnazjów, szkół ćwiczeń, seminariów piszą do działwy większej serdeczne listy, przysyłają wiadomości swoich miast, książki do bibliotek, trochę podręczników, piłki do gier, a nawet paczki z odzieżą i słodyczami.

Więc gdzieś daleko, w różnych stronach

Polski—w Piotrkowie, Wieluniu, Kielcach, Słupcy, Warszawie, Żywcu, Brześciu—są serca i serduska, które wiedzą o jakiejś tam Zimnej, Cyku, Cuplu, Kierzku i innych wioskach; wiedzą, tu mieszkają dzieci, z którymi los obchodzi się bardziej surowo. Płyną więc w tę stronę gorące uczucia braterstwa, a tutaj są przyjmowane żywym biciem serduszek małych Kurpianek i Kurpików. Oczy starszych dzieci zwracają się ku mapie, by choć w ten sposób zorientować się, gdzie mieszkają ci, co stali się bliskimi, choć są daleko. A potem już wszyscy: rodzice, rodzeństwo, sąsiedzi—dowiadują się o radosnym zdarzeniu i cieszą się wspólnie z dziećmi.

Jakież to serdeczny nastrój zapanował wśród mieszkańców Zimnej, małej wioski, leżącej o 1 km. od granicy Państwa, gdy w maju 1936 r. przyjechali tam dwaj uczniowie przedstawiciele klas VI A i VI B Państwowego Gimnazjum im. Kr. Bol. Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim. Przywieźli oni 4-ro lampowy radioodbiornik i sami zainstalowali go w szkole. Cała wioska brała udział w tej niebywałej uroczystości, a goście zostali przyjęci bardzo życzliwie. W formie rewanżu rodzice przesłali opiekunom 2 kilimy własnego wyrobu i próbki innych samodzielników, a działwa szkolna—wycinanki kurpiowskie i listy.

Tą drogą między wsią kresowa, a tymi, co w przyszłości mają być elitą społeczeństwa, powstaje więź uczuciowa o wysokiej dla obydwu stron wartości wychowawczej. Takiej więzi nie tworzą żadne wykłady, artykuły czy kursy. Rozwijająca się akcja opiekuńcza powiększa tym ilość zadziergniętych więzów przyjaźni.

W roku szkolnym 1935/36 było objętych opieką 7 szkół, obecnie 18, z tego 16 na samym pograniczu prusko-mazurskim.

Opiekunowie są:

1. Szkoła Podchorążych Piechoty w Komorowie k/Ostrowi.
2. Szkoła Podchorążych dla Podoficerów w Bydgoszczy.
3. Koło Opiekuńcze Pracowników Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego w Brześciu n.B.
4. Gimnazjum im. B. Chrobrego—klasy VII a i VII b w Piotrkowie Trybunalskim.
5. Gimnazjum im. T. Kościuszki—klasa III w Wieluniu.
6. Gimnazjum im. H. Sienkiewicza, Kółko Krajoznawcze w Częstochowie.
7. Gimnazjum im. J. Piłsudskiego—klasy I a, I b, II i III w Słupcy.
8. Gimnazjum im. A. Mickiewicza—klasa II w Warszawie.
9. Gimnazjum im. M. Konopnickiej w Łomży.

10. Szkoła Zawodowa Krawiecko-Bielizniarska w Ostrołęce.

11. Klasa I szkoły ćwiczeń Sem. Naucz. w Kielcach.

12. Publiczna Szkoła Powszechna im. Kr. Jadwigi w Jarosławiu.

13. Publiczna Szkoła Powszechna Nr. 1 w Żywcu.

14. Publiczna Szkoła Powszechna Nr. 2 w Żywcu.

15. Publiczna Szkoła Powszechna im. T. Kościuszki w Krakowie.

16. Państwowe Nadleśnictwo Podgórze w powiecie ostrołęckim.

Za czas od września 1935 r. do lutego 1937 r. obustronna akcja opiekuńcza przedstawia się następująco:

Szkoły otrzymały od opiekunów: 30 paczek, 8 listów indywidualnych i 35 zbiorowych.

Szkoły wysłały do opiekunów: 12 paczek rewanżowych, 52 listy indywidualne i 61 zbiorowych. Poza tym 2 szkoły zostały odwiedzone przez delegacje swoich opiekunów, a mianowicie: do 4 kl. Publ. Szkoły Powsz. w Dąb owach przybyło w listopadzie 1935 r. dwu PP. Oficerów ze Szkoły Podchorążych Piechoty w Komorowie, oraz do 1 kl. Publ. Szkoły Powsz. w Zimnej

dwaj uczniowie Państwowego Gimnazjum im. B. Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim.

Przysyłane przez opiekunów paczki zawierały: radioaparat, pomoce naukowe i przybory szkolne, książki do bibliotek uczniowskich, czasopisma, odzież, sprzęt sportowy, słodycze, ozdoby choinkowe. W paczkach rewanżowych znajdowała i rodzice wysyłają: własne wyroby tkackie, wycinanki kurpiowskie, często artystycznie wykonane, kawałki znajdowanego jeszcze tu burzyny, pisanki, opowiadania w gwarze kurpiowskiej i piosenki regionalne.

Nadsyłane paczki są otwierane w obecności Komitetu Rodzicielskiego, który też wspólnie z Kierownictwem szkoły rozdziela otrzymane przedmioty. Jeżeli szkoła otrzyma pieniądze, Komitet uchwała cel i sposób ich wydatkowania; najczęściej przeznaczają się je na zakup obuwia i ciepłej odzieży dla najbardziej potrzebujących, albo na jej dożywianie.

Koszty dożywiania są bardzo małe, bo mleko dostanie się na miejscu po 8—10 gr. za litr, a chleb, zakupywany w piekarniach, bezpłatnie przywożą rodzice. Dzięki temu za sumę kilkudziesięciu złotych 10—15 dzieci otrzymuje codziennie przez 2—3 miesiące kubek gorącego mleka i kromkę chleba. A wdzięczna dziewczyna pisze o tym listy do swych opiekunów... Czyż list taki nie wywoła uczuć prawdziwej miłości bliźniego?

ALEKSANDRA ZASUSZANKA.

Gimnazjum warszawskie bierze w opiekę szkołę na Polesiu.

Źródłem akcji opieki nad szkołami są dwa postulaty dzisiejszej szkoły: nie tylko uczyć, ale wychowywać społecznie.

W II-gim gimnazjum miejskim im. J. Kochanowskiego w Warszawie 11-ty listopada jest dniem podejmowania pracy obywatelskiej, która, zaczęta w rocznicę niepodległości, trwa potem stale, dzielona na tygodnie i dni, klasy i jednostki. Dlatego 11-go listopada nie ma nudy akademii. Wielkie święto czci się czynem.

W poprzednim roku szkolnym gimnazjum otwarło świetlicę dla 50 dzieci Powiśla. Codziennie przez 3 godziny dyżurują w niej dziewczęta, a dziecko dostaje bułkę i mleko, zakupione z miesięcznych składek całej szkoły.

W tym roku dyrektorka gimnazjum podała samorządowi myśl, aby pomóc dzieciom Polesia przez uszycie dla nich bielizny w ciągu jednego dnia lekcyjnego. Zarząd gminy uczniowskiej przyjął inspirowany delikatnie pomysł z entuzjazmem i wyluszczył go na zgromadzeniu uczennic już od siebie. Ważne zebranie projekt przyjęło ochoczo. Uchwalony po dłuższym

namyśle i przeliczaniu kas klasowych, że z każdej złotówki, jaką uczennice wpłacają miesięcznie skarbniczkom klasowym (na L. O. P. P., F. O. M., świetlicę i wiele innych wydatków klasy)—w listopadzie 30 groszy pójdzie na zakupy materiałów. Rachunek był prosty: 550 uczennic po 30 groszy = 165 zł. Ksiądz prefekt dodał specjalnie na włóczkę 35 zł. z groszaków, zbieranych w szkole co piątek dla biednych dzieci.

Nauczycielki robót zakupiły perkal, surowkę, baję. Matki w ciągu dwóch popołudni skrajały je według wzorów. A następnego dnia uczennice przyszyły do szkoły z igłami i zamieniły cały gmach na 7 godzin w ogromną szwalnię.

Oglądały one siebie w nowej, bardzo kobiecej roli, w jakiej tylko nieliczne (przeważnie ze starego gimnazjum!) czuły się źle. Te zajęły się rysowaniem i malowaniem map, tablic ortograficznych i przyrodniczych, gier lotniczych i morskich.

11-go listopada najważniejszym punktem krótkiej akademii było wniesienie na estradę

plonu z dnia pracy ręcznej: 190 koszul, 20 „kombinezonów” barchanowych, 50 rękawiczek, 100 chustek do nosa, 50 szalików, 30 czapek, 10 sukienek, 10 par rękawiczek. 24 tablice ortograficzne i 4 gry.

I było dobre, bo plon wyglądał obficie, a w stercie ubrań wdziało się swoją robotę. Miękkie kolorowe paczki miały zniknąć w nieznaną cześć pod nie mówiącym tytułem jakiegoś towarzystwa, aby, potem wylądować na Kresach, o których większość dziewcząt pamiętała tyle, że ciągną się z góry na dół z prawej strony mapy i są zielonego koloru.

Tymczasem stało się inaczej i — lepiej się stało. Wśród nauczycielstwa przemogła chęć, aby znaleźć dla rozbudzonych uczuć obiekt realny, związać ofiarowujące z obdarowanymi, pokazać dziewczętom, jak się cieszy bieda. Niech określą wartość wysiłku wielkością potrzeby. Zdecydowano, że dary zostaną zawieszono przez delegację gimnazjum na Polesie do wsi z góry wiadomej, do Lichacz. Tamtejsza szkoła już dawniej zawierała znajomość z gimnazjalnym kołem L. O. P. P. za pośrednictwem radio. Radio grało marsza lotników, dzieci prosiły o nuty. Koło L. O. P. P. zaoferowało współpracę audycjom szkolnym i wysyłało marsza na prowincję. Dzieci z Lichacz podziękowały, poprosiły o wskazówki łopowe. W ten sposób nawiązała się korespondencja. Tuż przed 11-ym listopada przyszedł list, w którym wyraźniej niż w innych pokazała twarz kresowa nędza.

Więc do Lichacz! Po decyzji zaczęło się dzieć to, co się często zdarza wobec śmiałego postanowienia: że niewoli owo ludzi, służą mu, naginają warunki, aby się mogło spełnić. Ktoś dokonał cudu waleczności, aby znaleźć drogę do odpowiedniego gabinetu w Ministerstwie Komunikacji i wyszedł stamtąd bogaty w zniżki kolejowe. Młody urzędnik z Ministerstwa Oświaty, niedawny polonista w Prużanie, napisał o noclegi. Bilety miała zapłacić szkoła, a obfite jedzenie na drogę obiecało Koło Opieki Rodzicielskiej.

Wśród dziewcząt naprzód zakotłowało się z radości, potem z żalu, że tylko pięć pojeździ, a potem z gorączki, które wybrać. Delegatki z klasy 7-jej i 4-jej musiały zadośćuczynić kilku warunkom: uczyć się dobrze, umieć bawić się z dziećmi, potrafić dobrze opowiedzieć i opisać przeżyte wrażenia. Ostatni warunek był najłatwiejszy: delegatką miała być taka uczennica, której finanse, nie pozwalają na zwiedzanie kraju.

545 dziewcząt, które jechać nie mogły, napelnily 3 wory książkami i portówkami, zbraniami wśród najstarszych pociołków. Te, co nie przyniosły nigdy nic na wszelkie zbiórki, teraz wręczały delegacji jakieś niebawale cenzone zabawki, zastrzegając, aby doszły rąk tego—o, te-

go właśnie dziecka, które sobie wybrały ze spisu uczniów lichackich. Spis ten wisiał w halu gimnazjum wraz z listem, w którym nauczycielka donosiła, że: „Lichacze” zatrzęsły się z radości na wieść o gościach z Warszawy, a o konie proszę się nie martwić, bo soltys wysłę 3 furmanki i kożuchy do Prużany, od której Lichacze leżą o 16 km.

W przeddzień wyjazdu do gimnazjum przyszedł list, który do reszty oślnił podróżniczkę. Oto inspektorat szkolny w Prużanie, dowiedziawszy się o wyprawie, (jak się okazało z rozmów i z notatki w Dzienniku Kuratorskim Okręgu brzeskiego) ofiarowywał swą opiekę, noclegi i przewodnictwo. Stała się rzecz rzadka, o którą chodzi jednak zapewne każdej władzy: abstrakcyjne słowa „inspektorat szkolny” — napelnily się miłą i mocną treścią. Dwie nauczycielki, łacinniczka i polonistka, oraz pięć uczennic, przygotowanych jak na wyprawę polarną, musiało tedy zacząć odbronzawiać poleskie przeszkody.

* * *

Kontakt z Kresami zaczął się w Orafczycach, gdzie powitał nas uczeń prużańskiego gimnazjum. Na dworcu w Prużanie czekał p. inspektor i p. dyrektor koedukacyjnego gimnazjum, nauczycielki i chmara dziewcząt oraz chłopcy—osobliwość nieznana warszawskim uczniom. Ciągące dotąd bagaże ulotniły się, dziewczęta rozchwytano na noclegi, któraś miała rozbeczała się, że nie został dla niej żaden gość. Nauczycielka gymnastyki zabrała nas na kolację, a potem wchłonał nas gabinet dyrektorski. Okazało się, że wszystko jest tak zorganizowane, abyśmy mogły już tylko spać. Posłaniec upewnił się o konie, a komendant policji, jadący nazajutrz przez Lichacze, ofiarował się zabrać do auta dwie osoby.

W ciągu trzech godzin jazdy furką odbyła się najlepsza lekcja geografii. Wcinał się w pamięć płaski krajobraz i leniwie płynące rzeki. Poleszycy mówili śpiewnie o gospodarstwie, dzieciach, rybach, popie, Inie. „Pani nauczycielka”, której tak byliśmy ciekawe, wyglądała w ich chętnych opowiadaniach jak świętość. Na kilometr przed Lichaczami z pagórka zerwało się kilka chłopców i pognęło z wrzaskiem ku zabudowaniom. Furki potoczyły się ostro do wsi i już wolno, w obrzędowym tempie, zajęchały przed szkołą.

Na ganku mrowie dziecięcych głów: wytrzeszczone oczy, półotwarte usta. Dziewczęta, mimo mrozu, bez okryć, bo tylko haftowane koszule mogą należycie uczcić gości. Przed szkołą półkolem tłum dorosłych. W te chwile czyszy i wzajemnego przyglądania się sfruwa z ganku ktoś jasnowłosy, różowy, uśmiechnięty i ścisła nam ręce. Nauczycielka — p. Felicja.

Z tłumu występuje mały soltys o inteligentnej twarzy i doskonałą polszczyznę, b. krótko i prosto wita gości. Z przyjeżdżających żadna nie planowała publicznego exposé, ale chwila wymaga jakiegoś wyznania wiary. Stają na wozie, zrzucam kożuch i wyraźnie, b. głośno podają całej wsi genęę przyjazdu. Wiem, że moja koleżanka — wykpisz — już przykleja do mnie jakiś epitet, zapewne „trybuna ludu“, ale granatowe palta naszych dziewcząt obok dziurawych chust, nieufne oczy, patrzące poządliwie na pękate wory, każą mi powiedzieć coś w danym momencie najistotniejszego. Że nie przyjechały tutaj bogate panny warszawskie, aby tym, co im zbywa, dzielić się z Lichaczami. Że tę bieliznę kupiło i uszyło 550 dziewcząt, w większości biednych. Dary są wynikiem nie zamczności, ale zespolowego wysiłku gromady. A rolę dobrych wróżek odgrywają stworzenia bez grosza w kieszeni. Przedstawiam wsi uczen-

niaków: Szury, Alosze, Olgi i Katie wybiegają ze szkoły, powiewając koszulami i sukienkami. Rodzice stojący na drodze śmieją się do dzieci. Blade twarzyczki, choć zabarwione zachwytem, są ziemiste pod jaskrawymi kolorami beretów i czapek. Bractwo harcując; oglądają się w nowym stroju, nie poznają, zataczają od śmiechu. Nasze uczennice zawarły już przyjaźnię. Jedna poszła z Jaszką do źródeł Jasiołdy, druga — sportsmenka zorganizowała chłopcom wyścigi na lodzie o kawałek czekolady, którą zwycięzca podzielił się z pokonanymi. Inną zabrały dziewczęta, aby pokazać, jak się bawią na zamrzłym bagnie.

Tymczasem pod szkołą nowy tłum: przyszy kobiety z niemowlętami na rękach z tajemną nadzieją, że i one coś dostaną. Ale wszystko było szyte na dzieci w wieku szkolnym, zaś nadmiar koszul i rękawników zaniosą malcy do równie biednej szkoły w pobliskim Zamoszu.



Dziewczęta plotkują...

nice; w tej prezencji jest ważne tylko to, czymia są dziećmi. Córka właściciela sklepiiku, inżyniera, konduktora, posługacza szpitalnego, kasjera, kolejowego. Te personalia zrobili swoje. Tłum uśmiechnął się, ruszył, zacieśnił koło przy wozach — Jesteśmy w domu.

I już jak w domu zaczyna się najmilszy bałagan — gospodarowanie darami w ciasnej izbie szkolnej. Pomaga nam w tym niestrudzony i uśmiechnięty instruktor oświaty pozaszkolnej, odbywający akurat inspekcję w Lichaczach. Dwie godziny trwa przymierzanie i ubieranie, bo często dziecko opasuje się szalikiem lub wiąże go na głowie. a barchanowe majtasy wkłada na ręce. Wreszcie 80-cioro powszech-

Tak zdecydowała nauczycielka, ciesząc się z praktycznej lekcji dobroczynności. Umie ona odróżnić prawdziwą biedę od udanej, to też uczennice słyszą, jak odprawia ostro „bogatą“ młynarzową, a z innej, zamożniejszej, nawet kpi. Ach, więc nie można być zawsze słodką! Odprawione nie komentują odmowy, stają przy oknach szkoły i cieszą się z resztą matek.

Po południu świetlica dla dorosłych. Przyszli nawet najstarsi, żubry wsi, którzy znają świat tak dobrze, że nie pytają już o nic. Dwie pogadanki nauczycielek: o naszym gimnazjum i o lotnictwie, a potem pogawędka. Siedem nas było, więc w siedmiu grupkach rozwinęliśmy każdą swój kramik wiadomości. Po 3 ch godz-

nach skoków myślowych od tramwaju do spraw duchowych, już nie bardzo rozumialiśmy, dlaczego pytający, po naszych odpowiedziach, patrzy z uznaniem nie na nas, lecz na swoją nauczycielkę. A p. Felicja chodzi między ludźmi milcząca, słucha i widać, że promienieje. Wyjaśniła to dopiero wtedy, gdy wyszli. W naszych siedmiorakich odpowiedziach nieufni Poleszucy słyszeli to samo, co ona im mówiła na świetlicach. Dostałyśmy się więc wszystkie — i my i ona — na egzamin z uczciwości w podawaniu wiedzy. Pomyślny wynik tych sprytnych spytek utrwalił stanowisko nauczycielki, jej znaczenie, wielkie choć spowszedniałe. Jednocześnie zbliżył Poleszuców do nas. Wreszcie otworzył się im usta.

byli najciekawszy, jeden z gospodarzy powiedział wśród ciszy, formułując z trudem myśl: — A o to dla nas wielki honor? Czemu? Przecież my tacy sami ludzie, jak wy. Milczał długo. — No, czemu? — przynagliła go do odpowiedzi p. Felicja, — „Honor to wielki, że wy z Warszawy do nas przyjeżdżali. Dotąd jakby nas nie było, nie było Lichacz. A teraz my jesteśmy, skoro wy do nas aż z Warszawy przyjechali”. Stało się jasne: „wy z Warszawy” — to symbol przybywającej na to pustkowie Polski, do której Lichacze należą, ale której nie rozumieją i nie znają.

Rozeszliśmy się — zmęczone sześciodzinna świetlicą, ale radosne, że przyszli niewolani i mówili z nami.



Dzientelmen w szaliku niesie barchanowe majtasy.

Dziewczęta w poczuciu, że wszystko, co tu przeżywają, muszą wiernie odtworzyć wobec gimnazjum, mimo znudzenia ładowały w swoją pamięć najdrobniejsze szczegóły. Szybko odnalazły właściwy sposób słuchania: cierpliwą przychylność bez egzaltacji, z zatuszowaniem naturalnego zdziwienia, wobec niezwykłości niektórych spraw.

Chwilami Poleszucy zapominali, że jesteśmy tylko narzędziem zbiorowej woli. Widzieli w nas dobre wróżki o potężnych wpływach i pytali naiwnie, czy nie możemy im pomóc po powrocie do Warszawy w osuszeniu Lichacz? Bo niech tylko sobie wykopią gromadzkim wysiłkiem kawałek rowu, który osusza pola, zaraz im każą przerwać, zasypać, bo taki rów nie jest przewidziany w ogólnym planie regulacji Jasioldy.

Gdy po raz drugi mówiłam, skąd wzięłyśmy się tu — bo intencji naszego przyjazdu

Nocowałyśmy w świetlicy, gdzie z dumą napalono w piecu drogocennym w tej okolicy drzewem. Nazajutrz od rana przyszły kobiety. Jedną z nich była staruszka, która w przeddzień naszego przyjazdu zjawiła się schorowana i splakana u nauczycielki, aby ją leczyła, bo lęka się, że może umrzeć tej nocy i nie zobaczy panienek z Warszawy. Przyniosły haftowane ręczniki, kawałki płótna tak równego i ścisłego, jak się to marzy hafciarkom-artystkom. Bakwały coś, wciskały dar, śmiały się z naszej radości cichutko i zostawały w izbie, patrząc zdziwionymi oczyma na „warszawskie” pledy, plecałki, gumowe poduszki, które pakowałyśmy żywo, aby iść do dzieci. A te od świtu ciągnęły do szkoły. Szaliki miały zawiązane równie fantazyjnie jak wczoraj — bo — wcale ich nie zdjęły na noc.

Dziewczęta nauczyły dzieci grać w przywiezione turnieje lotnicze i morskie, wysłuchały

ich opowiadań. Świetlica skończyła się propagandą o L. O. P. P. Dzieci dostały kolorowe samolotki z tektury. W kabiny powpychały malowanki lub obrazki i z wrzaskiem popędziły drogą, unosząc nad głowami to indyka w pezetelce, to Bolesława Chrobrego, sterującego czernym erwudziakiem. Kilkoro straszło przeciwgazowymi maskami.

Tego dnia droga przez wieś tętniła bardziej niż zwykle gromadzkim życiem. Dzieci ciągnęły chmarą, kobiety plotkowały, mężczyźni palili „ergo” o królewskim smaku, a my odwiedzaliśmy chaty: wdowy Heleny, która wzięła I-szą nagrodę na konkursie czystości wnętrza, chatę soltysów i spółdzielnię—dumę wsi.

Poleszcy na wyciągi pokazywali nam swe osobliwości. Pozakładali drabinkowe narty na łapcie i jeli skakać po grząskim błocie. Kobiety wyciągnęły z dna „sunduczka” stare suknie i przyszyły do fotografii.

Potem tańce w szkole. Harmonista gra smutnie, dziewczęta zawodzą, a w tłoku warszawskie panienki uczą się polskiej sztywnie tancerzonej koroboczki, baryni, stradania. „Bardzo prędko się nauczyli, zdadne są do tańcowania—tak zauważyłem” — napisał potem w szkolnym wypracowaniu mały obserwator lichacki.

Choć jesteśmy nowością niebawą i za każdą z nas chodzi gromadka pilnie obserwująca, to jednak pani nauczycielka zawsze jest otoczona. Wrażenie, jakie wywiera zarówno na nas — dorosłych, jak na uczennice, jest jednakowe: otwieramy oczy z podziwu, przyzymkamy z zachwytem. „Pani Nauczycielka” wstrząsa sumieniami naszymi—pedagogicznymi—bo ciężka praca w mieście jest wobec tej sielanki; uczniowskimi, bo zapoznanie się z taką pracą młodej kobiety obowiązuje do zwielokrotnienia każdego wysiłku. Nauczycielka rządzi wsią. Jest jej sumieniem, sercem, rozsądkiem. Pop daleko, więc ona godzi, karci, daje rady na złość, niewdzięczność, nienawiść. Miasto o 16 km., więc dba o higienę wsi, leczy, organizuje kursy czystości. Barwny, ciekawy świat daleko — więc go zciąga do Lichacz przez radio (dar brata-lotnika), przez świetlice dla dorosłych, urządzane 4 razy tygodniowo.

Przez dwa dni naszego pobytu promienieje wesołością i dowcipem. Bo tak pięknie ułożył się jej nasz przyjazd. W okolicznej wsi jest szkoła, opiekuje się nią gimnazjum w Gdyni. Wieś jest przekonana, że wszelkie pomoce, które przywozi poczta, to „kazionne”, że rząd obowiązuje jest je dawać. To też i do p. Felicji przychodził już jeden gospodarz z wyrzutem, że nie jest dobrą nauczycielką, bo rząd nie pamięta o Lichaczach. Więc nierównie bardziej niż ciepła bielizna i książki cieszy ją nasz przyjazd.

Lichacze widzą granatowe mundurki, niebieskie i czerwone tarcze. Rozumieją, że to jest

dobra wola pół tysiąca gimnazjstek wobec 80-ciorga powszechniaków. Widzą pomoc, dar—nie obowiązek. A na dziewczęta serdeczna podziękia działa jak ostroga. W nich rośnie poczucie obowiązku społecznego.

Wywoża je z sobą w szare, smutne popołudnie, gdy tłum żegnał nas okrzykami, a wzruszony soltys — przemową. Dzieci biegną koło wozów, chłopcy na rowerach odprowadzają parę kilometrów.

W Prużanie gości nas serdeczność tych samych ludzi.

* * *

Przed powrotem do gimnazjum uczennice zobowiązały się do milczenia, aby nie rozdrobnić wrażeń i moc zdać z nich relację całej szkole. W ciągu tygodnia sprawozdanie zostało przygotowane. Wciągnięto do pracy chór i zespół taneczny. Delegatki podzieliły się tematami i opracowały kolejno: Polesie z punktu widzenia geograficznego — Przebieg wyprawy — Krajobraz — Dzieci — Dorośli — Chata, tańce i śpiew — Pani nauczycielka. Prócz mapy na scenie wisiał ekran, a za kulisami stały dwie kolorowe tablice o tajemniczym przeznaczeniu.

Od kilku lat na szkolnym sprawozdaniu nie było takiej ciszy i takiego zainteresowania, jak w dniu relacji z Lichacz.

Po gładko przelkniętym geograficznym wstępie kronikarki przebieg wyprawy. A potem ani szeptu, ani śladu znużenia wśród kapryśnego audytorium. Polesie zjawia się w odtańczonej przez 4 pary koroboczce, w tęsknych piosenkach, w pół setce wyświetlonych zdjęć, w listach, które już zdążyły za nami przyjść. Przede wszystkim zjawia się w opowiadaniach delegatek, pieczołowicie strzegących prawdy przeżycia. Trzy czwarte słuchających uczennic zna tylko podstawiczne wsi, dostają się więc w kraj niemal egzotyczny. Będą go pamiętać jak niecodzienny film.

W ciszy ogromnej sali dojrzewa rezultat wychowawczy całej imprezy. Dziewczyna zapomni po skończeniu szkoły, ile hektarów ma Polesie, ale nie zapomni o dziecku, co chce czytać, a nie ma z czego, o zmęczonej kobiecie, co tkane nocami materiały sprzedaje za grosze żydowi, o ciężkim życiu Poleszuka. A pamiętając, może zechce w miarę sił i dobrej woli wyrwać Kresy z nędzy, wyzysku, niesprawiedliwości, aby nie istniała „Polska A i B, tylko Polska J — jedna.

Tymczasem komitet sprawozdawczy za najpilniejszą potrzebę uznał dostarczenie dzieciom własnych kubków do picia, aby nie zarażały się chorobami starszych. Drugie zadanie—to umożliwić lichackim dzieciom przyjazd do Warszawy, każda bowiem szkoła w powiecie prużańskim

ma wysłać rocznie dwoje dzieci na zwiedzenie większego miasta.

Tu na estradę wjeżdżają dwie ogromne tablice, które mają potem zawisnąć w holu. Na jednej widnieje namalowane 80 kubków z wznowieniem zakupu, po 55 groszy sztuka, i z obietnicą wpisania na kubku nazwiska fundatorki. Druga tablica przedstawia szkołę w Lichaczu, gimnazjum warszawskie; droga między nimi jest ułożona z wymalowanych 32-ch złotych—tylko, ile potrzeba, na wycieczkę dwojga dzieci. Ze szkoły powszechnej wychodzą, trzymając się za ręce chłopiec i dziewczynka. „Napis głosi: „jeden krok kosztuje jeden złoty — zbliż Polecie do Polski”.

Na sali zapadły, znane mi z wypracowań polskich, ważne decyzje i opinie. Że kino to marność nad marnościami, a ruki z kremem u Włocha, który akurat ma sklepik koło szkoły,

wcale nie są tak dobre, jak się zdaje. Że dzień wkrótce będzie dłuższy i można chodzić na piechotę, a nie nabijać kasę tramwajom. I te — najgłębsze, że: „zostaną nauczycielkami i pojedą na Polesie, aby wzbogacić społeczeństwo o setki tamtejszych dusz i serc”.

W dwa tygodnie potem wszystkie kubki były sprzedane i pojechały do Lichacz, akurat na dzień Bożego Narodzenia. Jedna z klas zainteresowała się specjalnie Zamoszem i posłała tam książki, inna zajęła się odbitkami dla Lichaczan. Na przyjazd dzieci wpłacono 10 złotych; ruszyły więc ze wsi o 10 kroków. Idą w łapciach, wymachując rękami i w maju staną na progę naszej szkoły. Na tablicy i — w rzeczywistości.

Gimnazjum warszawskie wzięło poleską szkołę pod opiekę.

J. K.

Wycieczka z Łodzi do Końcyc.

Korespondencja z dziećmi poleskimi rozpoczęta została w naszym gimnazjum na wiosnę 1935 r., gdy na wezwanie Pana Kuratora O. S. Brzeskiego z listy przez niego przysłanej do Łodzi wybraliśmy sobie szkoły w Końcycach, Bobryku i Terebeniu w pow. pińskim i podjęliśmy się opieki nad nimi. W ciągu roku szk. 1935/36, prócz tych trzech, przybyła nam jeszcze szkoła w Motolu, „odkryta” przez kl. VI-a, a w bieżącym roku szk. — szkoła w Wielkiej Haci pow. kosowskiego. Obecnie więc uczen-nice naszego gimnazjum prowadzą korespondencję z 5-cioma szkołami na Polesiu.

Organizacja akcji opieki jest następująca: Szkołę w wielkiej Haci objęła klasa II-B, szkołę w Motolu — kl. VI, obecna VII; trzy pierwsze szkoły są pod opieką kl. III-B; ta grupa dziewcząt już drugi rok prowadzi ewidencję listów i przesyłek zarówno wysłanych jaki i otrzymanych, organizuje zbiórki zeszytów, książek, odzieży i t. p.: samą korespondencję z dziećmi prowadzi prócz niej wszystkie klasy nowego gimnazjum i starsze klasy szkoły powszechnej. Często organizacje szkolne pomagają w tej akcji: Samopomoc opłaca część kosztów przesyłki paczek, raz wzięła na siebie te koszty sekcja miłosierdzia „Sodaliczki” Mariąńskiej, „Straż Przednia” oddała część dochodu z zabawy na kupno trzech piek do siatkówki i t. p. Udział w akcji wzięli też rodzice przez ofiarowanie na gwiazdkę w r. 1935 i 1936 większych ilości zeszytów, ołówków i książek. Do „wyciągu pracy”, ogłoszonego w całym gimnazjum w okresie od 19.III. do 12.V.1936 r. pracę dla Polesia zgłosiły klasy I.A, I-B, II B i VI. Wynikiem jej było znów przeszło 300 kg. książek, zeszytów, kakao, cukru i innych przedmiotów, rozesłanych

w ciągu wiosny do 4-ch szkół. W ciągu ub. roku szkolnego kl. II-B dla celów propagandowych wydała poleski numer z „Gazetki Ściennej” i urządziła wystawę przedmiotów, nadesłanych przez dzieci poleskie, które przysłały nie tylko pięknie tkany ręcznik, postoly, liczne drobne przedmioty z drzewa, ale nawet cały miniaturowy warsztat tkacki. Nie ma miesiąca bez wymiany listów z którąś ze szkół. Listy poleskich dzieci bezpośrednio i szczerze są ciąglem bodźcem do powstawania nowych pomysłów w celu usprawnienia naszej pracy i stałą zachętą do zacieśnienia i tak już serdecznych więzów przyjaźni. Oprócz listów zbiorowych, pisywanych w ważniejszych okolicznościach rozwija się i li-czebnie przeważa korespondencja indywidualna, koleżeńska, poznajemy warunki życia poleskiej wsi, pracę dzieci w szkole i piękne wyniki pracy nauczyciela. Czasami w liście znajdzie się bajka, lub piosenka, pisana gwarą, opis spędzenia Świąt, lub jakiegoś wydarzenia w szkole.

W jednym z pierwszych listów piszą dzieci z Bobryka o przyjęciu paczki z Łodzi, a ten krótki opis wprowadził nas w ich szkolne życie.

„Gdy nasz Pan powiedział w niedzielę, że jest jakaś paczka na pocztę w Dobrosławce, to my się bardzo uradowali. Niekiedy z kolegów chcieli biegnąć na pocztę po paczkę, ale Pan na to nie pozwolił, bo nasza pocztą jest o 9 kilometrów oddalona od Bobryka. W poniedziałek po lekcjach Pan pojechał na pocztę i zabrał paczkę. A myśmy Pana czekali do 9-jej godziny wieczorem. Gdy już Pan przyjechał, to myśmy chcieli paczkę zaraz odpuścić, ale Pan na to nie pozwolił, bo powiedział, że rozpaczujemy w obecności całej klasy dlatego, że akurat III klasa miała lekcję o pocztę, to zobaczy, jak paczka wygląda. Myśmy z niechęcią

poszli do domu i przez całą noc nie mogliśmy spać tylko myśleliśmy, co w tej paczce jest. Na drugi dzień myśmy przyszli do szkoły bardzo rano, to gdy Pan przyniósł paczkę do klasy, to myśmy Panu wzięli na kark, żeby zobaczyć, co w tej paczce jest. Gdy Samopomoc paczkę rozwiązała, to myśmy zobaczyli bardzo duże prezentów. Więc myśmy, kochane koleżanki w całym swoim życiu nie widzieli takich czystych książek i brulionów. Radość w całej klasie była wielka.

Po rocznej przeszło korespondencji, na wiosnę 1936 r. powstał projekt wycieczki na Polesie. Wykonano go w październiku 1936 r. Pojechało 35 uczennic z klas: III-B i VIII-ej. Plan obejmował: poznanie Pińska, poleskiego krajobrazu, poleskiej wsi i odwiedzenie naszych przyjaciół w Bobryku, Terebeniu i Kończycach. W Pińsku wycieczką naszą z wielką troskliwością zaopiekowali się: p. Prof. J. Obuchowski i obaj Panowie Inspektorowie Szkolni, oraz członkowie gimnazjalnego Koła Krajownawczego, którym na tym miejscu składamy serdeczne podziękowanie. Niestety, spóźniona pora roku i stan dróg stały się przyczyną, że mogliśmy dotrzeć tylko do Kończyc, dokąd pojechano drogą wodną. Panowie Inspektorowie towarzyszyli nam w tej wyprawie. Bytność w Bobryku i Terebeniu odłożono do następnej wycieczki. Pobyt w Kończycach opisała uczestniczka wyprawy z klasy III-B.

„W szary poranek październikowy olbrzymie zwaly chmur rozciągają się nad nami, Dookoła, jak okiem sięgnąć, rozległe równiny poleskie pokryte szuwarem, szumiącymi tajemniczo. Zbliżamy się do Kończyc, jednej z wiosek Polesia, tak bardzo od nas oddalonej, a tak nam bliskiej! Tutaj to bowiem mieszkają nasi przyjaciele. To prawda, że do tej chwili nie widzieliśmy się ani razu, ale znamy się bardzo dobrze. Połączyły nas te białe kartki papieru, które z naszymi opisaniami wszystkiego co interesuje, wędrowały z Łodzi do Kończyc i te które przychodziły z Kończyc do Łodzi. Nic więc dziwnego, że z radością zbliżyliśmy się do Kończyc, gdzie mieliśmy się zapoznać osobście. Gdy po zejściu ze statku ruszyliśmy do wsi, zbliżyła się do nas gromadka dzieci odświętnie ubranych. Idąca na przedzie mała czarownka i czarownosła dziewczynka wita nas serdecznie i zaprasza do szkoły. Jest przejęta swoją misją i aż czerwienią się z wzruszenia. Wszystkie dzieci zbite w gromadkę stoją w milczeniu, kilkadziesiąt par oczu niebieskich, szarych, siwych i czarnych przypatrzuje się nam ciekawie. Na nasze pytania, dlaczego są tacy niesmiały nie odpowiadają początkowo wcale, wreszcie jeden z chłopców zebrał się na odwagę i powiedział: „A bo wy takie duże, myśmy myśleli, że będziecie takie, jak my”.

Bardzo nam przykro z tego powodu, ale już nic na to nie poradzimy, myśleliśmy jednak, że mimo to zaprzyjaźnimy się jeszcze więcej, niż poprzednio. I rzeczywiście pierwsze lody zostały przełamane, teraz każda z nas podchodzi do którejś dziewczynki lub chłopca, zapoznajemy się i tak gromadką idziemy do szkoły. Na progno wita nas nauczycielka i zaprasza do środka.

Wchodzimy do dużej, widnej izby, która aż świeci czystością. Na środku ustawiony jest stół przykryty lina-nym obrusem z charakterystycznym czerwono-czarnym szlakiem poleskim. Na stole leżą jabłka, chleb, ser i masło. Ogarnia nas wzruszenie: oto te dzieci, które często napewno wogóle nie mają co jeść, a tym bardziej masła, sera i jabłek, te dzieci przyniosły to dla nas. Kochani, dobrzy, prawdziwi przyjaciele. Ten posiłek był dla nas miłszy od wszelkich lakoci, jakie kiedykolwiek otrzymaliśmy, bo był dany z serca. Ustawiliśmy się pod ścianami, nasi gospodarze wysłuchali najpierw listów od naszych młodszych koleżanek, które im przywioziliśmy, potem zaśpiewali nam kilka piosen. Śpiewaliśmy także i złączyliśmy się z nimi teraz jeszcze bardziej, bo cieszyliśmy się z tego, że piosenka polska dotarła tutaj, że piosenka dla dzieci poleskie wzywają do walki wszystkich, którzyby zaprzeczyli chcieli ich przynależności do Ojczyzny. Łączyliśmy się z nimi we wspólnej idei służenia Polsce. Po piosnach oddaliśmy im nasze dla nich podarunki, którymi zaopiekował się samorząd szkolny. Potem wyszliśmy wszyscy na ławkę, bowiem z powodu naszego przyjazdu dzień był wolny od lekcji. Na ławkę zrobiono kilka wspólnych fotografii, a potem zaczęła się zabawa. A więc najpierw zatoczono jedno wspólne koło, potem każdy z naszych zastępów utworzył z dziećmi mniejsze kołko i bawimy się świetnie. Tu słychać wybuchy śmiechu z niezadarnego kółka, co myśy nie może złapać, tam okrzyki uznania na cześć liska, gdzieindziej znowu rozlega się piosenka o rolniku, który oral i wiele innych. Zabawa wre, już się wszyscy znamy i rozumiemy, ale niestety czas ucieka, musimy udać się do wsi, aby dowiedzieć się o wszystkim, co nam potrzebne jest do sprawozdań.

Po drodze spotykamy dorosłych mieszkańców wsi witają nas przyjaźnie, rozmawiają z nami i dopytują się o wszystko. Mówią o tym, jak bardzo są zadowoleni z tego, że ich dzieci chodzą do szkoły polskiej, opowiadają jak ładnie jest u nich latem, zapraszają nas serdecznie na wakacje. Tymczasem zaś wprowadzają do chaty, częstują bania, suszonymi jagodami, pokazują swoje warsztaty i cały dobytek. Mówią nam również jak to ich dzieci nie mogły się doczekać naszego przyjazdu, jak bardzo się martwiły, czym nas ugoszczą. Siedzimy tak razem i gawędzimy, czasami jest tylko trochę śmiechu, gdy nie możemy zrozumieć gwary poleskiej starszych: wtedy dzieci są tłumaczkami, jest nam miło, serdecznie i tak bardzo dobrze, a tu na złość ten czas mija tak szybko.

Niestety trzeba już wracać. Idziemy do przystani, odprowadzane zarówno przez starszych, jak i młodzież. Jesteśmy obdarowane bania, jagodami, rącznikami i obrusami, każdy bowiem dał nam gościniec i choć nas to krepowało, nie można było nie przyjąć. Ostatnie uściski i pożegnania, ostatnie „Z Bogiem” i do „zobaczenia” — i ruszamy. Statek oddala się coraz bardziej. Jeszcze widać chustki powiewające, jeszcze gromadka dzieci biegnie brzegiem, po chwili za zakrętem znika wszystko. Kto wie, może się już nigdy nie zobaczymy i tylko pisać będziemy do siebie, ale będziemy znacznie sobie bliżsi bo się znamy, bo w myśli naszej dzień przeżyty wśród przyjaciół z Kończyc pozostał na zawsze.

Dodać trzeba, dla wyjaśnienia powyższego opowiadania, że cała grupa wycieczkowa podzielona była na 6 zastępów, z których każdy otrzymał odrębny kwestionariusz, dotyczący czy to krajobrazu, czy to życia wsi poleskiej. Każdy zastęp miał za zadanie zdobyć w ciągu pobytu w Kończycach wiadomości, które, zebrane razem, dały pobieżny wprawdzie, ale dość wszechstronny obraz życia nad Piną i Prypecią. Obraz ten, uzupełniony wywiadami w Horodyszczu, Bereżcach i w okolicy stacji Prypeć może już być podstawą do głębszego zainteresowania się i zrozumienia potrzeb tej części Państwa.

Omówienie wyników wywiadów kończących odbyło się na statku, w drodze powrotnej do Pińska. Wzięli w nim udział obaj panowie Inspektorowie i wyjaśnili nam wiele mniej zrozumiałych zjawisk.

Bytność w Kończycach wpłynęła na cha-

rakter korespondencji. Zawiązały się nowe przyjaźnie, Wymienianie są dłuższe listy. Potrzeby poleskich dzieci są nam lepiej znane i łatwiej nam teraz będzie je zaspakajać. Powstają nowe projekty, tym razem jednak inicjatywa przechodzi z Polesia. Andrzej Kochniuk z klasy IV-iej tak pisze już 13.X, a więc w tydzień po naszym odjeździe:

„Bardzo byliśmy zadowoleni, gdy wy do nas przyjechaliście na wycieczkę. Wesolo nam było pobawić się z Wami i pochodzić po wsi. Gdy Wy zabieraliście się odjeżdżać, to my was bardzo żalowali i chcieliśmy choć jeszcze dzień pobawić się z Wami. Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego, że Wy przyjechaliście do nas i z Waszych podarunków. Każde z dzieci prawie otrzymało z tych paczek. My też zbieramy się przyjechać do Was do Łodzi.

Tak się przedstawiają w tej chwili wyniki współpracy między nami i poleskimi szkołami

P. STRACKIEWICZ.

Dzień radości w Kończycach.

Dzień siódmego października nie zatrze się nigdy w pamięci dziatwy, biegnącej radośnie co rano niemal o świcie zarówno w słoneczną pogodę, jak w czas pochmurny, w deszcz, słońce, zawieje, mroź, przez błoto lub śnieżne zasy do ciasnej, niskiej szkółki we wsi Kończycach, pow. pińskiego.

Oto co uczyniło ten dzień tak różnym od całego szeregu dni innych, dni pracy; co wniosło tyle złotej radości i niezapomnianych wzruszeń do szarego życia biednej, ubogiej dziatwy wiejskiej. W czasie, gdy jak co dnia dalej snuła się nitka wiedzy i poznania—po drugim dzwonku przyszło z Łodzi—z gimnazjum żeńskiego p. H. Miklaszewskiej, jako szkoły opiekuńczej—potwierdzenie otrzymanej poprzednio wiadomości, iż szkołę w Kończycach odwiedzi tego jeszcze dnia młodzież szkoły łódzkiej, tak znana i kochana tylko w listach i przez listy. Nigdy dotąd dzieci nie wierzyły, nie miały odwagi wierzyć, że to może się urzeczywistnić, że gdzieś hen, aż z krańca przeciwnego Polski, z tego miasta, co nawał na mapie leży zbyt daleko, mogły tylko dla nich, tylko dla nich przyjechać inne dzieci, by utrwalić zadzierzgnięty węzeł przyjaźni. Czyż to mogło się stać? I podczas, gdy część dziatwy po odczytaniu wiadomości wpadła w nieopisaną radość, którą ujawniała śmiechem, klaskaniem, tupaniem, tańcem i okrzykami, druga część wołała: „Nie, to nieprawda! Nie przyjadą, nie cieście się! Na pewno nie przyjadą!“ Powstał tumult i chaos, jeden z tych nielicznych, z których się nauczyciel może raczej cieszyć i w którym radby wziąć udział. Ale wnet nastała cisza, i padły pytania; A jak to będzie? Jak my ich powi-

tamy, przyjmiemy? Może oni będą głodni? Może zmęczeni i senni?—przecież jedzą z tak daleka

Rada w radę Uradzono, że trzeba w mig wszystko przygotować: wy po mleko, my po masło, oni po chleb, jajka, ser, czym szkoła bogata.

W godzinę wszystko było gotowe: zastawione i nakryte stoły, kipiące mleko, herbata i inne wiejskie przysmaki. A gości nie ma. Dzieci się niepokoją, Wybiegają na drogę, ślą skąpczące spojrzenia na rzekę. Około godziny jedenaśtej na skraj Piny ukazał się w oddali statek. To oni! Może oni?!

Statek się zbliża. Na pokładzie rój granatowych mundurków. Dzieci ustawiają się zwórkarni i czekają wzruszone i jeszcze niepewne. Statek zatrzymuje się przy brzegu, wymiwnąwszy nieco szkołę. Rój mundurków wysypuje się na brzeg. I dwie szkoły wyruszają naprzeciw siebie. Wycieczkę wita najpierw kierownik. Jest dyrektorka gimnazjum, p. Jadwiga Krasicka, dwie panie nauczycielki, są panowie Inspektorowie: B. Bortnicki i L. Janiszewski i uczniowie 5 i 8 klasy w liczbie 30. Dzieci stoją onieśmiałone. Wreszcie dwoje wysuwa się „Witamy serdecznie naszych drogich przyjaciół i prosimy do siebie“. Łody przelamane, Szeregi się mieszają. Już każdy granatowy mundurzek otacza kółko białych chusteczek. Powitania uścisła, serdeczne słowa. Długi wąż mundurków i chusteczek płynie ku szkole. I oto zapełniły się jej ściany ro-gwarem zapytań, objaśnień, śmiechu i wesela. Pani Dyrektorka opowiada, z jaką radością jechały dziewczęta, by poznać swych małych przyjaciół z Po-

lesia, odczytuje listy uczennic, które w wycieczce udziału wziąć nie mogły, potem dzieci otrzymują przysłane przez nie cukierki. Następnie dzieci zapraszają gości na swój skromny posiłek. I płyną proste, miłe polskie piosenki, którymi dziatwa zabawia w czasie posiłku gości. Małe gosposie z III i IV oddziału same podają, zmieniają, zapraszają.

Potem—zabawa. I kiedy się stało z boku; patrzyło, odnosiło się wrażenie, że jedna wielka rodzina, zgromadzona po długim jakimś rozstaniu, przeżywa chwile radości i szczęścia. Z jej strony widzieli się tyle życzliwości i prawdziwej serdeczności, a z drugiej—tyle ufności i oddania, iż zdawało się, że tu się wszyscy znają od dawna.

A potem—wspólne zdjęcia. Pierwszy raz dzieci widzą aparat, pierwszy raz zobczają swoją podobiznę. Radość bez granic. To też dzieci gorąco prosily, by goście zechcieli być w ich domach, gdzie już czekali rodzice, którzy na wieść o przyjeździe wycieczki porzucali kopanie kartofli i powracali do domostw. W każdej chacie poleskiej radośnie witano młodzież, która jechała „może ze dwa dni”, by poznać dzieci z biednej, wśród błot i mokradeł położonej wioski. Wszędzie dziękowano jej za to w serdecznych

słowach. I ze szczerego serca obdarowywano ją to ręcznikami ze lnu, według wzorów poleskich przetykanymi czerwienią i czernią, to grzybami, to suszonymi jagodami, to łapciami wreszcie.

Okolo godziny 16-ej szkoła odprowadziła wycieczkowiczów nad rzekę do statku. I znów białe chusteczki i granatowe mundurki. I znów uściski, pocałunki, prośby: Nie zapomina! Pisz! Przyjeździe! I zbierają się matki—poleszuczki, żegnają, dziękują, zapraszają, obdarowują. Na co którą stać. Barwy się rozpraszają—rozdzielają. Na statku granatowo, na brzegu różnokolorowo. Wykrzykniki. Gwizd. Statek rusza, płynąc razem z pieśnią, jeszcze wspólna. „Jak szybko mija życie”.

A potem tylko smuga dymu i zgaszone oczy dzieci. I w serduszkach wiele uczuć nowych, nieznanych, rzewnych, drogich wspomnień i niezatartych, które odświeżać się będą w szkole i w domu w zimowe wieczory przez wiele, wiele dni.

I pragnienia mocne, niepokojące nawet we śnie, by tam pojechać, do nich, do tych, których tak łatwo pokochać, a tak trudno zapomnieć. I w szkole budzi się hasło: Zbierajmy na wycieczkę kęś S. K. O.!

IOZEF SKOBLA.

Wycieczka gimnazjum opiekuńczego w Łodzi do szkoły powszecznej w Mołotkowiczach.

W roku szkolnym 1934/35 w okresie wiosennym Państwowe Gimnazjum Żeńskie im. E. Szczanieckiej w Łodzi zaopiekowało się dziatwą publ. szk. powsz. w Mołotkowiczach, pow. pińskiego.

Serdeczna nić przyjaźni zadzierzgnęła się od razu w formie nadzwyczaj miłych wzajemnych liścików i podarunków. „Łodziaki” (nazwa pospolicie używana przez dzieci w Mołotkowiczach) nadzwyczaj szybko skruszyli nieufność i skrytość duszy dziecka poleskiego i zjednali sobie ogólną sympatię.

Małe Poleszuczki odczuli dowodnie, że z dalekiej Łodzi, znanej im tylko częściowo z opowiadań i obrazków, wyciągają się do nich dłonie przyjazne i braterskie. Poczucie knieżeńskości i braterstwa wzmacniało się stopniowo z rozwojem wymiany listów i podarunków. Na specjalne podkreślenie zasługuje akcja zaopatrzenia szkoły w obrazy historyczne, mapy, oraz najbardziej potrzebnej dziatwy w ubranka. Również b. miłą niespodzianką były prezenty gwiazdkowe w formie zeszytów, książek, pierników i cukierków. Niezwykły entuzjazm i radość wywołało przybycie z niecierpliwością oczekiwanych listów z Łodzi i ich wspólne czytanie w szkole i w do-

mu, często nawet w rodzinie, wywołujące przez to zainteresowanie wśród starszych. Ogromne zadowolenie sprawiło dzieciom pisanie odpowiedzi do Łodzi, w których odzwierciedlały one życie szkoły i środowiska. W czasie przesyłania paczek rewanżowych każde staroło się posłać jakiś upominek „Kochanym Opiekunkom”.

To też nic dziwnego, że zawiadomienie o przybyciu w odwiedzin uczenic wywołało ogromne poruszenie wśród dzieci. Od razu zaczęły zastanawiać się w jaki sposób przyjąć tak miłych gości. Wreszcie wybrano przedstawicieli z wyższych klas, którzy obmyśliли plan przyjęcia.

Odwiedziny nastąpiły w dniu 8-go czerwca 1936 r. Już z rana, o godz. 4-tej wyruszyło 11 furmanek z Mołotkowicz do Pińska, celem przywiezienia wycieczkowiczów. Pojechali w tym celu rodzice dzieci szkolnych, wykazując tu całkowitą bezinteresowność, bez żadnej jakiegokolwiek zapłaty—wzdragali się nawet przyjąć ją po przywiezieniu, tłumacząc, że przywiezili przecież gości swoich dzieci.

W szkole od godz. 6 ej panował ruch niezwykły. Gromadki dzieci znosiły dla „Opiekunek” co kto mógł; jajka, ser, masło, mleko, chleb, truskawki i t. d. Niektóre dzieci przynosiły rō-

wnieć naczynia stołowe. Specjalnie wybrane dziewczynki przyjmowały to wszystko i przygotowały przyjęcie. Wzruszającym było, gdy nawet najbardziej dzieci starały się przynieść chociaż jajko, lub butelkę mleka.

Grupa dzieci, ubrana w regionalne stroje poleskie, wyruszyła z wesolym śpiewem na spotkanie furmanek. To też im pierwszym przypadło w udziale powitanie, gości, które nastąpiło koło cmentarza wsi Domaszce odległego o 4 klm. od Mołotkowicz. Z radosnym okrzykiem wypadła grupa Poleszuczków niespodziewanie z przydrożnego zagajnika, gdzie przedtem się schowała, aby tym większe sprawić wrażenie na nadjeżdżających. Uczennice, zaskoczone niespodzianą „napaścią”, zorientowały się, kogo mają przed sobą, wyskoczyły szybko z wozów, aby serdecznie uściskać małych Poleszuczków. Nastąpiły radosne okrzyki powitania witano się nawzajem jak się witają najbliżsi po długim okresie rozłąki. Należy szczególnie podkreślić, że uczennice uczyniły to pierwsze osobiste zetknięcie się z dziećmi tak harmonijnym i niezapomnianym, że zostanie ono na zawsze wryte w wrażliwych duszach małych Poleszuczków. Dalsza droga do Mołotkowicz odbyta została wspólnie na wozach w nastroju radosnym i miłym, przy śpiewie i pogawędkach; przypominano sobie nawzajem treść pisanych listów, uczennice zachwycaly się oryginalnością i pięknnością strojów poleskich. Na podwórku szkolnym oczekiwały gości pozostałe dzieci. I znów radosne okrzyki, powitania i rozmowy. Po zwiedzeniu szkoły ruszono na wieś. Goście którzy przybyli w liczbie 46 osób pod kierownictwem wychowawczyni kl. VI-tej b p. Szymańskiej i p. prof. Pawłowskiego grupkami, otoczeni dźwiękami, zwiedzali wieś i poszczególne gospodarstwa, zapoznawali się z wytworami kultury poleskiej: narzędziami, tkaninami ceramicą i t.d. Zamożniejsze dzieci częstowały „opiekunki” obiadami, wiele dzieci ofiarowało im na pamięt-

kę: koszyczki, łapcie poleskie, piszczałki i t. d. Dzień ten, chociaż powszedni, zamienił się w święto całej wsi, starzy i mali wylegli na ulicę, z życzliwością uprzyjemniając pobyt gościom. Jeden 80-cio letni staruszek grał starodawne melodie poleskie na fujarce, starsze kobiety śpiewały stare pieśni obrzędowe, a nawet przy dźwiękach harmonii tańczyły dawno zanicheane tańce regionalne. Melodie te zainteresowały p. prof. Pawłowskiego, który specjalnie prosił o nie starsze kobiety i prawie przez cały czas skrzętnie je notował. Wzruszającym momentem był wspólny obiad w sali szkolnej, do którego zasiadano przy czterech stołach, na trzy zmiany, począwszy od dzieci najmłodszych, nawet w wieku przedszkolnym, a skończywszy na najstarszych. Przybyłe w odwiedziny uczennice wprost z matczyną troskliwością obsługiwały wspólnie z dziewczynkami klas starszych drogiego biesiadników. Rozdano też dzieciom szereg wartościowych upominków i słodyczy. Dzieci starały się uprzyjemnić pobyt gościom przez inscenizację, chór odśpiewały kilka pieśni na 2 i 3 głosy, grano w siatkówkę na boisku szkolnym. Po południu wyruszone w odwiedziny do „Zalesiaków”, dzieci mieszkających o 3 klm. w Zalesiu, typowej i bardzo biednej wiosce poleskiej, należącej do obwodu szkoły. Powrót odbył się wśród śmiechu i radości pod nakryciem z chustek i płacht, które służyły jako prowizoryczna ochrona przed deszczem. O godz. 8,30 mały przystanek w Mołotkowiczach stał się widowiskiem niezwykłego ruchu. Cała wieś żegnała miłych, dalekich gości. Przed odejściem pociągu nastąpiły serdeczne słowa pożegnania wypowiedziane przez p. Szymańską i p. prof. Pawłowskiego w imieniu odjeżdżających, a przez p. Skoble, dzieci i starszych ze strony żegnających. Życzliwe okrzyki zebranej ludności świadczyły o ogólnym nastroju. Dzieci ze łzami w oczach długo machały odjeżdżającym chusteczkami.

JULIA MAZGAJÓWNA.

Wycieczka z Białegostoku do Lenina.

Klasa IV-a Szkoły Ćwiczeń przy państwowym Seminarium Nauczycielskim w Białymostku odwiedziła swych kolegów w Leninie w powiecie łuninieckim. Projekt urządzenia wycieczki wyszedł od dzieci, które prowadziły ożywioną korespondencję z kolegami z Polesia tejsze klasy. I tak zawiązała się nić sympatii między klasami. Na jednym z zebrań klasowych padła myśl, aby odwiedzić kolegów Poleszuczków. Entuzjazm ogarnął dzieci i już od lutego mówilo się od tej wycieczce. Na zebraniu patronatu klasowego rodzice moich wychowanków ustosunkowali się przychylnie do projektu dzieci i zgłosił swój osobisty udział. Zało-

żyliśmy fundusz wycieczkowy. zbieraliśmy pieniądze, ażeby pomóc dzieciom niezamożnym, a oprócz tego otrzymaliśmy od Dyrekcji pewną sumę, która pomogła nam do zrealizowania wycieczki. Na lekcjach geografii opracowane zostało Polesie ze szczegółowym uwzględnieniem tych miejscowości, które mieliśmy zwiedzić.

Dnia 2 czerwca wyruszyła wycieczka z Białegostoku w liczbie 38 osób, w tym 29 dzieci i 9 osób dorosłych. W opiece nad dziećmi podczas wycieczki chętnie i ofiarnie pomagali mi rodzice, biorący udział w wycieczce. Po drodze zatrzymaliśmy się w Pińsku, gdzie na dworcu czekali na nas uczniowie z tamtejszego gimna-

zjum, członkowie Kółka Krajoznawczego. Zajeli się oni nami nader życzliwie, przygotowali noclegi, a na drugi dzień w sali geograficznej wygłosili referat o Polesiu. W Pińsku zwiedziła wycieczka zabytki miasta, muzeum poleskie i stamtąd pojechaliśmy parostatkami do Horodyszczu. Dnia 4.VI w południe wyjechaliśmy do Mikaszewicz. W Łunińcu wsiadł pan podinspektor Har, wręczył mi pozwolenie ze Starostwa na odbycie tej wycieczki (Lenin leży w pasie granicznym) i towarzyszył wycieczce przez cały czas. W Mikaszewiczach czekała na nas delegacja dzieci z Lenina z p. kierownikiem Kłonica, oraz nauczycielstwo z miejscowej szkoły. Przed dworcem oczekiwali furmanki, którymi przyjechały po nas dzieci z Lenina. Wzruszeni byliśmy ich ofiarnością i serdecznym przywitaniem. Ulokowaliśmy swe plecaki na wozach i w towarzystwie naszych nowych znajomych udaliśmy się do fabryki dykty i fornirów. Tutaj spotkali nas bardzo uprzejmie pp. inżynierowie i bardzo dokładnie zapoznali nas z pracą. O godz. 16 ej wyjechaliśmy do Lenina drogą, która ciągnęła się wzdłuż granicy na przestrzeni 22 km. W odległości 7 km. od Lenina spotkaliśmy gromadkę dzieci, które nie mogąc doczekać się przybycia swych nieznanych kolegow, wybiegły na nasze spotkanie z kwiatami. Przy wjeździe do Lenina witała nas ludność miasteczka, tworząc szpaler wzdłuż ulicy. Przed szkołą przywitał nas chór szkolny pieśnią Noskowskiego p. t. „Witamy”. Nastrój zapanowuje od razu bardzo serdeczny. Ileż gwaru i krzyku było w szkole — wciąż któryś z wycieczkowiczów przyprowadza swego kolegę do mnie, mówiąc: „Prawda, że podobny do mnie?” Trzymali się za ręce, nie chcieli się rozłączyć — wszak są razem — już się znają nareszcie, a tyle mają sobie do powiedzenia. Nie chcą się rozstać dzieci z Lenina ze swymi gośćmi, aż p. kierownik musiał tłumaczyć, że na drugi dzień będą jeszcze razem. Z łałem odchodzili, gdyż widocznie za krótką wydała się chwila spędzona ze swymi kolegami. Rozradowani wycieczkowicze nie czują zżęczenia — wszak ich marzenia, którymi żyły tyle miesięcy, spełniły się, już są nareszcie u swych kolegow. Po smacznej kolacji, przygotowanej przez Komitet Rodzicielski, udaliśmy się do klas na spoczynek. Ale długo jeszcze dzieci dzielili się swymi wrażeniami i długo nie mogły zasnąć, po tylu przeżytych wzruszeniach.

Na drugi dzień po śniadaniu udaliśmy się wspólnie z dziećmi całej szkoły w Leninie na wycieczkę nad granicę. I tutaj przeżyły dzieci podniosły moment, stojąc przy słupie granicznym na dalekiej rubieży Rzeczypospolitej. Fotografie zrobione wspólnie z kolegami z Lenina stanowią dla dzieci cenną pamiątkę. Dzięki Komendzie K. O. P. przesłaliśmy pasem granicznym około 3 km, zwiedziliśmy również straż-

nicę i nowy kościół wybudowany przez K. O. P. W czasie smacznego obiadu, przygotowanego przez Komitet Pań, jeden z ojców w imieniu wycieczkowców podziękował p. Inspektorowi, p. Kierownikowi, gronu nauczycielskiemu, paniom z Komitetu Rodzicielskiego i wszystkim tym, którzy nie szczędzili trudu i wysiłku przyjmując nas tak serdecznie i gościnnie; w przemówieniu swym podkreślił doniosłość nawiązania takiego stosunku między dziećmi szkół różnych dzielnic, życzył, by ta łączność została utrzymana nadal i wobec tego zaprosił dzieci z Lenina, by na drugi rok przyjechali do Białegostoku. Pan Kierownik podkreślił znaczenie wychowawcze przybycia wycieczki, jak również złożył podziękowanie za wydajną opiekę Sem. Naucz. i szkół, Cwiczeń nad szkołą w Leninie. Poleszycy wnieśli okrzyk: „Niech żyją nasi goście!” a nasze dzieci: „Niech żyją koledy Poleszcy!”

Po obiedzie zwiedziły dzieci chatę Poleszka, a następnie udały się w odwiedziny do swoich kolegow, gdzie były witane serdecznie przez całą rodzinę. Chwile szybko mijały na rozmowach koleżeńskich i zbliżał się czas odjazdu. Dzieci chciały przedłużyć pobyt, lecz trzeba było wracać. Wiele było płaczu przy rozstaniu — i wiele listów wręczono dla innych klas z naszej szkoły. Ze słowami: Do widzenia w Białymstoku! głęboko wzruszeni i odprowadzani udaliśmy się w powrotną drogę.

Wycieczka ta przyniosła dzieciom dużo korzyści, zetknięcie się bowiem bezpośrednio z kolegami i koleżankami z Polesia, zobaczyły ich codzienne życie i zrozumiały celowość opieki i niesienia im pomocy w przyszłości. Zrozumieli to także i rodzice, biorący udział w wycieczce, przychodząc z doraźną pomocą potrzebującym dzieciom.

Po odbytej wycieczce dzieci, chcąc podzielić się z ogółem kolegow i koleżanek swojej szkoły wrażeniami z pobytu w szkole w Leninie, złożyły sprawozdanie z następującym programem:

1. Odczyt o Polesiu z przezroczami,
2. Wiersz Wincentego Pola przepatany przezroczami p. t. „Polesie”,
3. Przygotowania do wycieczki — referat,
4. Pińsk — referat — przezroczka,
5. Fabryka w Mikaszewiczach — referat,
6. Pobyt w Leninie — referat — przezroczka,
7. Nad granicą — referat,
8. Obrazek sceniczny — w chacie Poleszka i w szkole (ulożony przez jedno z dzieci).

Zapoczątkowany został w tym dniu fundusz wycieczkowy dla dzieci z Lenina, którym chcemy umożliwić im przyjazd do Białegostoku i Wilna.

KAZIMIERZ LUCHOWSKI.

„Węzeł zadzierzgnięty silnie“...

(Sprawozdanie ucznia Państwowej Szkoły Przemysłu Leśnego im. Marsz. J. Piłsudskiego w Łomży z wyjazdu do Działowicz złożone wobec całej Szkoły).

Kreśliłmi się, jak muchy w ukropie, aby nareszcie uczciwa gwiazdka wyszykował tym naszym kochanym poleśnikom ze szkoły w Działowiczach. Niech tam nie będzie smętnych oczu w te święta, Niech się cieszą wszyscy razem i każde z osobna.

Po ob-jrzeniu i obliczeniu darów w naturze, które nasi koledzy szczerze poznosili, wyruszyliśmy z Wolskim (prezes naszej bratniej pomocy) na miasto, żeby za zebraną gotówkę dokompletować nasz ładunek gwiazdkowy. — Dalej że po sklepach! Mały spór — jak i co. Ostatecznie zharmonizowaliśmy się i energicznie działamy: czapki, narcarki, berety, szaliki, pończochy, skakanki, nożyczki, naboje do dawniej kupionych pistoletów, wreszcie mydło i cukierki. —

Liczymy skrupulatnie, kombinując z gotówką. Załatwione! Teraz pakowanie; po krótkiej naradzie postanowiliśmy nie dzielić tutaj wszystkiego na paczki, lecz mam to ja zrobić na miejscu w Działowiczach zbawdawszy tam grunt i odpowiednio dostosowując się do potrzeb poszczególnych dzieci.

Dwa duże wory czekają już wyładowane. Z radością przyjmuję na siebie rolę delegata. Tak chętnie odnowię miłe wrażenia z ubiegłego roku, zobaczą znów sympatyczne buzie naszych przyjaciół.

Dnia 22 grudnia padł pierwszy śnieg. Koń bursiasty zaprzęgnięty do sianek czeka. Krótkie pożegnania, wory ze skarbami załadowane — jazda! Na stacji ożywienie, olbrzymi ruch przedświąteczny, Do Białegostoku jedzie nas przemysłowców-leśników cała gromada. Nie ma kłopotu z tobołami. W Śniadowie, w Białymstoku dźwigamy je wspólnie. W tym ostatnim muszę czekać całe bite 7 godzin, to znaczy od 8 do 3 w nocy na pociąg do Baranowicz, O śnie nie ma mowy. Wszędzie pełno ludzi, wszystkie ławki, mogące mnie do snu utulić, zajęte. Bierzymy się energicznie za bary z pragnieniem snu. Wzycięziam. Oto i pociąg do Baranowicz. Wołam numerowego, nie ma rady, musi ktoś pomóc w dźwiganie worów.

Z trudnością dobijamy targu, stanowczo chce zbyt dużo. Godzina 11-a rano, trzecia przesiadka-Baranowicze. Czekam tutaj dwie godziny na pociąg idący już nareszcie do Działowicz, posilając się zapasami, w które zaopatrzyła mi nasza bursa szkolna. Oto i pociąg, znów historia z numerowym, który jednak okazał się dużo względniejszy, niż jego poprzednik w Białymstoku. Godzina 2,30 po południu —

pociąg staje na stacji w Działowiczach. Dwie minuty czasu. Sam wyrzucam toboły i ciągnę na dworzec. Po drodze spotykam nauczyciela ze szkoły Działowickiej z przed rzeki. Poznaję mnie; robi duże oczy, witamy się, pomaga mi wynająć furmankę. Wory moje, no i bez wątpienia godna moja osoba robią wrażenie na stacji. „Baczysz dywi, braty, panycz ide za reku do szkoły Działowickiej“. — Jadę koźmi, sanna nieszczególna; raz po raz płozy udeżają o grude ziemi. Rozmawiam z moim woźnicą. Opowiada mi o swoich biedach i troskach dnia codziennego, których głównym źródłem są ciężkie warunki bytu. Nadmieniam, że obecnym jego zarobkiem jest wożenie kopalniaków do dworca. Za cały dzień pracy parą koni dostaje 1 złoty. —

Cztery kilometry mijają jak chwila. Wjeżdżamy do Działowicz. Wieśniacy, poznając mnie, wołają: „Zdrastwujcie, panyczul!“ — „Nasz panycz priicha!“ — krzyczą spotykane dzieci. — Śmiejemy się do siebie, jak starzy przyjaciele. Podjeżdżam do zagrody pani nauczycielki. Płacę 1 złoty mojemu woźnicy. Jest bardzo zadowolony.

Pani nauczycielki nie zastaje w domu Wyjechała na święta do Pińska. Honory domu czyni jej ojciec — staruszek, przyjmując mnie bardzo serdecznie i gościnnie. Na oczekaniu zjawia się herbata, którą, będąc zdrożony, piję chętnie. W trakcie tego wbiega mój pupil Teodor Konopacki ze swoją małą siostrzyczką. Buzię ma roześmianą, radosną, witamy się jak bracia. Po chwili wpada jeszcze gromada dzieci, gwałtownie chcą mię po rękach całować — nie dają się. Po przywitaniu i krótkiej rozmowie polecam im, aby zawiadomili inne dzieci 1 jutro o 8-ej rano zebrały się w szkole. Dzieci wyszły, a ja, naradzwszy się z ojcem pani nauczycielki i wezwawszy jednego z poważniejszych wieśniaków do pomocy zaczynam segregować dary i listy i stosownie do rady fachowej sporządzać paczki. Wśród zebranych rzeczy było 6 palt, 8 czapek narciarek, 8 par pończoch, 5 par pantofli, szaliki i inne ciepłości. Każde z dzieci dostało po kawalku mydła i po garści cukierków. Szkoła tym razem dostała nożyczki i „Płomyki“.

Robienie paczek zajęło mi czas do 1¹/₂ w nocy, ale 68 paczek było gotowych! Czulem się nieco znudzony. Nie pamiętam, kiedy zżyłem się rozebrać — już spałem snem kamieniem. O 6-ej rano dzieci już przybyły, oczekując z niecierpliwością mojego przebudzenia się. Jednak dopiero na 8-mą powędrowałem do szkoły. Witamy mię po polsku okrzykami rado-

ści: „Dzień dobry, paniczku, dzień dobry!” Ubranie były jak poprzednim razem: dziewczynki w granatowe spódniczki i białe płócienne bluzki, chłopcy w białe spodnie i takież płócienne koszule, niektórzy mieli samodzielną kurtki. Na nogach dzieci miały łapcie łykowe — dużo z nich było boso. Większość na ramionach miała płócienne plachty, służące im za rodzaj palta. „W szkole czyszcitko”. Wygląd nieco inny, niż poprzednim razem. Dużo więcej robót i wycinanek na ścianach. Kwiaty w doniczkach urosły. W kącie stoi biblioteczka, której przedtem nie było. Książki bardzo starannie ułożone, poznałem, że wiele pochodzi od nas. Przyjemnie. Przybyła również wisząca lampa naftowa Nr. 8. Pani nauczycielka prowadzi kursy wieczorowe dla starszej młodzieży. — Przy wejściu do szkoły, przywitaniu się i po chwilowym rozrejzeniu się — zacząłem rozmawiać z dziećmi. Dziękowałem im za przysłane nam w ub. roku podarki, mówiłem o naszym zbliżeniu się, potem chwaliłem czystość, jaką widać tu w szkole. Zaznaczyłem, że z braku czasu nie będę mógł ich tym razem odwiedzić w chatach. Powiedziałem im parę słów o potrzebie higieny; potem mówiłem o naszej przyjaźni. Jedna z matek siedząca w kącie płakała.

Następnie posłałem 4-o dzieci do mieszkania pani nauczycielki po podarki. Przyniosły je w „wiazyczu” (duża plachta lniana). Gdy wnosily, zrobiło się cicho, a potem tajemniczy szmer na sali. Zacząłem rozdawać paczki, wywołując dzieci z imienia i nazwiska. Na paczkach były kartki. Następnie rozdałem dzieciom listy od kolegów.

Trudno opisać zainteresowanie i radość dzieci. Zaraz po rozdaniu przeze mnie darów, wybrały, szepcząc i dyskutując, delegata i delegatkę z każdej klasy, którzy dziękowali nam w następujący sposób: „Klasa 1-a dziękuje za podarki i życzy wesołych świąt”. Przedstawiciele wszystkich oddziałów w ten sam sposób składali podziękowania i życzenia społeczne.

Zarówno wybór delegatów, jak i forma podziękowania były inicjatywą samych dzieci,

EMIL HEIGEL.

Mali Poleszcy z Oziat w Warszawie.

Doceniając znaczenie korespondencji międzyszkolnej starałem się w ub. roku szkolnym, jako kierownik szkoły powsz. w Oziatach, pow. kobryńskiego, nawiązać z Katowicami i Szepietowem. Coś nie szło. Pomijając pierwszy list, który był wynikiem potrzeby, pozostałe już były sztuczne, musiałem podsuwać tematy i t. d. Dopatrywałem się przyczyny i szukałem różnych sposobów zaradczych, w końcu przyszedłem do

Po tych ceremoniach zaśpiewaliśmy wyuczone w ubiegłym roku piosenki. Dzieci pamiętały słowna i melodie ku wspólnie naszej radości. Potem same od siebie zaśpiewały: „Jedzie, jedzie na kaszance” i 2 kolendy: „Anioł pastierzom mówił” i „Wczoraj z wieczora”. —

Pożegnaliśmy się serdecznie. Dzieci prosily, abym przyjechał 19 stycznia na choinkę, a gdy powiedziałem, że to będzie niemożliwością, zapraszały na lato, obiecując całą moc przyjemności: zbieranie jagód, grzybów, łapanie ryb i inne. Następnie odprowadziły mię gromadnie do domu pani nauczycielki, pytając cały czas: „czy panycz przyjedzie latem? My prosimy: czy panicz napewno przyjedzie? Czas naglił. Jeszcze jedno pożegnanie. Ojciec pani nauczycielki czekał mnie z obiadem, po którym cała wieś chciała mię odwozić na dworzec. Formalnie spierały się ze sobą: „Ja powiezu panycz, nie... ja powiezu!” Godzina 1,30 — trzeba się śpieszyć, bo o 2,30 mój pociąg odchodzi. —

Wsiadam do sanek. Ojciec pani nauczycielki podwozi mnie kawalek. Jedziemy przez wieś. Przez okna wyglądają buzie dzieci. Niektóre wybiegają na droge, jeszcze żegnając mię serdecznie. Czuję się wśród swoich bliższych. Węzeł zadzierzgnięty silny. Pola, łąki pokryte śniegiem wydają mi się dobrze znane, własne. Idą wielkie pragnienia szczęścia dla tej ziemi i dla tego ludu...

Jestem znów na stacji. Gospodarz wiozący mnie za nic nie chce przyjąć pieniędzy. Muszę go formalnie o to prosić. Wreszcie zgadza się niechętnie, zakłopotany, potem żegna się serdecznie, dziękując za dzieci. Pociąg ma przyjść za pół godziny. Naczelnik stacji rozmawia ze mną, opowiada, że czytał nasze sprawozdanie z ubiegl. roku w „Dzienniku” Kuratorium. Uważa, że zawdzięczając naszej ożywionej akcji, inne szkoły czynią aktywniej tu działać i dbać o szkoły poleskie. Czyżby to tak było istotnie?

Pociąg nadchodzi. Wsiadam, jadę do domu. Za kilka godzin — wieszera wigilijna, z którą rodzice na mnie czekają.

przekonania, iż koniecznie trzeba nawiązać ścisły kontakt ze szkołą, z którą się koresponduje. W tym celu zorganizowałem w czerwcu 1936 r. 5-cio dniową wycieczkę do Warszawy. Pomimo organizacji i koszt wycieczki, bo nie o to mi chodzi, natomiast podkreślić pragnę stronę wychowawczą i sprawę oddziaływania na psychikę Poleszuka.

Wycieczka została przyjęta przez Tow.

Rozwoju Ziemi Wschodnich, szkołę powsz. Nr 54, Komitet Rodzicielski tej szkoły i szereg życzliwych osób. Uprednio wysunąłem celowo projekt, ażeby dzieci—Poleszcy mogli nocować u dzieci z Warszawy, co mi się udało uskutecznić. Dzieci stolicy i ich rodzice zaopiekowali się moimi dziećmi codziennie od godziny 20 tej do 8-jej rano. Opieka była tak troskliwa tak pełna momentów wzruszających, że trudno mi to opisać. Pomijam również same wycieczki po Warszawie, które wzbogaciły umysł dziecka, umożliwiły poznanie własnej stolicy i t. d. Nam zamiar wyłowić tylko to, co pozostało w sercach Poleszków, i jak odbiła się wycieczka na środowisku.

Po miłym spotkaniu działwy warszawskiej i serdecznym powitaniu Poleszków oraz posiłku w szkole Nr. 54 zaczęły dzieci stolicy i ich rodzice potrywać Poleszków, a że tych ostatnich było 24, więc dzieci, które nie dostały Poleszuka, zaczęły płakać, a rodzice ich dość agresywnie upominając się o Poleszków dla swoich dzieci. Z trudem udało się nam uspokoić zarówno starszych, jak i młodszych. Rodzice zabierali i przyprowadzali Poleszków każdego dnia, dawali im drugie śniadania, pieniądze na wodę i lody i t. d. Poleszcy byli też na uroczystym zakończeniu roku szkolnego, na wspólnej herbatce, gdzie pisywali się śpiewami, oraz na imieninach kierownika szkoły Nr. 54. Uroczyste pożegnanie odbyło się w niedzielę 21.VI. Była to chwila głębokiego przeżycia, wszyscy całowali się, płakali, każdy chciał zrobić sobie fotografię ze swoim Poleszukiem i t. d. Poleszcy, zaopatrzeni w żywność na cały tydzień, ubranka, odbiorniki radiowe, książki, zabawki i wiele różnych drobiazgów, znaleźli się w towarzystwie swoich kolegów i opiekunów na stacji i w pociągu. Ze łzami w oczach, żegnali się Poleszcy z gościnną stolicą, dając odczuć, iż część ich serca pozostała tam w stolicy, w tych chwilowych ojców, matek, sióstr i braci.

Trudno mi uwypuklić to, co widziałem i przeżyłem jako wychowawca z tymi biednymi Poleszkami, którzy w Warszawie doznali tyle prawdziwej miłości ojcowskiej i tyle serdecznego ciepła rodzinnego.

Na Grochowie podczas nabożeństwa Poleszcy rozwiązują swoje węzki i rzucają po parę groszy na tacę.

Pytanie dziecka do dziecka: „Czy ciebie kiedy matka lub ojciec pocałował?”.

„Jabym została w Warszawie”, mówi dziewczynka; na pytanie czemu odpowiada, że „tu bardzo dobrzy ludzie”.

A po powrocie do Oziat te dzieci, które nie były na wycieczce, przyszyły na drugi dzień z płacem do szkoły, dopiero rodzice ich uspokajali: „Na drugi rok dam tobie 5 zł. i ty pojedziesz” (część wydatków pokrywały same dzieci).

Rok szkolny musiałem przedłużyć o cały tydzień, bo w ostatnim tygodniu była wycieczka. Dzieci pisały ankiety, listy, sprawozdania i t. d. Stwierdziłem też, iż wszystkie dzieci samorzutnie napisały do swoich kolegów i opiekunów listy zaraz na drugi lub trzeci dzień po powrocie, nawet ojcowie podpisywali się, dziękując za „gościnę” udzieloną ich dzieciom.

Obecnie znika sztuczność w pisaniu listów, a potrzeba serca i bliżej zawarta znajomość czynią korespondencję interesującą, szczerą, bardziej bezpośrednią.

Godnym zanotowania jest to, że przez cały czas trwania wycieczki dziecko do dziecka nie odezwalo się miejscowym językiem, a po powrocie opowiadało pod szkołą swoje przeżycia po polsku.

Omówiłem z kierownikiem szkoły opiekuńczej i z rodzicami, iż każdego roku odwiedzę z wycieczką ich szkołę w miesiącu maju i to na czas dłuższy, ażeby dzieci mogły też być na nauce w tamtejszej szkole.

Taką samą wycieczkę postanowiono urządzić w m-cu czerwcu z Warszawy do Oziat.

Komendant harcerzy przyrzekł zrobić na następny rok obóz harcerski w Oziatach w ciągu całych feryj, natomiast w Oziatach ma powstać w tym roku szk. drużyna harcerska.

Wszyscy wspólnie postanowiliśmy utrzymywać ścisły kontakt z sobą przez korespondencję oraz udzielać sobie wzajemnej pomocy.

Rodzice dzieci szkoły opiekuńczej mają również zorganizować wycieczkę do Oziat na okres dłuższy celem odwiedzenia swoich dzieci—Poleszków.

W końcu nasuwa mi się taka myśl:

Gdyby było możliwą rzeczą wytworzyć taki stały prąd, któryby jedną stroną ciągnął na Polesie, a drugą z Polesia na zachód, to Polesie w krótkim czasie zmieniłoby swój wygląd, a my nauczyciele mielibyśmy wielką pomoc w nauce języka ojczystego.

MARIA CABAJOWA.

Rozwój akcji opiekuńczej w szkole w Przykolesiu i wycieczka do Gdyni.

Dwadzieścia osiem kilometrów na zachód od Pruszy znajduje się mała wioseczka Przykolesie, o ludności prawosławnej, posiadającej

karlowate gospodarstwa o gruncie piaszczystym i błotnistym, lecz by chleba nie zabrakło, trudniącej się również bednarstwem. O 1/4 km. od

tej wioski mieści się 1 kl. szkoła powszechna, do której uczęszcza 115 dzieci, z wioski Przykolesia, Lewek i Annapola — osady wojskowej.

Budynek szkolny jest przedwojenny, duży i ładny, lecz wymagający remontu i ogrodzenia placu szkolnego.

Pracę w Przykolesiu rozpocząłem 1-go października. Po kilku tygodniach, poznawszy już trochę dzieci i otoczenie, zajęłam się porządkami. Razu pewnego, szperając w szafie szkolnej, znalazłam list adresowany do dzieci z Przykolesia. Nadawca uczenie kl. Va szkoły powszechnej Nr. 1 w Gdyni. Zaciekawiałam się, przeczytałam. Na drugi dzień opowiedziałam mi dzieci o swojej korespondencji z koleżankami z Gdyni. Dostały jeden list i pocztówkę, odpisały — i na tym się skończyło. Na moje zapytanie, czy jeszcze chciałyby napisać do swoich koleżanek w Gdyni, dzieci odpowiedziały chórem: „Napiszemy!” Napisały, Czekają... nic! Piszą drugi list, tym razem z powinszowaniami świątecznymi.

Wreszcie po świątach, w miesiącu styczniu, w odpowiedzi na listy dzieci przyszła 19 kg. paczka żywnościowa z bardzo serdecznym listem. Rozpakowanie paczki nastąpiło w klasie w obecności wszystkich dzieci. Odczytaliśmy list. Życzeniem koleżanek z Gdyni było urządzenie wspólnej herbatki w szkole. W paczce były różne, „smaczne dziwy”: pomarańcze, figi, sprotki, konserwy, kakao, herbata, cukier i kielbasa. Trudno opisać entuzjazm dzieci, których radość to wybuchła silnym akordem, to znowu wyrażała się w idealnej ciszy. Szczególną uwagę zwróciły dzieci na figi — jako przedmiot i jako nazwę. Chwila ciszy, dzieci spojrzęły na siebie, następnie wybuchła głośny, niepohamowany śmiech.

Za chwilę posypały się pytania: co to jest, gdzie rośnie, czy to do jedzenia?

Następnie zwierzyły mi się, że w domu wyraz „chwiga” używały w gniewie. „Teraz wiemy, co to jest figa, i więcej o to gniewać się nie będziemy”. Więść o figach rozeszła się szeroko. W związku z paczką zostało zwołane zebranie rodzicielskie, na którym uchwalono rewanż w postaci miniaturowych wyrobów z dziedziny bednarstwa, oraz z samodzielną: ręczniki i kawałki płótna na serwetki i fartuszki.

1-go lutego w dniu Imienin Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego odbyła się w szkole akademia, na którą się złożyły: przemówienia uczni, deklamacje, chór i okrzyki na cześć Pana Prezydenta. Następnie była wspólna herbata przy udziale rodziców dzieci. Przyjemnie było spojrzeć na rozradowaną gromadkę przeszło 150-rą dzieci (niektóre dzieci przyprowadziły młodsze rodzeństwo). Spożywając suto śniadanie, dzieci wesoło gwarzyły o swoich opiekunkach w Gdyni, które im sprawiły taką miłą niespodziankę.

Od tej chwili wymiana listów coraz szybciej wzrastała. Rewanż został wysłany. Dzieci chciały codziennie pisać, jak okazać swoją wdzięczność i pisały, jak które potrafiło i co czuło. Z listów biła szczerść i zaufanie, nawet wyczuć można było wzajemne życie się.

Po wysłaniu każdego listu, czy to zbiorowego, czy to listów osobistych, dzieci z niecierpliwością oczekiwały odpowiedzi i z każdym dniem budziło się ogromne zainteresowanie Gdynią, jej mieszkańcami i morzem polskim.

W lutym znowu miła niespodzianka. Pomimo wielkiego mrozu — w szkole jak w ulu, gwar, śmiech, niecierpliwie oczekiwanie pani, bo oto dostały przekaży znowu na dwie paczki z Gdyni. Ciekawość rośnie, chcą jaknajprędzej dostać paczki i zobaczyć co tam jest. Wieczorem paczki były już w szkole i czekały na dzieci, które spać nie mogły z ciekawości. Na następny dzień prawie o świcie, pokryte szronem, tupią pod drzwiami szkoły, Za chwilę dzieciaki znalazły się w ciepłej sali, gdzie stały dwie duże paczki. Dzieci obejrzały je ze wszystkich stron, a jedno powiada: „Coś bardzo pachnie”. Wkrótce paczki zostały otwarte, ścisł, pisk, ciekawość, patrz — pomarańczę! Ale najpierw czytamy list. Koleżanki piszą m. in.: „Dostałyśmy na 10-go lutego dużo pomarańczę, a że każda z nas ma w domu, więc postanowiłyśmy je przesłać dla was”.

Co za uciecha, roześmiane buzie łykają slińko, bo już smak znają i pełną pierś wciągają zapach apetycznych pomarańczę. Prawie każde dostało po dwie pomarańczę.

Znowu miły temat do pisania listów. Piszą i dziękują za hojne i dobre serduszka swoim koleżankom z Gdyni.

Opiwały szczerze o swoim życiu w domu, w szkole, o swych potrzebach, o bólach, smutkach i radości.

Nadchodzi marzec. Chociaż w marcu jak w garncu, to jakoś wyjątkowo dzień był ładny. Znowu radości co niemiara. Znowu bowiem otrzymaliśmy 62 kg. paczke. Pomarańczę, figi, obsadki, olówki, 20 książek w ładnej oprawie do biblioteki, 2 mapy: Polski i Afryki, 100 pocztówek miasta Gdyni, Gdańska i Przemysła. Moc różnych lekarstw — z tego cieszyli się szczególnie członkowie P.C.K. Było również dużo ubrania, bielizny i obuwia.

Dzieciaki rade były by odrazu otrzymać prezenty, jedno prosi o bućki, drugie o śniegowce, trzecie o palto, tamto o marynarkę, jeszcze inne o fartuszek haftowany. Zamieszanie, jak na weselu! Wkrótce jednak dzieci uspokoiły się i zgodziły się na rozdanie prezentów dopiero w niedzielę, w obecności komitetu rodzicielskiego.

Nadeszła oczekiwana niedziela. Zaním zja-

wił się komitet rodzicielski, dzieci już od kilku godzin bawiły się na boisku, spoglądając niecierpliwie, kiedy się nareszcie doczekają ładnych prezentów. W ciągu kilku godzin obdarzono 115-ro dzieci.

Szczęśliwcy zostali przywitani we wsi przez rodziców i sąsiadów, którzy gromadami stali na ulicy i rozmawiali o Gdyni.

Następnego dnia dzieci zabrały się do pisanja listów, każde opisuje, co dostało i jak się cieszyło. Dziękują serdecznie swoim opiekunom, a jedno pisze tak: „Teraz jestem pan, bo marynarke mam”. Jako rewanż dzieci postanowiły wysłać kilkanaście metrów lnianego płótna i kilka wypchanych ptaków.

W miesiącu kwietniu szczerólną niespodzianką dla dziatwy była paczka zawierająca święcone. Koleżanki podzieliły się łakociami własnego wyrobu. W liście piszą: „Mamy w szkole kuchnię i uczymy się gospodarstwa domowego”. Dzieciaki podziwiała „babę”, zażączki czekoladowe, baranka cukrowego.

Nadto była w paczce wędlina, cukier, mąka, kawa, herbata, z czego dzieci urządziły stoł wielkanocny i miały śniadania na wielkiej przerwie w ciągu dwóch tygodni.

Wytworzyła się serdeczna więź uczuciowa, dzieci listownie się zbliżyły do siebie, codziennie odnajdywały Gdynię na mapie i mówiły: „Tu jest nasza Gdynia”.

Jeden z uczniów pisze tak: „Kiedyś, jak urosnę, to może do Gdyni pójde do wojska, wtedy tam wszystko zobaczę”.

Z rozmów i listów dzieci wyczułam chęć osobistego zapoznania się z koleżankami, oraz ujrzenia na własne oczy cudów „żywego żelaza” w porcie, okrętów i morza.

W tym to czasie powstała myśl urządzenia wycieczki do Gdyni, względnie przyjazdu koleżanek z Gdyni do Przykolesia. Otdąd dzieci pisywały listy wyjaśniające w nich swe zamiary i życzenia.

Przy tej sposobności ja również nawiązałam korespondencję z kierownikiem szkoły p. J. Kamrowskim, od którego w początkach czerwca dostałam list z zaproszeniem na wycieczkę do Gdyni: „Prosimy Was do nas, utrzymanie, mieszkanie i wszystko inne bierzemy na siebie. Ile będziemy mogli, pomożemy Wam, więc „Wasza Gdynia” czeka na odpowiedź z „Naszego Przykolesia”.

Z powyższych słów wynioskowałam, że panu kierownikowi Kamrowskiemu chodziło nie tylko o pomoc materialną dla naszej szkoły, ale również o zbliżenie się dziatwy z dwóch przeciwnych krańców, o wyrobienie uczuć demokratycznych u swoich wychowanków i o złączenie się s. r. c. Kresów Wschodnich z Zachodnimi.

118
Wkrótce znowu dostaliśmy list od p. J. Zacharskiej, wychowawczyni kl. VI-tej—opiekunki naszej szkoły. Zawiadomiła nas, że Komitet Rodzicielski przy 7 kl. szkole Pow. Nr. 1 w Gdyni zebrał na naszą wycieczkę 200 zł.

Do listu była dołączona odezwa Komitetu Rodzicielskiego następującej treści:

Na Polesiu w gminie Przykolesie, w powiecie Prużany.

Daleko na Kresach Wschodnich istnieje Szkoła Powszechna, którą opiekują się dzieci naszej Szkoły.

Dzieci uczęszczające do tej Szkoły są przeważnie ubogie, nie posiadające środków na najkonieczniejsze potrzeby szkolne.

Dzieci te pragną zapoznać się ze swoimi kolegami i koleżankami, które się niemi opiekują, a przede wszystkim marzą o tem, by zobaczyć polskie morze i naszą chlubę na Bałtyku — Gdynię.

Naszym obowiązkiem jest przyjąć im z pomocą i ułatwić przyjazd do Gdyni.

W tym celu Zarząd Opieki Rodzicielskiej zwraca się z gorącym apelem do Szanownych Członków o wpłacenie chociażby nadrobniejszych składek na pokrycie kosztów przyjazdu dzieci poleskich do Gdyni.

Wierzymy głęboko, że wszyscy Szanowni Członkowie udzielą swej pomocy, by spełnić marzenia dzieci z Przykolesia.

Składki przyjmują opiekunowie klas.

Zbliża się koniec roku szkolnego, dzieci nie mogą się doczekać dnia wyjazdu, który jeszcze nie był ustalony.

W niedzielę dnia 14 czerwca dostałam depeszę: „Pieniądze 305 zł. wysłane. We srode 17 czerwca wyjazd z Warszawy statkiem żeglugi rzecznej „Vistula”.

Chwili czasu nie było do stracenia. W poniedziałek otrzymałam pieniądze, tegoż dnia zeszli się rodzice dzieci; na mój wrzosek uchwaliłi składkę po 5 zł. od dziecka, biedniejsi dali po 3 zł., tak się uzbierała czwarta setka. Za zebraną sumę wzięłam na wycieczkę 23 dzieci.

Wyjazd we wtorek 16 czerwca. Deszcz, grzmoty, błyskawice z rana. Zdawało się, plany pokrzyżują, lecz po południu wypogodziło się. Na pięciu furmankach odwieźli nas rodzice dzieci do Orańczy, 40 km. od Przykolesia. Pomimo tak dalekiej jazdy dzieci były rozbawione wymarzoną podróżą; cały czas śpiewały, rozmawiały i cieszyły się swoim szczęściem.

Po drodze z Orańczy do Warszawy dzieci poznały urządzenia pociągu, tu się pospywały

pytania, a co to jest, a do czego służy, a jak to się otwiera? i t. p. Mając oczy czerwone jak u krulików po całonocnej podróży, stały przy oknach i bacznie się przyglądały ciągle zmieniającemu się krajobrazowi, ciesząc się z wygodnej jazdy i nucąc pieśń „Piękna nasza Polska cała”. Szczęśliwie dojechaliśmy do Warszawy. Tu nasi „śmiałkowie” całkowicie stracili odwagę, bo jakże, ze wszystkich stron tłoczą się potwory czerwone; bez nóg, bez głowy, jedynie z pętlą na grzbiecie sunie się, zgrzyta żelazem, zatrzymuje się, dzwoni i zaraz dalej się sunie.

Pytam się dzieci: „Pewnie to smoki wawelskie?” — „Nie” — poznały dzieci — „to tramwaje”. Teraz nieco śmieje idą. Przy tej sposobności dziękuję pani Rzechulowej, sekretarzowej z gm. Suchopeł, która towarzyszyła mi w podróży, za współpracę w prowadzeniu wycieczki. Śmiało przeszliśmy kilka ulic, dążąc w stronę mostu Kierbedzia. Podchodzimy, chwileczkę obserwujemy konstrukcję mostu, zwracam uwagę dzieci na maszyny i pracę przy regulacji brzegów Wisły. Idziemy dalej, dzieci tłoczą się w gromadkę, płacz i nie chcą wejść na most; jedno się boi głębi wody, inne szybkiego ruchu z przeciwnej strony. Narazie byłam bezradna, za chwilę udało mi się je przekonać i z trudem przeprowadzić. Zdawało mi się, że już jest po strachu. Podchodzimy do statku. Drugi opór. Nie chcą wejść na statek, krzyczą: Proszę pani, potopimy się! Widzą jednak, że pani poszła naprzód i nie utopią się, weszły i one. Zajęły miejsca, a że były podmęczone, odrazu posnęły. Tu znowu co innego, trzeba było całą noc dyżurować, bo co chwila widzę: jedno spada z półki, inne z ławki, jeszcze inne zrywa się ze snu i z płaczem biegnie nie wie gdzie. Stojąc przy śpiących dzieciach, patrzyłam przez okno kabiny, jak mierzchy zwolna w dali światła Warszawy, sen i mnie ogarniał a statek mknął z biegiem fali wśród spowitych nocą osiedli i lasów ku Czerwińskowi, potem ku Płocku. Następnie przez kilka godzin jazdy wynurzył się Włocławek. Tak zesza pierwsza noc jazdy statkiem. Nazajutrz dzieci był; wypoczęte, śmiały się wesoło, śpiewały, siedziały na pokładzie słuchając pięknej muzyki. Oswoiły się z nowym środkiem lokomocji, czuły się pewne i zdrowe. Nawet sobie nigdy nie wyobrażały przyjemniejszej podróży, płynąc statkiem Wisły ku morzu, ku swoim! Wstęga majestatycznej Wisły rozciągała przed naszymi oczyma cały przepych swych malowniczych brzegów.

Płynęliśmy dwie doby przez miasta: Toruń, Świecie, Grudziądz i Tczew, a w piątek 19 go czerwca rano na przystani w Tczewie przesiedliśmy na parostatek morski, którym odbyliśmy dalszą część drogi do ujścia Wisły przez Gdańsk.

W Gdańsku odrazu dzieci zwróciły uwagę na otwierającą się tamę, patrzyły na nią jak na sztukę magiczną. Dalej z wielkim bólem stwier-

dziły, że wszystkie napisy, jakie widziały po drodze w Gdańsku, były niemieckie i nigdzie nie widziały polskich. Z twarzą dziecięcą można było wyczytać jakieś głębokie myśli i postanowienie...

Przed odjazdem sfotografowaliśmy się, a za kilka minut byliśmy na morzu.

Przeżyć, jakich doznaliśmy w chwili wyjścia statku na morze, nie da się porównać z żadną największą choćby emocją podróżniczą. W każdej duszy dziecka będzie niezapomniane, wzruszające wspomnienie: Morze—polskie morze!.. Polska bandera... Polski port... Nasza Gdynia!

Przez dłuższy czas jesteśmy wpatrzni w imponujący zjawę wylaniających się z Bałtyku Gdyni z jej nowoczesnym portem — chlubą niepodległej Polski. Zdenerwowanie coraz większe.

Zbliża się Gdynia! Widzimy grupkę uczniów. To nasze koleżanki! — wołają dzieci. Oczywiście się nie omyliły. Na przystani stały koleżanki ze swoją opiekunką p. J. Zacharską i p. Piasecką. Wychodzimy ze statku. Padają słowa „Witamy! — Dzień dobry!” i zaraz pięknym tonem rozlega się pieśń powitania i bardzo serdeczne zaproszenie: „Będzie Wam tu dobrze i wesoło”. A morze kołysząc się falą, szumem i pluskiem gra „Jeszcze Polska”...

Dostajemy bukiet kwiatów, dzieci całą duszą łączą się w jedność i maszerują do gmachu Szkoły Powszechnej Nr. 1, gdzie już oczekiwał nas pan kierownik i suty obiad.

Patrząc na dzieci z dwóch krańców Rzeczypospolitej miało się wrażenie, że są z jednej szkoły z jednej miejscowości, tak się odrazu żyły. Po obiedzie „dzieci dzieciom” składały skromne prezenty; moje po kawalku płótna, tamte muszelki, wisioriki i widokówki. Poczym, otoczni opieką państwa Zacharskich, udaliśmy się na przechadzkę na dworzec morski, gdzie oglądaliśmy obcy okręt, w którym było kilku Abisyńczyków. Dzieki państwu Zacharskim udało się nawiązać z nimi w języku angielskim rozmowę o ich cesarzu, negusie. Obejrzeliśmy salę dworca morskogo, nadto kilka basenów, poczym wróciłyśmy na wypoczynek. Nazajutrz odbyła się w szkole wielka uroczystość jubileuszowa 25-letniej pracy nauczycielskiej w Gdyni i 30-lecia pracy pedagogicznej i oświatowej kierownika szkoły powszechnej Nr. 1 w Gdyni p. Jana Kamrowskiego, połączona z uroczystością zakończenia roku szkolnego.

Zależało panu Kierownikowi, by dzieci z Polesia przybyły do Gdyni na zakończenie roku szkolnego i by mogły zapoznać się ze wszystkimi dziełmi jego szkoły. 20-go czerwca o godzinie 9 tej cała szkoła wraz z Gronem Nauczycielskim wyruszyła na nabożeństwo do kościoła

Najśw. Serca Jezusowego. Wysłuchaliśmy po-
bożnie mszy świętej, którą uroczysto odprawił
ks. kanonik T. Turzyński. Po nabożeństwie uda-
liśmy się do szkoły na akademię, w której wzię-
liśmy udział.

Pan Kierownik jako jubilat siedział na ho-
norowym miejscu w pięknie przybranym fotelu,
w otoczeniu pana Inspektora Szkolnego p. Ko-
misarza Rządu miasta Gdyni, przedstawicieli spo-
łeczeństwa i grupki dzieci z Polesia. Duża sala
wypełniona była po brzegi.

na Kamienną Górę, skąd obserwowaliśmy roz-
legły widok na całą Gdynię, na port z jego
urządzeniem i w dal na morze. Dalej widzieli-
śmy cały szereg pięknych will. Przed zachodem
słońca wróciliśmy do szkoły. Pogoda nam sprzy-
jała. Na ziemię i na morze spłynął cichy letni
wieczór. To też po kolacji nikt nawet nie pomy-
ślał o wypoczynku i wszyscy poszliśmy zobaczyć
Gdynię wieczorem. Ile cudów, ile piękna przed-
stawia miasto o tej porze, trudno jest słowami
określić. Podziwialiśmy również morze, które mru-



Najpierw było moje przemówienie, jako
przedstawicielki z Polesia, chór i deklamacje
moich dzieci i dzieci miejscowej szkoły. Następ-
nie przemówienie Pana Komisarza Rządu, prze-
mówienie Pana Inspektora Szkolnego oraz
przedstawicieli społeczeństwa potem wręczenia
puchara i życzenia uczniom. Na zakończenie
uroczystości przemówił pan Kierownik. Po obied-
zie udaliśmy się na spacer brzegiem morza
w stronę Orłowa. Podziwialiśmy piękno przyrody
i nie mogliśmy się napatrzeć na kołyszące się
morze. Wróciliśmy z przechadzki dopiero pod
wieczór. Po kolacji dzieci poszły na odpoczynek.

Całe zaś Grono Nauczycielskie, nie wyla-
czając i mnie, zostało zaproszone przez pana
Kierownika na przyjęcie.

W niedzielę 21-go odbyła się przejażdżka
łodzią motorową po basenach w porcie z wy-
kwalifikowanym przewodnikiem na czele, który
dokładnie objaśniał każdy obiekt. W łodzi zo-
staliśmy sfotografowani. Bardzo to była efekto-
wna i miła przejażdżka. Teżo samego dnia po
obiedzie udaliśmy się jeszcze na molo posażer-
skie przy ul. skwer Kościuszki, dalej poszliśmy

gala do nas swoimi „bojami“ o różnokolorowych
światach. W nocy dzieci nawet we śnie widzia-
ły tężowe światła wymarzonej Gdyni i morza
i jestem pewna, że przez całe życie śnić o nich
często będą.

W poniedziałek w obecności przewodnika
i nieodstępnych państwa Zacharskich zwiedzi-
liśmy port i dworzec morski. Podziwialiśmy to
wiekopomne dzieło zbudowane wolą i wysiłkiem
całego narodu, te olbrzymie dźwigi i wywrotnice
—wiecznie żyjące maszyny, strzegące praw Pol-
ski do Bałtyku, a zarazem mówiące całemu świa-
tu o istnieniu i potędze Polski.

Po obiedzie zwiedziliśmy Oksywie port
wojenny, do którego dostaliśmy się piękną mo-
torówką przez basen im. Marszałka Józefa Pił-
sudskiego. Przewodnik, który nas oprowadzał,
wyłomczył nam każdy szczegół. Zwiedzi-
liśmy dokładnie okręt wojenny „Burza“, gdzie się mieści
szkoła marynarki wojennej. Przy zwiedzeniu
wnętrza okrętu wielkie zainteresowanie wzbudzi-
ły u dzieci modele różnych okrętów. Tu przyszli
nam z pomocą marynarze, którzy w krótkich
słowach wyjaśnili nam wielkość i sprawność

okrętów naszych i obcych, jak również przedstawił nam życie i potrzeby marynarki wojennej. Życie marynarzy szczególniej podobało się chłopcom, którzy chcieli tu już pozostać.

Oglądaliśmy jeszcze okręty wojenne „Wi cher” i „Bałtyk” oraz łodzie podwodne „Rys” i „Zbik”. Widzieliśmy również stocznię. Wieczorem wróciliśmy do szkoły.

Nadszedł wtorek 23-go czerwca. Po śniadaniu państwo Zacharscy zabierają nas i jedziemy pięknym statkiem „Gdańsk” na Hel. W drodze obserwowaliśmy przez lornetkę statek szkolny „Dar Pomorza”. Godzina jazdy po Bałtyku — i już jesteśmy na Helu. Idziemy na plażę. Dzieci wypowiadają swe wrażenia, mówią: „Na Helu tak jak u nas, las sosnowy, wrzos i piasek, tylko błota braki!” Za kwadrans znowu jesteśmy nad morzem. Dzieci chcą stale widzieć tylko morze. Cieszą się, biegają, kąpią się w słonej morskiej wodzie, poprostu chcieliby zabrać ze sobą te śliczne morze, w którym sfotografowali nas p. Zacharski. Radości cały świat! Nabraly sobie na pamiątkę kamyczków z morza, piasku, muszelek i wody mody morskiej do butelek.

O godzinie 14-tej byliśmy spowrotem w Gdyni i zostaliśmy zaproszeni na obiad przez p. Grzechowskiego, właściciela bogatej restauracji. Wraz z p. Kierownikiem p. p. Zacharskimi

i p. Piaseką zawitaliśmy do pana Grzechowskiego, który nas bardzo gościnnie przyjął w ładnym ogrodzie, gdzie również odbyło się zdjęcie. Dzieci dziękują za gościnność jaknajserdeczniej. Zbliża się chwila oajzdu.

Statek rusza, dzieci machają rączkami, chłopcy zdjęli czapki, łąy błyszczy w oczach wszystkich. Długo patrzyliśmy w dal, aż znikła nam z oczu Gdynia, a morze cicho nuciło jakąś „pomorską” pieśń pożegnalną.

26-go czerwca zdrowi, weseli, szczęśliwi wróciliśmy do Przykolesia.

W imieniu wszystkich dzieci i szkoły mi powierzonej wyrażam głęboką wdzięczność p. kier. J. Kamrowskiemu, Gronu Nauczycielskiemu za ojcowską opieką nad naszą szkołą i wycieczką, oraz Komitetowi Rodzicielskiemu za subwencjonowanie wycieczki i życzliwe ustosunkowanie się do tej akcji.

Patrząc wstecz, widzę jasno, że gdyby nie serdeczna pomoc zarówno moralna jak materialna ze strony obywateli miasta Gdyni, wycieczka nasza nie doszłaby do skutku i dzieci polskie nie mogłyby poznać i tak pokochać tej wspaniałej Gdyni i polskiego morza.

Dziękuję również p. Grzechowskiemu za podanie braterskiej dłoni, za otwarcie ojcowskiego serca i za przyjęcie dla dzieci polskich

Książki do bibliotek szkolnych

Wykaz książek nadających się do bibliotek uczniowskich dla dzieci w wieku lat 13 i 14.

| c. d. | |
|---|----------|
| 62) Parandowski J. (Oprac.) Przygody Odysseusza Według „Odyssei” Homera. Państw. Wyd. Książek Szkol., Lwów | zł. 2,— |
| 63) Parandowski J. (Oprac.) Wojna trojańska. Według „Iliady” Homera. Państw. Wyd. Książek Szkol., Lwów | „ 1,70 |
| 64) Przyborowski W. Grom Maciejowicki. Przedm. H. Mościcki. Dom Książki Polskiej, W-wa 1930 | „ 5,— |
| 65) Roguska-Cybulska J. Tajemnica Tatr. Przedm. Prof. W. Goetel. Księgarnia św. Wojciecha Poznań 1933 | „ 6,— |
| 66) Rosinkiewicz K. Rogaty diabek i jego bajki. Księgarnia Polska Tow. P. M. S., W-wa 1928 | „ 5,50 |
| 67) Rosinkiewicz K. Złoty sen Lamikai. Księgarnia św. Wojciecha Poznań | „ 3,— |
| 68) Rytard J. M i Rój—Rytardowa H. Koleba na Hliniku. (Przygody w Tatiach). Gebethner i Wolff, W-wa 1933 | „ 4,50 |
| 69) Rytardowie H. i J. M. Wilczur z Prohyby. Gebethner i Wolff, W-wa 1935 | zł. 4,50 |
| 70) Salgari E. Dramat na Oceanie Spokojnym. Tł. i przedm. J. Birkenmajer. Księgarnia św. Wojciecha, Poznań | „ 4,— |
| 71) Sargari E. Król prewji. Tł. M. J. Oleśńska. Księgarnia św. Wojciecha | „ 4,— |
| 72) Sargari E. Władca ognia. Tł. K.S. Księgarnia św. Wojciecha, Poznań | „ 4,— |
| 73) Schroeder A. Orieta. Wyd. IV. Wydawnictwo Odrodzenia, Lwów 1930. | „ 2,50 |
| 74) Sienkiewicz H. Krzyżacy. Pow. hist. dla młodzieży pod kierownikiem autora ułożone, wyd. III. Gebethner i Wolff, W-wa 1928 | „ 8,— |
| 75) Sienkiewicz H. Quo Vadis. Ułoż. i objaś. R. A. Bobin. Wyd. IV. Gebethner i Wolff, W-wa 1928 | „ 12,— |
| 76) Stevenson R. L. Skarby na wyspie. Tł. W. P. Wyd. III. Gebethner i Wolff, W-wa 1925 | „ 6,— |
| 77) Svensson J. Z dalekiej północnej wyspy. Wyd. II. Wydawn. Księży Jezuitów, Kraków 1927 | „ 1,50 |

| | | | |
|--|------|--|------|
| 78) Thompson E. S. Chłopic i ryś. Ti. M. Arct—Golczewska. Wyd. M. Arct, W-wa | 0,50 | 90) Urbanowska Z. Księżniczka. Wyd. VIII. Gebethner i Wolff, W-wa 1928. | 6,— |
| 79) Thompson E. S. Czerwonokryzek. Dzieje pewnego bażanta. Ti. M. Arct—Golczewska. Wydawn. M. Arct, W-wa | 0,50 | 91) Urbanowska Z. Róża bez kolców, Wyd. II. Książnica-Atlas, Lwów—W-wa 1928 | 7,20 |
| 80) Thompson E. S. Czynk—Cap. Ti. M. Arct—Golczewska. Wydawn. M. Arct, W-wa | 0,50 | 92) Verne J. 20 tysięcy mil podmorskiej żeglugi. Wyd. IV. Gebethner i Wolff, Warszawa 1928 | 6,— |
| 81) Thompson E. S. Joch. Dzieje małego niedźwiedzia w parku Yellowstone. Ti. M. Arct—Golczewska. Wydawn. M. Arct, W-wa | 0,50 | 93) Verne J. Dzieci kapitana Granta. Wyd. III. Gebethner i Wolff, W-wa 1929 | 8,— |
| 82) Thompson E. S. Kółka śmieciarka. Ti. M. Arct—Golczewska. Wyd. M. Arct, W-wa | 0,60 | 94) Verne J. Hektor Servadac. Ti. W. Topeliński. Książnica Atlas, Lwów—W-wa 1931 | 5,— |
| 83) Thompson E. S. Matka cyranka. Dlaczego sikorki tracą rozum raz w roku. Ti. M. Arct—Golczewska. Wyd. M. Arct, W-wa | 0,40 | 95) Verne J. Wyprawa w głąb Afryki. Ti. W. Topeliński, Książnica Atlas, Lwów—W-wa 1929 | 3,20 |
| 84) Thompson E. S. Matka liszka. Ti. M. Arct—Golczewska. Wydawn. M. Arct, W-wa | 0,50 | 96) Verne J. Wyspa tajemnicza. Wyd. IV. Gebethner i Wolff, W-wa 1929 | 6,— |
| 85) Thompson E. S. Srebrnoplemik. St. M. Arct—Golczewska. Wydawn. M. Arct, W-wa | 0,40 | 97) Visentini O. Zwycięstwo narci. Ti. W. Wielińska Wydawn. Bci Drapczyńskich, W-wa 1934 | 1,50 |
| 86) Thompson E. S. Dzieje pewnego zająca. Ti. M. Arct—Golczewska. Wydawn. M. Arct, W-wa | 0,60 | 98) Wasilewska W. Kryształowa kula Krzysztofa Kolumba. Wydawn. Bci Drapczyńskich, W-wa 1934 | 1,50 |
| 87) Thompson E. S. Śpiewak uliczny. Przygody wróbla grzmotka. Ti. M. Arct—Golczewska. Wydawn. M. Arct, W-wa | 0,50 | 99) Westerman J. F. C. Dwanaście miesięcy do wygrania. Opowieść z życia harcerzy. Ti. J. Kostecki. Skł. gł. Księgarnia Polska P. M. S. W-wa 1936 | 4,50 |
| 88) Thompson E. S. Wilk z Winnipeg. Przyjaciel małego Jima. Ti. M. Arct—Golczewska. Wyd. M. Arct, W-wa | 0,50 | 100) Wiktor J. Na paryskim bruku. Gebethner i Wolff, W-wa 1934 | 1,— |
| 89) Thompson E. S. Wully. Pies owczarski. Ti. M. Arct—Golczewska. Wydawn. M. Arct, W-wa | 0,30 | 101) Wells G. Pierwsi ludzie na księżycu. Ti. S. Maranowski. Księgarnia św. Wojciecha, Poznań | 2,— |
| | | 102) Zakrzewska H. Pojednanie. Dom Książki Polskiej, W-wa 1933 | 5,40 |
| | | 103) Żurakowska Z. Roman i dzieńniastu. J. Mortkowicz, W-wa 1930 | 2,50 |
| | | 104) Żurakowska Z. Jutro niedziela. Opowiadania. J. Mortkowicz, W-wa 1935 | 1,20 |

K R O N I K A

Ze szkolnictwa zawodowego.

Z prac nad realizacją nowych programów w szkołach zawodowych.

W dniach 15 i 16 marca b. r. odbyła się pod przewodnictwem Pana Kuratora Okręgu Szk. Brzeskiego, R. Petrykowskiego w Państwowej Szkole Przystosowania Gospodyń Wiejskich w Dubicy konferencja dla Kierowników (czek) szkół oraz nauczycieli (lek) przedmiotów pomocniczych szkół przystosowania rolniczego przystosowania gospodyń wiejskich oraz wędrownych kursów rolniczych Okręgu Szk. Brzeskiego.

W konferencji wzięli również udział: Naczelnik Wydziału Szkół Rolniczych w Ministerstwie WR. i OP.

p. inż. St. Wiśniewski, Naczelnik Wydziału Szkolnictwa Zawodowego Okr. Szk. Brzeskiego, p. inż. Cz. Knichowiecki, p. o. wiz. szkół roln. O. S. Wileńskiego, p. St. Łukasiewicz i p. o. wizytatora szkół roln. Okr. Szk. Brzeskiego, p. inż. A. Bachowski.

Wygłoszone na konferencji referaty oraz dyskusja daly następujące wyniki:

1. ustalono organizację dnia i tygodnia w poszczególnych okresach roku szkolnego dla szkół przystosowania rolniczego, oraz szkół przystosowania gospodyń wiejskich.

2. ustalono wytyczne dla organizacji i prowadzenia zajęć praktycznych,

3. ustalono wytyczne dla nauczania w szkołach przysposobienia rolniczego urzędzenia i prowadzenia mniejszych gospodarstw.

4. ustalono zasady, dotyczące opieki nad pracą absolwentów w ich własnych gospodarstwach i ich rodziców oraz nad ich dalszym samokształceniem.

5. zapoznano się z organizacją internatu szkolnego pod względem administracyjnym, higienicznym i wychowawczym na przykładzie internatu w Państw. Szkole Przysposobienia Gospodyń Wiejskich w Dubicy.

6. rozpatrywano trudności oraz ustalono środki do ich zwalczania w realizacji nauczania języka polskiego oraz nauki o polsce współczesnej,

7. rozpatrywano wyniki działalności oświatowej pozaszkolnej szkół rolniczych oraz ustalono wytyczne dla realizacji planu pracy oświatowej pozaszkolnej na rok 1937.

Konferencja dyrektorów i nauczycieli gimnazjów kupieckich w Białymstoku.

W dniach 2 i 3 kwietnia b. r. odbyła się w salach Gimnazjum Kupieckiego w Białymstoku konferencja dla dyrektorów i nauczycieli gimnazjów kupieckich okręgów szkolnych: brzeskiego i wileńskiego.

Celem tej konferencji było omówienie aktualnych zagadnień związanych z realizacją nowych programów nauczania, oraz zagadnienia wychowawcze i gospodarcze.

Na konferencję przybyli przedstawiciele sfer gospodarczych oraz liczni delegaci poszczególnych szkół i gimnazjów kupieckich z obydwu okręgów, w ilości 39 osób. Przewodził konferencji p. Kurator O. S. B., Romuald Petrykowski, w asystencji p. inż. Czesława Knichowickiego, naczelnika Wydziału Szkół Zawodowych, p. Dr. Melanii Brokmanowej, Wyzitatorka O. S. B., oraz p. Wyzitatorka Jana Lachowicza z Wilna.

Referaty wygłosili:

1. p. Dyr. Żeligowski z Lidy — „Realizacja programu nauki towaroznawstwa”.
2. p. Dyr. Borkowski Feliks z Wilna — „Rola nauczyciela jako wychowawcy klasowego w Gimnazjum Kupieckim”.
3. p. Dyr. Antonowicz Witold z Białegostoku — „Organizacja pracy i jej warunki w gimnazjum kupieckim”.
4. p. Z. Meżyński w Wilna — „Realizacja programu nauki organizacji i techniki handlu”.
5. p. Dyr. Jan Zygmunt Kozłowski z Brześcia n.B. — „Wychowanie przedsiębiorcy”.
6. p. Dyr. H. Namysłowski z Łomży — „Poznanie regionu przez nauczyciela szkoły handlowej”.
7. p. Dyr. Tański z Łbzy Przemysłowo-Handlowej w Wilnie. „Akcja gospodarcza na ziemiach północno-wschodnich, a rola szkoły handlowej”.
8. p. Dyr. Jan Nowotarski z Pińska — „Zatrudnienie absolwentów”.

NOWE KSIĄŻKI I CZASOPISMA.

RECENZJE.

DIE ERZIEHUNG. Miesięcznik. Verlag von Quelle u. Meyer in Leipzig. Rok XII. Nr. 1 (październik 1936)

Numerem październikowym rozpoczął ten miesięcznik swój 12 rok istnienia. Jako pierwszy artykuł prof. E. Spranger drukuje dokończenie swojej rozprawy z poprzedniego numeru p. t. Die Wirklichkeit der Geschichte.

Prof. Martha Steinert—Neue Wege im ersten Lesund Schreibunterricht — daje przegląd literatury dotyczącej metod początkowego nauczania czytania i pisania, oraz omawia zalety i wady stosowanych dziś metod

Prof. W. Flitner—Freizeit. W dniach od 23 do 31 lipca 1936 r. odbył się w Hamburgu drugi z kolei Międzynarodowy Kongres, poświęcony problemowi racjonalnego spędzenia wolnego czasu i wypoczynku przez ludzi pracy. Problem powyższy powstaje w społeczeństwach przemysłowych i nabiera dziś znaczenia państwowo-politycznego i pedagogicznego.

Dr. H. Wenke — Einheitliche Durchführung der Leibeserziehung der Jugend. Wychowanie fizyczne młodzieży niemieckiej nie ogranicza się do tego, co jej może dać szkoła. Uzupełniają go organizacje poza-

szkolne młodzieży hitlerowskiej i związki sportowe. Organizacje i związki sportowe młodzieży zostały obecnie ujęte w państwowy związek wychowania fizycznego pod kierownictwem wodza (Reichssportführer), który czuwa nad jednolitym wychowaniem fizycznym pozaszkolnym młodzieży do lat 14 zrzeszonej w „Deutsches Jungvolk”. Odpowiedni dobór ćwiczeń, wzorowe boiska sportowe i sprzęt gimnastyczny mają zapewnić jak największe wyniki wychowania fizycznego tego „młodego narodu niemieckiego”. Podobnie ujęto również wychowanie fizyczne młodzieży starszej od 14 do 18 lat z Hitler-Jugend oraz młodzieży żeńskiej.

Dr. W. Döring—Nitsche als philosophischer Erzieher — daje pod powyższym tytułem ocenę dzieła K. Jaspersa: Nitsche. Einführung in das Verständnis seines Philosophierens.

Nr. 2. (listopad 1936)

Dr. H. Geffert — Das Reichslesebuch. Autor zastanawia się nad wartością dydaktyczną dawnych czytańek dla szkół ludowych i przechodzi do omówienia obecnie używanych czytańek ułożonych w duchu narodowosocjalistycznym.

Friedrich Lehr — Das Handeln des Tieres und des Menschen. Jest to pierwsza częścią rozprawy, w której autor próbuje określić granice zasadniczych psychobiogenetycznych praw postępowania zwierzęcia i czło-

wieka. W tej części autor omówił postępowanie instynktowne „wzręzać i myśleć w postępowaniu instynktowym”.

Dr. H. Wenke — Der gegenwärtige Stand der deutschen Lehrerbildung. W Niemczech zostały zamknięte ostatnie seminaria nauczycielskie w Bawarii i Württembergii. W ten sposób na terenie całej Rzeszy kształcenie nauczycieli szkół powszechnych odbywa się na uniwersytetach lub w specjalnych akademiach pedagogicznych (Hochschule für Lehrerbildung).

Dr. Dimitrios A. Tsirimbis — Die Uebersetzungen beim altgriechischen Unterricht — mówi o wpływie, jaki na naszą cywilizację wywarła starożytna Grecja i podaje wytyczne dla tłumaczeń arcydzieł literatury greckiej w szkole.

Dr. A. Reble — Literarische Hilfsmittel für die Weltkunde in der Schule. Autor omawia literackie pomoce naukowe przy nauce kosmologii.

Prof. Fr. Feld — Arbeitsfront und Berufserziehung — składa sprawozdanie ze zjazdu odbytego w Berlinie i poświęconego zagadnieniu frontu pracy i przygotowaniu młodzieży do zawodu.

Poza tym ciekawy przyczynek p. t. Robinsonjahr und Vorlehrzeit, oraz kilka nowości pedagogicznych.

Nr. 3 (grudzień 1936)

Dr. Erika Hoffmann—Fröbels Spielgaben. Artykuł omawiający znaczenie działalności Froebela jako twórcy „ogródków dziecięcych” i jego „darów” dla współczesnego wychowania niemieckiego.

Friedrich Lehr — Das Handeln des Tieres und des Menschen — dokończenie artykułu z poprzedniego zasztytu. Autor omówił zagadnienie postępowania moralnego.

Dr. H. Wenke w dziele Die pädagogische Lage in Deutschland jeszcze raz powraca do sprawy kształcenia nauczycieli. Nowoutwarte zakłady kształcenia nauczycieli wg oświadczenia min. Rusta są „pełnowartościowymi szkołami wyższymi”.

Prof. J. Antz — Vom deutschen Jugendbuch der gegenwart — charakteryzuje współczesną literaturę niemiecką przeznaczoną dla młodzieży, oraz podaje wykaz tej literatury młodzieżowej.

W dziele recenzji znajdujemy ciekawe sprawo, zdanie prof. Sprangera z książki Karola Pintschoviusa „Die seelische Widerstandskraft im modernen Kriege” (Vdrlag G. Stalling, Oldenburg 1936) i Eriki Schmid „Fröbels Theorie des Spiels III” Verlag J. Belz, Langensalza).

PÄDAGOGISCHER FÜHRER. — Miesięcznik, Deutscher Verlag für Jugend und Volk in Wien. Rok LXXXVI. Nr. 10. (grudzień 1936)

Prof. R. Meister Uebersicht über das pädagogische Schrifttum 1935/36. — W artykule wstępnym znajdujemy przegląd literatury pedagogicznej w roku szkolnym 1935/36. Autor omawia wydawnictwa z zakresu: 1) historii pedagogiki, 2) organizacji szkolnictwa w Austrii, Niemczech i w Czechosłowacji, 3) specjalnych zagadnień pedagogicznych, 4) pedagogiki ogólnej i 5) psychologii pedagogicznej i charakterologii.

Prof. E. Bilchbauer — Latein an der Lehrerbildungsanstalt — przytacza szereg argumentów przemawiających za wprowadzeniem języka łacińskiego do zakładów kształcenia nauczycieli.

Fr. Koschabek — Eine Stunde Arbeitsunterricht in der Naturlehre — podaje ciekawą lekcję przyrody na temat wapienia i jego właściwości chemicznych.

A. Schultes — Familienkunde in der Landschaft — rozważa korzyści, jakie tak zwana „nauka o rodzinie” w szkole wiejskiej może oddać historii i geografii, oraz podaje konkretny przykład opracowania rodowodu jednej rodziny w swojej klasie.

C. Watzinger — Das steyer Kripperl. Artykuł o teatrze kukielkowym, Autor omawia przedstawienie jasełek w tym teatrze i załączając szereg fotografii, Teatr kukielkowy posiada duże walory wychowawcze i jest chętnie odwiedzany przez austriacką młodzież szkolną.

H. Fischer — Die Hirtenlieder aus Ebensee — dzieli się uwagami na temat wykorzystania pieśni pasterzy na lekcjach rysunków i robot, załączając prace wykonane w jego klasie.

Poza tym artykuły godne uwagi:

K. Welleba — Die zeichnerische Auswertung von Lehrausführung und Musseumbesuchung an Hauptschulen.

J. Ruhm — Ein wundersam Spiel von unseres Herren Geburt.

Dr. H. Groll — Christliche Askese — Leibfeindlichkeit?

J. Laubmayer — Auf skulkulturgesichtlichen Spuren Oesterreichs.

Fr. Bibiza — Vervielfältigung von geographischen Reliefs.

Konrad Szostak.

NADESLANE.

Juljusz Kaden Bandrowski — PIŁSUDCZYCY, Wydanie nowe. Warszawa. 1936. Główna Księgarnia Wojskowa. Cena zł. 6.—

Nazwisko autora mówi samo za siebie, zaś książka jest dostatecznie znana z poprzednich wydań, aby wymagała szerszego omówienia. Dla przypomnienia więc raczej tylko godzi się zaznaczyć, że zawiera ona po mistrzowsku narysowane sylwetki najwybitniejszych postaci i Brygad Legionów polskich, z Józefem Piłsudskim na czele, przepiecione tu i ówdzie opisaniami najważniejszych wydarzeń w dziejach tej Brygady, jak bitwa pod Łowczówkiem, przejście przez Nięd, bitwa pod Konarami i t. d. — opisaniami, których plastyka żywo przypomina jakiś „na gorąco” pisany dziennik bojowy.

Nowe wydanie „Piłsudczyków” otrzymało artystyczną szatę graficzną i zostało wydrukowane na dobrym papierze, przez co książka stanęła w rzędzie wydawnictw jeżeli nie luksusowych, to w każdym razie „reprezentacyjnych”. Poza dorosłymi „Piłsudzczy” znajdują niewątpliwie chętnych czytelników i wśród młodzieży — dla której dzieje i Brygady są już historią — tym bardziej, że Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdziło książkę jako lekturę uzupełniającą z zakresu języka polskiego dla kl. III szkół średnich ogólnokształcących.

Gen. M. Zaruski: „Z HARCERZAMI NA „ZAWISZY CZARNYM”. Książnica-Pallas. Lwów — Warszawa. 1937. Str. 126 Zł. 2.60

Nazwisko autora znane jest w naszej literaturze marynistycznej. Gen. Zaruski jest pionierem idei morza i naszego sportowego zeglarstwa morskiego. Tym się różni od innych autorów, że idee swoją propaguje nie tylko piórem, lecz i czynem, pływając od szeregu lat z młodzieżą na jachtach. Obecnie, jako kapitan dużego harcerskiego statku szkolnego, daje nam opisy i wrażenia pierwszych podróży „Zawiszy Czarnego” na prze-

strzeni od Londynu do Helsingforsu, tym ciekawszych, że odbytych (z paru wyjątkami) bez udziału marynarzy zawodowych: odpowiedzialną służbę morską pełnili tu sami młodzi ludzie, którzy nigdy na większych zagłowcach nie pływali.

Książka daje nam obraz życia i pracy młodej załogi, wrażeń i przygód, których morze walecznym nigdy nie skąpi. Utrzymana w tonie swobodnych opisów przeżyć stanowi interesującą i pożyteczną lekturę zarówno dla młodych, jak i starszych ludzi. Treść uwypuklają liczne ilustracje.

Odpowiedzi Redakcji.

1. Jakie uposażenie przysługuje nauczycielowi publicznej szkoły powszechnej, posiadającemu maturę gimnazjalną i świadectwo ukończenia rocznego kursu nauczycielskiego.

Tej kategorii nauczycieli, przysługuje prawo do uposażenia określonego w § 16 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 19.XII.33 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 102, poz. 781), zgodnie z p. u rozporządzenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 22.XII.1934 r. (Dz. Ust. Min. W. R. i O. P. Nr. 10, poz. 157). (Uposażenie, przysługujące nauczycielom, posiadającym kwalifikacje dodatkowe).

2. Czy po utracie dodatku służbowego może być wznowiona wypłata zasiłku wyrównawczego?

Przyznanie zasiłku wyrównawczego uzależnione jest wyłącznie od porównania wysokości uposażenia w dniach 1 stycznia i 1 lutego 1934 r. (§ 63 rozporządzenia Rady Ministrów z 19.XII.33 r. poz. 781 Dz. Ust.) ustanawiając w § 64 przepisy, dotyczące zmniejszenia zasiłku, powołane wyżej rozporządzenie nie daje żadnych przepisów, nakazujących zwiększenie bądź przyznanie zasiłku w razie zajścia późniejszych zmian uposażenia na niekorzyść funkcjonariusza. Względny słusności, które nakazywałyby wznowienie wypłaty zasiłku wyrównawczego, nie mogą być wzięte pod uwagę wobec niedopuszczalności rozszerzającego interpretowania przepisu wyjątkowego, a zatem zasiłek wyrównawczy wznowiony być nie może (Powyższe znajduje potwierdzenie w wyroku Trybunału Administracyjnego z dnia 8.VI.36 r. L. Rej. 7709/34 Zb. Wyr. N. T. A. Nr. 1195 A).

„SŁONKO”

Tygodnik z kolorowymi obrazkami dla dzieci pod redakcją JANINY PORAZIŃSKIEJ

„SŁONKO” pismem Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 27 lutego b. r. za Nr. II Pr-9521/34 zostało zaaprobowane do użytku szkolnego dla dzieci do lat 10-ciu.

Wysokość prenumeraty 80 groszy miesięcznie, dla szkół przy zbiorowej prenumeracie, najmniej 3-ch egzemplarzy, po 60 groszy.

ADRES: Warszawa, plac Józefa Piłsudskiego 1.—Nr przekazu rozrachunkowego 86.

Adres Redakcji i Administracji: Brześć n/B.
Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego.

Prenumerata roczna Dziennika Urzędowego 5 zł.
Cena pojedynczego numeru 50 groszy.

Redakcja rękopisów nie zwraca

Ogłoszenia na okładce: cała strona 160 zł. 1/2 strony 80 zł. 1/4 strony 40 złotych.

Ogłoszenia w tekście nie umieszczamy.

Konto P. K. O. Nr. 30 527.

Odbito w Polskiej Kresowej Drukarni w Brześciu n/B. z polecenia Kuratora Okręgu Szkolnego Brzeskiego.

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.